

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, kocham was, moje dzieci; jako Matka noszę was w moim łonie tak długo, jak to konieczne. W moim łonie uczycie się kochać tak, jak tego żąda od was mój Syn, rozumiecie, że aby żyć sprawiedliwie, trzeba wam poznać mojego Syna, abyście nie byli zaskoczeni Jego dziełem i działaniem, które wykraczają poza wszelkie ludzkie schematy. Mój Syn jest Nieskończonym Miłosierdziem i dla jednej duszy wylewa całe swoje miłosierdzie, aby przyjąć grzesznika; nie ma skruszonego grzesznika, od którego mój Syn by się odwrócił. Wy, jako istoty ludzkie, jesteście ograniczeni do ograniczonej wizji, jaką posiada każdy człowiek; mój Syn przekracza ludzkie pojęcie przebaczenia i wychodzi na spotkanie dusz, aby je ratować i ofiarować im swoją Boską miłość. W tej chwili, dzieci, człowiek musi wyjść z mgły, która nie pozwala mu patrzeć dalej, niż widzą jego oczy. Musicie zerwać z ambicjami, z którymi żyłście. Człowiek ambitny nigdy nie jest zadowolony, a to brudzi zmysły do tego stopnia, że je hartuje, tak że widzą tylko jeden cel, który jest ciężki i niszczący. Nie można iść, ciągnąc za sobą czyny i dzieła innych, ale podejmując własną drogę, zdecydowaną, pełną poddania i pokory, mądrości, a zarazem zrozumienia Boskiej Sprawiedliwości. Wszyscy, jako dzieci Boże, zasługują na możliwości, przebaczenie, miłosierdzie, nadzieję, miłość, błogosławieństwo, a przede wszystkim zasługują na to, by w każdej chwili wiedzieć, że są godni Życia Wiecznego. Wy, dzieci mojego Niepokalanego Serca, musicie wzmocnić waszą wiarę, wzmocnić siłę, która jest w każdym człowieku, a to osiągnięcie poprzez miłość i jedność. Musicie patrzeć na siebie, aby dokonać radykalnej zmiany; nie patrząc na brata, bo to was zatrzyma, zawsze będziecie widzieć w bracie aspekty, które doprowadzą was tylko do duchowego zatrzymania. Moje dzieci powinny tworzyć niezwykły, nieprzenikniony mur. Moi ukochani, duchowy letarg, duchowe rozczarowanie i duchowa ślepotą powodują pojawienie się uczuć, które są złe i przeciwne miłości, czyniąc stworzenie ślepym przed wszystkim. W ten sposób działanie szatana osiąga podwójną siłę, zastawiając ciągłe zasadzki na tych, którzy nie spodziewają się napotkać po drodze żadnej przeszkody. Dzieci, musicie poznać wroga duszy, abyście nie padli ofiarą jego machinacji. Musicie wiedzieć, jak działa szatan, abyście nie padli ofiarą jego uwodzenia, ani jego zasadzek, przebranych za dobre intencje. Zło kroczy po świecie nie w jednej postaci, ale na tysiąc sposobów. Dlatego musicie wiedzieć z góry, z kim i z czym walczyć, aby opracować właściwe strategie. Módlcie się, módlcie się, módlcie się; ludzkość jest chora z pragnienia posiadania, zapomnieliście o modlitwie i skupiliście się na pozorach i posiadaniu. Przewrót w Kościele zostanie doprowadzony do najbardziej ekstremalnego punktu, nie bez pozostawienia najpierw silnych i głębokich śladów w ludzkości, którą trzeba będzie ewangelizować z dojrzałością. Drogie dzieci, pokora nie zawsze jest oznaką skromności. Ale wiedza daje słowa siły, abyście mieli ogień, który ucisza głupca i doprowadza do rozpaczyny tego, kto myśli, że wie wszystko. Ja, jako Matka wszystkich ludzi i Królowa Nieba i Ziemi, posyłam was, abyście pogłębiali znajomość mojego Syna i Jego nauki. Dla tego pokolenia, w jego decydujących momentach, tydzień może wydawać się kilkoma miesiącami, a czasami tydzień będzie wydawał się dniem, z powodu wydarzeń, które przeżywać. Wszystko będzie inne, będziecie tęsknić za obecnym światem, ponieważ ten, który będzie istniał później, będzie bardzo różny od tego, którym żyjecie dzisiaj i jego możliwości, jakkolwiek ograniczone. Nie widzicie, jak natura zaskakuje ludzkość swoimi nieoczekiwanymi zmianami; lotnictwo i aeronautyka będą musiały rozwijać swoje systemy w obliczu nieprzewidywalności nieoczekiwanych zmian wiatrów, wód, żywiołów; ukochane dzieci, wszystko się zmieni. Módlcie się ukochane dzieci, módlcie się za Argentynę, będzie cierpieła i płakała. Módlcie się dzieci, módlcie się za Puerto Rico, będzie cierpieło z powodu siły natury. Módlcie się dzieci, zobaczycie na niebie, jak zbliża się ogień z wszechświata. Módlcie się dzieci, módlcie się, Brazylia będzie cierpieć z powodu swojego oddalenia od Boga. Módlcie się dzieci, módlcie się za Chile, ono będzie cierpieć, krzyki wypełnią powietrze. Stany Zjednoczone doświadczą zamętu. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, bądźcie sprawiedliwi wobec mojego Syna, oddajcie Mu cześć i chwałę, której nie oddają Mu ludzkie stworzenia. Nie zanieczyszczajcie się tym, co nie jest Wolą Bożą, wypełniajcie Słowo Boże. Nie przyjmujcie tego, czego mój Syn was nie nauczył. Dzieci mojego Syna są wierne i prawdziwe. Dziećmi mojego Syna są ci, którzy nie odrzucają i nie zapierają się mojego Syna. Dzieci mojego Syna wiedzą, że mój Syn powraca w swoim powtórny przyjsciu i poda im swoją rękę i podniesie ich z miejsca, do którego zostaną posłani. Czekajcie cierpliwie i nie traćcie wiary. Mój Syn nadchodzi, zapowiedziany przez całe stworzenie. Nie powróci w ubogim żłobie, ale jako Król; przychodzi pośród sklepienia Nieba, które otworzy się, aby zrobić Mu drogę, przychodzi w towarzystwie miriad istot anielskich i wszystkich hierarchii. Gwiazdy będą zdawały się zstępować ku ziemi; w dzień zobaczycie, że świecą. Męczennicy będą śpiewać chwałę Bożą, wszystko, co istnieje, będzie śpiewać przyjscie mojego Syna. Archaniołowie i serafini wzniosą pieśni o harmonijnych melodiach, jakich człowiek nigdy nie słyszał. Powietrze będzie śpiewać, a woda będzie się wznosić, tworząc małe kropelki wody, które będą powstawać w harmonii, tworząc piękne wielobarwne tęcze, tak czyste w swej istocie, że człowiek nigdy wcześniej nie widział takich kolorów. Roślinność przyłączy się do tej radości i będzie poruszać się w unisonie, wydając dźwięk trąbek w rytm Pieśni. Archanioł będzie miał w ręku kielich z krwią mojego Syna, tą samą, która została zebrana u stóp Krzyża, a krew ta zostanie wylana jak obfita rosa na świętą resztkę, wierną i prawdziwą, która nie zaparła się mojego Syna. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, czekajcie cierpliwie, trzymając się mojego Syna i tego, co On wam wyjaśnia. Nie szukajcie skarbów, których nie znajdziecie;

już posiadacie największy skarb, wyjaśnienie Słowa Bożego przez łaskę i miłosierdzie Trójcy Świętej. Błogosławie was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Styczeń 09 2017 - Jezus Chrystus

Nasz Pan: 'Umiłowani, widzę człowieka, mojego Syna, którego miłuję miłością wieczną, chlubiącego się przyszłością, pragnącego postępu w każdej dziedzinie życia, podczas gdy w tej chwili jego obowiązkiem jest wzrastać duchowo i zbliżać się do mnie. Ludzkość gubi się pośród chwastów, które stworzyła, aby wszystko, co światowe, utrwalić w złu, gawędząc o chwili, która nie nadejdzie, depcząc się wzajemnie bez zastanowienia, tłumacząc moje zamysły i zaprzeczając mojemu Słowu. Umiłowani moi, czy większym pożytkiem dla moich dzieci będzie uważać się za zbawionych, należeć do elity społecznej, posiadać największe bogactwa, mieć jedynie ludzki szacunek, być wymienianym w mediach, być chwalonym przez ludzi, czuć się bożkami, mieć władzę nad narodem, posiadać największą i najbardziej wyrafinowaną broń, zanieczyszczać stworzenie, dyktować prawa niszczące życie przez zezwalanie na aborcję, akceptować związki wbrew ludzkiej naturze? ... To, mój ukochany, spośród tak wielu rzeczy, które przechowuję w moim Sercu i o których mogłabym ci wspomnieć'. Luz de Maria: 'Panie mojego życia, nic z tego nie jest korzystne dla człowieka, nic nie przybliży go do Twojej miłości. Jak mnie uczysz, pszenica musi być osadzona na mocnej ziemi, aby chwasty nie schroniły się wśród niej i nie zgubiły jej. Ludzkość godzi się na jałowość ludzkiego Serca, godzi się na brak Twojej obecności, ponieważ ludzkie stworzenie, oddając się temu, co nie pochodzi od Ciebie, żyje tym, co natychmiastowe, zapominając, że to wszystko jest przemijające'. Nasz Pan: 'umiłowani, przemijająca chwila rozplywa się między palcami rąk człowieka, który nie bierze pod uwagę, że aby zostać zbawionym, musi ofiarować i być posłusznym, wypełnić i poddać się. Tak wielu jest tych, którzy mówią, że mnie kochają, będąc codziennie obecni w moich świątyniach! A ja, znając głębię duszy, widzę dyskomfort, brak zainteresowania i brak spełnienia wobec Słowa Bożego. Doświadczam wielkiej apatii, z jaką jestem traktowany i pogardę, z jaką jestem ignorowany... Widzę, jak fałszywe ludzkie pozory przewyższają miłość do mnie ... Patrzę na upodobanie niektórych moich przedstawicieli do pewnych elit społecznych, a nawet politycznych, aby pozostać na najwyższych stanowiskach... Patrzę na tych moich kapłanów, którym brakuje duchowego wsparcia Jak wielką władzę ma w tej chwili zło nad człowiekiem! Tak bardzo, że manipuluje nim do granic możliwości, tak bardzo, że w poszukiwaniu najlepszych dóbr, aby być podziwianym, moje dzieci, mężczyźni i kobiety, są oszukiwani i żyją bez szacunku dla siebie. Żal mi tych, którzy żyją pozorami lub konwencją... Jakże dalekie są ode mnie te 'nowoczesne style życia i miłości'! Nieprzyzwoitość w ubiorze kobiet jest znakiem pustki, jaką noszą one w sobie. Kobieta zatraciła swoje wartości, godność, przyzwoitość, skromność, dyskrecję i wrażliwość. Mała męskość, z jaką ubierają się mężczyźni, daje wyraźne sygnały, co dzieje się z człowiekiem w tej chwili. Patrzą z pogardą na dar życia, widzą, jak człowiek stał się istotą wyrastającą z ciemności, produktem dekadencji, której nie będziecie już mogli odwrócić, dopóki ludzkość nie zostanie całkowicie oczyszczona'. Nasz Pan: 'umiłowana moja, powiedz mi, ilu z moich ludzi zagłębia się w Pismo Święte i w wyjaśnienia moich wezwań, aby uwolnić się od niewiedzy, którą noszą w sobie? Jakże uparcie moja Matka pragnęła powstrzymać zło dla tego pokolenia! Jej wezwania były ignorowane i nadal są ignorowane z powodu ludzkich respektów, które prowadzą was do większego cierpienia. Skoro zło zakorzeniło się w człowieku, broń masowego rażenia zintensyfikuje swoje zabójcze działanie, w połączeniu z fałszywymi bożkami, które człowiek stworzył; wśród nich aborcja i wynikające z niej grzechy są strzałami szatana. Wobec braku lęku przed obrażeniem mnie, człowiek oddał się pod kierownictwo szatana. Zdradzacie mnie i zapominacie o prawie Bożym, godząc się na tę zaplanowaną amnezję, mówiąc mi: 'trzymaj się od nas z daleka, nie chcemy cię znać! Moi ludzie chcą tylko przetrwać w jakimkolwiek sposób, bez żadnego uczucia, mandatu, zasady, szacunku czy miłości. Człowiek zapomniał, że jest dzieckiem Bożym..'. Luz de Maria: 'Panie mój, brak świadomości chwili, w której znajduje się ludzkość, został zaprogramowany poprzez oddalenie się człowieka od Ciebie. Twój lud jest jak wtedy, gdy Mojżesz był na górze Synaj i nie chciał już dłużej czekać, stworzył rzeźby szatana, któremu się poddaje, a on wysłał swoje legiony, aby popchnąć człowieka do popadnięcia w degenerację i najgorsze hańby i herezje'. Nasz Pan: 'umiłowani moi, ludzkość nie spocznie, dopóki nie dozna tego, co sama wytworzyła... Część oczyszczenia zbliża się z przestrzeni kosmicznej, siła i vibracje obiektów niebieskich, które podróżują przez przestrzeń kosmiczną, będą bezpośrednio wpływać na orbitę ziemską, powodując ruch osi ziemskiej, a wnętrza ziemi i środek ciężkości ziemi odpowiadają tym wibracjom i magnetyzmowi, zmieniając normalny obrót. Klęski żywiołowe będą się nasilać; jedno trzęsienie ziemi po drugim będzie się zdarzać, a ludzie nie będą w stanie szybko pomagać sobie nawzajem, ponieważ warunki będą to uniemożliwiać. Furia wód zaleje wybrzeża i komunikacja zostanie zmieniona do ekstremum. Wtedy człowiek zobaczy, że jego technologia nie jest w stanie stać na własną rękę, ale zależy od tego, co boska ręka stworzył, aby kontynuować postęp. Człowiek nie jest twórcą, ale niewolnikiem tego, co stworzył ... Nic nie wykracza poza to, na co pozwala nasza Trójca. Gdybyście choć przez chwilę posłuchali słowa mojego i mojej Matki, ludzkość znalazłaby się z dala od tak wielu błędów i pomyłek. Ludzka wola osiągnęła przewagę wobec braku znajomości naszej Woli. Ludzkość szuka Boga rozwiązań, a kiedy

te rozwiązania nie odpowiadają ludzkim pragnieniom, wybrała diabła. Rozpowszechniajcie nasze słowo w każdym czasie, obudźcie dusze, jak wam to nakazuję. Mój ludu, każdy ma moc decyzji; każdy z was, moje dzieci, ma moc wyboru. Ci, którzy postanowili w sposób wypaczony odwrócić się ode mnie, są tymi, którzy niszczą wszystko na swojej drodze, poczynając od daru życia i doprowadzając ludzkość do okrutnych cierpień. Wszyscy ci, którzy posiadają władzę ustalania norm, praw i którzy mogą ingerować w narody, a użyli jej dla zła, jeśli nie nawrócą się w odpowiednim czasie, przed wyznaczoną godziną, nie dostąpią mojego Miłosierdzia. To jest chwila na pokutę, na nawrócenie, ta, a nie inna. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Australię, lament przychodzi do tej ziemi. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Indonezję, kolos się budzi. Módlcie się dzieci za Włochy, cierpią z powodu wielkiego wulkanu, który został uspiony. Módlcie się, dzieci, módlcie się za mój Kościół, jest on podzielony, a owce są rozproszone. Mój ludu, przyjdź do mnie, wysłuchaj moich prośb. Moje błogosławieństwo trwa w was, moja Miłość domaga się was, moje Miłosierdzie czeka na was... Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Styczeń 15 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wzywam was, abyście pozostali zjednoczeni z moim Synem, a do tego konieczne jest, abyście pozostawali w stanie Łaski. Musicie i będziecie musieli przywrócić relację, którą człowiek utracił z Bogiem z powodu hańby, buntu, nieposłuszeństwa, perwersji, obecnej arogancji i herezji, którymi ludzkość znieważa mojego Syna. Nieliczni z moich dzieci będą mogli się powielić tyle razy, ile Bóg pozwoli, a ich czyny i działania będą podobne do czynów i działań tłumów. Dzieci, aby przywrócić więź ze Stwórcą, musicie najpierw skierować swoje wysiłki do wnętrza każdego człowieka, ponieważ bez zmiany wewnętrznej nie osiągniecie prawdziwej i stabilnej zmiany. W tej chwili człowiek nie żyje w pokoju wewnętrznym i to czyni go istotą niestabilną duchowo, dlatego ciągle działa i reaguje niespodziewanie wobec bliźniego, żyjąc w ciągłym strachu przed utratą tego, czego nie ma i przed utratą tego, co posiada. Z powodu tych niewłaściwych pragnień jest to, że nie jesteś w stanie żyć w pokoju, ale żyjesz w ciągłym niepokoju. Dzieje się tak dlatego, że działacie sami, wydaje się wam, że możecie sami pokonać zawirowania i zachcianki świata, a tak nie jest. Zaproście mojego Syna i mnie, abyśmy byli obecni, kierując wami w pracy i działaniu, aby wszystko było zgodne z wolą Bożą. Dzieci, działacie przez naśladownictwo, impulsywnie i bez zastanowienia, ponieważ działacie bez rozumowania, bez pracy waszej pamięci, bez myślenia, które przywołuje wam na pamięć poprzednie czyny, które sprawiły wam ból i zgubę; powinniście unikać powtarzania popełnionych błędów, ale tego nie robicie. Nie jesteście szczerzy wobec siebie, inaczej uniknęlibyście bólu, frustracji, niezgody, bylibyście uważni, żeby poskromić niewłaściwe impulsy, lecz obłuda jest większa od prawdy. Z bólem widzę, że moim dzieciom brakuje pokory, ciągle wytykacie błędy, które uważacie, że widzicie u waszych braci i siostr, nie poprawiając najpierw samych siebie. Pycha jest tak wielka u tych, którzy są moi, że nie zmieniają się i żyją w ciągłym narzekaniu na swoich braci i siostry na to, co dla nich jest złym czynem, ale człowiek dumny nie zmienia się, aby dać przykład. Umiłowane dzieci, jako Matka znam pustkę, w której żyjecie, i właśnie przez tę wewnętrzną pustkę przenika diabeł. Diabeł jest subtelny i będzie was wzywał do uwielbienia siebie - po co? Po to, byście wyeliminowali pojęcie dobra i zła, przekonując was, że mój Syn umarł i dlatego możecie działać w wolności, bo zawsze będzie wam przebaczone. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, gloryfikacja samego człowieka sprawia, że umiłowane ludzkie stworzenie Boga staje się stworzeniem nasyconym swoim próżnym ludzkim 'ja', które nie rozumuje, spełniając w ten sposób cel szatana, aby człowiek był najbardziej irracjonalną istotą ze wszystkich stworzeń. Oczekujecie nadejścia oszusta, a antychryst działa teraz w tych, którzy są słabi, znajdując ich pustymi w sumieniu i dalekimi od mojego Syna. Szarlatan działa na wszystkich; pierwszą rzeczą, jaką przeprowadza w człowieku, jest spowodowanie wzrostu jego pychy, zachęcając go do uważania się za sędziego i Pana, prowadzi nieludzi do bycia bardziej nieludzkimi... Prowadzi niesprawiedliwych do wytykania błędów innym, a nie do dostrzegania własnych ... W tej chwili diabeł ogołaca człowieka z uczuć i postrzegania, z inteligencji, aby go podporządkować poprzez stan poddaństwa, i uniemożliwia mu bycie twórczym, aby człowiek był od niego zależny. Ukochane dzieci, chwila jest krytyczna dla duchowego wzrostu, każdy z was musi walczyć ze wszystkich sił, aby nie zgodzić się na to, co jest sprzeczne z Wolą Bożą. Moje dzieci mówią o grzechu i szybko go odkrywają, z tym że głupie i nieodpowiedzialne często popadają w większe grzechy. Człowiek przeżył niewolę i uważa ją za przeszłość. W tej chwili człowiek jest bardziej niewolnikiem grzechu niż sam myśli, ciągle przeżuwacie niewolę wad, a ten straszny pokarm rodzi istoty całkowicie oddalone od Boga, błędne w swoich przekonaniach i całkowicie bałwochwalcze. Umiłowani moi, brak wam miłości, a to prowadzi was do szukania duchowości w złu. Tam nigdy jej nie znajdziecie, przeciwnie, będziecie coraz bardziej zatwardziali w sercu i będziecie kochać to, co jest wytworem stworzenia, ale nie będziecie kochać Stwórcy. Dzieci, przywódcy zła podburzają narody poprzez kilku ludzi, a reszta naśladuje tych kilku ludzi wysłanych przez tych, którzy kierują przeznaczeniem ludzkości, powodując większe wzburzenie po bardzo krótkim okresie pozornego spokoju. Na wielkiej scenie międzynarodowej zabijają prezydenta wielkiego narodu, a to wstrząśnie światem, dając ludziom okazję do wzajemnego obwiniania się, i w ten sposób widmo wojny przestaje być widmem. Przerazona ludzkość łatwo daje się poprowadzić do celu zła. Ci, którzy prawdziwie kochają

mojego Syna, nie mogą być częścią masonerii, illuminatów, oślepiających elit, form modernizmu obrażających ciało mistyczne, komunizmu i jego praktyk; nie mogą żyć muzyką komponowaną dla szatana, nie mogą dać się zdominować technice, nie mogą dać się zatruć nieodpowiedzialną dietą, stworzoną po to, by wykończyć znaczną część ludzkości. Choroby stworzone przez człowieka są wielkim pretekstem do skażenia ciała istoty ludzkiej i powolnego wywoływania śmierci za pomocą leków do tego przeznaczonych. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, możni tego świata nieustannie wymyślają elementy, aby człowiek upadł i został przez nich zdominowany. Człowiek skażony nie tylko w swoim ciele, ale i w swoim duchu jest istotą całkowicie podatną na zło i na wykorzystanie do zła. Nie modlić się świadomie, brak praktyki postu dla tych, którzy nie są chorzy, nie analizować Pismo Święte, brak prawdziwej pokuty jako znaku pokory, nie przyjmować Eucharystii, brak szacunku dla życia własnego i bliźniego, dla ciała ludzkiego jako świątyni Ducha Świętego, brak całkowitej miłości do Boga są kluczowymi punktami, gdzie szatan znalazł wielką słabość, a nawet ignorancję i analfabetyzm w tej ludzkości osłabionej w swoim duchu. To nie jest moment, w którym trzeba szukać winnych, to jest moment, w którym każdy człowiek musi wziąć odpowiedzialność za wzrost w duchu i ofiarować Bogu to, co do Niego należy. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Włochy, zostaną zaatakowane przez intruzów, zadając wielki ból ludowi mojego Syna. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Francję, która dozna wielkiego ataku. Módlcie się, moje dzieci, za Hiszpanię, która przyjmuje po bratersku tych, którzy jej potrzebują. Zostanie zaatakowana, nie spodziewając się tego, jej mieszkańcy będą cierpieć, ale ja będę uważna na prośby dzieci mojego Syna. Módlcie się dzieci, módlcie się za Nigerię, krew się leje. Módlcie się za dzieci, które cierpią z powodu biczowania przez szatana. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, zachowajcie czujność ducha, gdyż zło jest w natarciu. Bądźcie zjednoczeni, bądźcie braterscy, a przede wszystkim bądźcie wierni mojemu Synowi, a nie ludziom. Ten cykl, który rozpoczęliście, wskazuje człowiekowi, że musi pozostać zjednoczony iłączony z moim Synem, aby nie dał się porwać morskemu prądowi wroga duszy. Musicie pozostać czujni w stosunku do natury, trzęsienia ziemi spowodują, że wody mórz podniosą się i przenikną lądy, wiatry doprowadzą do katastrof i słońce rozgrzeje ziemię, a ogień spali i ogarnie duże obszary w różnych krajach. Moje dzieci, oczyszczenie będzie próbą dla tych, którzy są wierni mojemu Synowi; niezdecydowani będą zmuszeni do podjęcia decyzji, zanim noc nie pozwoli słońcu ogrzać ziemi. Umiłowani mojego Niepokalanego Serca, kochajcie mojego Syna, jeżeli jesteście wierni mojemu Synowi, nie pozostaniecie sami. Ja stoję przy was, 'czy to nie ja jestem waszą Matką?', nie lękajcie się. Chronię was i oświecam na drodze mojego Syna. Kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Styczeń 16 2017 - Jezus Chrystus

Umiłowany ludu mój, widzę cię nie z Nieba, ale z wnętrza każdego człowieka... Kto mnie nie zna, czuje, że jestem daleko, a więc nie czuje mnie w sobie. Ja mieszkam w każdym z was, grzeszniku czy nie ... mieszkam w was! I właśnie w ludzkim stworzeniu zbiegają się wszystkie uczucia, wszystkie myśli, pragnienia, zachcianki, niezadowolenia, pycha, nadzieja, nienawiść, miłość, ucisk, zniechęcenie, dobroć, miłość, szczerość, pokora, rozsądek lub gniew, przebaczenie lub radykalizm spowodowany głupotą. Jakże wiele wyjaśniłem i zagłębiłem się w pilną potrzebę wewnętrznej przemiany w tych, którzy nazywają się moimi dziećmi! Ponieważ mieszkam w was i tam, gdzie nie widzicie mnie oczyma ciała, muszę żyć uciskany ciągłymi napaściami ze strony ludzkiego ego, które was dominuje, a wy poddajecie się 'ego' bez żadnej woli czy autorytetu, aby je ugiąć. Widzę ziemię z Nieba i widzę tak wielu, którzy błędą bez świadomości zmiany, transformacji, do której musicie się przygotować w tej chwili. Każdy człowiek ma wolność wznieść się na wyżyny mojej Miłości lub czołgać się po ziemi z piekielnym wężem. To jest decyzja ludzkiej wolności. Ego' jest kształtowane przez wszystko, czego człowiek doświadcza w życiu ... Ego odbiera wszystkie informacje, którymi każdy z was się informuje... Wy, dzieci, jesteście naczyniem, w którym znajduje się wszystko, co przechowujecie w swoim umyśle, aby pamiętać, pracować i działać. Ach dzieci, ale reakcja czy działanie człowieka nie jest winą umysłu! Umysł jest kształtowany przez wspomnienia, wartości, przekonania, gusta, idee, lęki, pokorę lub dumę. Każde doświadczenie życiowe jest wnoszone do umysłu i od każdego z was zależy, czy te informacje są brane na dobre, czy na złe, aby się poprawić czy zginąć z 'ego' nadmuchanym przez próżność wytworzoną przez pychę. Każde z moich dzieci jest wolne, by żyć przeszłością lub otworzyć się na nowość mojej Miłości, wznieść się duchowo, by posłusznie zastosować się do tego, o czym was ostrzegamy dla dobra waszej duszy, lub dalej brnąć w szaleństwo żywiołów ukształtowanych przez okoliczności, które pojawiają się w pewnych sytuacjach jak niekontrolowana fala, która prowadzi do tego, że bardzo łatwo tracicie kontrolę. Ludzkość puchnie z dumy, że mnie nie potrzebuje... W każdym z was smucę się, gdy tak lekceważąco traktujecie świątynię Ducha Świętego, podczas gdy daję wam przestrzeń, abyście przygotowali się do tej wewnętrznej metamorfozy i pozostawili za sobą lachmany, które nosicie jak łańcuchy, które nie pozwalają wam się prawdziwie odnowić, odrażające, robaczywe lachmany, z którymi przenosicie się z miejsca na miejsce i obłudnie afiszujecie się w pewnych okolicznościach, a inni w innych, pobielane grobowce, hipokryci, którzy działają i żyją według pozorów! Idziecie z falami wygody, a nie prawdziwego poddania się mojemu Słowu, które chce was przemienić na mój sposób, abyście działali w dobroci, poruszali się w dobroci, pracowali w dobroci i byli

moim prawdziwym świadectwem. Czuję pragnienie każdej osoby, apetyt każdej osoby, ale nie fizyczne pragnienie i apetyt, raczej pragnienie, które degradowuje, apetyt, który zaspokaja 'ego' i tam znajduję się jak w klatce, która mnie więzi i nie daje mi prawie żadnej przestrzeni, abym mógł wnieść moją Miłość do waszych umysłów czy myśli, a tym bardziej do Serca. Umiłowani, jestem stale powstrzymywany przez wielorakie 'ego', które tworzą 'ego' w całości i które blokują mi drogę piekielnym pragnieniem panowania. Tak wielu z was, którzy mówią, że są częścią mojego ludu, że są wierni i że mi służą, są w rzeczywistości złodziejami! ... Jedni ubrani elegancko, bo wierzą, że w ten sposób pozostaną niezauważeni, drudzy ubrani w lachmany, aby udawać, że są autentyczni, jedni i drudzy mnie biczą! Jedni i drudzy są pijani bogactwem, chciwością i pychą. Jedna jest droga do przemiany z grzesznika w kogoś, kto się nawraca, jedna. I to jest ciągłym odstraszeniem dla 'ego'. Dopóki nie uformujecie swojego 'ego', nie będziecie mogli usłyszeć głosu mojej Miłości. Ta ludzkość zdegenerowała się tak bardzo, że tak samo patrzy na narodziny jednego dziecka i zabicie innego dziecka. Niby się smucicie, ale potem dekapitujecie swojego brata, kradniecie jego Serce, rzucacie go na ziemię i wleciecie za sobą jako trofeum wojenne. Dzieci, mój ludu, co wy robicie? Gdzie jest ten boski obraz, który posiadacie? Gdzie go wyrzuciliście? W tej chwili, kiedy macie tak wiele informacji z naszego Domu, z tak wielką zapobiegliwością, abyście nie upadli i abyście, jeśli upadniecie, szybko się podnieśli, macie uprzedzenie o wydarzeniach, które was czekają, a mimo to buntujecie się i z powodu buntu diabeł przejmuje władzę, rośnie, rośnie, rośnie, a wy pracujecie i działacie z taką obojętnością, że ignorujecie siebie nawzajem... Aroganccy! Będziecie żałować, że nie słuchaliście mojego Słowa. Strategia zła nie jest znana człowiekowi, nie rozpoznajecie jej łatwo i dlatego tak łatwo przenika i przemienia was. Jeśli w tej chwili nadal będziecie się upierać przy głupocie pracy i działania według 'ego', które posiadacie, i nie poprowadzicie go do stanu prawdy w mojej Miłości, walka duchowa będzie zbyt łatwa dla diabła i będzie was ciągnął w kierunku zła, opanowując was, by w każdej chwili obalić waszych braci. Zło nie odpoczywa i biorąc pod uwagę duchową anemię, którą macie, siła zła łatwo was ciągnie, aż staniecie się częścią jego orszaku. Nie podejmujecie stanowczego zobowiązania do naprawienia krzywd; pierwszą reakcją na moje wezwania jest 'lekka skrucha', potem zapominacie i dalej jesteście tacy sami jak dawniej. Moje Serce boleje nad łatwością, z jaką kultywujecie mówienie 'tak!', by chwilę później przejść do zaprzeczania temu, co mi ofiarowaliście. Poślę mojego Anioła Pokoju z żelazną różgą, a kiedy będzie przemawiał, jego słowo będzie ogniem palącym ludzką bezmyślność i fałsz, demaskującym zarozumiałych i upartych, zarozumiałych, którzy gardzili pokornymi. Moi kapłani będą musieli zmienić swoją drogę, oni, którzy powinni ją zmienić i ponownie wejść w modlitwę i duchowość, która prowadzi mistyka przez moją najświętszą Matkę. Muszą poświęcić się wzywaniu moich owiec i głoszeniu mojego Słowa z mocą i stanowczością, aby większa liczba dusz mojego ludu nie zbłądziła. Mój Kościół jest zraniony, a każdy z moich kapłanów jest powołany do tego, by być uzdrowicielem i uleczyć jak najwięcej ran mojego Kościoła, zanim ci, którzy mnie nie czczą, pożrą mój lud jak drapieżniki i zanim mój lud rozpadnie się na widok Watykanu i Rzymu płonących jak drewno na opał. Zwodziciel człowieka wysuwa się przeciwko każdemu z was w chwilach, kiedy jesteście najbardziej bezbronni, kiedy wykraczacie poza moją wolę. Czy chcecie być sługami zła, skoro się nie zmieniacie? ... Ach i wtedy wzywacie mnie prosząc o ochronę! Czy nadal będziecie trwać w tym duchowym nękanii, w którym żyjecie, ułatwiając szatanowi zadanie, gdyż on nie musi was szukać, lecz wy wzywacie go, aby się wami posłużył? Jak bardzo letni będą cierpieć! Zostaną zawładnięci przez kłamstwo zła i będą łatwą zdobyczą dla szatana. Szatan nie jest nieświadomy pragnień każdego człowieka i z nimi będzie was wzywał. Człowiek w sobie zawsze pragnie tego, czego nie ma, a zło o tym wie. Bądźcie ostrzeżeni, mój ukochany ludu. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Jamajkę. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Wenezuelę. Módlcie się, moje dzieci, moje świątynie są zdewastowane. Módlcie się, moje dzieci, aby ogłoszono piąty dogmat maryjny. Mój ludu, kochaj moją Matkę, Ona prowadzi mój lud. Błogosławie was wieczną miłością. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Styczeń 22 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nieskończoność błogosławieństw spływa na każde z moich dzieci, gdy czyny i dzieła są przepojone miłością. Każdy musi dokonać radykalnej zmiany w swoim sposobie działania i reagowania, aby być tym, który rodzi miłość i który jest czynnym świadkiem mojego Syna. Miłość znika jak woda między palcami, ale nie dlatego, że palce pozostają suche, lecz dlatego, że skóra zachowuje wilgoć, którą pozostawia woda. Tak więc jesteście wezwani do reaktywowania tego daru i tej pewności w pracy i działaniu, która jest mnożnikiem, budząc w waszych braciach tę Bożą iskrę, która rozświecła ciemności i przezwycięża to, co uważa się za stracone. Musicie przygotować się osobiście, aby Duch Święty mógł działać z wolnością w każdym z was, a tym samym, abyście wzrastali i byli bardziej moim Synem, a mniej światem. Wszystko nie jest stracone dla tych, którzy są chętni i powierzają się Boskiemu prowadzeniu. Musicie tylko zachować całkowitą gotowość do tego, żeby ludzkość zwróciła się w kierunku przeciwnym do tego, który obrała w tej chwili, czyli w kierunku panowania zła na całej ziemi. Ludzkość będzie cierpieć za swój bunt, ale każdy ma jeszcze przed sobą możliwość miłosierdzia Bożego i szansę nawrócenia, a więc Zbawienia duszy. Wymogiem dla człowieka jest wewnętrzne i

ufne oddanie się w ramiona mojego Syna. Kiedy każdy z was będzie spragniony Zbawienia dusz, w tej chwili miłość nie tylko schroni się w ludzkim stworzeniu, które o to prosi, ale rozszerzy się do nieskończoności i w ten sposób miłość przemieni wszystko, co napotka na swej drodze. Nie wolno wam być jałowymi; każdy musi dawać świadectwo swoją pracą i działaniem. Obecna rzeczywistość w narodzie mojego Syna jest chaotyczna, ślepi chcą prowadzić ślepych... Niektóre z moich dzieci czekają na moje Słowo, aby skupić się na krytyce, aby uniknąć odpowiedzialności lub aby wprowadzić 'nowości' w Domu mojego Syna. Odczuwam ból, jako Matka, wiedząc, że niektórzy moi kapłani nie głoszą kazań, lecz rozładowują w nich swoje stany emocjonalne, wywołując większe zamieszanie wśród ludu mojego Syna, który daleki jest od właściwego postępowania. Ręce, które konsekrują mojego Syna, muszą być wolne od pychy, zazdrości, obrazy, kłamstwa z premedytacją... Biada tym spośród moich kapłanów, którzy stają się prześladowcami ludu mojego Syna! Ponieważ brak wrażliwości świadczy o braku Boskiej Miłości w stworzeniu, a to paraliżuje prawdę, pozwalając na pojawienie się ludzkiego ego. Moi synowie kapłani, zło nie tylko przemierza drogi w poszukiwaniu moich świeckich dzieci, ale wysyła demony z większą surowością, aby zalać serca tych, którzy poświęcają się służbie mojemu Synowi. Zło wzbiera poprzez brak dobrej oceny, ubóstwo duchowe, lenistwo i gniew, aby wywołać w was zniechęcenie, zaniedbanie obowiązków, poczucie, że jesteście uprzywilejowani i macie wyższą rangę, a zatem jesteście tymi, którzy powodują oschłość i twardość serca w duszach, które prowadzicie. Moi umiłowani kapłani mojego Serca, nie zapominajcie, że aby służyć mojemu Synowi, musicie być przykładem i mieć prawe Serce. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, poznajcie mojego Syna, szukajcie Go, zbliżajcie się, bądźcie otwarci na prawdę... Do tego stopnia, że staracie się dogłębnie poznać mojego Syna, zatrzymując się na tym, co jest głębokie w stworzeniu, w przyrodzie, w wietrze, w wodzie, bo we wszystkim jest obecny ten Boży ślad, który przemawia i daje pewność wieczności Tego, który to stworzył. Pozostajecie w ciągłej walce wewnętrznej ... I to jest to, co pozwala złu kusić was z większą częstotliwością. Jedną z przeszkód tej chwili jest wielkie rozproszenie, w którym żyjecie. Dzieci, rozproszenie przytłacza pamięć i powstrzymuje wysiłki, które możecie podjąć, aby zjednoczyć się z moim Synem i wstąpić. Dzieci, już was wezwałam, abyście weszli w siebie i poznali siebie bez dzieci; to doprowadzi was do bycia bardziej stanowczymi, dokładnymi, roztroprnymi i refleksyjnymi, do rozpoznania tego, co powinniście wzmocnić z powodu waszych słabości, egoizmu, braku miłości, i w ten sposób będziecie mogli wzrastać w życiu razem z waszymi braćmi. Prowadzicie życie przywiązane do świata, ale macie te chwile, aby odkryć znaczenie prawdziwej relacji z moim Synem, która jest daleka od fałszywych koncepcji, które posiadacie. Musicie wyjść z tego egoistycznego sposobu myślenia, z tego 'bycia sobą', z tego życia, które jest całkowicie egoistyczne, aby zwrócić się z powrotem do wewnątrz i tam patrzeć i być przygotowanym na odrzucenie wszystkiego, co może was oddzielić od bycia tym prawdziwym dzieckiem Bożym, które nie patrzy na siebie, ale na Boga i swojego brata. Dzieci, niektórzy mają wiedzę i nią olśniewają swoich braci, ale człowiek nie żyje samą wiedzą, lecz miłością, wyrozumiałością, akceptacją brata z jego przeszkodami i zaletami, nie miażdżeniem bliźniego, nie dopuszczaniem do gniewu, bo on wszystko niszczy, unikaniem duchowej zazdrości, bo ona dominuje nad człowiekiem do tego stopnia, że sprawia, iż popada on we wszystkie wady przeciwne miłości. Wzburzone życie moich dzieci w nieustannie wzburzonym morzu, nie pozwala im się wyciszyć i dlatego niektórzy są tak słabi, że w obliczu codziennych sytuacji czują się niezdolni do oporu... Niedobór duchowy ma wpływ na ciało fizyczne. Dzieci, zapomnieliście o posłuszeństwie wobec moich wezwań, spełniacie to, co chcecie, dając pierwsze miejsce temu, co światowe. Zapominacie o swoim własnym życiu z własnym prawem i o swoich relacjach z Bogiem. Nie uznajecie mojego Syna, ani nie szanujecie Przykazań; to doprowadziło was do tego, że jesteście częścią przewrotnego pokolenia, które pragnie samorealizacji i narzuca się, aby być wysłuchanym, nie pozwalając sobie na korektę... Człowiek nieustannie zamierza wyrzec się swoich błędów i przywiązań, ale nie udaje mu się dokonać przemiany, pozostaje z intencją ... Człowiek opróżnia swoje intencje w morzu zapomnienia, aby trwać w fantazji, dlatego moi synowie kapłani nie powinni głosić o nieistnieniu zła, ponieważ w ten sposób sprawiają, że dusze ulegają. Ludzkość rozpaczliwie poszukuje wsparcia hierarchii Kościoła mojego Syna, aby trwać w swoim świecie grzechu i w ten sposób trwać w rozpuszczeniu. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, tak wiele rywalizacji, która istnieje w człowieku, jest wynikiem braku Bożej Miłości w jego Sercu; lekkość języka zdradza tych, którzy żyją pozorami, całkowicie sprzecznymi z prawem miłości. Chwila wzywa was, abyście nie byli istotami, które żywią się nieszczęściami swoich braci. Kto postępuje w ten sposób, karmi zło. Zło rośnie, zwiększa swoją moc poprzez wasze złe uczynki, powinniście być tego świadomi, jeśli chcecie wznieść się na wyżyny życia duchowego. Dlatego powinniście poprawić się tu i teraz, w tak przełomowym momencie w historii ludzkości, gdy tendencją jest buntować się przeciwko wszystkiemu, bez zastanawiania się, czy to jest dobre, czy nie. Człowiek w tej chwili działa przez naśladownictwo, nie przez rozum, nie przez myśl. Nie dopuszczacie, aby sumienie przynosiło wyrzuty sumienia, o czym nie wiecie, bo uwięziliście sumienie, aby was nie niepokoiło i nie prowadziło do pokuty. Ze smutkiem patrzę, jak moje dzieci znajdują najwygodniejszy sposób na uniknięcie odpowiedzialności i zmian, złe działania i reakcje, złe nawyki są ukrywane przez obwinianie innych. Człowiek rozwinął się według tego smutnego wzoru, obwiniając innych za swoje winy, których nie uznajecie. Jest to wielka osobista słabość, samooszukiwanie się, osobista degradacja, która doprowadziła do nieodpowiedzialności, w jakiej żyje ludzkość w tej chwili. Droga tej chwili jest kształtowana przez każdego z was, każdy przyczynił się do stanu tego pokolenia swoją pracą i działaniem. Chwila, sława, próżna chwała, majątek, przyjemności są tak ważne dla człowieka, że nie ma miejsca na to, co duchowe. Mój Syn został wygnany z Serca swoich dzieci, żyje uciemniony przez ludzką głupotę. To sprzyja poddaniu się człowiekowi antychrystowi. Kto nie zna mojego Syna, jest łatwym łupem dla zła. Fantazja i

iluzja sprawią, że wpadniecie w zwodnicze ręce antychrysta. Ci, którzy są potężni, sprawiają, że ci, którzy nie znają istoty prawdy, wpadają w ich sieci, a prawda jest odbierana ludzkości, aby doprowadzić ją do cierpienia i ciągłego bólu. Niepewność niszczy; kto pozostaje bezpieczny dzięki boskiej ochronie, ten ma większą stabilność w swoim duchu. W tej chwili ludzkość przygląda się pracy i działaniu jednego człowieka, o którym szybko zapomni, dopóki on, dzięki ludzkiej mocy, którą mu dano, nie wstrząśnie niektórymi ludźmi. Takie jest ludzkie zachowanie, tak samo jest z tym, co duchowe; ze strachu wzywa boskość, potem zapomina i idzie dalej swoją codzienną drogą. Oczywiście, człowiek cierpi i będzie cierpiał, ale kto nie cierpiał, nie okazuje miłości temu, kto cierpi, lecz odsyła go daleko, aby nie wiedział o tym, czego nie wie. Mocarstwa światowe nie są nieświadome siebie nawzajem, wręcz przeciwnie, finezyjnie splatają się ze sobą, aby sobie nie zagrozić. To ludzkość jest zwodzona przez brak wiedzy i akceptacji z powodu ignorancji. Módlcie się dzieci, módlcie się, Włochy będą nadal cierpieć, będą znowu wstrząśnięte w swojej ziemi i zaskoczone przez potężny wulkan, który śpi, a to obudzi inne. Módlcie się, dzieci, Kościół mego Syna będzie cierpiał niespodziewanie z powodu wiadomości, których się nie spodziewał. Wtedy pomyśli o moich Słowach i będzie przekonany, że ta Matka ostrzegała was, ale wy nie zrozumieliście. Módlcie się dzieci, Gwatemala będzie wstrząśnięta, ten cierpiący lud będzie płakał. Módlcie się, dzieci, módlcie się, nowe prawa pomniejszają bezbronnych, a głód przyspiesza. Ten, kto ma, pragnie mieć więcej, a ten, kto nie ma, zostanie pozbawiony tego, co ma. Świat będzie spoglądał na Stany Zjednoczone. Módlcie się moje dzieci, ból dla ludzkości wyjdzie ze Stanów Zjednoczonych. Módlcie się, dzieci, wzrasta aktywność sejsmiczna, słońce uderza w ziemię. Dzieci mego Niepokalanego Serca, chwila nie jest już chwilą, bliskość meteorytu traktowana jest z obojętnością, człowiek żyje tak, jakby wydarzenia, o których wam mówiłam, nie miały się wydarzyć. To jest upór człowieka, który się nie zmienia, ani nie emanuje miłością do stworzenia, aby to ostatnie dało mu większą ochronę. Wenezuela żyje w cieniu; w tym cieniu znajduje się arsenał broni, który niesie niebezpieczeństwo dla Ameryki. Komunizm nie został pokonany, ale rozprzestrzenił swoją moc zbrojeń na cały świat i posiada większe panowanie niż ludzkość myśli. Dzieci, niech każdy z was będzie prawdziwym zwierciadłem dzieła i działania mego Syna, abyście mogli działać, emanując tą miłością, którą większość ludzkości wyparła. Nie rozpaczajcie, mój Syn i ta Matka nie opuszczą was... my jesteśmy Miłością do ludzkiego stworzenia; mój Syn jest Nieskończonym Miłosierdziem. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Styczeń 25 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, znasz dobrze swego Pana, wiedz zatem, że moja cierpliwość jest nieskończona dla tych, którzy są moimi. Ostrzegam was, abyście się przebudzili, nie po to, abyście stracili nadzieję w moje Miłosierdzie, ale po to, abyście postanowili wyrzec się grzechu i odnowili się wewnątrz Duchem Wspaniałomyślnym. Potrzebuję was, abyście byli czujni duchowo. Moje dzieci nie żyją pozorami, ale tym, co zachowują w swoich sercach, dlatego ludzkie stworzenie, które nie jest ze mną zjednoczone, nie będzie mogło dzielić się tym, czego nie zachowuje, nie przeżywa i nie utrzymuje praktycznie w swoim sercu. Mój umiłowany ludu, zło nie ustaje... moje dzieci nie mogą przestać walczyć ze złem, które otrzymują z zewnątrz. Moje dzieci nie mogą ustawać w walce, którą toczą wewnątrz siebie, a która nieustannie rozszerza się wraz z ludzkim ego, dając im poczucie wyższości. Nie zapominajcie, że jest i będzie mała święta resztką, i to was wzywam, byście byli częścią tej małej grupy moich prawdziwych dzieci. Dzieci, czuwajcie z zapalonymi lampami, zachowując moje Słowo, nie poddawajcie się powszechnej apostazji, to jest tylko preludium do mego ostatecznego triumfu, a nie porażka Tego, który jest Wszzechmogący. Bądźcie czujni, nie dajcie się zwieść pozorom, bo ci, którzy mnie nie kochają, żyją pozorami i przyjdą, aby zaprzeczyć mojemu Słowu. Jakże często wspominałem o moim Aniele Pokoju, abyście poznali tego, który przyjdzie, aby dać moje tchnienie mojemu ludowi i całkowicie odróżni się od zła! Po pierwsze dlatego, że przyjdzie po pojawieniu się antychrysta, po drugie dlatego, że jest znakiem mojej Miłości, a po trzecie dlatego, że patrząc na niego, w jego spojrzeniu zobaczycie moją Matkę. Ten mój Anioł Pokoju pozostanie z wami. Módlcie się za tych, którzy staną u boku mego Anioła Pokoju; wezwę ich, aby byli wolni od wszelkich egoistycznych skłonności i usunę z drogi mego Anioła każdą przeszkodę przed jego przybyciem. Zło uprzedza tych, którzy są moi i próbuje ich zatrzymać, powodując, że myślą o sobie, udaje mu się wziąć w swoje szpony małą porcję piasku, aby moje dzieci udusiły się w pozornej górze piasku. O dzieci, jak łatwo poddajecie się ludzkiemu ego! Rozpoznajcie, że nie podejmujecie maksymalnego wysiłku, rozpoznajcie, że jesteście słabi i dumni, rozpoznajcie, że patrzycie na siebie bardziej, niż wasi bracia patrzą na was. Mój ukochany ludu, niektórzy patrzą z przerażeniem, strachem lub obojętnością na to, co dzieje się w moim Kościele, lecz nadal trwają bez zbadania lub wzięcia pod mikroskop tego, co naprawdę dzieje się w tej chwili. Niektórzy zwykle mówią, że prześladowania religijne istniały od zawsze, tak jak wydarzenia w przyrodzie... ślepi, nie tylko swoimi oczami, ale duchowo ślepi! ... Te istoty są przykute do piekła, które postanowiły nie otwierać swoich serc, aby zrozumieć, że w każdym pokoleniu był moment poprzedzający oczyszczenie tych, którzy się przeciwko mnie buntują. Ślepcy, którzy z wielką obojętnością pozwalają przejść ukrytemu i milczącemu dziełu zła, które zawsze wdzierало się do mego Kościoła, aby je powstrzymać! Właśnie ta chwila jest tą, która poprzedza oczyszczenie - ta chwila i żadna inna,

dlatego już dużo wcześniej szatan z wielką przebiegłością koncentrował się na atakowaniu mojego ludu poprzez hierarchię mojego Kościoła, ale w tej przełomowej chwili zło piekielne przyjęło nową strategię, aby zaatakować mój Kościół, mozolnie pracując od seminariów, aby ustanowić fałszywy Kościół w służbie ciemności i w buncie przeciwko zasadom naszego Boskiego prawa. Umiłowany mój ludu, jestem obecny w świętej ofierze na ołtarzu, gdzie jestem traktowany z wielką obojętnością, lekceważeniem i pogardą ... Niekiedy jestem wręcz porażony, gdy podczas konsekracji podnoszą mnie, a potem upuszczają na ołtarz bez najmniejszej powagi. Dzieci, czyż nie jest to wielka część kryzysu, który mój Kościół przeżywa w tej chwili? Czyż nie okazują oni w ten sposób niewiary w moją rzeczywistą i prawdziwą obecność w konsekrowanej hostii? Czyż nie jest to znak, że nawet kapłaństwo jest traktowane w niektórych przypadkach tylko jako kolejny zawód, jako środek do... A nie jako dar? Tak to jest, że mój lud żyje pośród dwuznaczności i nie wzrasta duchowo, ponieważ nie otrzymuje należnego pokarmu Słowa, które prowadzi go do wzrostu i daje życie. Otwórzcie oczy, nie tylko oczy ciała, ale i ducha! I zobaczcie, jak stopniowo celebrowanie eucharystyczne traci na wartości, przyzwyczajając mój lud do tego, że mnie nie potrzebuje i nie widzi mnie jako centrum mojego Kościoła, moje dzieci uwierzą, że nie potrzebują swojego Boga. Ludu mój, obudź się przed tymi, którzy chcą się chwalić i z brzydotą duchowej letniości przyjmują złego jako dobrego! Ci, którzy nie kochają i nie szanują mojej Matki, którzy nie zachowują Przykazań, wchodzą do mojego Domu i obrażają mnie. Ci, którzy nie wypełniają Woli Bożej, zostaną wprowadzeni w wielkie zamieszanie, ciągle patrząc na to, co się dzieje, będą obojętni i zaprzeczają, że znaki są znakami, rozpowszechniając wśród mojego ludu wiadomość, że wszystko jest w porządku. Z dalekimi okrzykami ogromna większość ludzkich stworzeń pozwoli, aby odebrano wam ośrodek braterskiego, sakramentalnego zjednoczenia i pokarmu mojego ludu, jakim jest Msza Święta, zmieniając ten wielkoduszny sakrament przez wprowadzenie innych ideologii. Nie posłałem tych, którzy zniekształcają moje Słowo... Nie posłałem tych, którzy traktują mnie z pogardą, ani tych, którzy bluźnią przeciwko mojemu Świętemu Duchowi... Działanie człowieka jest okrucieństwem człowieka głupoty. Wielka apostazja wzrasta z powodu obojętności moich kapłanów, sług mojego ludu. Zło przeniknęło do mojego Kościoła w ręce moich własnych sług, których ostrzegam, aby się nie mylili, a przez to zamieszanie nie byli prześladowcami mojego ludu, wśród którego znajdują się moi słudzy, prorocy, którym powierzam moje Słowo, aby było przekazane moim i aby moje Słowo nie zostało zniekształcone. Moja Matka strzeże mojego wiernego proroka w swoim Sercu. Wilki w owczej skórce będą prześladowcami moich narzędzi i będą mówić mojemu ludowi, aby nie słuchał, aby ignorancja panowała wśród moich i aby nie zostali ostrzeżeni. Zapominacie, że przychodzę jako złodziej w nocy. I co zastanę? Diabła wyniesionego na tron i oddającego cześć ... moje świątynie sprofanowane, a moje dzieci uciszone... Trzecia tajemnica fatimska znajduje się w moim Słowie, została podana z surowością, aby mój lud obudził się i żył nowym światem, aby nie żył dalej w niewiedzy i nie dał się doprowadzić do hańby dekadencji... Cisza, mój ludu, cisza! ... kto odważył się zachować słowo mojej Matki w anonimowości? milczenie nie jest dla mojego ludu, dlatego wyjaśniam mojemu ludowi moje Słowo i Słowo mojej Matki, zanim noc zamknie się z niewiedzą wokół tych, których kocham. Moja Matka nie zostanie uciszona, będzie nadal z większym naciskiem błagać mój lud w tej chwili, będąc Niewiastą obleczoną w słońce, która prowadzi moich do mnie. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Niemcy, które wkrótce będą biczowane. Z tej ziemi przyjdzie jeden z wielu spisków przeciwko mojemu wiernemu ludowi. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, w pozornym spokoju nasilają się konflikty. Natura biczuje ten naród. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Indonezję, z powodu wielkiej erupcji wulkanu narody są wzburzone. Módlcie się za Hiszpanię, ludzie powstają. Ona lamentuje z powodu natury. To pokolenie będzie żyło tym, czym nie żyły poprzednie pokolenia; grzech obecnej ludzkości przewyższa grzechy poprzednich pokoleń. Poważny błąd, zaprzeczanie grzechowi, zaprzeczanie istnieniu zła poprzez dawanie wolności libertynom, którzy zarażają tych, którzy pozostają niezdecydowani lub słabych, którzy są oszołomieni tym, co światowe. Mój umiłowany ludu, przychodzę po ciebie! Lękajcie się mojego Słowa, moich zapowiedzi... miejcie świętą bojaźń przed Trzykroć Świętym Panem Zastępów Niebieskich. Nie zapominajcie, że owoc w złym stanie zanieczyszcza inne owoce. Nie zapominajcie, że ten, kto uznaje, że musi się zmienić, aby powrócić na drogę nawrócenia, zasługuje na to, aby zasiąść do stołu i oczekiwać na wieczną ucztę. Jestem miłosierny, moje dzieci, i jestem sprawiedliwy, do tego stopnia, że moja doskonałość jest nieskończona, zarówno w miłosierdziu, jak i w sprawiedliwości. Przychodzę, aby was wezwać do zadośćuczynienia za przewinienia, które popełniacie wobec naszej Trójcy. Przyjdźcie do mnie, który czekam na was z wieczną miłością. Błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Styczeń 29 2017 - Jezus Chrystus

Umiłowany ludu mój, jak słońce świeci w południe, tak Ja oświecam waszą drogę, aby nikt nie zbłądził. Pośród tego uporczywego szaleństwa, w którym żyje człowiek, nie jesteście w stanie mnie dostrzec. Prowadzę was w stronę naszego Domu, a wy, pochłonięci tym stąpaniem i chodzeniem, nie dostrzegacie, jak blisko jestem każdego z moich dzieci. Przechodźcie obok, patrząc na to, co nie przyniesie wam żadnej duchowej korzyści, nie korzystacie z chwili, którą wskazał wam nasz Dom. Ach! Gdybyście byli posłuszni, życie przemieniłoby się w

źródło błogosławieństw, a z nowymi oczami i odnowionym sercem emanowałibyście moją Miłością, moją cierpliwością i moim miłosierdziem... Widzę, jak wielu z was mówi o mnie, wyraża, jak bardzo mnie kocha i kocha moją Matkę, ale potem, gdy wasi bliźni nie patrzą na was, obojętność i bezbożność, z jaką zwracacie się do bliźniego, zwłaszcza w waszych domach, są nie do poznania i nie do pojęcia ... Boleję nad tym, że moje dzieci są obłudne i zdradzieckie! Tak bardzo mnie smuci, że zwracacie się do swego brata z arogancją i wielkim egoizmem! Mój naród znowu podsyca wyższość mężczyzny nad kobietą i w dużej liczbie kobiety są torturowane, źle traktowane i zabijane z rąk tych, którzy są ich rodzicami, mężami, braćmi itd. To pokolenie wywołuje u mnie smutek... Wstydę się zachowania wielu mężczyzn, którzy twierdzą, że idą za mną, i wstydę się zachowania niektórych kobiet, które twierdzą, że idą za mną... Liczycie na pomoc z mojego Domu, ale i tak odrzucacie ją z wielką pogardą. Nie wiecie, że poprosiłem moją Matkę, aby była opiekunką mojego ludu i że jest ona gotowa wam pomóc. Moja Matka poprowadzi was ku temu, co nie jest skończone, ku chwale wierności wobec mnie. Muszę wam powiedzieć, co następuje: moja Matka i większość jej córek potrafiły rozprzestrzenić i rozszerzyć miłość naszego Domu po całej ziemi, używając ziemi, aby owoce szybko zajaśniały. Kobieta usprawiedliwi kobietę prowadzoną przez moją Matkę. Mój umiłowany ludu, jakże was ostrzegałem, abyście byli pojednani z naszym domem! A wy nie ufacie, lecz przeciwnie, pograżacie się w całkowitej rozwiązłości. Narkotyki są plagą rodzin i społeczeństwa, człowiek gubi się w swojej wolnej woli... mój umiłowany ludu, nie wiecie, czego pragnę dla każdego z moich, poddajecie się skażeniu duszy przez to, co światowe, ale Ja was kocham, jak Ojciec kocha swoje dzieci całym swoim Sercem. Kocham was tak bardzo, że oddałem moją Krew za wszystkich, bez różnicy. Świat i jego machinacje gardzą tymi, którzy idą za Mną, zwłaszcza jeśli starają się wypełniać obowiązki każdego mojego dobrego dziecka. W tej chwili bardziej niż w jakiegokolwiek innej, masoneria jest u szczytu swej potęgi, już nie infiltrując, lecz dominując to, co moje, decydując o tym, jak rządzić moim ludem w tej chwili i przygotowując wielkie wstrząsy mojego ludu, aby przyprowadzić go jak owce na rzeź. Nie boją się mnie, pozbywają się mojego ludu, zapominając, że przyjdę w moim Drugim Przyjściu, aby ich zapytać o ich czyny i osądzę ich z moją Sprawiedliwością, surowo ... masoneria zniekształca moje Słowo, drze Przykazania, uciska mój Kościół i bierze władzę, aby prowadzić moje dzieci przez ignorancję ku pogardzie dla naszego Boskiego Słowa. Masoneria przygotowuje się do przedstawienia ludzkości wielkiego oszusta, antychrysta, a wy, nie wiedząc o antychryście, będziecie się wznosić ku niemu, jak gdyby był mną. On sprawi, że moje dzieci będą cierpieć z najstraszliwszymi prześladowaniami. On nienawidzi tych, którzy mnie kochają, są mi posłuszni i którzy wypełniają Boską Wolę. Mój umiłowany ludu, zbliża się Ostrzeżenie, a Serca nie są poruszone z powodu braku rozpowszechnienia tego aktu mojego Miłosierdzia dla mojego ludu. Ranią mnie ci, którzy z ambon negują moje zapowiedzi. Ranią mnie ci, którzy wciąż powtarzają, że nie jestem Bogiem katastrof i dlatego moje dzieci nie powinny wiedzieć o tym wszystkim, przed czym ich ostrzegam. Dlaczego nie ogłaszają, że jestem Miłością i że z miłości do mojego ludu z góry mówię im, co się stanie, aby w porę się nawrócili? moje interesy powinny być waszymi. Zamiast tego, zanim dusze zostaną stracone, musisz głośno krzyczeć, jak bardzo ludzkość jest zgubiona! W ten sposób niektórzy z moich ludzi się obudzą. Będę surowy wobec tych, którzy nie ostrzegają moich przed zbliżającymi się wydarzeniami... Czy może nie wierzycie mojej Matce? Nie potrzebuję 'widowiska' ani spektakli, 'Ja Jestem, który Jestem'. Umilowani moi, nie spędzajcie swoich dni jak ignoranci, którzy żyją owinięci w ludzkie przyjemności; to się skończy dla wszystkich w ogóle. Wobec osłabienia ziemi głód ogarnie wszystkie klasy społeczne... Różnica polega na tym, że mój lud będzie karmiony przez moich aniołów. Mój ukochany ludu, ci, którzy przygotowali się do ucieczki z ziemi w każdej chwili, nie uda im się to, zapomnieli, że Ja jestem Panem wszystkiego, co istnieje. Moje słowo jest prawdą... Jestem miłosierny i przebaczam tym, którzy nawracają się z Serca i zmieniają swoją drogę. Dzieci, ci, którzy należą do platformy antychrysta, pracowali w milczeniu nad tak zwanymi 'fast foodami', dodając do tych produktów, które nie dostarczają tego, czego potrzebuje ludzkie ciało, to, co jest potrzebne do podniesienia poziomu gniewu, podważając samokontrolę człowieka, osłabiając go tak, że w obliczu najmniejszej sytuacji reaguje wielkim gniewem i traci opanowanie, jego myśl jest zamglona i zachowuje się gorzej niż zwierzę. Dzieci, ciągle otrzymujecie różne impulsy od wszystkiego, co was otacza, co powoduje, że nie umiecie zdecydować, co jest dobre, a co złe. Czy mierzycie swoje działanie i pracę? Czy zastanawiacie się, czy działacie impulsywnie? Czy pozwalacie, aby wyłoniła się autentyczność tych, którzy uznają mnie za Boga, będąc odpowiedzialnymi za swoje czyny i dzieła? Ludzkość jest niestabilna w tej chwili, używacie słowa 'przebaczenie' z wielką łatwością, aby usprawiedliwić swoje złe czyny, a ja widzę was, wiedząc, że dopóki nie zaangażujecie się z mocnym zamiarem zmiany, to słowo 'przebaczenie' jest tylko środkiem do ukrycia łańcucha nieuznanych błędów. Brakuje wam wewnętrznego rozpoznania, prawdziwego spojrzenia w głąb siebie, abyście mogli wziąć odpowiedzialność za swoje czyny. Każdy musi zadać sobie pytanie: jaki jestem? Jak traktuję mojego bliźniego? W co wierzę? moje dzieci, ci którzy są manipulatorami ludzkości, tworzą wszystkie możliwe scenariusze, żebyście nie widzieli jasno tego co wam mówię. Powinniście reagować własnym pragnieniem zbliżenia się do mnie, wiedząc, że tylko ja prowadzę was do Zbawienia. Tak jak człowiek jest zdezorientowany i podąża błędnymi ścieżkami, nie znając samego siebie, tak i przyrodzie przyszło zobaczyć jak ludzkość bezlitośnie ją traktuje i niszczy. Egoizm ludzki wtargnął do stworzenia i zniszczył je. W tej chwili człowiek - agresywny, okrutny, raniący, niesławny, pozbawiony miłości i odczłowieczony - nie jest uznawany przez stworzenie. Wobec tego nieuznania przez stworzenie, ludzkość będzie powiększać swoje cierpienia. Siły przyrody jednoczą się, aby człowiek mnie szukał, rozpoznał mnie i powrócił do mnie. Dlatego z kosmosu nadchodzi to, co wzbudzi w człowieku strach i sprawi, że będzie bez przerwy wzywał mojego Imienia. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Chile, ziemia się

porusza. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Indie, ziemia się trzęsie. Módlcie się, dzieci moje, módlcie się za moich kapłanów, światowość jest wielką pokusą. Mój ukochany ludu, nie trwajcie w błędzie, badajcie się. Kiedy wszyscy rozpoznają, czym są, rozpocznie się zmiana i powrót do mnie. Moje Serce i Serce mojej Matki czekają na was. Przyjmijcie moje Błogosławieństwo i bądźcie czujni na to, co nie pochodzi ode mnie. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Luty 01 2017 - Matka Boża

Drogie dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, żyjecie w moim Sercu i potrzebuję, abyście bili w rytm mojego Serca. Ludzkość zapomniała o miłości i w tej chwili wielką przeszkodą dla człowieka jest to, że nie zna miłości, miłości do siebie samego i miłości do bliźniego. Nie zna miłości i nazywa siebie chrześcijaninem, nie znając dogłębnie mojego Syna, działa i postępuje wbrew Woli Bożej, działa i postępuje według swoich zachcianek, produkując słowa i czyny sprzeczne z nauką mojego Syna. Może jest tak, że w tej chwili chrześcijanie różnią się od mojego Syna? ... A może jest tak, że mój Syn dał inne prawo, inne Przykazania, inne normy dla tego pokolenia? Jakże się oszukujecie, moje dzieci! Wszyscy jesteście moimi dziećmi, kocham was wszystkich w równej mierze. Jakże się oszukujecie, dając sobie wymówki, aby zachęcać do niespójnego zachowania wobec nauki mojego Syna! Prawo miłości nie jest przestarzałe, jest takie samo wczoraj, dziś i na wieki. Jak wielu nazywa siebie chrześcijanami i mówi, że mnie kocha, a utworzyło małe sekty, w których dla własnej wygody inaczej interpretują Pismo Święte! Spotykają się, niby po to, by się wyżywić i być innymi, a nie wypełniają obowiązków prawdziwego chrześcijanina, nie ewangelizują, lecz ograniczają się do pozornych aktów pobożności, podczas gdy w istocie nie obcują z resztą Kościoła mojego Syna. Musicie się zgromadzić, abyście się nauczyli pokory, bo kto nie jest pokorny, ten jest dumny, a dumny musi się ugiąć, aż nauczy się pokory i posłuszeństwa, aby spełnić to, czego mój Syn żąda od tego, kto chce iść za Nim jako prawdziwy uczeń. Gwiazdy oświetlają firmament, a wy otrzymaliście Ducha Świętego, abyście byli światłem świata, ale stworzenie, które nie żyje w pełni miłością do bliźniego, nie wypełnia Boskiego mandatu, nie może być światłem świata ani przekaznikiem słowa mojego Syna. Widzę, jak małe komórki zostały stworzone, które są zbyt dalekie od wypełniania nauki mojego Syna, dlatego wzywam je w tej chwili do naprawienia tego. Człowiek nie widzi w sobie, bardziej znośnie jest mu patrzeć na innych i krytykować, ale wy wiecie, że w tej chwili musicie pozostać w ciągłej czujności duchowej. Ja, jako Matka Ludzkości, wzywam was do prawdziwego oddania się jako dzieci mojego Syna i ci, którzy wypełniają Boskie polecenia. Ta chwila jest chwilą najwyższej czujności duchowej wobec szatana i wszystkich demonów, które atakują dusze w poszukiwaniu najmniejszej złej pracy lub działania, aby je pogrążyć w największych głębiach grzechu. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie możecie nazywać siebie świętymi, nie możecie mówić, że osiągnęliście świętość, że osiągnęliście Zbawienie. Taka arogancja nie jest godna prawdziwego chrześcijanina. Moje dzieci do ostatniej chwili swojego istnienia dążą do świętości, do Zbawienia, bo Zbawienie to nie słowo, Zbawienie to zbiór dzieł, czynów, ciągłych wysiłków, komplementów, podporządkowywania sobie ludzkiego ego, posłuszeństwa, miłości, nadziei, miłości bliźniego, pokory, wiary... Wiara wzrasta, kiedy moje dzieci studiują dogłębnie życie mojego Syna i każdy powód, który On znalazł, aby okazać swoją miłość do swojego ludu i do swoich dzieci. Każdy z was jest inny, ale nie dano wam żadnego indywidualnego prawa ani sposobu postępowania, ale jedno jest prawem całego ludu, ludu mojego Syna, jedno jest słowem dla ludu mojego Syna i jedno jest Matką, którą mój Syn dał swojemu ludowi. Brakuje wam jeszcze świadomości, bo gdyby świadomość była maksymalna, staralibyście się w każdej chwili waszego życia wprowadzać w życie wszystkie te Lekcje Boga, którymi mój Syn dzieli się z wami od tak dawna i o których powołał mnie, abym jako jego wierna uczennica pouczała jego lud. I faktem jest, że ta Lekcja Boża nie została dokończona, ponieważ nie chcecie spojrzeć w siebie i oczekujecie od innych tego, czego sami pragniecie; nie szanujecie swoich braci, osądzacie a priori, nie będąc Bogiem i pozwalacie sobie na grzech, jak człowiek wyniosły i bezlitosny. Ileż fałszu nosi w sobie każdy człowiek! Ileż hipokryzji mieszka w tej ludzkości pozbawionej wartości! Widzę, że ziemia krwawi, krwawi głęboko. Tak, ziemia krwawi, krwawi całą krwią, którą człowiek niesprawiedliwie na nią wylał, krwią niewinnych, krwawi z powodu torturowania niewinnych, krwawi z powodu nieubłaganego człowieka, którego jedynym celem jest narzucenie się poprzez terror. Jak wiele jest w tym błędu i jak wiele goryczy nosicie w sobie wobec mojego Syna! On bowiem żyje obecnie w każdym z was, w którym odnawia swoją Bolesną Mękę. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wydaje się wam, że jesteście bezpieczni, wydaje się wam, że czujecie się bezpiecznie, bo stąpacie po ziemi, ale ilu z was stawia stopy na ruchomych piaskach... Chociaż to ukrywacie? W tym momencie należy podjąć jak największy wysiłek, należy chwycić całą siłę zawartą w swoim cielem, w swojej duszy, w swoim duchu, właśnie po to, by dusza została uratowana. Każdy człowiek jest inny, ale musi dojść do zgodności z miłością, którą zostawił wam mój Syn, ponieważ człowiek, który nie kocha bliźniego, nie może kochać mojego Syna, z którym jest jedno. Tak wiele walk pojawia się na całej ziemi, tak wielkie jest zamieszanie, które panuje w tej chwili, a jak wielu obwinia za to diabła! ... Nie oszukujcie się, brak wam wzrostu w miłości, w wierności wobec mojego Syna, brak wam wiary w obliczu trudności życiowych, prosicie tak słabo i z powątpiewaniem, że wasze

prośby rozwiewają się po drodze. Modlitwa jest najważniejsza, bo kiedy lud mojego Syna modli się z wiarą, mocno i z przekonaniem, mój Syn okazuje swoje Nieskończone Miłosierdzie. Nie oznacza to, że to pokolenie nie zostanie oczyszczone, ale mój Syn rzeczywiście odpowie swoim Nieskończonym Miłosierdziem na żarliwe akty błagalne swojego ludu. Módlcie się ukochane dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, na które w tej chwili patrzy cały świat. Módlcie się, bo z tej ziemi przyjdzie utrapienie i ból dla ludzkości. Módlcie się, umiłowane dzieci, módlcie się o rzekome sojusze, módlcie się o podpisane pakt, podpisane umowy, bo nadejdzie chwila, kiedy wszystko, co wydawało się jednością, załame się i pojawi się najgorszy rozłam, jakiego ludzkość kiedykolwiek doświadczyła, a konsekwencje dla ludzkości będą tragiczne. Módlcie się, umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, módlcie się za waszych braci, aby byli posłuszni wezwaniom tej Matki i nie udawali już, że są miłośnikami i wypełniaczami Prawa Bożego. Aniołowie wykonujący są blisko ludzkości. Bądźcie silni, stanowczy, zdecydowani. Wy, dzieci, które w każdej chwili swojego życia walczyście o wierność i wypełnienie mandatu mojego Syna, starajcie się, znajdźcie siłę w pokarmie Eucharystii, wzmocnijcie swoją modlitwę i bądźcie tymi, którzy całkowicie i bezwzględnie wypełniają miłość mojego Syna do wszystkich swoich bliźnich. Badajcie się, dzieci, badajcie się, musicie się całkowicie zmienić, ponieważ żadne ludzkie stworzenie nie może powiedzieć o sobie, że żyje w całkowitej świętości, ponieważ cechy tego 'ludzkiego ego' pozostają w każdym z was ukryte, nie osiągnęliście doskonałości. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, już wiecie, że ziemia nadal będzie się trząść, już wiecie, że natura uderzy w cały świat. Bądźcie przygotowani, patrząc w górę, bo człowiek zawsze idzie, patrząc w ziemię i dlatego nie odrywa się od tego, co przyziemne. Powinniście patrzeć w górę i zobowiązać się do podążania w górę, żeby osiągnąć prawdziwe duchowe wzniesienie. Jest to bardzo potrzebne każdemu z moich dzieci w tej chwili, ponieważ kto nie odrywa się od tego, co światowe, nie może udawać, że jest bardziej duchowy, a żeby uratować wasze dusze, powinniście być istotami duchowymi i bardziej mistycznymi. W każdej pracy, w każdej sytuacji, która wam się ukazuje, powinniście dać odpowiedź duchową, a nie czysto ludzką. Wzniescie się, dzieci, wyjdźcie poza to, co światowe, abyście byli godni męstwa koniecznego do stawienia czoła prześladowaniom, upokorzeniom, męczeństwu; bo nie tylko wtedy, gdy człowiek jest męczony przez przedmioty stworzone przez człowieka, można go nazwać męczennikiem. Ilu z was jest codziennie męczonych przez własnych braci, przez przewrotność i brak miłości bliźniego, w waszych własnych domach! Ilu z was jest męczennikami za pomocą najpotężniejszej broni, jaką dysponuje człowiek, by męczyć i zabijać, by dusić, by chłostać, języka! Tylko ci, którzy potrafią przejrzeć się we własnym zwierciadle, są tymi, którym naprawdę udaje się oderwać od siebie i otworzyć się na prawdziwą wiedzę zawartą w Boskim Słowie. Przyjdźcie do mnie, przyjdźcie, abym was prowadziła, nie jestem więcej niż mój Syn, jestem Matką mojego Syna, jestem Matką każdego z was, nawet jeśli nie uważacie mnie za Matkę. Przyjdźcie do mnie, bo ja was prowadzę i wstawiam się za wami. Przychodźcie do mnie, dzieci, wznawiajcie drogę i bądźcie zdecydowani na prawdziwe nawrócenie. Kochajcie się wzajemnie jak prawdziwi bracia i siostry, nie utrzymujcie obłudnych relacji, bądźcie przezroczyści jak krystaliczna woda, a proszę was, aby z każdego z was popłynęło mleko i miód dla potrzebujących. Utrzymujcie waszą lampę zapaloną i nie pozwólcie, aby została zanieczyszczona. Błogosławię was, moje dzieci, kocham was, zbliżcie się do mnie, bo nie odmówię wyciągnięcia ręki do każdego, kto mnie prosi, abym go zaprowadziła do mojego Syna. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Luty 04 2017 - Jezus Chrystus

Umiłowany ludu mój, kocham cię miłością wieczną... mój lud, który kocham, to ten, którego będę bronił w każdej chwili. Mój lud umiłowany to lud najpokorniejszy, najbardziej świadomy, najbardziej pełen nadziei i ten, który każdą chwilę przekształca w pełne miłości oddanie się dla Zbawienia dusz. Bądźcie miłosierni, jak was nauczyłem. Bądźcie życiem mojego Słowa, nie czytajcie mojego Słowa po to, aby recytować pewne wersety dla waszej wygody. Odżywiajcie się moim Słowem, abyście je kochali, a kochając je, prawda zbliża was i jednoczy ze mną. Dzieci moje, bądźcie obiektywni i mądrzy, Ja was oświecam, jeśli jesteście wierni i prawdziwi. Dlatego człowiek, który nie żałuje swoich błędów i swoich grzechów, nie znajduje mojego światła i nadal chodzi w ciemności. Cała ludzkość potrzebuje oświecenia w swoim rozumie, a w tej chwili rozum nie jest w stanie odfiltrować przychodzącej do niego złej woli, generowanej przez samego człowieka i to, co go otacza. Dlatego trudno jest duszy kierować ciałem, które ma słabą wolę. Umiłowani moi, tak łatwo skłaniacie się ku złym uczynom i działaniom, że mylicie wolną wolę z libertynizmem, a kiedy popadacie w libertynizm, tak bardzo się go trzymacie, że staje się on obsesją, a obsesja prowadzi was do pogardy wszystkiego, czym jesteście i co posiadacie, a z powodu pogardy dla tego wszystkiego diabeł wdziera się w człowieka, czyniąc go swoim niewolnikiem, a niewolnik nie może żyć bez pana. I tak to jest, że diabeł cieszy się, gdy człowiek żyje według ciała, a nie według ducha. Moje dzieci nie mogą żyć według mojego Ducha, jeśli mnie nie znają, jeśli mnie odrzucają, bo pragną rozpusty, jeśli żyją w różnego rodzaju grzechach, jeśli dali wolną rękę ludzkiemu ego, które wywyższa stworzenia, nie zauważając ich, aż to samo 'ego' doprowadzi ich do własnej zguby przez pychę, widząc w swoich braciach i siostrach istoty bezrozumne. Umiłowani, wielkie zło uwięziło człowieka przez pychę, a tym złem jest ironia, którą człowiek nosi w swoim charakterze; a w tej chwili

charakter człowieka utwardził jego myśl, jego umysł, jego 'ego', jego mózg, i skamieniał jego Serce tak, że ludzkość jest nieświadoma bólu i współczucia. Ego ludzkie wypiera człowieka mojego Syna, aby stworzyć człowieka świata, agresora, mordercę, nieczułego, zwolennika sług zła... mój umiłowany ludu, walka między dobrem a złem nie ustanie, dopóki nie zjednoczycie się we mnie. Życie w ciągłej nędzy z powodu nieposłuszeństwa, nędzy, która przeniknęła do jądra nauki, do Serca jedności w ludzkości, która osłabiła porządek, zamaskowała moralność i sprawiła, że człowiek żyje fałszywymi komplementami ludzkimi, które są niczym innym jak akceptacją fałszu i pozbawieniem dóbr naszego Domu. Szybko zapominacie, dzieci, nie jest dla was przyjemne zatrzymywać to, czego od was wymagam, aby móc działać według swoich zachcianek. Nie myślcie o zbawieniu duszy i tłumicie je, aby nie wywoływało w was nawet jednego uczucia przy braku dobrych uczynków. Nie martwicie się o swoją duszę ... A to dlatego, że nie nauczono was o wyższości duszy w człowieku. Stawiacie na pierwszym miejscu doznania chwilowe i buntujecie się przeciwko miłości; pamiętacie o tym, co jest mdłe dla duszy, aby nie otrzymała ode mnie najmniejszego słowa. Ludzkość skupia się na inteligencji stworzeń, nieustannie ob staje przy postępie intelektualnym, pomijając zasadę szacunku, wierności i wdzięczności wobec mnie. Widzę tak wielu z was z tak poszarpaną pamięcią, zatkaną przywiązaniami, pretensjami, głupotą, oziębłością, nieświadomością, brakiem szacunku, brakiem miłosierdzia, brakiem świadomości i ignorancją, żyjących w ciągłej agonii... Zapamiętaj moje Słowa, aby wprowadzić je w czyn. Głupcami są ci, którzy wiedząc, nie widzą, wiedząc, nie słuchają, wiedząc, nie chodzą, wiedząc, są kapryśni, którzy znając mnie i znając moją Sprawiedliwość, zapominają o niej, mówiąc sobie: 'Boska Sprawiedliwość mnie nie dosięgnie'... Jakże się mylą! Mój umiłowany ludu, przychodzę z moim surowym słowem, aby upomnieć tych, którzy wiedzą, że są powołani, a nie są posłuszni, albo myślą, że są niezastąpieni. Pomyślcie, rozejrzyjcie się wokół siebie, ile znaków, ile ostrzeżeń, ile konfliktów w człowieku, ile głupoty w was, którzy się nie zmieniacie! Nie zapominajcie, że to pokorni są tymi, których kocham najbardziej. Bądźcie pierwszymi, którzy dotrą do waszych braci i sióstr z moją Miłością, bądźcie pierwszymi, którzy poproszą o przebaczenie waszych braci i sióstr, gdy będziecie musieli to zrobić, bądźcie pierwszymi, którzy dadzą świadectwo poprzez dobrą pracę i działanie. Powinniście oczyścić swoją pamięć ze wszystkiego, co powoduje, że robicie kroki wstecz i co oddala was ode mnie. Używajcie waszej inteligencji, aby wasza pamięć była oświecona i nie zamglona przez przeszłość, ale pozostaniecie w ciągłej teraźniejszości, uważni na odnawianie waszej refleksji. Dzieci, zastanówcie się! Nie działajcie bez zastanowienia, gdyż zbyt wiele jest stworzeń, które działają bez zastanowienia. Wzywam was do refleksji nad tym, jak pracujecie i działacie. Nie wzywam was, abyście patrzyli na waszego brata lub siostrę, aby usprawiedliwić wasze własne czyny i dzieła, ale wzywam każdego w sposób konkretny i osobisty, ponieważ praca i działanie w moich oczach jest odpowiedzialnością całkowicie indywidualną. To wpływy zewnętrzne są tym, co musicie opanować, a nie odwrotnie. Pouczam was, abyście byli prawdziwymi świadkami mojej woli. Nie żyjcie zasłaniając się swoim bratem lub siostrą, żeby usprawiedliwić swoje złe uczynki. Gdy dobrze postępujecie, nie mówicie mi: 'Panie, dobrze postępowałem dzięki bratu', lecz z wielką łatwością przypisujecie sobie to, co dobre w waszych uczynkach i działaniach. Tak powinniście postępować, gdy nie jesteście zdolni do panowania nad sobą, do opierania się złym skłonnościom. Musicie się wznosić, być silni, aby mnie poznać i kochać. To, co światowe, czasem opanowuje tych, którzy uważają się za uczonych, opanowuje ich przez czyny niezauważalne dla człowieka, opanowuje ich przez pychę, a kiedy pycha wkracza w człowieka, ten nadyma się fałszywą wiedzą i żądaniem szacunku, które wywyższa 'ego' ponad wszystko i wszystkich. Bądźcie silni, oprzyjcie się insynuacjom zła, które galopuje z jednego krańca ziemi na drugi, sprowadzając na ziemię tych, którzy są rozproszeni i nie dojrzeli. Umiłowani moi, musicie żyć w pokoju wewnętrznym, aby wasze dobre intencje mogły się powieść, abyście mogli naprawić swoje winy. Potrzebujecie wewnętrznego pokoju, aby być zjednoczeni ze Mną. Potrzebujecie wewnętrznego pokoju, abyście mnie rozpoznali i pozostali wierni w obliczu prób, które sami na siebie nałożyliście z powodu wielkiego nieposłuszeństwa i buntu przeciwko mnie. Niewierność mojego ludu jest przyczyną tylu cierpień ludzkości. Jak wielu wypiera się mnie z obawy przed odwetem! Iluż to zdradza swoich braci i siostry, rodziców, tych z własnego domu, aby ich nie ścigały dzieci ciemności! Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Rzym, bo uderzy w niego ogień, Włochy będą mocno wstrząśnięte. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Kościół, który się chwieje. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Japonię, która znowu będzie plagą dla ludzkości. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, wulkany uaktywniają się z wielką siłą. Patrzcie w górę, patrzcie w górę! Błogosławię was w każdej chwili, błogosławię was, abyście mogli wznović drogę. Moja Matka nie zaniedbuje żadnego ze swoich dzieci. Moja Matka szuka was, aby przyciągnąć was do mnie. Dzieci, nie odmówię mojego Miłosierdzia temu, kto prosi o przebaczenie za swoje grzechy, kto naprawdę chce się poprawić. To jest ten moment, w którym musicie przyjąć moją Miłość i moje Miłosierdzie, aby umocnić się duchowo. Kocham was, cenię was, błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Luty 08 2017 - Jezus Chrystus

Mój ukochany ludu, moje Błogosławieństwo nie jest warunkowe, moje dzieci otrzymują je w każdej chwili. Moja

Miłość jest dla wszystkich, od każdego zależy, czy ją przyjmie, czy nie. Grzesznik, który zdoła się nawrócić, który zdoła się otworzyć i poczuć moje Błogosławieństwo, a więc moją miłość, osiąga największą rzecz, jakiej człowiek powinien pragnąć - Zbawienie duszy. W tej chwili pracujecie w mojej winnicy i nie tylko doświadczycie owoców w moim Domu, ale już na ziemi otrzymujecie błogosławieństwo, będąc tymi, którzy powtarzają moje dzieło i działanie, uzyskując pomoc mojego Domu. Moja Matka jest nieustanna w swojej dobroci, osłania was, daje wam siłę i oddala od pokus. Mój ukochany lud, w tej chwili zło już skierowało swoją siłę przeciwko każdemu z was, mój lud. Rozwój tej siły jest stale aktywny, nie zatrzymuje się, łączy wszystkie elementy społeczeństwa, naukę, zdrowie, broń, moralność i pożywienie. Wszystko jest powiązane i ciągle się rozwija, aby sprowadzić na was zło i abyście się cofnęli pod każdym względem, szczególnie moje dzieci, wobec tych, którzy was atakują, nie tylko w waszym codziennym życiu, ale w waszej osobowości i w waszej duchowości. Spojrzenie zła skierowane jest na człowieka jako gatunek po to, abyście zniknęli. Celem zła nie jest zatrzymanie się, ale pozostawanie w ciągłym działaniu, rozmnażanie się, aby szkodzić ludzkości we wszystkim. Dlatego, moje dzieci, przed każdą innowacją powinniście zadać sobie pytanie, jaki jest cel, który zmotywował się zło do stworzenia tego dla nas? Mój lud rzeczywiście zatrzymuje się przed każdą moją prośbą lub ogłoszeniem i nie posuwa się naprzód, nie reaguje. Tej chwili, którą wy marnujecie, zło nie marnuje, lecz wykorzystuje ją, aby odwrócić waszą uwagę od tego, o czym was informuję, przed czym was ostrzegam i co wam wyjaśniam, tak że każde słowo naszego Domu odczuwacie jako trudne do zachowania w waszych sercach. Wiedziecie, dzieci, że opanowało was lenistwo umysłowe, nic nie jest trudne, jeśli podtrzymujecie pragnienie wewnętrznego kultywowania. Dlatego zło działa szybciej, a dobro wydaje się w stanie letargu. Śpicie, odpoczywacie, dajecie się ponieść lenistwu i nie jesteście w działaniu, w ruchu, nie podejmujecie żadnych inicjatyw... Obudźcie się! Wzywałem was do przebudzenia, do wyjścia z letargu, lecz zło nadal przyspiesza, nie zatrzymując się, lecz wy, tak, wy zatrzymujecie się przed wszystkim. Dzieci, zło jest aktywne, działa od osoby do osoby, bierze każdego z was i konfrontuje w osobistej walce; wie, jaka jest słabość każdego ludzkiego stworzenia i atakuje ją nieustannie, aby doprowadzić ją do upadku. To nie powinno być przeszkodą na drodze duchowej, powinniście rozpoznać zło i nie dawać mu możliwości zabrać was na pole bitwy. Moje dzieci są mniej niż niemowlęta, reagujecie z taką dziecinnością na najmniejszą rzecz, że wstyd mi za reakcje niektórych z was, którzy nie dojrzewają i pozwalają złu ciągnąć ich, gdzie chce. Trwacie w takim uporze i egocentryzmie, że wiedząc, iż powinniście się wznieść, ponieważ jesteście już w okresie przygotowania do Ostrzeżenia, wypieracie się swojej osobistej winy i przypisujecie ją innym. Dzieci, przede mną nie będziecie mogli ukryć waszej osobistej odpowiedzialności za każdą pracę i czyn. Jest to ludzka tragedia, tragedia, ponieważ nie praktykujecie tego, co słyszycie, ani nie wierzycie, że to, co słyszycie lub czytacie, jest dla was. Moja cierpliwość jest nieskończona, czas dla was nie jest! Jak często mówiłem wam, że każdy człowiek jest odpowiedzialny za swoje czyny! Dlatego wezwałem was do wzrostu duchowego i do dojrzałości w waszej osobowości, działaniu i pracy. Dzieci, nie rozumiecie, że gdy zatwardzacie wasze serca, tracicie zdolność bycia życzliwym, bycia miłosiernym, bycia błogosławieństwem, a co jest największe, kochania i bycia miłością. Wtedy właśnie nie znajdziecie już uzdrowienia. Nazywacie siebie chrześcijanami i czytacie nasze słowo, lecz pozostajecie obojętni... mówicie do siebie: 'To, co czytam, nie jest dla mnie' ... myślicie tak i nie podejmujecie żadnych działań wobec siebie, nie upominacie się, dlatego ja sam to robię... Będę ganił bezpośrednio tego, kto mnie zna i nie zmienia się... Wspomniałem, że zatwardziałość serca osiąga punkt, w którym jest nieuleczalna. 'a dlaczego tak jest? Jak Chrystus może to powiedzieć?' ponieważ ty mnie znasz, a od tego, który mnie zna więcej, wymagam więcej, nie zaś od tego, który ma zatwardziałe Serce i mnie nie zna; ten, który mnie nie zna, a słyszy moje wyrzuty i prosi o uzdrowienie, ma przede mną większą szansę niż ten, który mnie ciągle słyszy i odrzuca. Widzę ludzi, którzy podjęli smutną decyzję, aby oprzeć się temu wyjaśnieniu naszego Domu i postanowili nie dać się poruszyć, jakkolwiek mocno bym do nich przemawiał. Te istoty są jak potykający się; pozwalam im trwać w ich wolnej woli, dopóki nie zobaczą jasno dla siebie tego, co wcześniej widzieli jako ciemność. Przeszkody istnieją, moje dzieci, oby nikt z was nie stał się przeszkodą, ponieważ będę działał w ramach mojej Sprawiedliwości. Ten, kto nie chce mnie słuchać i rozpoznać, uodparnia się przeciwko mojemu Słowu i mojej Miłości. Nie dziwcie się mojej surowości, w niej jest ukryta moja wielka i wieczna miłość do każdego z mojego ludu. Ta chwila jest niezwykle krucha, dzieci, nawróćcie się! Nie wasi bracia i siostry, ale wy ... Tak, wy, którzy czytacie moje Słowo, nawróćcie się! To jest pilne. Musicie wziąć odpowiedzialność za każdy wasz czyn; łatwo jest obwiniać braci i siostry za wasze osobiste upadki. Jeśli ktoś z was upada, to nie z powodu kogoś innego, ale dlatego, że ten, kto upada, jest słaby i upada przez własną słabość. Nie widzicie jak na całej ziemi narastają trudności. Z tego czy innego powodu narasta zamieszanie, które nie ustaje i nie ustanie - gniew przeniknął do psychiki człowieka i ten przedwcześnie reaguje. To nie jest chwila na niewłaściwe reakcje, w tej chwili moje dzieci muszą dojrzeć, aby móc przeciwstawić się złu. Módlcie się, modlitwa jest potężna, nie zaniedbujcie Różańca Świętego, przyjmujcie mnie właściwie, nie zapominajcie, że Prawo Boże jest w wiecznej teraźniejszości, Przykazania nie podlegają reformom. Mój lud musi mnie poznać, aby mógł żyć we mnie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za mój Kościół, zamieszanie rośnie wraz z podziałem. Mój Kościół nadal będzie się chwiać, mój lud musi pozostać zjednoczony w mojej Miłości. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, wielki naród północy zostanie opanowany przez terror, ręka żelaza zostanie zatrzymana po cierpieniach moich dzieci. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, człowiek jest zniechęcony przez nieprzewidziany upadek boga pieniądza. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się w obliczu zagrożenia; akcja rozpoczyna cierpienie ludzkości. Módlcie się za Chile i Włochy, one będą wstrząśnięte. Gdzie nie zadrżała ziemia, tam się zatrząsie. Mój umiłowany lud, objawiam się w ludzkim stworzeniu, kiedy stworzenie zachwyca się Mną,

kiedy się wycisza, aby nie chodzić o własnych siłach, wycisza się bez banałów biegnących przez jego umysł. Bądźcie mądrzy, dzieci, wypełniajcie to, o co was proszę, przestrzegajcie i wypełniajcie nasze boskie prawo, Przykazania. Nie zapominajcie, że rozum prowadzi do inteligencji, abyście mogli wypełniać nasze mandaty i w ten sposób, wraz z ich wypełnianiem, zdobędziecie mądrość konieczną do ich wypełniania, ponieważ to właśnie wtedy, gdy jesteście oderwani od mądrości, popadacie w błędy, a więc w to, co złe. Lud mój musi być wierny i prawdomówny. Mój lud czeka w świętej cierpliwości, ale będąc aktywnym. Poślę mojego Anioła Pokoju, nie zostawię was samych pośród sfory wilków w owczej skórze, wyznawców antychrysta. Z moim aniołem pokoju wzmocnię to, co Nasza Wola wskazała o rodzinie, on pozostanie w rodzinie. Moje Serce jest nieustannie ranione z powodu milionów aborcji, które są dozwolone. Te pozwolenia są nie tylko degeneracją człowieka jako istoty ludzkiej, ale uniemożliwiają człowiekowi rozwój w jego duchu. Moje dzieci muszą nie tylko modlić się przed ołtarzem w świątyni; każdy człowiek jest świątynią Ducha Świętego i jako taki musi pozostać w pokoju. Kto nie postępuje w ten sposób, ten ma poważne braki w moich oczach. Dzieci, w moim Domu przyjmuję was wszystkich. Warunkiem jest to, że wypełniacie naszą Boską Wolę. Nie jesteście dziećmi opuszczonymi, jesteście dziećmi, które zostały ostrzeżone. Tak jak ja was kocham, tak wy powinniście pragnąć i potrzebować wyjaśnienia tego Boskiego Słowa. Nie bądźcie wstrząśnięci, bądźcie posłuszni. Nie błądźcie, chodźcie w sprawiedliwości, pracując i działając jako moje prawdziwe dzieci. Wzywam was, zwróćcie się do mnie. Kocham was, kochajcie tak jak ja. Wskazuję wam drogę krok po kroku, zdecydujcie się pójść za mną. Błogosławię was, przyjdźcie do mnie. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Luty 14 2017 - Jezus Chrystus

Umiłowana córko, mówi do mnie nasz Pan ... Widzę go w białej tunice i złotej lnianej szacie, skrzyżowanego od ramion w dół, przewiązanego z boku wokół talii białym sznurem. Jego rozpuszczone, falujące włosy poruszane są przez wiatr. Jego oczy wpatrują się we mnie nieruchomo, czysty miodowy kolor jego oczu urzeka mnie ich kształtem zarysowanym tak doskonale, że od razu przypominają mi się oczy jego Matki, układają się niemal w figurę migdała. Oczy Chrystusa są większe niż oczy naszej Matki, jego nos jest niepowtarzalny, długi, ale z silnie zaznaczonymi męskimi rysami, jego policzki i skóra jakby opalone przez wspaniałe słońce, aż osiągną blask konieczny do tego, by można go było rozpoznać jako Boga-Człowieka... Chrystus otwiera usta, a broda pokrywa mu podbródek aż do dolnej wargi, i mówi do mnie: córko, spójrz na ziemię. I w oddali ukazują się kula ziemską, rozróżniam jakieś kontynenty. Moje oczy są właściwie utkwione w ziemi i Chrystus mówi mi: nie patrz na kulę ziemską, patrz na to, co czynią stworzenia ludzkie. Patrz na wstrząsy ludzkości, patrz na kraje, jak są wzburzone. W tym momencie ziemia zbliża się do mnie i widzę, jak w wielu krajach odbywają się demonstracje, prześladowania, protesty i słyszymy, jak niektórzy ludzie dyskutują o dużej kwocie pieniędzy, która będzie zapłatą za bardzo delikatną pracę przeciwko prezydentowi. Chrystus mówi do mnie, kontynuujmy, córko, bądź świadoma przewrotu na płaszczyźnie społecznej, politycznej, religijnej i wszystkich innych, w których się znajduje, ponieważ za każdym protestem stoi powód, a powód ten nie jest podawany przez tych, którzy protestują, ale przez ludzi na wysokich stanowiskach, którzy płacą pieniądze, aby niektórzy ludzie mieli za zadanie podnosić głos i promować powstania wśród narodów. Idąc dookoła ziemi, w obszarze Libanu, można usłyszeć różne ofiary ucisku, produkt tendencji i wiary w panowanie mężczyzny nad kobietą. Chrystus patrzy na mnie ze swoją oszepeconą twarzą i nie sposób nie odczuć tego Jego bólu, który dociera do centrum Serca, i ten ból jest dzielony, nie jest przechowywany w Odkupicielu, ale jest dawany nadmiernie w obliczu niesprawiedliwego cierpienia. I jestem świadkiem czegoś szczególnego, stworzenie, które zachowuje ten boski ślad, z którym zostało stworzone, reaguje i następuje cisza, może tylko chwilowa, ale wydaje się, że długa. Cisza - wszystko milknie, a stworzenie zdaje się kierować swój wzrok niejako na naszego Pana i następuje niezwykle ruch, wiatr jest bardziej intensywny, fale morskie przyspieszają, porusza się sama ziemia, a ja patrzę z bliska i czuję, jak ziemia wibruje. Bracia i siostry, to jest reakcja stworzenia na ból naszego Pana i Zbawiciela. Chrystus mówi do mnie: umiłowana, widziałas i słyszałas, jak stworzenie reaguje na ból spowodowany przez moje dzieci. Pomyślcie, kiedy z człowieka wychodzi tak wiele zła, które spowija ziemię, jak reaguje całe stworzenie. To nie moja Sprawiedliwość wobec człowieka, ale złe działanie i praca człowieka jak magnes przyciąga reakcję do samego człowieka. Ziemia się starzeje, a to starzenie się zostało przyspieszone przez zło człowieka; okrucieństwo prowadzi do tego, że ziemia cierpi bardziej niż to konieczne. Plany obmyślane przez tych, którzy zawładnęli ziemią i którzy wierzą, że wyznaczają ludzkie przeznaczenie, wystrzeliwiają przeciwko całej ludzkości swoją cichą, lecz śmiertelnością broń, wykorzystują człowieka przeciwko samemu człowiekowi, podburzają umysły tak, że szalone myśli zaczynają dręczyć moje dzieci, a one wierzą, że się bronią, gdy dochodzą do miejsca, do którego ta przewrotna elita zaplanowała je zaprowadzić. Ach! Jakże ci poplecznicy antychrysta będą się smucić, bo będą cierpieć i smucić się z powodu zdrady tego samego antychrysta, który nie będzie chciał, aby pozostał przy życiu ktokolwiek, kto mógłby być dla niego rywalem! Ci, którzy w tej chwili rozpoczynają prześladowania mojego ludu, będą potem cierpieć z powodu tego samego antychrysta. Chrystus mówi do mnie: umiłowani, spójrzcie, moje dzieci nie wydają się być istotami

ludzkimi obdarzonymi wolą i zrozumieniem; nie uczą się niczego ze zła, którego doświadczyli, ani nie są w stanie zapobiec przyszlemu złu, będąc niewierzącymi i nieposłusznymi. Umiłowani, pouczyłem was już o potrzebie wzrastania w miłości i nie zachowywania się jak zwierzęta. Powiedzcie waszym braciom i siostram, że musicie doskonalić się w sferze duchowej, ale żeby zapoczątkować ten proces radykalnej zmiany, musicie zbliżyć się do mnie i odwrócić się od tego, co światowe. Ludzkość zostanie doprowadzona do stanu maksymalnej degeneracji, to co niewyobrażalne stanie się rzeczywistością i ... Będę się coraz bardziej wstydził człowieka. Moja córko, człowiek żyjący we wspólnocie, bierze za wzór nie-boskość, w której żyją niektórzy z jego braci, i aby nie być odrzuconym, przyjmuje nie-boskość i okrutnie ją stosuje, aby się wyróżnić, aby strach był mu nieznany. Szaleństwo ludzkie działa i pracuje w sposób sprzeczny z naszą Wolą. W tej chwili człowiek przyłączył się do zła, a to dostarcza mu elementów, których człowiek potrzebuje, aby kontynuować walkę ze mną, elementów szkodliwych, aby zagrozić zbawieniu duszy. Posiadanie tego, co nie jest konieczne, czyni z człowieka istotę przeznaczoną do życia bez interwencji braci, zwiększając jego 'ego'; 'ego' pokonuje człowieka i deformuje go, nie zdając sobie z tego sprawy. Umiłowani, jakże wielu jest ludzi, którym daję więcej niż potrzebują, aby o mnie pamiętali, a kiedy widzą, że są na szczycie, zapominają o mnie i 'ego' ich istoty motywuje ich do sięgania po więcej i więcej, a nawet prowadzi ich do tego, że przestają we mnie wierzyć! Chrystus przechodzi od patrzenia na ludzkość z zewnątrz, a ja widzę Go wewnątrz człowieka; mówi do mnie: jestem uwięziony, nie mogę oddychać, jestem nieznany, odrzucony. To stworzenie wyгнаło mnie, a jego potrzeby są sprzeczne z moją Miłością. Słyszę Chrystusa, ale Go nie widzę, słyszę tylko Jego łamiący się głos i błagam Go, aby wyszedł. On odpowiada mi: to jest mój Dom i ten Król nie jest chciany. To moje stworzenie wyparło się znajomości mojej woli, nauczyło się kilku modlitw na pamięć i dzięki nim wierzy, że jest zbawione, bez uczynków miłosierdzia i miłości bliźniego, odmawiając pomocy chorym... Poświęćcie swoje życie bogu pieniądza i odmawiacie mi pomocy głodnym. Mówicie, że zło nie istnieje, a życie zanurzeni w złu; szkodzicie sobie, odurzając się pożądlivością, gromadzicie nieposłuszeństwo, pychę i odmawiacie mi miłości. Umiłowany, czy jestem tego godzien? A ja Mu odpowiadam: Nie, Panie mój, nie jesteś tego godzien! Chrystus odpowiada mi: to pokolenie zasłuży na to, co przyciąga do siebie, ogranicza mnie do kilku modlitw, które nie rodzą się z serca, ale z powtarzania, bez wiedzy o tym, co mówią, bez zaangażowania... Przychodzą, aby mnie przyjąć z pretensją, że w ten sposób zyskują Niebo, nie żałując swoich niewłaściwych czynów ... Nie wierzą w moje Prawo, stosują je według własnego kaprysu i wygody, czytają Pismo Święte i interpretują je według własnej wygody. Co za smutek! - Prawo Boże zredukowane przez człowieka do zwykłej interpretacji; moje Słowo jest lekceważone i sprowadzone do powtórzenia, które uniemożliwia człowiekowi wejście we mnie i poznanie mnie od wewnątrz istoty ludzkiej, gdzie mogę być znaleziony ... mój Kościół pozwala, aby mnie zredukowano do modernizmu; przywykli mówić, że Apokalipsa skończyła się w Piśmie Świętym, ale w tej chwili zmieniają prawo zawarte w Piśmie Świętym. Chrystus przemawia mocno, ale zawsze zachowując w sobie Boską miłość. Następnie mówi do mnie: umiłowani, zapowiedzi tego, co ma nadejść, są silne jak burza, ale moje dzieci stają się wtedy zatwardziałe i żyją w tej burzy, jakby czasy były normalne. Aż nadejdzie inna, silniejsza burza, jak ta, która zbliża się do mojego Kościoła, a wtedy, gdy nie będą mnie mieli w pobliżu, jak w tej chwili, ponieważ będę ukryty, wtedy moje dzieci będą jęczeć i wołać do Nieba, próbując mnie znaleźć, a ja im powiem: nie krzyczcie, zawsze byłem w was! Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Niemcy, bo będą cierpieć z rąk terroru. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Kostarykę, bo będzie wstrząśnięta. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Włochy, które cierpią z powodu złego zachowania mężczyzn. Ta ziemia się trzęsie. Módlcie się za moje dzieci, módlcie się za Hiszpanię, ból zabierze ze sobą niewinnych. Zobaczcie, dzieci, że pycha człowieka sprowadzi ból na ludzkość. Powiedzcie waszym braciom i siostram, aby uczyli się mojej Miłości, a przede wszystkim wypełniania Prawa Bożego... Powiedz im, aby przyjęli mnie godnie ... Powiedz im, że moimi prawdziwymi narzędziami są ci, którzy nie nazywają siebie niezbędnymi, bo uznają moją wyższość nad każdym ludzkim stworzeniem ... Powiedz im, że wilki w owczej skórze nazywają siebie właścicielami tego, co moje; przybijają tych, którzy ich słuchają, do osobistego Krzyża ich instrumentu, aby nie zostawili ich w spokoju. Żaden instrument nie jest panem historii, ani jeden nie posiada całego objawienia, ani nikt nie może się nazywać znawcą całej prawdy, gdyż tylko mój Ojciec zna datę i godzinę wydarzeń. Dlatego nie mógłbym objawić bez wyraźnego rozkazu mojego Ojca tego, co jest wolą mojego Ojca. Ważne są moje narzędzia, każde z nich jest jak palec mojej ręki. Nie zapominajcie, że Ja jestem tym, czym jestem i że człowiek jest człowiekiem. Powiedz im, aby otworzyli swoje umysły, a w ten sposób obudzą się na wielkie rzeczywistości, które doprowadzą ich do bycia moimi prawdziwymi dziećmi, kochającymi moją boską drogę i osiągającymi poprzez miłość mądrość bliższą mojemu Domowi, a dalszą od świata... Umiłowani, przyjdźcie, odpocznijcie, nie przestając wstawiać się za ludzkością. Pokora jest centrum cnót moich dzieci, które kocham. Przyjmijcie mój Pokój. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Luty 19 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, moje Błogosławieństwo jest dla każdego z moich dzieci, ochrona, pokój, mądrość,

bezpieczeństwo i moja miłość. Mój lud nieustannie czeka, a ja wzywam was do praktykowania mojego Słowa pod każdym względem. Musicie trzymać się pewności, że w posłuszeństwie mojemu Słowu znajdujecie mądrość, której nie posiadacie w tej chwili, jeśli jesteście poza mną. Ofiaruję wam moją ochronę, a nie uwolnienie od prób, w których każdy wzrasta i jest wzmacniany, aby zbawić duszę. Jesteście moim ludem i mój lud żyje, pracuje i działa w ramach naszego Boskiego prawa, które nadal obowiązuje w każdym pokoleniu. Od niedawna oznajmiam wam kryzys mojego Kościoła, modernizację liturgii, brak zjednoczenia ze mną w konsekracji. Jedni moi kapłani wierzą w przeistoczenie mojego Ciała i Krwi, inni nie, mimo tylu fizycznych dowodów, jak choćby w cudach eucharystycznych. Dla jednych kapłaństwo jest świętością, a dla innych tylko kolejnym zawodem. Ostrzegałem mój lud przed masonerią, która dominuje w dużej liczbie wyznawców mojego Kościoła. Wspomniałem już o tym, aby przygotować was na wielkie zmiany, które nastąpią i które wprowadzą zamieszanie w moim ludzie. To zamieszanie wynika z tego, że nie znacie mnie, a nie znając mnie, nie macie możliwości poznania, co jest moją Wolą, a co jest realizowane przez ludzi, aby doprowadzić moje dzieci do załamania; jest to bardzo delikatne. Mój ukochany ludu, żaden fakt ogłoszony w hierarchii mojego Kościoła nie jest przypadkiem, jest wypełnieniem tego, co moja Matka powiedziała wam od początku swoich pierwszych objawień, gdzie mówiła o faktach, które znacie, a wiedząc, jak wiele moja Matka objawiła temu pokoleniu, oni nie wierzą i ignorują każde słowo mojej Matki. A czynią to, aby usprawiedliwić to, co nieuzasadnione, pracując i działając poza moją Wolą. Tak wielu antychrystów przeszło przez historię! I w tej chwili, kiedy jesteście ostrzegani o ostatnim i wielkim antychryście, który posiada wszelki terror i zło pochodzące z samego piekła, nie słuchacie moich ostrzeżeń. Jeszcze raz mój naród stanie w obliczu horroru, tylko że będzie to ostatnia możliwość zła na moje dzieci. Przeżyjecie to, czego nie przeżyło żadne poprzednie pokolenie, od wielkich postępów człowieka do oczyszczenia tegoż, wielkiego aktu mojego Miłosierdzia wobec człowieka w Ostrzeżeniu i cudu mojego Domu, jakiego nie mieliście wcześniej. Oba cuda spowodują przepełnienie mocy mojego Domu, tak że święta resztką będzie coraz bardziej oczyszczana aż do mojego Powtórnego Przyjścia. Moje ukochane dzieci, ukochany ludu mój, tak jak wy jako ludzkość stoicie w obliczu tak wielu krytycznych wydarzeń, tak moja Miłość jest postawiona przed każdym człowiekiem, aby ten, kto chce, mógł brać i pić mleko i miód, które płyną z mojej Miłości, a nie tylko przeżywać nieszczęścia. Chcę, żebyście zrozumieli, że dobro emanuje dobrem i przyciąga dobro, zło emanuje złem i przyciąga zło. Każdy z was karmi się tym, co otrzymuje z własnej woli i poprzez istoty ludzkie. Ja posyłam moje narzędzie, aby oznajmić moją Wolę i przekazać wam właściwą i najmniej bolesną drogę, którą powinniście przejść. Czas mojego Miłosierdzia został bardzo przedłużony przez pośrednictwo mojej Matki, która wstawia się za wami, ludzkością. Moja Matka, wielka obrończyni moich dzieci, była tą, która pozwoliła na opóźnienie chwili oczyszczenia. Dzieci, ten czas już minął i nadeszła chwila, w której, gdyby nasza Trójca nie pozwoliła na oczyszczenie, moje wierne dzieci zostałyby stracone. Mój ludu, choroba posuwa się do punktu, w którym staje się plagą. Bądźcie czujni, zagłada ludzkości nie jest zesłana przeze mnie, lecz zrodzona z ręki człowieka. Mój ukochany ludu, Europa będzie miała dość cierpienia, siła Europy osłabnie, jej wspaniałość zniknie. Jedno posunięcie najeźdźców za drugim będzie katastrofalne dla moich dzieci z tego wielkiego kontynentu. Wielki naród wielkich widowisk będzie cierpiał. Stany Zjednoczone, osłabione w swojej gospodarce, będą biczowane i ranione przez swoich wrogów, którzy się do nich zbliżą. Szaleństwo panujące w tym wielkim narodzie, pobłażliwość i kompromisy jego władców ze złem doprowadzą ten naród do cierpienia. Mój umiłowany narodzie, komunizm powstanie z wielką siłą jako wielka potęga, która zdominuje ludzkość i narzuci się światu. Brak posłuszeństwa wobec prośby mojej Matki z 1917 roku jest czynnikiem sprawczym tej dominacji, wspominam o tym w tym, 2017 roku w 100-lecie tego słowa mojej Matki. Człowiek szybko posuwa się naprzód w tworzeniu broni zdolnej pokonać innowacje tych, których uważa za swoich wrogów. Jakże ludzkość oddała się byciu posłańcem grozy dla swoich braci! Ale ludzkość, przesiąknięta własnym szaleństwem i rozpustą, nie dostrzega tego, co się dzieje, dopóki nie przeżyje we własnym ciele moich ostrzeżeń. Kocham wszystkie moje dzieci i wzywam was, abyście stali się istotami ludzkimi odpowiedzialnymi za wasze Zbawienie. W tym celu niech mój lud świadczy o moim dziele i działaniu, znając moje Słowo, przyjmując mnie w świętej Eucharystii, pozostając w stanie Łaski, aby diabeł was nie zmylił. Młodzież jest w szponach szatana z powodu braku wiedzy o mojej Miłości, o moim wezwaniu, o moim oddaniu się, które zostało źle zinterpretowane. Ludzkość żyje bez celów, odczuwa udrękę, ale nie wie, co jest w jej duszy, z powodu żalosnej odpowiedzi, jaką daje sobie i naszej Trójcy. Ludzkość szuka swego szczęścia, nie wiedząc, że szczęście to coś więcej niż to, co przemijające; z własnej woli nie wie, że zapewnienie szczęścia znajduje się w naszej Woli, której człowiek nie zna, a mimo to chce żyć wiecznie. Mój ukochany ludu, gorliwie szukacie szczęścia, tego, co przemija, bezpieczeństwa ekonomicznego, sławy, dobrobytu... Wszystko to zawodzi, dzieci, wszystko to zawodzi. Człowiek nie zdaje sobie sprawy z konieczności życia w Naszej Woli, aby nie stanowić przeszkody dla samego siebie i z własnej woli odmawia sobie Życia Wiecznego. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, które cierpią z powodu budzącej się natury i cierpią z powodu woli innych. Módlcie się dzieci, módlcie się za Francję, jest ona nieustannie oczyszczana. Ta ziemia pokazuje Europie, co rozprzestrzeni się na całym kontynencie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Wenezuelę, będzie podwójnie uciskana. Módlcie się, dzieci, rozpocznijcie łańcuch Różańca do miłosierdzia Bożego, wszyscy razem zjednoczeni, obejmujący 24 godziny na dobę. Módlcie się dzieci za Ekwador, ta ziemia cierpi. Dzieci, trwacie w grzechu, a trwacie, bo nie chcecie prosić o moją pomoc. Chcę, aby wszyscy prosili mnie, abym ich podniósł i przyjął ich w mojej Miłości. Moja Miłość jest trwała. Nie dręczcie się przekonaniem, że jestem odległym Bogiem, jestem bliżej, niż sądzicie. Błogosławię was moją Miłością. Wasz Jezus. Zdrowaś, Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta Zdrowaś, Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta

Zdrowaś, Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Luty 21 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Błogosławieństwo pozostaje z wami ... Dom Ojca pragnie, aby każde ludzkie stworzenie było świadome tego, czym naprawdę jest ... Nie wiecie, czym naprawdę jesteście, dając pierwszeństwo wszelkim opisom tego, czym jest człowiek ... Rzeczywistością człowieka jest bycie dzieckiem Bożym, a będąc dzieckiem Bożym, każda osoba potrzebuje wywyższenia i w ten sposób bycia bardziej duchowym. Dzieci, żaden człowiek nie może wierzyć, że jest zbawiony aż do ostatniej chwili swojego życia, kiedy przed moim Synem świadomość przekracza i przestaje być tym 'ja', staje się dzieckiem gotowym do bycia zbadanym pod każdym względem, w odniesieniu do tego, co przypisał mu Bóg i tego, co przypisało sobie stworzenie. Należycie do ludu mojego Syna, tak wielu jest tych, którzy nazywają siebie dziećmi, którzy wzrastają w wierze! A jednak często ujawnia się ich niedojrzałość duchowa, gdy decydują się wypełnić życie tym, co światowe i co czyni ich poddanymi temu, co nieszlachetne. Widzę was, jak działacie tak szybko, bez zatrzymywania się, bez kierowania i rozróżniania, działacie tak, jakby to było naturalne, by działać świadomie lub nieświadomie. Pozwalacie sobie na to, nie zdając sobie sprawy z obowiązku, jaki macie jako dzieci Boga. Nie chcecie zatrzymać się i uświadomić sobie obowiązku każdego człowieka, swojego własnego Zbawienia i dawania świadectwa, by pomóc swoim braciom i siostram w ich Zbawieniu. Umiłowane dzieci, ludzkość pozwala się prowadzić większości, temu, co popularne, nowinkom, jakiegokolwiek by one nie były, nawet jeśli prowadzą was do działania z najpodlejszych instynktów. Dzieje się tak, ponieważ ludzkie stworzenie podąża za rytmem narzuconym przez społeczeństwo, które nie do końca wierzy w Boga, ale społeczeństwo zostało zawładnięte i zanurzone w fabule przygotowanej po to, aby nie miało nawet chwili duchowej relacji z moim Synem. Widzę tak wielu, którzy chwają się, że są mądrzy, a zapominają, że wiedza nie gwarantuje, że są posiadaczami jedynej prawdy! Każda istota ludzka zgrzeszyła, dlatego jest starym człowiekiem, który musi się przemienić w nowego człowieka, odrodzić się i być prawdziwym dzieckiem Bożym. Masz pamięć i powinienes ją oczyścić. Jest to trudne, gdy uwaga człowieka nie jest skupiona na sprawach Bożych, ale jest rozproszona tym, co jest bezpośrednio pod ręką, tym, co przychodzi do niego z pamięci i powoduje oderwanie od tego, co właściwe. Boski cel jest również zachowany w pamięci, ale nie przewyższy on innych wspomnień obecnych w pamięci, jeśli człowiek nie nauczy się zachowywać tego, co służy jego dobru, a odrzucać tego, co nie pomaga mu w jego wzroście. Czy zadałeś sobie pytanie, czym jest wieczność? Jest czymś tak różnym od czasu i tak łatwo ją przekraczacie, a nie rozwijając się w duchu, ograniczacie to, co nazywacie czasem i przestrzenią. Wyznaczając doraźne cele, nie dążycie do wieczności, nie jesteście prawdziwi, a brak prawdy was ogranicza. Dzieci, nie rywalizujcie w byciu duchowo dorosłymi, skupcie się na wspólnej pracy i działaniu, skupcie się na odłożeniu na bok impulsu, który powoduje, że widzicie siebie jako dzieci i wypowiadacie niestosowne słowa przeciwko waszemu bratu. Twój osobisty cień to słowa, którymi określasz swoich braci. Gdybyście nie mieli osobistego cienia, nie patrzylibyście tak szybko na to, co uważacie za wady waszych braci. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, w tym słowie, którym was prowadzę, wzywam was, abyście nie zapomnieli, że mój Syn czeka na wezwanie swoich dzieci; nie wdziera się tam, gdzie ludzka wolność każe mu ciągle czekać. Nie słuchajcie tych, którzy mówią, że Boska Sprawiedliwość ani nie istnieje, ani nie ma zastosowania do człowieka z powodu miłosierdzia mojego Syna. Ci, którzy tak mówią, nie odrodzili się, nie są nowymi ludźmi, nie uznają miłosiernej Sprawiedliwości mojego Syna, będącego Sędzią Sprawiedliwym. Ziemia nie będzie oczyszczona przez nowy potop, ale przez ogień. Ludzkość jest tak daleka od słowa mojego Syna, że dochodzi do dezawuowania swoich rówieśników, a bez wartości zabija, zalana duchem zła, i w ten sposób świat stopniowo upada. Dzieci, ilu z was boi się Boga? Wiele z moich dzieci będzie zgubionych z powodu wielkiej arogancji, której nie odłożą na bok, i z powodu chciwości, która sprawia, że cenią sobie wszystko; w tej chwili im się powodzi, ale później będą udręczeni. Patrzycie z pogardą i niedowierzaniem na obecne znaki, aż do chwili, gdy plony giną, a głód zmusza ludzi do przemierzania oceanów w poszukiwaniu pożywienia. Woda przychodzi wraz z burzą, wzbiera i wdziera się do ziemi. Wtedy powiecie: 'Jak to się stało, że nie słuchałem! ... Ale wasze zanegowane sumienie nie będzie w stanie im odpowiedzieć. Wielki ucisk czeka moje dzieci, a ja jako Matka nie uciszę pragnienia mojego Serca, abyście słuchali słowa wyjaśnionego przez Dom Ojca i osiągnęli wieczne Zbawienie. Módlcie się swoim Sercem, przyjmujcie mojego Syna, karmcie się Ciałem i Krwią mojego Syna odpowiednio przygotowanymi. Lud mojego Syna powinien czuć, przyjmując w pokarmie eucharystycznym to, co jest konieczne, aby wytrwać. Biada tym, którzy przyjmują mojego Syna niewłaściwie, bez pokuty! Oni sami wybierają swoje wieczne potępienie. Biada tym, którzy dopuszczają się świętokradztwa! Biada tym, którzy wyśmiewają się z tego, co boskie! Oni poznają bóle piekielne. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, niech chwila badania siebie nie zastanie was bez żalu za wszystkie przewinienia, którymi obraziliście Bóstwo. Widzicie jedno słowo w moich wezwaniach i z tego powodu robicie wielkie zgorzienie, szukacie przeciwnych znaczeń, aby obalić moje Słowo, aby sobie ulżyć wewnątrz i nie słuchać dalej prawdy o nieszczęściu, które w sobie nosicie. Dom Ojca nie zamilknie, lecz będzie nadal niestrudzenie przynosił swoje słowo, a przez swojego Anioła Pokoju, swojego wysłannika, jako wielki Akt Miłosierdzia dla swoich dzieci, uczyni znanym na obliczu ziemi nie tylko Nieskończoną miłość, której wy, dzieci,

nie przyjęliście, lecz także tę Boską Sprawiedliwość, która jest prawdziwa, rzeczywista i jednoznaczna. Ta istota, która jest posłańcem prawdziwego Boskiego Słowa, podbija serca, lecz jednocześnie inni staną się twardsi niż skała. Przyjdzie on w czasie ucisku i jakże wiele z moich dzieci będzie zdezorientowanych! Poprzez poprzednie objawienia przygotowałem ludzkość do kochania tego wysłannika Boga, który będzie towarzyszył wam, którzy pozostaniecie wierni. Będzie on wam towarzyszył w momentach zacieklej ataków zła przeciwko całej ludzkości. Ten posłaniec pokoju nie przychodzi po to, aby zastąpić mego Syna, ale po to, aby każdy z was uznał Królewskość mego Syna i intronizował Go w swoim sercu w sposób osobisty, aby zło was nie dotknęło. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Francję, ona cierpi. Bogactwo i światła będą przeszłością. Terror ją przytłacza. Od jednego punktu do drugiego będzie wstrząsana przez terror, ziemia się trzęsie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Anglię, rodzina królewska cierpi, a ataki nadejdą niedługo; natura powstaje przed tą ziemią, a wrogowie ją zaskakują. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Rosję, która w obliczu nieprzewidzianej prowokacji reaguje ostro. W pozornym spokoju obudzi się terror. Módlcie się dzieci, módlcie się za Kanadę, wstrząsana jest przez naturę, która ją biczuje. Umiłowani dzieci mego Niepokalanego Serca, nie odmawiajcie posłuszeństwa moim Słowom, nie odrzucajcie mego wezwania. To pokolenie pozna sprawiedliwą Boską rękę. Kto chce zbawić swoją duszę, niech idzie za moim Synem... Kto chce zbawić swoją duszę, niech się obmyje z grzechu... Kto chce zbawić swoją duszę, niech zgłębi wiedzę o praktykowaniu Bożych Przykazań... mój płaszcz nie jest tylko tkaniną, jak to widzą ci, którzy nie wierzą w moje Macierzyństwo... mój płaszcz jest przedłużeniem Boskiej Miłości, która daje siebie swoim dzieciom, nie tylko po to, aby je okryć, ale jest zjednoczeniem wszystkich elementów w wielkim elemencie miłości duchowej... mój płaszcz to więcej niż ochrona, to mądrość i posłuszeństwo, aby ten, kto jest pod moją opieką, znał i rozpoznawał to, co pochodzi od mego Syna. Błogosławię was, w pokoju daję wam moją miłość. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Luty 26 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, z moim Miłosierdziem posyłam ci moją miłość... Każda istota ludzka jest powodem mego ofiarowania. Nie chcę, aby ktokolwiek został zgubiony z powodu wielkiej niewiedzy, w jakiej żyje mój lud, niewiedzy o sobie samym i o tym, co posiada w swoim wnętrzu. Natychmiast trzeba, abyście poznali i posiadli sumienie, abyście nie myśleli, że jesteście ciałem i niczym więcej, bo oprócz ciała jesteście duchem, przez którego nieustannie wzywam was do Zbawienia waszych dusz. Mało duchowe wychowanie mego ludu skupia moje dzieci na ich ciele fizycznym, oddając się wielogodzinnym ćwiczeniom, aby osiąść lepszą figurę. Sprawiając, że ludzkość ubóstwia ciało - i jakże je czci! - zapomnieliście, że macie duszę i ducha, a bez nich ciało jest tylko ciałem. Wy, dzieci, wierzycie, że dusza jest tylko niematerialną częścią człowieka, a dusza jest czymś więcej. Bez duszy nie ma życia, chociaż ta natura ludzkiej skłonności jest w duszy, dlatego zachęcam was, abyście ratowali swoją duszę, aby otrzymała nagrodę Życia Wiecznego, a nie cierpiała bólów ognia wiecznego. Ludu mój, duch pozostaje zjednoczony ze Mną, informuje mego Ducha Świętego o tym, jak człowiek postępuje zgodnie z moją Wolą. Dusza jest związana z człowiekiem i z jego kroczeniem w świecie, dlatego tak często proszę was, abyście czuwali duchowo. Mój umiłowany ludu, jak wiele krwi zostało przelane! Boleję nad tym; wy mnie pojmujecie różnie, każdy według swego ludzkiego pragnienia, a ja tego nie pojmuję. Jakże uciekacie się do przemocy, do broni, do brutalności między braćmi! Chociaż twierdzicie, że poczyniliście wielkie postępy, nie zdołaliście się określić. Cierpicie z powodu preludium tego, co nadchodzi... musicie się z tym pogodzić, gdyż wyraźnie widać, że znaki nie nadejdą zbyt szybko. Nadejdą bolesne chwile, zaakceptujcie to, zaakceptujcie to ... Wy, którzy mówicie, że wierzycie, zaakceptujcie to, abyście się obudzili. Każdy człowiek musi złożyć propozycję zmiany swojego życia i w tej zmianie jest wasz charakter... Podbija on was tak łatwo! Nie jesteście w stanie odłożyć na bok ludzkiego ego i pomyśleć o swoim bracie. Obracacie się wewnątrz siebie w egocentryzmie, który jest tak wielki, że prowadzi was do utrzymywania wielkich osobistych interesów. Ja potrzebuję dusz zjednoczonych ze Mną, a nie z ludzkimi interesami w moich dziełach, bo to prowadzi do zniszczenia tego, co jest moje. Zło dzieli i źle radzi moim dzieciom, nikt nie jest większy ode mnie. W tych chwilach, w których zaczyna się zamęt, niektórzy chcą wejść do mnie przez wielkie drzwi, nie przechodząc przez wąską przestrzeń dobrowolnego szlifowania siebie. Nikt, kto twierdzi, że mnie zna, nie mówi prawdy, jeśli nie jest mi posłuszny, jeśli nie pozostaje blisko mnie i nie prowadzi życia bliskiego moim Przykazaniom. Mój ukochany ludu, trzymaj się z dala od przemocy, ona rośnie nadmiernie, wojna jest doświadczana w różnych formach na całej ziemi, aż nie będziecie w stanie jej opanować, i w to musicie uwierzyć wszyscy, nawet najbardziej krytyczni z was. Wszyscy będą cierpieć z powodu wojny - jedni bardziej, inni mniej. Mój ludu, tak wiele jest przed wami ukrywanych! Już teraz powróż, który trzyma rzeczy w ukryciu, nie może się utrzymać i z wielkim hukiem otrzymacie prawdę, które odrzuciliście i to jest właśnie ten moment, abyście zobaczyli je jako prawdę. Mój Kościół jest pogrążony w chaosie, moje Słowo nie może być zmienione ani uwarunkowane. Moje Słowo jest jedno i jedno jest Pismo Święte. Mój ludu, nie zwracacie uwagi na moje zapowiedzi dotyczące Anioła Pokoju, którego pošlę na ziemię dla dobra moich wiernych. On jest nasycony moją Miłością, a moje dzieci są niezdolne do bycia miłością. Jak będziecie patrzeć mu w oczy, jeśli moja Miłość jest w

nim? Dzieci, bądźcie jednością, szukajcie jedności, wytrwajcie we wszystkim, co podejmujecie, w społeczeństwie, w waszych domach, miejscach pracy, gdziekolwiek jesteście, musicie być jednością. Bez jedności nie ma prawdy, jest tylko warstwa fałszywej prawdy. Jakże wielu moich kapłanów i niektórych uczonych w moim Słowie zaprzecza temu mojemu Słowu, aby moje dzieci były zgubione! Uzurpowanie sobie prawa do mojego Słowa jest nieustanne, a paktów przeciwko wyjaśnianiu mojego Słowa obfitują. Mądrym człowiekiem jest człowiek pobożny, a nie ten, kto wygłasza wielkie mowy, a którego serce jest puste... Nie jest mądry ten, kto staje się sekciarzem lub kto twierdzi, że jest taki jak Ja... Nie jest mądry ten, kto jest pusty w środku lub kto przeczy sam sobie... Nie jest mądry ten, kto postępuje wbrew prawu miłości lub przekracza nasze Boskie prawo... 'Człowiek nie będzie żył wiecznie, obrażając naszą Boską miłość' ... Bardzo szybko zapominacie, że ciągle wpadacie w to, co powinniście zostawić za sobą. Ani jedno wasze słowo nie jest przeze mnie nie wysłuchane, ani jedno. Dlatego obrażacie mnie i uważacie, że nie jesteście słyszani, odrzucacie mnie i uważacie, że nie jesteście słyszani i widziani. Zapomnieliście, że w Niebie jest księga, którą może czytać tylko mój Ojciec... Wielka księga prawdy, w której znajdują się prawdy, które zostały wypowiedziane do ludzkości - już! - a które człowiek zniekształcił lub nie zna. Ludu mój, jesteś tak daleko od domu mojego Ojca i tak wiele nie wiesz! Podnosicie swoje głosy przeciwko mojemu Ojcu, właścicielowi wszelkiego stworzenia. Heretycy, bluźniercy! - którzy podnoszą swoje głosy przeciwko mojemu Ojcu lub zniekształcają Jego pełne miłości dzieło i działanie wobec swojego ludu. Gdy pieczęcie zostaną zdjęte z księgi prawdy, wielu upadnie twarzą do ziemi i już się nie podniosą. Wielu ludzi zaprzecza mojemu Słowu w tej chwili i wszystko, co się dzieje, zaskakuje ich, ale nie są zaskoczeni, ponieważ na wszystko znajdują wytłumaczenie. Ale nadchodzi chwila, kiedy nie będą w stanie wytłumaczyć tych wydarzeń i te istoty będą wiedziały, że nadeszła chwila chwil i będą chciały ukryć swoje twarze, ale nie będą mogły tego zrobić. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Włochy, które nadal są oczyszczane. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Hiszpanię, bo będzie cierpiała natychmiast. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Amerykę, bo będzie cierpiała niespodziewanie. Mój umiłowany ludu, bądźcie niestrudżonymi wykonawcami dobra, bądźcie moimi świadkami, bądźcie tymi, którzy wypełniają naszą Wolę; rozpoznajcie tych, którzy zaprzeczają mojemu Słowu. Wciąż żyjecie według tego, co jest natychmiastowe, zapominając, że musicie być lepszymi dziećmi Bożymi i lepszymi ludźmi, aby być godnymi Życia Wiecznego. Gdy tylko człowiek zrozumie, że musi być lepszy, ludzkość stanie się bardziej duchowa. Człowiek odzwierciedla to, co nosi w sobie ... Ta chwila jest dokładnym momentem dla was, abyście przyjęli moje Miłosierdzie i ponownie spotkali waszego Pana i waszego Boga. Czuwajcie, nie śpijcie, nie żyjcie w ciemności, bądźcie światłem dla waszych braci, bądźcie prawdziwi. Mój ludu, błogosławię was, abyście nie spali, lecz przeciwnie, otwórzcie wasze Serca z kamienia, abyście pokonali przeszkody, które nie pozwalają wam wznieść się i być bardziej duchowymi. Moje Serce was wzywa, przyjdźcie do mnie. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Marzec 01 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was. W tym szczególnym momencie, w którym lud mojego Syna wchodzi w upamiętnienie męki, śmierci i zmartwychwstania Zbawiciela ludzkości, rozpoczynając w tym dniu post, wzywam was szczególnie do wstrzemięźliwości, postu i modlitwy. To pokolenie, bardziej niż inne, potrzebuje wewnętrznej przemiany, która zawierałaby szczerość, dobre intencje, gotowość, prawdę, ofiarę, miłosierdzie, przebaczenie, miłość i pokój, abyście ponownie spotkali się z moim Synem i poznali Go, a poznając Go, pokochali. W tej chwili jest tak wielu, którzy nie znają mojego Syna i równie wielu, którzy odchodzą od Niego, ponieważ nie mogą kochać Tego, którego nie znają. Znajduję tak wiele obłudy w modlitwach naładowanych pustymi słowami bez uczucia i szczerości, w tych, którzy twierdzą, że są blisko mojego Syna, i w niektórych moich kapłanach, którzy nie wchodzi w duchową tajemnicę, która jest obchodzona od tego dnia, którzy nie głoszą powrotu do Ewangelii. Ta chwila pokuty nie jest przeżywana z jej prawdziwym znaczeniem ani z prawdziwą skruchą czy nawróceniem, które są konieczne, abyście mogli powrócić do mojego Syna. Proszę moich kapłanów, aby dotknęli głęboko ludu mojego Syna, aby nie lekceważyli tej chwili, gdyż jest ona wieczną terażniejszością, Bogiem, Alfą i Omegą istnienia człowieka. Umiłowane dzieci, potrzebujecie prawdziwej przemiany, abyście mogli ponownie spotkać się z moim Synem i abyście byli świadomi tego, co dzieje się na ziemi. Ulice splamione krwią niewinnych nie powinny być wam obojętne, prześladowani za prawdę nie powinni być przez was lekceważeni. Męczennicy ukryci i nieznani stanowią część drogi, na której każdy z was ma możliwość w każdej chwili odzyskać prawdę dzięki Bożemu Miłosierdziu. Miłość Boża jest pokarmem dla tych, którzy jej szukają, a nie znajdują jej z powodu lenistwa tych moich kapłanów, którzy pozostawiają lud mojego Syna na pastwę losu, wiedząc, że słudzy szatana czekają na swoją ofiarę, aby ją uwięzić i przykuć do fałszywych doktryn, które wyrastają na siłę, aby zniekształcić Boże nakazy... są to wilki w owczej skórce. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, patrzę, jak opanowuje się wielki gmach Kościoła mojego Syna, aby zasiał w nim ciemność, a ciemność ta z każdą chwilą coraz bardziej rośnie na moich dzieciach. Iluż fałszywych i bezinteresownych sług mojego Syna nie głosi prawdy, lecz trwa w zwodniczym poczuciu Zbawienia dusz! Prawo jest jedno, dekalog nie podlega interpretacjom, został

przekazany mojemu Synowi przez Boga Ojca, aby wypełnić się na wieki wieków. Ostrzegałam was, że Kościół mojego Syna popadnie w zamęt, który będzie narastał bez przerwy, a kapłani powstaną przeciwko kapłanom. Ci, którzy cenią słowo mojego Syna, będą głosić prawdę, a ci, którzy obierają inne drogi, będą głosić rozwiąłość, sprowadzając lud mojego Syna na manowce. Ten czas jest niebezpieczny dla Zbawienia duszy, dlatego poznajcie mojego Syna Wzywam was do życia w ciągłej praktyce Przykazań, wypełniajcie Prawo Boże. Bójcie się nieposłuszeństwa Bogu, to jest pasja, którą mój Syn nieustannie żyje, to jest pasja, która jest w aktualnym stanie. Lud kapłański musi pozostać przywiązany do Prawa Bożego, aby lud mojego Syna mógł wypełniać to prawo. Mój Syn jest ponownie ukrzyżowany przez swój własny lud, przez tych, którzy wątpią w prawdziwość Jego słowa, przez tych, którzy nie wierzą w Przykazania i je odrzucają. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wyczekujecie znaków i czekacie na chwilę, która przeminie wraz z mnóstwem znaków, zapominając, że w ciągu kilku dni w Kościele mojego Syna może narosnąć rozłam, a to obudzi narody przeciwko narodom. Biada tym, którzy nawrócenie zostawiają na jutro! ... Biada tym, którzy czekają i nie nawracają się! ... moje biedne dzieci! W moim łonie nosiłam mojego Syna, został poczęty i zrodzony dzięki działaniu i łasce Ducha Świętego. Jestem Jego Matką, nosiłam Go w moich ramionach, towarzyszyłam Mu aż do śmierci na Krzyżu, a w tej chwili oni znowu Go krzyżują każdą myślą, która podaje w wątpliwość Jego naturę, Jego życie, Jego prawdę i Jego słowo. Ja jestem Jego Matką, nosiłam Go w moim łonie, a mój najświętszy Syn jest życiem, niezmienną prawdą, Panem panów... Biada tym, którzy wprowadzają w błąd lud mojego Syna! Biada tym, którzy karmią skłonności szatańskie zaprzeczając mojemu Synowi! Po trzykroć biada tym, którzy zaprzeczają słowu mojego Syna! Walka o dusze jest piekielna, ludzkość kręci się na spotkanie z własnym złem. Prawo jest jedno, prawo jest wieczne, prawo boskie jest niezmiennie, kto je zmienia według swoich interesów, jest anatema. Gdzie jest bojaźń Boża pośród tej indolentnej ludzkości? Ukochane dzieci, jak już mówiłem od moich pierwszych objawień dla ludzkości, tylko Boska Miłość jest prawdziwą ochroną obowiązującą człowieka, wy utraciliście miłość, trzymacie miłość na dystans i dlatego jesteście ofiarami zła. Nie będziecie w stanie dać tego, czego nie macie w sobie. Dzieci, zło żyje we wszystkim, co człowiek podejmuje bez miłości lub z premedytacją, aby wyrządzić zło. Zło jest królową ludzkości w tej chwili, a pokora jest uważana za pychę, kto mówi prawdę, jest oskarżany, a kto zaprzecza prawdzie, jest chwalony; człowiek się cofa. Z powodu tego coraz większego odrzucania słowa mojego Syna, ręka Ojca zstępuje na spotkanie ze swoimi dziećmi, z tymi, którzy emanują niepewnością i z tymi, którzy nie wierzą lub nie chcą zrozumieć dla własnego usprawiedliwienia. A stworzenie? Czyż nie jest ono dziełem Boskiej Ręki? Czy nie rozpoznaje ono człowieka? Nie! Nie uznaje człowieka, który zdradza swego Boga i obraża Go. Tak niewielu jest tych, którzy dążą do prawdziwego duchowego zjednoczenia z moim Synem, którzy chcą dogłębnie poznać, czym jest prawdziwe zjednoczenie z Wolą Bożą. Prostota i niechęć panują nad życiem moich dzieci, które same siebie sprowadzają do stanu duchowej śmierci. Jak wiele jest jeszcze przed wami i jak mało jesteście przygotowani lub w ogóle nie jesteście przygotowani! Jak wielkie lamente będą słyszane wszędzie! Jak wiele nieszczęść się zbliża! Ziemia będzie jęczeć, a wody mórz będą ją biczować, przenikając do wybrzeży różnych narodów; energia jądrowa jest Herodem tego pokolenia. Ziemia wibruje na jednym i na drugim końcu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, strach zstępuje z Nieba dla moich dzieci. Módlcie się za Chiny, ich groźby staną się rzeczywistością. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Chile, ono się trzęsie. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, zaraza postępuje bezgłośnie. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Ekwador, ziemia wibruje. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, to nie słowa zbawiają duszę, to uczynki i działania zgodne z wolą Bożą. Każdy otrzyma według miary swoich czynów, każdy jest wyjątkowy w oczach Bożych. Chwila jest bliska, a człowiek żyje z dala od mojego Syna... Prośba o pomoc mojego Syna, chwila nie jest chwilą. Kościół ma Matkę, Kościół nie jest opuszczony, błogosławieństwa są przyciągane przez samo ludzkie stworzenie, które pracuje i działa w jedności z moim Synem. Michał Archanioł i ja jesteśmy przygotowani na was, czujnie czekając na słowo, przez które poprosicie nas o pomoc. Nie jesteście sami, jestem uważna na wasze prośby, a moja Miłość przepelnia się dla was, których kocham. Ulituj się, mój Panie, ulituj się! Z matczyną miłością, Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Marzec 08 2017 - Jezus Chrystus

Mój ukochany ludu, jak bardzo kocham każdego z was! Znajdujecie się w chwili, kiedy szukacie tak wielu przymiotników, aby wyrazić to, czym jestem... Wystarczy wam jedno słowo, aby wyrazić to, czym jestem: miłość! Gdybyście zrozumieli i żyli w mojej Miłości, wypłynęłoby z was jak ze Źródła miłosierdzia, nadzieja, wiara, dar z siebie, zrozumienie, a świadomość doprowadziłaby was do tego, że nie tracilibyście ani chwili na sprawy przemijające, które nie przynoszą nic dobrego dla duszy. Kocham wszystkich ludzi i staję się jednym z każdym z was ... To ludzie stworzyli podziały, ci, którzy nie kochają się wzajemnie, 'bo jak ciało jest jedno i ma wiele członków, a wszystkie członki ciała, chociaż jest ich wiele, stanowią jedno ciało, tak też jest z Chrystusem'. Przychodzę, aby was obudzić, przychodzę dla człowieka odnowionego, dla człowieka świadomego, dla człowieka, który kocha Boską miłością. Ja was kocham, a wy, co kochacie? Jak mnie kochasz? Kiedy mnie kochasz? Gdzie

jest wasze Serce, tam macie swoje interesy, a ludzie są daleko od interesów mojego Domu. Wasze serca są nasycone tym, co materialne, wasze serca i cele są w samochodzie, w posiadłości, w najnowszej technologii, w byciu sławnym, w byciu uznanym, w tym, co oddaje wam hołd, w zaszczytach, w zdobywaniu sławy, w gromadzeniu bogactwa, w gromadzeniu władzy, w kwestionowaniu waszych rówieśników i osądzaniu waszych braci i sióstr. I ... To nie ja! To nie jest mój lud! Mój umiłowany ludu, jesteś przyzwyczajony do zdobywania dóbr doczesnych. Za to musicie płacić i sprawiedliwe jest, abyście płacili wartością tego, co nabyliście. Czy pomyśleliście, że aby być zbawionym, nie musicie płacić? Ja zapłaciłem za was i wy tylko powinniście się zmienić, obrać właściwą drogę i stać się innymi poprzez nabycie dobra, aby zastosować je we wszystkim i wobec wszystkich. Pytam was, jak to jest, że nie chcecie mnie kochać? I odpowiadam wam: odmawiacie mi miłości, ponieważ boicie się spojrzeć na siebie i rozpoznać małostkowość, w której żyjecie, boicie się spojrzeć na siebie i zobaczyć siebie bez niczego, co moglibyście zaoferować innym, dlatego postanawiacie kochać samych siebie. Odmawiacie sobie Zbawienia, ponieważ w sposób niekontrolowany pociągają was dobra stworzone przez człowieka i wolicie zaspokoić swoje podrzędne gusta, odrzucając smak tego, co wyższe i nieskończone. Gorsze dobra tak was opanowują, że wola staje się czymś złym, gdy dobro, które otrzymaliście ode mnie, przekształcacie w coś złego, wykorzystując je w sposób nieodpowiedni i niewłaściwy. Nie napełniliście waszych zmysłów koniecznym dobrem, lecz z tego, co oferuje wam świat, bierzecie wszystko bez uprzedniego zbadania. Mój umiłowany ludu, z bólem patrzę na was i widzę, że ci, którzy poświęcają swoje życie służeniu mi, skłaniają się do banału, nie skupiają się na mnie, nie kierują się ku Boskiej Prawdzie. Nie są oni mądrzy, ponieważ mądrość stara się nie powiększać stworzenie, lecz karmić duszę i wewnętrzne zdolności do mądrego wyboru. Mylisz szczęście z tym, co materialne, a to nie jest prawdziwe szczęście, lecz najbardziej błędna droga i ta, którą człowiek jest przyzwyczajony podążać z większą łatwością. Szczęśliwy jest ten, kto obejmuje mnie bez strachu, a nie ten, kto przychodzi do mnie, narzucając mi swój autorytet, bo ten nigdy nie będzie zadowolony. Umiłowany ludu mój, poznajcie najpierw samych siebie, aby wiedza wewnętrzna prowadziła was do mnie. Poznanie siebie jest wielką drogą, dzięki której nie będziecie walczyć z ludzkim 'ja', ale komunikacją, która pozwoli wam dowiedzieć się, która część ludzkiego 'ja' jest tą, która was do mnie przybliżyła, a która was ode mnie oddala. W prawdzie poznania siebie jest większa możliwość wyprostowania waszej drogi, wejścia w moją Miłość i ujarzmienia tego, co w ludzkim 'ja' prowadzi was do wyboru zła. Ludzkość zdegradowała mój obraz w człowieku aż do jego zniszczenia, dlatego jest tyle rozpusty i tyle grzechu, aż dojdziecie do tej chwili, gdy zaprzecicie się mnie i wyrzekniecie się mnie jako swojego Boga. Dlatego przychodzę do was, aby obudzić ten mój obraz, aby strzegł duszy i aby was wezwać do stanu Łaski i do wypełnienia Prawa Bożego. Ludu mój, człowiek zrozumiał, że nie posiadał całej wiedzy o tym, co istnieje we wszechświecie i dlatego musi ciągle badać. Niektóre z moich dzieci nie słuchają moich wezwań, dopóki nauka nie odkryje tego, co wam z góry powiedziałem. Hipokryci! Trzymają się tego, co światowe, tego, co przemija, nie cenią mojej ofiary, żyją tym, co doraźne i krytykują swoich braci i siostry, ciągle upadają, nie posuwając się naprzód ku mnie, lecz raczej ku złemu ciemnościelowi duszy. Mój ludu, w tych chwilach duchowego przygotowania... Wzywam was, abyście nie żyli w tym zamkniętym stanie, w tej płaskiej pozycji, która nie pozwala wam widzieć wyżej, lecz tylko to, co zdoła zobaczyć wzrok fizyczny. Nie wszyscy, którzy idą za mną, są tymi, którzy naprawdę wypełniają moją Wolę, ale ci nieliczni nie będą rozproszeni, jeśli zachowają miłość, miłosierdzie, nadzieję, praktykę modlitwy i cierpliwość wobec tych, którzy mnie nie kochają. Wielokrotnie wzywam mój lud, więc musicie być wielokrotnie cierpliwi wobec tych, którzy chcą mnie odsunąć. W tej chwili zło wdziera się we wszystko, a przede wszystkim w domy, aby rozłam spowodować nieodwracalne pęknięcia. Rodzina jest silnie atakowana i wykorzystywana przez szatana, aby doprowadzić moje dzieci do zniechęcenia i odwrócenia się od mojej Woli. Nie pozwólcie, aby zło rozdzieliło rodzinę, idźcie wytrwale, ufając w opiekę mojej Matki i wprowadzając w życie moje Przykazania. Młodzież jest nieustannie atakowana, dlatego ci, którzy idą za mną i pozostają w moim Kościele, ci, którzy mi się oddają, muszą oddalić się od tego, co światowe, od narkotyków, od perwersji, aby z dala od tych macek szatana mogli dać świadectwo mojej obecności w nich. W tej chwili żądam zaangażowania... Zaangażowania miłości ze strony mojego ludu... Zobowiązanie do przestrzegania wskazań mojego Domu, aby nie zbłądzić. Mój ludu, tak jak ludzkość jest nieustannie prześladowana, tak ziemia cierpi z powodu niespójności człowieka. Nadużycia ludzkości przyspieszyły zużycie skorupy ziemskiej; to, co w starożytności potrzebowało milionów lat, aby się zmienić, jest niszczone przez człowieka w ciągu kilku sekund. Człowiek stał się największą erozją ziemi i nadal bezlitośnie niszczy to, co znajduje na swojej drodze. Ludzkość będzie cierpieć z powodu pęknięć w skorupie ziemskiej, spowodowanych nadużyciami człowieka, który osłabił swój dom. Ziemia nadal się zapada, ku zdumieniu moich dzieci. Tam, gdzie jest morze, góry wyjdą na powierzchnię. Człowiek wziął ziemię i modyfikuje ją według własnego uznania. W tej chwili cierpi w swoim cieple z powodu nadużycia ziemi, którą zanieczyścił. Ludzkość cierpi na wszelkiego rodzaju choroby z powodu nadużyć wobec ziemi, którą skaziła. Módlcie się dzieci, módlcie się za Polskę, która cierpi z powodu natury i wzburzonego człowieka. Módlcie się dzieci, módlcie się, wiedźcie, że jak już wam mówiłem, trzecia wojna światowa postępuje stopniowo, cierpienie człowieka będzie powolne. Niepewność i siła są w konfrontacji jako pierwszy przejaw tej wojny. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, Hiszpania cierpi, a słońce pokazuje krew. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, Chile się trzęsie i morze wchodzi na ląd. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, moim Kościołem wstrząsa zamęt. Mój umiłowany ludu, w tym okresie Wielkiego Postu ofiaruj mi to, co dla każdego jest prawdziwą ofiarą. Bądźcie odbiciami mojej Miłości dla waszych braci i sióstr, bądźcie miłosierdziem i przebaczeniem dla tych, którzy mnie nie znają, lub którzy znając mnie, odrzucają mnie. Nie zapominajcie, że walka o dusze jest

nieustanna, a w niej zło nie ustaje. Patrzcie na mnie w waszych braciach i siostrach, w każdym momencie oczami mojej Matki. Bądźcie wyprostowani i nie chwiejcie się w obliczu zła. Moje słowo jest wieczną prawdą. Mój ludu, kocham cię, jesteś żrenicą mojego oka i chronię każdego. Trwajcie mocno, drogi świata nie są moimi drogami. Patrzcie w górę, niech nie zadrży serce sprawiedliwych w obliczu nadchodzących znaków. Bądźcie wsparciem dla waszych braci i siostr i pomagajcie im w przygotowaniach, aby mogli spojrzeć w przeszłość i razem z wami naprawić krzywdy. Bądźcie świadectwem mojej Miłości. Towarzyszę wam, jeśli mnie o to poprosicie; każde ludzkie stworzenie jest dla mnie bezcenne, a w chwili, gdy żałujecie za życie w grzechu, w tej chwili patrzę na was jak na pierwszych, okrywam was moją Miłością i biorę was za rękę, aby nic nie mogło was ode mnie oddzielić. Moje błogosławieństwo jest z każdym z was w tej chwili bólu. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Marzec 12 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, z moich rąk emanuje błogosławieństwo dla wszystkich moich dzieci. Nie powinniście żyć w smutku, ale w duchu radosnym, pewni, że otrzymacie dobra, których potrzebujecie, aby być bardziej moim Synem niż złem. Powinniście osiągnąć właściwy użytek z wolnej woli; powinniście nappełnić wasze ciała fizyczne i duchowe błogosławieństwami, wiarą, nadzieją i miłością, cnotami koniecznymi, aby to, co was otacza, mogło otrzymać od was Boską miłość, która mieszka w każdym człowieku. Dlatego konieczne jest, żebyście wiedzieli, jak ważne jest ciało fizyczne i jak powinniście o nie dbać, żeby poprzez odpowiednie pożywienie, wychowanie, wiarę, wiedzę i zrozumienie, ciało duchowe było jak magnes, który przyciąga do siebie dobro, a odpycha to, co złe. Bądźcie bystrzy i zrozumcie, że ciało fizyczne, właściwie traktowane, jest najwyższym środkiem dla ciała duchowego do postępu w kierunku wypełniania Boskiej Woli. Ciało, któremu oddajecie wszystko, co przychodzi wam na myśl, bez rozróżniania dobra od zła, jest ciężkim ciałem, które utrzymuje w sobie taką ciężkość duszy, że ta nie może wznieść się w kierunku poszukiwania boskości. Dlatego jest to stworzenie kapryśne; przechodzi z jednego miejsca na drugie, szukając, gdzie może się zakotwiczyć, ale jak wiatr wieje, tak to stworzenie szybko zmienia kierunek i nie będzie szukało wyżyn duszy, dopóki nie zakotwicz się w jednym miejscu. Umiłowane dzieci, zawsze mówiłam wam o czyhającym na was niebezpieczeństwie, o wyrafinowanych niebezpieczeństwach, z całą technologią potrzebną do tego, by przejść niezauważonym, o żywności skażonej do tego stopnia, że deformuje organizm. To, co do was dociera - coraz subtelniejsze - jest dla was tak niedostrzegalne, że nie rozróżniacie, dlatego wpadacie w niebezpieczeństwo, aż w końcu giniecie w nim. Nie jest zaskoczeniem dla tej Matki, jak człowiek zbłądził na złych drogach, ponieważ w swoich poszukiwaniach człowiek jest tak głupi, że ginie w bałwochwalstwie wobec innych ludzi lub wobec siebie samego, tak bardzo, że staje się upartym stworzeniem, które nie słyszy ani nie widzi wielkiej arogancji, której staje się ofiarą. Jako Matka, wzywam każdego człowieka, aby wyszedł ze swojej głupoty. Wzywam was, abyście zobaczyli, jak przełomowa jest chwila, w której żyjecie, proszę was, abyście nie odrzucali wezwań Domu Ojca. Moje dzieci powinny rozpoznawać zło i powinny oddalać się od zła, aby ono ich nie zarażało. Boleję nad śmiesznością, w jaką popadł człowiek w każdym aspekcie swego życia, tak dalece, że najbardziej szanowany jest ten, kto jest najbardziej zepsuty w środku. Jaką prawdę chcesz znaleźć? Gdybyście naprawdę szukali prawdy z dobrymi intencjami, byłibyście bardziej refleksyjni, bardziej medytacyjni, ale wy dezawuuujecie te słowa, działając przez naśladownictwo. Człowiek chętnie szuka punktu odniesienia, który pozwoli mu poznać to, czego sam nie szuka, aby ugruntować i podtrzymać wiedzę, a kiedy stworzenie nie ma podstaw, bierze to, co jest w zasięgu ręki, czy to dobrze, czy źle, i tu właśnie diabeł opanowuje stworzenia, które włóczę się bez celu lub kosztem innych. Ukochane dzieci, kładliśmy nacisk na konieczność oczyszczania waszej pamięci, gdyż w niej przechowujecie uczucia, wyobrażenia, smaki, zapachy, przeszłość, to co utracone, a to co przechowujecie w pamięci, wychodzi w pewnym momencie na dobre lub złe. Dzieci moje, możecie oczyścić pamięć z tego wszystkiego, co powoduje wasz regres, ale nie chcecie tego robić. Jedni żyją w fantazjach o przeszłości, inni w tym, co nie mogło być, jedni w iluzjach, inni w żalu, inni w zaprzeczeniu, a jeszcze inni nadal trzymają się potajemnie przeszłości w ukryciu, w tajemnicy i tam właśnie wyrządzają sobie największą szkodę, bo wchodzi w smutek, którym zanieczyszczają wszystko wokół siebie. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, to są chwile na duchową czujność, to są chwile na duchowy postęp, duchowy wzrost, jedność, ale wy pozostajecie podzieleni. Sami żyjecie w dwoistości, chcecie się zmienić, lecz chcecie trwać w tym, co światowe, o czym wiecie, że wyrządza wam wielką krzywdę fizyczną i duchową. To, co zostało stworzone Ręką Ojca, zawiera miłość pochodzącą od Ojca i powinniście szukać tej miłości jako wielkiej ludzkiej konieczności, abyście mogli odpowiedzieć Temu, który pierwszy was umiłował. Ludzkość żyje w stanie wzburzenia z powodu przyływu informacji, które otrzymuje. W swoich burzach słońce emanuje cząstkami naładowanymi energią, na którą człowiek nie jest gotowy. Dzieci, człowiek jest zmieniany przez takie emanacje słoneczne. Słońce wpływa na ziemię, wzburza ją bez waszej świadomości, tak samo jak wpływa na atmosferę ziemską. Wzywaliśmy was byście chronili się przed promieniami słonecznymi, a wy nie słuchacie. Psychika człowieka jest dotknięta, upośledzając jego zachowanie w każdej chwili, reaguje i działa nadmiernie w

ciągłym stanie szaleństwa, kierowanym przez demony. Naraża się na promienie słoneczne, które w połączeniu z pierwiastkami chemicznymi, które niektóre narody wyrzucają w powietrze samolotami, powodują wielkie choroby skóry, oczu, błon śluzowych ciała ludzkiego; celem wielkich narodów jest wytępienie człowieka. Jako Matka proszę was, abyście przestrzegali, jako część waszej diety na całe życie, codziennej potrzeby spożywania witaminy c, codziennego spożywania surowego czosnku lub imbiru. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, ziemia będzie wstrząśnięta z większą siłą, zobaczycie i doświadczycie wstrząsu ziemi. Miłość do Trójcy Przenajświętszej będzie zakazana, cześć do mnie będzie zakazana, błogosławieni będą zapomniani, pogańska ludzkość wkrótce powstanie przeciwko wszystkiemu, co przypomina jej boskość. Lud mojego Syna zostanie zniewolony, a inni zaprą się wiary. Wobec największej apostazji i bezbronności, w jakiej żyje lud mojego Syna, mój ukochany Anioł Pokoju przybędzie z Domu Ojca, pełen Ducha Świętego, aby ulżyć cierpiącym na ciele i duszy. Jakże mój Syn boleje nad tak wielkim przewinieniem! Tak wiele można było uniknąć! ... A wy nadal nie poświęcacie Rosji mojemu Niepokalanemu Sercu. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone Ameryki, bo zostaną zaskoczone. Módlcie się dzieci, módlcie się za Japonię, jej ziemia będzie mocno wstrząśnięta. Módlcie się dzieci, módlcie się za Izrael, jego mieszkańcy będą płakać. Módlcie się, wulkany zwiększą intensywność swoich erupcji. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jednoczcie się, nieustannie wzywajcie drogocennej krwi mojego Syna i w tej samej chwili wypełniajcie wolę mojego Syna, nie czyńcie zła. Żyćcie tą chwilą, wzrastając duchowo, postępując w kierunku mojego Syna. Towarzyszę wam i wstawiam się za wami. Nie zapominajcie o opiece św. Michała Archaniola, wielkiego obrońcy dzieci Bożych, nie odwracajcie się od niego, wzywajcie go, on jest gotowy wam pomóc. Nie uczestniczcie w grzechu człowieka zniewolonego przez zło. Mój Syn przychodzi po swój pojednany lud. Błogosławię was, Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Marzec 18 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was bezgranicznie. Mój Syn zgromadził was, aby zjednoczyć w swojej miłości was wszystkich, którzy niestrudzenie Go szukacie. Błogosławię was moją Miłością, błogosławię was jako Matkę nieskończonego miłosierdzia mojego Syna. Wiecie dobrze, że mój Syn jest przepełniony miłosierdziem dla każdego z was, ale nie tylko Jego miłosierdzia musicie szukać, ale raczej każde z Jego dzieci musi Go szukać poprzez miłość, abyście zrozumieli całe Słowo Boże. W tej chwili lud mojego Syna klóci się, lud mojego Syna nie kocha się należycie, lud mojego Syna prześladowuje się sam. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, człowiek stał się istotą o sztywnym karku, która żyje przywiązana do tego, co światowe, która nie chce wznieść się na wyżyny duchowe, aby zjednoczyć się w duchu i prawdzie z prawdziwą i jedyną miłością, która doprowadzi ją do wznowienia drogi duchowej ku Ojcu. Moje oczy z wielkim smutkiem patrzą, jak wielkie narody przygotowują się do wojny, która potrwa kilka lat i cierpienia moich dzieci będą się stopniowo nasilać, a prześladowania ludu mojego Syna będą stopniowe, ponieważ nieprzyjacieli duszy pragnie wyczerpać fizyczne i duchowe siły was wszystkich. Dlatego nasze wezwania nie ustają i nie ustaną, bo kiedy moje dzieci są przygnębione, ta Matka z rozkazu Bożego uobecnia się, aby przynieść wam pociechę, wezwać was do wierności, wezwać was do poznania i aby ci, którzy zbliżają się do ludu mojego Syna z zamiarem zniszczenia go, nie odnieśli sukcesu, bo ludzie, którzy wiedzą, kogo kochają i znają dogłębnie, nie są łatwym łupem dla odstępców duszy. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, musicie rozszerzać swój umysł, bo w miarę jak postępuje chwila, tak postępuje wiedza na dobre i na złe. Niektórzy bez zastanowienia przyjmują wieści o odkryciach naukowych, a kiedy Ja i mój Syn wzywamy ich do zrozumienia, miłości, wiedzy, oni odmawiają i odwracają się od naszych wezwań. Z bólem widzę, jak lud mojego Syna jest pomniejszany i jak pozwala się uciskać tym, którzy nie znają głębi boskiej tajemnicy zawartej w słowie mojego Syna; milczą ze strachu, jak nieme psy. Wy, aby być prawdziwymi, musicie kochać w duchu i prawdzie. Musicie obudzić wasze duchowe zmysły, aby osiągnęły większe rozeznanie i nie dały się łatwo zwieść. W tej chwili, gdy wielkie potęgi stworzyły wyrafinowane i złożone środki technologiczne poprzez naukę, lud mojego Syna musi wiedzieć i pozostać przygotowany do rozróżniania między tym, co prawdziwe, duchowe, boskie i tym, co ludzkie, ponieważ człowiek wziął inteligencję dostarczoną przez Ojca, aby wywołać wielkie trzęsienia ziemi, wywołać chaos, zanieczyścić ludzkie pożywienie, powodując wasz upadek w zdrowiu i rozważaniach. Powinniście rozeznawać, ponieważ zobaczycie znaki na niebie, które nie pochodzą z Boskiej Woli, lecz z woli narodu, by wywołać zamieszanie i chaos. Dlatego powinniście czuwać i modlić się, powinniście pozostać zjednoczeni z Trójcą Przenajświętszą, powinniście pozostać w moim Niepokalanym Sercu, abyście mogli rozeznaczyć sygnały i znaki, które wysyła Trójca Przenajświętsza, aby ci, którzy jeszcze śpią, zostali obudzeni, zanim pojawi się wielki zwodziciel ludzkości. Wielcy zwodziciele przeszli przez lud mojego Syna i tłumy poszły za nimi i idą za nimi; prorocy posłani przez Dom Ojca są odrzucani. A ci, którzy dobrowolnie oddali się na służbę memu Synowi, wykorzystują władzę, która została im dana do towarzyszenia i pouczenia wiernego ludu, aby stać się prześladowcami wiernych dzieci Kościoła mojego Syna. Jakże boleje moje Serce nad tymi, którzy zasłaniając się 'gorliwością' o dom Ojca, chcą uciszyć głos narzędzi, które Dom Ojca posyła do swego ludu, aby słowami pełnymi prawdy, idąc z miejsca na miejsce,

wypełniali misję każdego prawdziwego dziecka Kościoła mojego Syna, polegającą na byciu jeszcze jednym ewangelizatorem i jeszcze jednym świadkiem. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, idźcie bez zatrzymywania się, idźcie naprzód bez zatrzymywania się, będąc tymi, którzy wypełniają Prawo Boże, tymi, którzy wypełniają sakramenty; przyjmijcie mojego Syna, żyjąc prawdziwie po chrześcijańsku. Jak bardzo zmieniło się to pokolenie, wpadając w ręce diabła, dając się pociągnąć za sobą potężnym, którzy zjednoczyli się, aby doprowadzić to pokolenie do złożenia pokłonu u stóp antychrysta. Dlatego jeszcze raz zachęcam was, abyście spojrzeli w górę, abyście nie zapomnieli, że należycie do Domu Ojca, a nie do fałszywych ideologii rosnących w tej chwili na całej ziemi. Dlatego, gdy antychryst pojawi się publicznie, dając o sobie znać nie sam, lecz poprzez swoich popleczników, z Domu Ojca przybędzie Anioł Pokoju, który nie jest prorokiem, lecz tym, którego zapowiadałem przez lata w moich poprzednich objawieniach. W jaki sposób Dom Ojca miałby opuścić swoje dzieci i nie wyciągnąć do nich ręki? Nie, dzieci, Nieskończona Miłość Ojca do każdego ze swoich ludzkich stworzeń jeszcze raz rozciąga się i przelewa w miłości i miłosierdziu, i wysyła pomoc ze swojego domu, która przygotowuje wierny lud na powtórne przyjście mojego Syna na ziemię. Módlcie się za moje dzieci, módlcie się za Rosję, która jeszcze nie została poświęcona mojemu Niepokalanemu Sercu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, one będą cierpieć. Ten naród będzie cierpiał, ponieważ grzech jest w nim obfity i ciągle krzyżuje mojego Syna. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Francję. Krzyk tego narodu wstrząśnie ludzkością. Módlcie się moje dzieci, módlcie się. Chile, Peru i Ekwador będą miały udział w wielkim trzęsieniu ziemi. Wy, moje dzieci, módlcie się za waszych braci. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jak bardzo was kocham, a jak mało wy naprawdę kochacie siebie nawzajem! Jak często nieustannie was przyjmuję, mimo że porzucacie mojego Syna i mnie! ... A wy nie jesteście gotowi przebaczyć swoim braciom i siostram. Ileż mam dla was cierpliwości wobec waszych nieustannych potrzeb i dziecinady! Widzę, jak używacie daru wzroku, aby krytykować swoich braci i siostry za najmniejszy szczegół. Tacy nie są moimi prawdziwymi dziećmi, tacy nie są tymi, którzy kochają mojego Syna w duchu i prawdzie, tacy nie są tymi, którzy Mu się poddają. Dlatego wielokrotnie przychodzę do was i wyciągam do was rękę, abyście pozwolili mi się prowadzić i być nie tylko Matką, ale i nauczycielką każdego z was. Nieustannie przyjmowałam was z miłością, przyjmuję was z miłością i będę was przyjmować z miłością, ale każdy musi przyjść do mnie dobrowolnie, a ja z moim Sercem przepełnionym miłością i radością poprowadzę was ku boskiej obecności mojego Syna. Nie zapominajcie, że jesteście w okresie Wielkiego Postu, ofiarujcie to, co sprawia wam największą duchową szkodę w odniesieniu do życia z braćmi i siostrami, abyście na koniec tego okresu Wielkiego Postu byli nowymi stworzeniami, byli zapalonymi lampami, byli tym, czego oczekuje od was mój Syn. Błogosławię was w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Marzec 23 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, jak wielka jest Boża Miłość do mojego wiernego ludu! Jakże tęsknię, czekając na moje nowe stworzenie, które pozostawia za sobą lachmany swego starego życia, postanowiwszy być częścią mojego ludu, który idzie! Przychodziłem nieustannie, aby was pouczać, a wy nie chcieliście mnie słuchać, pograżając się coraz bardziej w chaosie wszelkiego rodzaju. Zaprzeczacie złu, które was otacza, niechęci do poleceń mojego Ojca i do naszej Boskiej Woli w tych pustynnych chwilach, do których zmierzacie z coraz większą prędkością. Ludu mój bądź czujny na stopniowe wkraczanie sił masonerii w moim Kościele, na moim terenie, wbrew mojej świętości. Masoneria stawia sobie za cel wyobcowanie mojego ludu od naszego Boskiego prawa i zanurzenie ludzkości w śmieciach innowacji antychrysta, stawiając nowość antychrysta w miejsce mojej Prawdy. Mój ludu, wzywam was z całą mocą, abyście nadal odnawiali wasze zaangażowanie, abyście zawsze byli świadectwem mojej Miłości, żywej i tętniącej pośród ludzkich stworzeń, które w tej chwili nie znają mojego Słowa i które z powodu tej niewiedzy idą jałową ulicą fałszywych i atrakcyjnych, ale dewiacyjnych ideologii, w których znika dziecko Boże, a pojawia się dziecko zła, z całą istniejącą rozwiązłością, aby przekształcić, jak to się dzieje w tej chwili, ziemię błogosławieństw w ziemię zguby dla duszy. Mój umiłowany ludu, jakże wielu z tych, którzy twierdzą, że mnie kochają i zanoszą moje Słowo do swoich braci, pragnie uznania ludzi i bierze na siebie osądzanie według własnej woli tych, którzy chcą się oddalić od ich otoczenia! Ilu z tych, którzy piszą o mnie, wyrażając opinie o przyszłych wydarzeniach, naprawdę ma ukryty interes w dalszym wywieraniu wpływu wśród moich dzieci, w dzieleniu i poróżnianiu mojego ludu, i takim zachowaniem wykorzystuje to, aby utrzymać swój status pośród niewiedzy mojego ludu! Naśladowcy tych, którzy w tej chwili wyróżniają się wśród moich dzieci elokwencją, z jaką piszą lub publikują wielkie i sławne książki o mojej Matce i mojej woli, poddają się złej interpretacji mojej Prawdy i stanu przebudzenia, w jakim nasz Dom chce utrzymać wierny lud, aby został ocalony ze szponów szatana. Jest mnóstwo książek, lecz mało jest takich, które odpowiadają prawdzie Boskiego Słowa, naszej Woli i przejrzystości, z jaką moja Matka zawsze mówiła do moich dzieci i do swoich dzieci. Iluż jest takich, którzy są ukoronowani wielkimi tytułami intelektualnymi, a wobec naszego Słowa stają się źli i zaprzeczają mu! Mój ludu, znajdujecie się w chwili, kiedy usłyszycie, jak wasi bracia mówią: 'Piszę to, mówię o tym z gorliwości o dom Ojca', ukrywając swoje prawdziwe interesy, osobiste korzyści, które streszczają się w pychy. ta chwila nie jest inna. '... Jeśli kto

chce stać się naśladowcą moim, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój, i niech idzie za mną. Bo ci, którzy chcą zachować swoje życie, utracą je, a ci, którzy utracą je ze względu na mnie, odnajdą je. Niechaj ten spośród was, kto idzie za Mną, nie ma względu na osoby, niech weźmie swój krzyż i niech mnie naśladowuje. Żadne ludzkie stworzenie na ziemi nie może oświadczyć, że posiada absolutną prawdę o wszystkich rzeczach ... Żaden człowiek na ziemi nie może iść za Mną, nie zapierając się samego siebie, nie przekształcając swojego życia w nieustanne wypełnianie naszego Boskiego Słowa... Żadna ludzka istota na ziemi, która wspomina moją Prawdę i jest wybrana jako moje narzędzie, nie może głosić, że zna moją Prawdę, mój sąd, mój czas, bo gdyby to była prawda, nie żyłaby na ziemi ... Ten, kto ogłasza się wszechmocnym, jest kłutą. Człowiek jest człowiekiem, a Bóg jest Bogiem. W tej chwili ludzkość nosi w swoim Sercu tak wiele przemocy, ponieważ poddała się swoim słabościom, a przebiegły diabeł przedstawia jej chwila po chwili, abyście upadli. Boleję nad wami, moje dzieci, boleję nad drogą, którą obrabaliście i której nie chcecie porzucić. Grzech jest wygodny, Zbawienie jest dla was niewygodne, ponieważ wzywa was do opuszczenia tego, co lubicie, do odmówienia sobie tego, co lubicie, do dawania tego, co jest wam niewygodne, niewygodne jest dla was ofiarowanie tego, czego nie posiadacie, moja miłości, ponieważ nadal wolicie błąd. Ubolewam, widząc, jak nawzajem się deprawujecie. Dając większe przygotowanie tym, którzy są daleko ode mnie, postanowiliście zabrać ze sobą na zatracenie moje dzieci. Dzieci, tak jak w przeszłości, jesteście wolni, a w tej wolności przyjęliście rozpustę, którą sami wypiliście z kielicha zepsucia w rękach wroga duszy. Nie możecie ukryć, że antychryst mieszka wśród ludzkości, wydając rozkazy swojej świcie. Każde zaprzeczenie ze strony moich dzieci jest uznaniem, że ofiarujecie się antychrystowi i jego elicie, która będzie was gnębić i doprowadzi was do smutku aż do pragnienia śmierci. Ludu mój, wzywam cię, szukam cię, a tak mało znajduję odpowiedzi na moje wołanie... Tak mało jest tych, którzy mnie rozpoznają! Mój ból jest wielki, moi ludzie trzymają mnie w szufladzie, nie w szufladzie mebla, ale w szufladzie zapomnienia, nieposłuszeństwa, nieuczciwości, zwyrodnienia, niewierności, zepsucia, zaprzeczenia, niesprawiedliwości, śmierci cnoty czystości... Tak mało mam wiernych sług, którzy dają mi radość! ... szaleństwo zła rozlewa się po ludzkości. Jedni chodzą z boku na bok, inni nie słuchają, lecz błędzą ... Tak wielu jest tych, którzy nie myślą i zamknęli swoje serca na moje Słowo i fałszują je! Jak wielu jest takich, którzy się przekreślili, aby pójść za ludźmi, którzy prowadzą ich złą drogą! Mój ludu, zagłębiaj się w moje Słowo, miłujcie się wzajemnie jak bracia i siostry, nie pogardzajcie naszym Boskim Prawem. Ciemność spowiła ludzi, którzy nazywają siebie duchowymi i doprowadziła ich do tego, że stali się naśladowcami zasady zła, kochali siebie, kochali swój dobrobyt i kochali chciwość, prowadzili ludzi ku sobie i swojej pozornej potędze, aby oddalić ich ode mnie i razem z nimi wprowadzić dusze w szpony zła. Myśl człowieka nie jest skupiona na tym, co boskie, lecz na tym, co ziemskie; zapomnieliście, że gromadzenie skarbów na ziemi czyni człowieka niewolnikiem jego namiętności, małodusznym i powoduje, że daje on pierwszeństwo temu, co nie jest Mną. Mój ludu, gdybym w tej chwili wezwał was i poprosił, abyście zostawili wszystko i poszli za Mną, ilu z tych, którzy mówią, że idą za Mną, poszłoby za Mną? Nie ludzie, ale Ja, a Ja jestem Boską Wolą, którą można znaleźć w Piśmie Świętym, w prawie Bożym, w błogosławieństwach, w sakramencie Boskiej Miłości. Nawrócenie nie jest kwestią słów, ale chwili obecnej! Człowiek, który czeka na nawrócenie, nie wie, czy będzie żył w tej chwili, aby się nawrócić. Ja jestem Miłosierdziem, a człowiek odsuwa mnie do swojego czasu, do swojej woli, odkłada mnie na później. Nie czekajcie, nie odkładajcie mnie na bok. Jest tak wiele rzeczy, które wam wyjaśnię z miłości do tych z was, którzy są moimi dziećmi! Módlcie się moje dzieci, otworzyły się głębiny ziemi i z nich wyjdzie to, czego człowiek tego pokolenia nie doświadczył, oczyszczenie. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, okrucieństwo nadal sieje spustoszenie na całej ziemi, zadziwiając tych, którzy trwają we mnie. Módlcie się dzieci, módlcie się, będziecie pić boleść. Mój lud przyjdzie do mnie ciężko oczyszczony przez hordy zła, które człowiek sam wzbudził, a z których niektórzy będą pokutować. Módlcie się moje dzieci, ziemia wstrząśnie człowiekiem, aby mógł zareagować, woda się podniesie, a ogień nadal będzie uderzał ostro. Módlcie się moje dzieci, módlcie się o moje Drugie Przyjście wraz z moimi legionami i moimi błogosławionymi, a stworzenie, które mnie rozpozna, wyda swój głos, którego człowiek nigdy nie słyszał. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Argentynę. Moja Matka wzywała was, abyście byli czujni wobec skrytego komunizmu, a wy go ignorujecie, myślicie, że wiecie wszystko, a nie wiecie nic. Komunizm gromadzi siły, sojuszników, a wy będziecie zaskoczeni. Ci, którzy wzywają was do mnie i pozostają sprzymierzeni z komunizmem, są ignorantami tych, których nie powinni naśladować. Komunizm jest jedną z wielkich plag ludzkości. Nie bądźcie niemądrzy, uparci, 'Ja Jestem, który Jestem'. Dzieci, nie trwajcie w przywiązaniu do tego, co ziemskie, wzniescie się na wyżyny Tego, który żyje we mnie, pozwólcie sobie być stworzeniami Boga, a nie ciała, Boga, a nie tego, co doczesne. Przyjdźcie do mnie, wejdźcie w moją miłość, wypełniajcie moją Wolę i kochajcie ciszę, abyście w ciszy usłyszeli mój głos, głos ciszy mojej Miłości. Kto przyjmuje jednego z moich, mnie przyjmuje. Wy, mój ludu, jesteście chlubą mojego Domu. Błogosławię was, a moje Błogosławieństwo rozciąga się na waszych bliskich, za którymi się wstawiacie, a których jeszcze nie znacie, a którzy są moimi dziećmi. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jak słońce oświeca ziemię, tak Ja w moim Sercu przyjmuję wszystkich ludzi. W mojej Miłości spotykam każdego z was, za którymi wstawiam się przed moim uwielbionym Synem. Każdy powinien skupić swoje myśli na tym, o co prosi Niebo, abyście nie zblądzili i nie byli zdezorientowani. Przyszłość ludzkości zależy od zachowania samego człowieka. Aby was poprowadzić do właściwego zachowania, przychodzę do was jako Matka miłosierdzia. Weźcie moje ręce, a doprowadzę was do bezpiecznego portu. Gdy mnie potrzebujecie, wołajcie mnie; gdy czujecie się samotni, szukajcie mnie... Jestem Królową i Matką ludzkości, obrończynią bezbronnych, Orędowniczką ludzkości. Musicie wejść do mojego matczynego Serca, aby wycisnąć w was miłość, poddanie i posłuszeństwo Woli Ojca i abyście mogli w ten sposób towarzyszyć mojemu Synowi w przygotowaniu Wielkiego Tygodnia. Musicie przezwyciężyć to, co w was jest największą przeszkodą na drodze duchowej, co was wiąże i przeszkadza w zbliżaniu się do przebudzenia ducha. Dzieci, konieczne jest duchowe zrozumienie wobec człowieka, który nie rozważa swoich czynów, konieczne jest poddanie się Woli Bożej. Czasami mój Syn prowadzi was drogami, które są dla was nieoczekiwane, to co się dzieje, jest próbą, abyście dojrzel. Żelazo hartuje się w ogniu, dzieci Boże w oczyszczeniu upokorzenia. Lud mojego Syna idzie razem we wszystkich chwilach, wiedząc, że wróg duszy walczy, aby odkryć w was najmniejszą myśl przeciwną Woli Bożej, aby ją wykorzystać i oderwać was od drogi. Nie chcę, abyście cierpieli, nie chcę, abyście cierpieli z powodu ciągłych upadków. Dlatego umacniajcie się nieustannie, będąc szczerymi w tym, czego wam brakuje, aby być lepszymi dziećmi Bożymi. Umiłowane dzieci, bądźcie istotami pokoju pośród tak wielu niezgód w ludzkości. A kiedy modlicie się w jakiejś intencji, pozostańcie w pokoju, w ten sposób wasza modlitwa zostanie szybciej przyjęta. Drogie dzieci, w tej chwili musicie otworzyć wasze serca na wyjaśnienie słowa mojego Syna, abyście szli bezpiecznie, wzrastając duchowo w miłości i jedności, odkrywając mojego Syna w waszych braciach i siostrach. Cierpię z powodu tak wielu pustych ludzkich stworzeń, żyjących bezwładem bez wartości, odrzucających Słowo Boże i przyjmujących fałszywe filozofie, a to właśnie Słowo Boże jest wielką tajemnicą, którą człowiek powinien odkryć w miłości. Dzieci, łatwo byłoby człowiekowi kroczyć z dowodami na to, że wszystko dzieje się z nim duchowo, ale człowiek musi ofiarować posłuszeństwo Bogu i rozeznawać, bo zło nie będzie wyraźnie odsłonięte przed każdym z was, abyście odkryli zło takim, jakim jest. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, na świecie jest tyle herezji, że moje dzieci są nieustannie gnębione przez chwasty, aby je zniechęcić, przytłoczyć i wprowadzić w zamęt. Te z moich dzieci, które żyją bezczynnie, będą bardziej narażone na pokusy. Osoba ludzka musi być oddana i nieustannie zjednoczona z moim Synem, aby dobre uczynki nie zakłóciły jej myślenia i nie oddaliły serca od pokoju i braterstwa. Drogie dzieci, jak wielka jest Boża Miłość do was, która nie ustaje, jej nieustanne wołanie, abyście nie zagubili się w podłości tego, co światowe! Zło pragnie moich dzieci, a mając fałszywej nauki, pycha płonie w nich, żyją nabrzmiali pychą. Dlatego ci ludzie, którzy odrzucają mojego Syna, pragną zaszczytów, które do nich nie należą, są nosicielami arogancji, puchną od pychy i nie znają współczucia, aby je ofiarować swoim braciom i siostram. Bądźcie różnicą, nie dajcie się zmylić. Bądźcie istotami, które się zmieniają, nawracają, które żyją w duchu i prawdzie. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, każde słowo wypowiedziane przez Boga jest wieczne. Jak akt Boskiego Słowa jest wieczny, a człowiek skończony, tak i ludzkie stworzenie potrzebuje przewodnictwa, aby iść naprzód, ciągle wychodząc z tego, co go wiąże, aby znaleźć wolność od siebie samego, wolność od własnego 'ego', jednocząc się ze swoim Panem i Bogiem. Nieskończona moc zstępuje w skończoną moc człowieka i prowadzi go do zrozumienia, że każdy ludzki czyn ma swój skutek w nieskończoności stworzenia. Musicie być istotami, które emanują dobrem i wywierają efekt pomnażający wobec wszystkich stworzeń, aby dobra wola człowieka mogła powielać dobro. Umiłowane dzieci, w tej chwili zło pogrążyło ludzkość w wielorakiej różnorodności pozornych potrzeb życiowych. Te formy uzależnienia człowieka są strategiami zła, aby przykuć ludzkość do pracy i działania poza Wolą Bożą. A kiedy człowiek nie będzie miał tych pozornych potrzeb, ludzkość stanie się nieubłagana i ludzie powstaną przeciwko ludziom, narody przeciwko narodom, ludzie przeciwko ludziom, bez ograniczeń. Ludzkość będzie nie do poznania. Drogie dzieci, diabeł prześladuje moje dzieci, układa to, co jest w jego zasięgu, aby zdeformować Boski cel w każdym z was. Przed każdą chwilą jego walka jest większa, a moje dzieci coraz bardziej atakowane. Wobec takiego sposobu postępowania zła, musicie zintensyfikować swoją pracę i działanie z rozeznaniem, przede wszystkim będąc nosicielami miłości mojego Syna. Każdy z was jest uczniem, świadkiem, naśladowcą żebraka miłości i na Jego podobieństwo powinniście być umocnieni na chwile, w których wasza wiara zostanie wystawiona na próbę. Umiłowane dzieci, atmosfera ulegnie nagłym zmianom w swojej strukturze, wywołanym przez słońce, które będą widoczne dla ludzkiego oka. Nie tylko słońce oddziałuje na człowieka z większą siłą w tym momencie, lecz również księżyc ma większy wpływ na ziemię i człowieka. Przygotujcie się, moje dzieci, bądźcie istotami miłości, zrewidujcie swój sposób pracy i działania, nie zapominajcie, że będziecie zmuszeni zobaczyć siebie takimi, jakimi jesteście. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, wywyższona potęgą tego narodu jest przyczyną jego własnego zła. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za ludzkość, która cierpi i będzie cierpieć z wielkim bólem z powodu skutków nowego wirusa. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Francję, terror wychodzi na powierzchnię. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie przyglądajcie się z daleka temu, co dzieje się w przyrodzie, nie pozwólcie, aby zmiany klimatu pozostały niezauważone. Człowiek musi być czujny wobec znaków tej chwili, w której wszystko, co człowieka otacza, przemawia do niego, aby człowiek ocalił swoją duszę. Korzystajcie z nabożeństwa do naszych świętych Serc. Błogosławię was moją matczyną miłością. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moja Miłość nie zatrzymuje się, pozostaje w ciągłym ruchu, aby wyjść wam na spotkanie. Moja Miłość płynie w Boskiej wolności, aby być opiekunką, Gwiazdą Zaranną, zdrowiem chorych i pocieszycielką strapiionych. Nie opuszczam żadnego z tych, którzy wołają do mnie o pomoc w ich utrapieniach i radościach. Miłość to nie tylko uczucie czy myśl, to rzeczywistość, którą stworzenia noszą zakorzenioną w swoim duchu, to największa siła, która nie pozwala istocie ludzkiej być statyczną - miłość to działanie, to praktyka, w każdym momencie życia; kto kocha z umiarem, ten nie poznał Boskiej Miłości, ale żyje fałszywą miłością. Nie zapominajcie, że kto nie kocha swojego brata lub siostry, albo jest w konflikcie ze swoim bratem lub nienawidzi swojego brata, jest kłamcą, jeśli mówi, że kocha miłością mojego Syna. Boska Miłość, do której jesteście powołani, nie jest Miłością słów ani chwil; jest trwała i stale się rozszerza. Miłość nie jest samolubna, nie zna zazdrości ani arogancji; miłość jest wyrozumiała, współczująca i cierpliwa. Dzisiejszy człowiek nie kocha, kiedy rozgląda się wokół siebie i udaje miłość dziełami miłosierdzia. Mój Syn zostawia wam wielkie lekcje prawdziwej miłości. W każdej chwili byłem taki sam wobec wszystkich, którzy się do mnie zbliżali, cały czas kochałem wszystkich ludzi. W tej chwili ludzkość uległa wypaczeniu i ta miłość została zniekształcona; ludzkość zamieniła się w grupę złych stworzeń, które patrzą na siebie i zabijają bliźniego, jeśli ten nie pracuje lub nie postępuje zgodnie z wygodą reszty. Najsilniejszym Przykazaniem jest Przykazanie Miłości. Ogromna większość stworzeń żyje, pamiętając o jakiejś przykrości z przeszłości, a to uniemożliwia pojednanie i przebaczenie. Boska Miłość nakazuje, nie jest obojętny wobec brata, ale kocha tak, jak mój Syn kocha. Powinniście w każdej chwili zachowywać ducha życzliwości, ofiarności i cierpliwości. Nie powinniście być w ruinie, nie powinniście żyć w rzeczywistości tej chwili duchowej dekadencji. Powinniście wyjść z nurtu świata, który odsuwa miłość na bok. Żyjecie z pozoru, jak faryzeusze. Miłujcie w duchu i prawdzie!’, prosi mój Syn, ale wy nie jesteście autentyczni, nie wiecie, co to znaczy kochać w duchu i prawdzie. Dlatego w chwilach ucisku, którym nie możecie zaprzeczyć, że nadejdą szybko, prawdziwe dziecko mojego Syna będzie łatwo rozpoznane, a ci, którzy żyją w ludzkiej miłości, będą łatwo rozpoznani. Moje dzieci, zanim przeczytacie te wezwania, bądźcie miłością, żyjcie miłością. Miłość jest w agonii u tych, którzy nie idą w kierunku nawrócenia. Nawrócenie potrzebuje nieustannej siły, aby było ciągle odnawiane w rzeczywistości, w której życie pośród tego świata przemocy, który chce zgasić ducha. Wzywam was do pracy i działania ze wszystkich sił, abyście żyli, oddając wszystko na służbę Królestwa Bożego. Miłość jest niezbędna w prawdziwych dzieciach mojego Syna, aby nie zniekształcać drogi, nie powodować wynaturzeń miłości i nie narażać jej na niebezpieczeństwo. Miłość, wielki obcy ludzkości, jest znieważana przez tych, którzy żyją w przemocy, w braku szacunku, w negowaniu Bożych Przykazań. Ludzkość wpada chwila po chwili w otchłanie, które umacniają nadużywane ‘ego’, a pycha nieustannie obnosi się ze swoim stworzeniem. Zło nie czeka, ale grasuje wokół, więc nie oświadczajcie wszystkim waszym braciom i siostram, że miłość w was obfituje, ponieważ zło może sprawić, że w nieoczekiwanej sytuacji pokażecie coś zupełnie przeciwnego. To, co nieoczekiwane, jest wielką odsłoną prawdy, która mieszka w każdym z was. Nie żyjecie w świecie miłości; jesteście stale narażeni na terror, na śmierć, na przemoc, na brak szacunku, na krytykę, i jesteście tym zdumieni. Ile razy zabijacie brata lub siostrę jednym słowem? Modlitwa nie może być odłożona na bok, ona cię umacnia, wzywa cię do bezpiecznego kroczenia. Modlitwa połączona z chlebem życia Eucharystii jest pokarmem dla was, abyście z większą siłą opierali się pokusom. Zbliża się chwila, w której zostaniecie zbadani przez tę samą miłość, którą daliście i którą macie. Zobaczycie, będziecie żyć i doświadczać, będziecie cierpieć za wasze złe uczynki, a lamentsy będą zaciekle. Jakkolwiek wielkie i niewyobrażalne mogą być popełnione grzechy, nosicie w sobie Boski odcisk, dlatego wzywam was do pokuty, aby ocalić waszą duszę. Umiłowani, samotność ogarnie was i przeniknie wasze kości, doświadczyć prawdziwej samotności, której nigdy wcześniej nie doświadczyliście, będziecie badać samych siebie. Będziecie żyć i doświadczać bólu za każde przewinienie popełnione przeciwko Woli Bożej, tak jakbyście robili to w tej chwili, bez nikogo, kto mógłby was bronić, nawet bez was samych. Moje Serce boleje nad moimi dziećmi. Po tym, jak minie Ostrzeżenie, niektórzy będą wściekli na Boga i okrucieństwo będzie większe wobec moich dzieci. Człowiek będzie zdumiony, patrząc na Niebo i widząc ogień zbliżający się do ziemi, tylko że człowiek nie wie, że ten ogień będzie wtedy ogniem, który dosięgnie duszy i sumienia każdego człowieka, wypalając grzech nieugaszoną ogniem. Człowiek poczuje, że nie może się już dłużej opierać. Serce człowieka będzie w stanie ciągłego zmęczenia duchowego; nie tęsknicie za tym, aby napęłnić je słowem mojego Syna lub moim. Umiłowane dzieci, ogień spadnie z Nieba, ogień, który chce unicestwić obłudę, brak szacunku człowieka wobec tego, co Boskie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Seul, będzie bardzo cierpiał. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Chile, cierpienia nie ustaną, ten naród musi poświęcić się naszym świętym Sercom. Módlcie się za Kościół mojego Syna, módlcie się o jedność Kościoła mojego Syna. Módlcie się za Argentynę i Niemcy, oba narody będą bardzo cierpieć. Dzieci, aktywność sejsmiczna na całej ziemi wzrośnie, zjawiska atmosferyczne zaskoczą człowieka tak bardzo, że będziecie chcieli opuścić miejsca, w których się znajdujecie. Patrzcie w górę, dzieci, nie żyjcie, wpatrując się w ziemię. Lud mojego Syna będzie zaskoczony. Synowie mojego Niepokalanego Serca, ‘... Żaden prorok nie jest prorokiem we własnym kraju’, powinniście przyjąć tych wybranych i bronić ich w

każdej chwili. Moje matczyne błogosławieństwo jest przeszkodą dla zła, ale aby ta przeszkoda, którą zsyłam, mogła wam pomóc, musicie pozostać w stanie Łaski. Kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Kwiecień 02 2017 - Jezus Chrystus

Spotkałem się z moim ukochanym Chrystusem i patrząc mi prosto w oczy, mówi: umiłowana moja, spójrz w głąb człowieka... Następnie widzimy człowieka i Chrystus mówi do mnie: 'zobacz, jak człowiek ulega natychmiastowemu rozproszeniu, zobacz, jak w jednej chwili uczucia przechodzą od miłości do nienawiści, od szacunku do braku szacunku, od życzliwości do stawiania wymagań, będąc ofiarą wielkiej słabości swojej duszy. Człowiek coraz częściej słabnie, nie tylko fizycznie, ale i wewnętrznie. Z wielką uwagą przyglądałem się temu stworzeniu i jego ruchom, widziałem jego uczucia i to, jak w zależności od tych uczuć wszystko w człowieku zmieniało się nieoczekiwanie. Nagle człowiek ten podchodzi do swego syna, a spotkawszy się z synem, znieważa go słownie, a syn ma zamiar odpowiedzieć ojcu... Chrystus interweniuje i mówi do Syna, błogosław ojca swego, obejmij go i idź w pokoju, pamiętaj, że nie wolno ci zabić żadnego ludzkiego stworzenia, ani w myśli, ani językiem, ani uczuciami, ani myślą. Syn poszedł naprzód, jak go Chrystus natchnął, a ojciec w konsternacji i wstydzie zaniemówił; w zdumieniu spojrzał na syna, który odchodził, a z oczu mężczyzny popłynęły łzy. Chrystus mówi do mnie: 'Czy wiesz, umiłowana, ile razy ta scena powtarza się w ciągu dnia? Wiele, w każdej chwili. I jak wiele ludzkich stworzeń reaguje tak jak ten młody człowiek? Mogę ci powiedzieć, że prawie nikt, nawet ci, którzy czują się mi najbliżsi. Ileż ja się nasłuchiwałem o prawie miłości! A świat o tym nie wie, bo człowiek działa na podstawie swoje bezpośrednie uczucia i impulsy. Nagle pojawia się inny człowiek; wydaje się kimś, kto ma wielki pokój, bo jego pogodna twarz, jego sposób chodzenia emanuje pokojem. Chrystus mówi do mnie: 'Co o tym myślisz, umiłowana?', a ja Mu odpowiadam: 'On ma wielki pokój'. Nagle pojawia się inna scena, człowiek ten idzie spokojnie, ale obok niego pojawia się inny człowiek, który z nim rozmawia, idą dalej i rozmawiają, aż do momentu, gdy coś, o czym wspomniał ten drugi człowiek, nie spodobało się temu, który szedł w pozornym spokoju. Jego twarz stała się zniekształcona, jego głos się zmienił, nawet jego wyraz twarzy był inny. Chrystus mówi do mnie: 'umiłowana, teraz zobaczysz, co tylko ja wiem i co czyni z istoty, która się do mnie zbliża, kompletne lachmany...'. Widzę człowieka pogrążonego w całkowitym paraliżu emocjonalnym, w dołku, z którego nie może się wydostać. Ciemna chmura spowija jego Serce, mózg, myślenie, przechodząc przez całe ciało duchowe i fizyczne. Narządy układu trawiennego zabarwiają się na ciemnoniebiesko, a żółć wzbiera, jakby chciała pójść inną drogą niż normalna. Chrystus mówi mi: 'spójrz na wielką ingerencję uczuć w człowieku. Moja zatwardziałość nie jest głupotą zatwardziałości, jest moim pragnieniem, aby ludzkość przezwyciężyła zakorzenienie w tym, co bezpośrednie. Ja jestem Miłością, moja Miłość przekracza, moja Miłość jest duchem i jako taka jest nieskończonym aktem życia i porządku. Dlatego wy, dzieci, musicie żyć z pragnieniem wyniesienia się ku temu, co duchowe, aby życie nabrało wartości, piękna i kontroli. Moja Miłość organizuje, harmonizuje, aby dzieła i czyny były świadectwem tego, czym naprawdę jest każda istota ludzka. Tak jak w przypadku wspomnianych mężczyzn, uczucia zdradzają ich z powodu dominacji ich 'ego' i ciągłego pomniejszania tego, co duchowe, pozostawiając odsłonięty świat, w którym każda osoba porusza się naprawdę. Moja Miłość jest wznoszeniem się, a kto się wznosi, nie idzie sam, ale w jedności, we wspólnocie, aby uczyć się i rozumieć siebie nie w pojedynkę, ale zjednoczony z bliźnim. Wezwałem was do życia we mnie, abyście postępowali tak, jak Ja postępowałem, nie w powtarzaniu moich czynów, ale w przeżywaniu moich czynów. Przyjmijcie, karmcie się, żyjcie, wyrażajcie wewnętrzną przemianę, która was wyniesie z powrotem na wyżyny mojej Miłości, bez której nie będziecie mogli być lepszymi istotami ludzkimi, bardziej prawdziwymi, a nie kopiami serii działań, które minimalizują to, czym jesteście, wielkim dziełem miłości. Chrystus stawia przede mną kilka osób bardzo różniących się między sobą, jeden jest gruby, drugi wysoki, inny bardzo chudy, inny bardzo niski, a jeszcze inny blady, chory lub umierający. Wszyscy ci ludzie są różni, ale równi w jednym względzie, żaden z nich nie chce patrzeć na Chrystusa. On mówi do nich, a oni odwracają wzrok. Ja patrzę na człowieka, który fizycznie umiera i proszę go, aby spojrzał na Chrystusa, ale on odmawia, nie chce, a zamiast tego ogarnia go gniew. I Chrystus pyta mnie: 'umiłowana, co widzisz w nich podobnego?', a ja odpowiadam natychmiast: 'nie chcą na ciebie patrzeć ani o tobie wiedzieć', a Chrystus mówi mi: 'łączy ich nie to, co rzuca się w oczy, ale to, co ukrywają w głębi serca'. Chrystus mówi mi: 'człowiek niskiego wzrostu chce być wysoki, aby się wyróżniać wśród innych, nie jest zadowolony z tego, co ma. Ta istota ludzka przegląda wszystko, aby dowiedzieć się, co się dzieje, podnosi głos, aby ją usłyszano, ale w środku jest pusta, jej serce płonie pychą i zazdrością, mówi, że żyje duchowo, ale mnie nie zna. Człowiek wielkiego formatu chce mieć kontrolę nad wszystkim, co dzieje się wokół niego. Jego obecność wyróżnia go, ale to nie wystarcza, on chce więcej i więcej. Żyje ze swoimi braćmi i siostrami nie dlatego, że ich kocha, ale po to, by karmić się krytyką; jego serce płonie pychą i zazdrością, wydaje się, że modli się przez cały czas, ale tak nie jest, wznosi się i upada, nie zna mnie. Stworzenie, które sprawia wrażenie chorego, nie jest chore w swoim ciele, ale w swoim duchu. Nie zna braterstwa, miłosierdzia, jego serce nie żyje we współczuciu, lecz w

użalaniu się nad sobą, co nie pozwala mu doświadczyć bólu brata lub siostry. Żyje w dumie, w zazdrości, jego Serce jest puste w uczuciach, samotność gryzie jego duszę. Kiedy próbuje wniknąć we mnie, natychmiast jego umysł odlatuje i nie daje się uspokoić, nie zatrzymuje mnie w sobie. Nieuporządkowanie człowieka, nieuporządkowana miłość, użalanie się nad sobą, brak miłosierdzia, zatwardziałe serce, czynią wszystko wokół niego nieuporządkowanym. Te istoty, które wymienilem, emanują czymś szczególnym, indywidualizmem, brakiem miłości, obojętnością, samotnością, tym, co jest wspólne dla tego, co światowe, i grozi im całkowite odwrócenie się ode mnie z powodu panującego w nich indywidualizmu. Moje dzieci są jednym razem, zachowują wielką świadomość, że są częścią wielkiego wszechświata i odpowiedzialność tego powoduje, że żyją we mnie tym, czego pragną dla swoich braci i siostr. Emocje nie są złem, ale to te, które tworzą nieporządek i powodują, że człowiek nie jest częścią mojej Miłości lub wszystko, co ona zawiera, jest złem. Moja Miłość nie tworzy nieładu, moja Miłość jest światłem, a nie cieniem, moja Miłość jest Miłosierdziem, a nie urazą, moja Miłość jest nadzieją, a nie zniechęceniem. Moja Miłość jest wszystkim. Umiłowani, w tej chwili jest coś, co przylega do wszystkich ludzi, a tylko nieliczni umieją się z tym zmierzyć - coś, co ciągle wyłamuje się w ustalonym porządku i prowadzi do chaosu, do gniewu. Pożądanie, własność, status, niezrozumienie, brak miłości, ignorancja są częścią tego, dlaczego pojawiła się przemoc i jest częścią codziennego życia człowieka. Moje dzieci są tak ograniczone w swoim pojmowaniu zła, że sięga ono tak daleko, jak tylko człowiek pozwoli. Przemoc nie jest czymś, co człowiek ma od urodzenia; przemocy uczy się w okresie dorastania, w środowisku, w którym się rozwija, a czasami przemocą zarażają się istoty nie zrównoważone, o słabej woli, takie, które są jak łopata łądzi. Każde z moich dzieci powinno być niosącym pokój, siewcą mojej Miłości, powinno dzielić się miłością ze swoimi braćmi i siostrami, aby moje atrybuty otrzymały wszystkie moje dzieci. Moje dzieci muszą być miłością, a resztę dam wam'. Wspominając o tym, Chrystus mówi mi, że kiedy stworzenie zachowuje wszystko uporządkowane w mojej Woli, jego działanie jest związane ze mną i cieszę się z niego. Ale to pokolenie, które oddało się szaleństwu zła i uzurpowało sobie najbardziej oziębłe stany duchowego związku z naszym Domem, popadło w największą podłość i zredukowało siebie. Ono przyjęło gniew jako zemstę, jako formę kary jednych wobec drugich. Wprowadziła uczucia urazy, zdrady, wściekłości jako normalne, a to już nie odstrasza tych, którzy chcą działać brutalnie, potęgując stan braku miłości ludzkości i wyrządzając szkodę sobie samej. Zło jest obecne w człowieku po to, aby go zepchnąć jak najniżej. Pamiętajcie, że zło nie ma litości, ciągnie tych, których chwytą, daleko ode mnie. Miłość jest miodem, którym cieszą się moje dzieci w chwilach, kiedy mnie potrzebują. Błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Kwiecień 08 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was moją Miłością, która przebija najbardziej zatwardziałe serca... miłość mojego Syna do was powierzyła mi was u stóp Krzyża jako Matce ludzkości. Nie chcę widzieć w moich dzieciach istot nasyconych nienawiścią, urazą, ambicją, niezadowoleniem, niespójnością, niegodziwością, gniewem, arogancją, brakiem wiary i pychą. Ten moment, bardziej niż inne, jest zawieszony na nitce, którą jeden ruch może zerwać. Nie chcę, aby którekolwiek z moich dzieci znalazło się wśród tych, którzy zerwą tę nić, prowadząc ludzkość do ciągłego cierpienia bez miary dla wszystkich. Nie mówię tu tylko o cierpieniu ogólnym, ale jednocześnie o rywalizacji istniejącej we wspólnotach, które tworzą się w Kościele mojego Syna, ponieważ zło żżera także grupy, odbierając im miłość jednych do drugich, atakując je poprzez walki wewnętrzne, aby zburzyć dzieła mojego Syna, dlatego bądźcie czujni w każdej chwili. Umiłowane dzieci, nadmierne przywiązanie do rzeczy przemijających, jak przywiązanie do materializmu, przywiązanie do ludzkiego ego, pozostawia na drugim miejscu wszystko, co dobre - miłość, nadzieję, wiarę - a wszystko, co duchowe, pozostawia na niższym poziomie. Dzieci, wezwaliśmy was do medytacji nad każdym z tych objawień. Powinniście przede wszystkim zachować ducha służby bliźniemu; braterstwo musi pokonać przeszkody, powodując, że przyjmiecie z miłością to, co nieoczekiwane, tyle że bardzo niewiele z moich dzieci jest skłonnych przyjąć ofiarę jako środek ekspiacji lub jako znak, że dojrzewacie w jakimś aspekcie życia. Dlatego wróg duszy szybko opanowuje moje dzieci, aby doprowadzić je do rozpacz i aby pęknąć jak nadmuchane balony, powodując spustoszenie. Umiłowane dzieci, w jednej chwili pycha sprawia, że dusza jest zgubiona... Pycha czyni z wielkiego dziecka mojego Syna najmniejsze i niepożądane stworzenie, sprowadzając je do czołgania się po ziemi. Niektórzy chcą uprzedzić żniwo i wyrwać kłkol, nie patrząc na siebie, a to, co robią, to pozostawienie pól bez pszenicy. Pycha zaprasza do zazdrości, arogancji, do stawiania żądań, maskowania uczuć i wszelkich względów... Pycha zatrzuwa stworzenie przeciwko jego braciom i siostram... Pycha wdziera się w samotność człowieka i czyni go gorzkim jak żółć ... Dzieci mojego Niepokalanego Serca, człowiek ma zdolność myślenia, ale w jednej chwili diabeł może was porwać i uczynić katami waszych braci. Nadejdzie chwila nad chwilami, kiedy wszyscy będą badani, nawet najbardziej sprawiedliwi, a ci, którzy nie chcieli słuchać, zobaczą siebie w tym zaprzeczeniu, które doprowadziło ich do poczucia wyższości. Nie ma istoty ludzkiej zwolnionej z tego samobadania, wszyscy natychmiast zobaczą swoje życie i będą wiedzieć, gdzie są ich braki i co muszą poprawić. Umiłowani, chcę was przygotować, ponieważ

potrzebujecie przygotowania, aby kontynuować drogę prawdy pośród tego, co się dzieje, chorób i zmian. Jesteście powołani do tego, by nadal być świadectwami Boskiej Miłości, byście mogli iść naprzód bez zatrzymywania się. Myśl, tak jak słowo, ma wielką moc... Waszej myśli powinna towarzyszyć Boska Miłość, aby w pracy i działaniu nie zabrakło tego niezbędnego składnika, duchowej przyprawy, miłości. We wszystkich musi być spontaniczna miłość, w przeciwnym razie jedna istota zakłóca komunikację między wszystkimi braćmi i siostrami, a przedsięwzięcia mojego Syna nie wychodzą tak, jak powinny. Dzieci moje, kto żyje tym, co doczesne, nie może kochać i przyjmować rzeczy ducha; słabość, którą nabywa, prowadzi go do życia z sumieniem, które nieustannie szuka usprawiedliwienia dla swoich niedoskonałych prac i działań, żyjąc swoimi niedoskonałościami. Umiłowane dzieci, kiedy ludzkie stworzenie przyzwyczaja się do życia bez Boga, ogarnia je małostkowość, staje się nędzne i nieszczęśliwe, nie widząc w swoich braciach nic dobrego, ale raczej to, co ocenia według własnej wygody. Mój Syn widzi wewnątrz swoich dzieci, patrzy dogłębnie na to, czego wy jako ludzie nie chcecie zobaczyć. Tak jest z człowiekiem tej chwili, żyjącym ze swoim charakterem w opozycji do Boga; jego uczynki, działania i reakcje są impulsywne, pełne egoizmu i gniewu, podatne na ciągłe ataki diabła. Dzieci, zdegenerowaliście się ... Nie jesteście świadomi uprzywilejowanego miejsca, jakie zajmujecie we wszechświecie. Powinniście odpowiadać na dobroć, którą otrzymujecie od stworzenia. Nie jesteście stworzeniami stworzonymi po to, abyście się wzajemnie sobie podporządkowywali, lecz przeciwnie, zostaliście stworzeni, abyście się miłowali, tak jak miłują się wzajemnie mój Syn i Jego Ojciec... Podstawą religii jest miłość i szacunek dla życia. Nieużywanie duchowej inteligencji prowadzi do tego, że macie bardzo wąską wizję tego, czym jesteście jako dzieci Boże. Ograniczacie się ze strachu przed zaangażowaniem w sprawy mojego Syna. Jak bardzo obrażacie mojego Syna i jak bardzo moje Serce boleje z powodu krwi niewinnych, przelewanej przez tych, którzy są ich katami! Nowi Herodowie tego pokolenia, dzieci zła, które słuchają rozkazów samego diabła, które chcą zatrzeć wszelkie ślady niewinności istniejące na ziemi, aby szybciej zagarnąć łupy, dusze zbuntowanych stworzeń, które nie żałują z własnej woli. Umiłowane dzieci, jakże nasyciliście się złem! Czyniecie zło z wielką zręcznością, z radością, zapomnieliście, że pozostajecie w równowadze i w tym ciężar czynów i dzieł przechyła się na stronę dobra lub zła. Rozdzieracie moje Serce, gdy traktujecie się wzajemnie gorzej niż bestie. Macie zrozumienie i oddaliście je w ręce szatana, aby ten prowadził was najciemniejszymi drogami, powodując, że postępujecie w najbardziej okrutny i niehumaniczny sposób, w jaki może postępować stworzenie. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jakże wielu śmieje się ze słów mojego Syna! Ilu z nich śmieje się z tego, co wam mówię! Wszystko się spełni, nawet najmniejsza rzecz, nie dlatego, że mój Syn chce was ukarać, ale dlatego, że ludzkość spotka się z produktem własnego zła. Wzywałem was do przygotowania się duchowego i do pojednania z domem Ojca, lecz wciąż na nowo odmawiacie dokonania tego aktu Zbawienia. Ostrzegałem was przed tym, co zbliża się do tego pokolenia, a wy ignorujecie moje Słowa. Ludzkość zbliża się do konfrontacji z tym, czego nie chcecie przyjąć do wiadomości ... Widmo wojny pozostanie nad ludzkością, dopóki wielkie narody, w wielkim konflikcie, nie podzielią się i nie będą walczyć ze sobą, zalewając ziemię wielkim cierpieniem. Wy, dzieci, jednoczcie się, chrońcie się, okrywajcie się drogocenną krwią mojego Boskiego Syna, będąc jednocześnie prawdomównymi. Kto nie podporządkuje się mojemu Synowi, nie powinien żyć, oczekując miłosierdzia, jeśli się nie nawróci. Cierpienie z powodu postępu w zbrojeniach jest i będzie straszne; to, o czym ludzkość sądzi, że zostało już zniszczone przez jakieś siły, wyjdzie na jaw, że pozostało nienaruszone. Człowiek walczy o dominację, a szatan przyczynia się do tego, że walka ta staje się śmiertelna i bardzo bolesna, a wojna jest sprzyjającym scenariuszem dla antychrysta, który może dojść do władzy. Wojna nie dotyczy tylko uzbrojenia, ale obejmuje wszystkie aspekty życia człowieka. Plagi przejdą przez całą ziemię, a lekarstwa staną się rzadkie, dlatego dałam i dam wam to, co możecie wykorzystać z natury, aby uzdrowić ciało, dlatego Dom Ojca pozwala, aby to słowo dotarło do was, abyście mogli uzdrowić ciało i zbawić duszę. Żywność jest skażona, ale lud mojego Syna otrzymuje pomoc i żywność dotrze tam, gdzie się znajdziecie. Wiara jest konieczna dla stworzenia, aby mój Syn mógł czynić cuda w każdym człowieku. Zobaczycie, jak ci, którzy żyją przywiązani do ekonomii, tracą życie, rozsądek i stają się zli przeciwko swoim braciom i siostram. Rodziny będą dezawuować się nawzajem z powodu walki ekonomicznej w obliczu upadłej gospodarki światowej. Nawet tak niewierzący obfitują i będą obfitować, będą ofiarami zła, które powoduje, że buntują się przeciwko samej rzeczywistości. Nie bądźcie zbuntowane, dzieci, reagujcie, nawracajcie się, pokutujcie! Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, które cierpią pod ciężarem swoich czynów; one powrócą i spadną na ten naród. Módlcie się dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, potężne narody powstają w rozpadających się sojuszach. Módlcie się moje dzieci, wołanie niewinnych wzywa stworzenie do reakcji przeciwko człowiekowi, ludzkość cierpi coraz dotkliwiej z powodu klimatu. Módlcie się dzieci, módlcie się, to jest ten moment, który ostrzega was o bliskości waszej samooceny waszych dzieł i czynów. Módlcie się dzieci, módlcie się, ludzie powstają przeciwko swoim rządóm, powodując więcej odwetu i więcej cierpienia dla siebie. Wzywam was do zjednoczenia się i do modlitwy, prosząc o boską ochronę i moją matczyną ochronę. Ziemia jest niespokojna, największe wulkany budzą się i powodują wzniesienie ognia, który jest ukryty we wnętrzościach ziemi. Człowiek ściga się z czasem, nie dostrzegając, że w swoim szaleństwie traci największy skarb, życie i wieczne Zbawienie. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie przez wielkie i hojne czyny osiągniecie Życie Wieczne, ale przez pokorę prawdziwego oddania się mojemu Synowi, w ten sposób torujecie sobie drogę. Dzieci moje, w tym, co materialne, odsłania się prawdziwe 'ja' każdego z was. Nie troszczcie się o to, co ziemskie, bo to, co ziemskie, nic wam nie pomoże. Troszczcie się o Zbawienie duszy, abyście mogli cieszyć się Życiem Wiecznym. Dzieci, zapomnieliście, że ciało jest świątynią Ducha Świętego i że kiedy popełnicie grzech, obrażacie Ducha Świętego. Dzieci, zjednoczcie się, bądźcie miłością,

jak mój Syn jest Miłością. Bądźcie czujni; gniew rozprzestrzenia się jak wiatr i przenika do mniej myślącego stworzenia, powodując, że zachowuje się jak dziecko zła. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, bądźcie miłością, a reszta również będzie wam dana. Moja Miłość jest w was murem sprzeciwu, który uniemożliwia diabłu wzięcie was za narzędzia niezgody. Wysiłek bycia pokojem dla wszystkich waszych braci i siostr jest skarbem, który nie wszyscy są gotowi ofiarować. Mój Syn przybywa w swoim Drugim Przyjściu i wszystko, co w tej chwili jest niepokojem, będzie pokojem, błogosławieństwem i miłością. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Kwiecień 13 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, w tych dniach odnawia się moje oddanie się dla każdego z was i odnawia się macierzyństwo mojej Matki wobec każdego z was... Wzywam mój lud, aby zgromadził się w naszych świętych Sercach, zapraszam was, abyście weszli na drogę mojej Bolesnej Męki, nikt nie powinien być obojętny na ten akt, moje dzieci są uczestnikami dobrodziejstw odkupienia i zaangażowania, jakie ono za sobą pociąga. W tej chwili niektórzy trwają ze łzami przeszłości, których nie zdołali osuszyć, a w teraźniejszości, trzymając się głupstw 'króla-świata', zapominają, że cały mój lud zostanie postawiony na szali mojej Sprawiedliwości. Ta ludzkość jest spragniona grzechu i moi ludzie wiedzą, że muszą się zgromadzić wokół mojej Miłości i mojego Miłosierdzia. Macie błogosławieństwo sakramentu spowiedzi, pokuty za złe uczynki, za grzechy, za zniewagi i oszczerstwa wobec bliźnich! Żałujcie teraz! Żałujcie, dzieci, w tej chwili brzydoty, w której popełniane są wszystkie formy grzechu, których nawet nie możecie sobie wyobrazić. Dzieci, grzechy obfitują we wszystkich dziedzinach; diabeł przedstawia wam to, co mój lud powinien trzymać z daleka, i stawia wam to przed oczy, tak że rodzi się pożądanie, a od pożądania przechodzi się do upojenia złymi uczynkami. Dlatego pragnę obmyć was z brudu, którym się zanieczyściliście, ze złych kroków, z przewrotnych praktyk, z krwi niewinnych, z czasów, gdy zaprzeczaliście apelowi mojej Matki na całym świecie, z odmowy moich kapłanów, by pouczali i pomagali moim dzieciom. Pragnę obmyć moje dzieci z dominacji masonerii, która załęgła się w moim Kościele, powodując, że zbaczacie ku złym praktykom. Bądźcie wykonawcami Przykazań, bądźcie więcej niż pobożni, bądźcie istotami, które mnie potrzebują i lubią, istotami, które lubią dobro i kochają tych, którzy przekazują wam moje Słowo, szanując tego, którego wybrał mój Dom. Mój ludu, pragnę obmyć wszystkie skandale mojego Kościoła, fanatyzm, błędy, herezje tych, którzy uważają się za uczonych. Pragnę obmyć apokatów i skorumpowanych, tych, którzy wierzą, że mogą mnie oszukać, tych, którzy uważają się za właścicieli moich świątyń i którzy bez odpowiedniej wiedzy rozpraszają moje dzieci. Pragnę obmyć moją drogocenną kwią uszy każdego z was, język, ręce, myśli, rozum i sumienie, aby wszystko zostało oczyszczone i aby grzech nie mógł przeniknąć dalej. Pragnę obmyć serca niektórych moich kapłanów, aby mnie bardziej kochali i aby miłość ku mnie obfitowała. Mój ludu, ustanowiłem sakrament Eucharystii, aby go sprawowali tak, jak was nauczałem przez moich uczniów aż do końca czasów. Chcę, aby mój lud przyjmował mnie na język i traktował mnie z miłością, przyjmował mnie z miłością i był odpowiednio przygotowany. Mój ludu, jakże wielu z was źle traktuje mnie w Eucharystii! Ilu z was profanuje moją Krew i moje Ciało! Jak wielu przyjmuje mnie, a nie wierzy w moją obecność w Eucharystii! Ciągłe cierpię z powodu nieustannej męki, która jest aktualna w ciągłym nieposłuszeństwie tych, którzy twierdzą, że mnie kochają i obłudnie klękają przede mną. Dzieci, nie widzicie konsekwencji waszych złych czynów, zachowujecie złe nawyki, zapominając o mnie w te święte dni, ciągle obrażając mnie nagością waszych ciał, narkotykami, niemoralnością, zapomnieniem, bezmyślnością i rozpustą pod każdym względem. Moja Matka patrzy na was z bólem, wobec odmowy mojego ludu wierności Jej prośbom i niestałości w posłuszeństwie... Przeżywacie te dni jako dni świąt, a co świętujecie? ... Nieposłuszeństwo, niefrasobliwość, pychę? Nie składacie ofiar, nie zbliżacie się do mnie, porzucacie mnie dla kilku godzin przyjemności. To jest mój lud, który głośną muzyką czci pamięć mojej ofiary ... Ofiarowałem się z miłości, którą wy odrzucacie... Poświęciłem się z miłości do każdego z moich dzieci, aby dać wam Życie Wieczne. Mój ludu, nie odrzucajcie mojej Matki, która jest Matką ludzkości. Szła drogą, po której mnie prowadzono; wszędzie moja Matka oddawała pokłony, całowała i oczyszczała moją Krew, niosąc każdego z was ze sobą, czyniąc zadość każdemu z was. Jej bolesna, niemal pozbawiona tchu dusza ofiarowała swoje boleści w imieniu każdego z was. Ileż to nieposłuszeństwa mojego ludu wobec prośb mojej Matki, które są Wolą Bożą, a ileż bólu uniknęlibyście, gdyby posłuszeństwo zostało przyjęte i moja Matka wysłuchana! Człowiek zmierza do swojego spotkania z bólem, tym samym, który sieje na ziemi, tym samym bólem, który przygotowuje władza, aby zmniejszyć liczbę moich dzieci na ziemi. Globalna władza decyduje, która z dziedzin, w których porusza się człowiek, będzie następną ofiarą jej podstępów. Wychodzę z miłości i stwierdzam, że ziemia jest zdominowana przez moc, która przygotowuje się do wydania mojego ludu na najokrutniejszy z bólów. Słońce nieustannie oświecla ziemię, w tej chwili bardziej niż w innych, ale to nie jest dobre dla człowieka, który godzinami wystawia się na jego promienie, a przecież ostrzegać to pokolenie przed tym, co szkodzi, to tak, jakby mu powiedzieć: 'czyńcie to, aby sobie zaszkodzić'. Mój ludu, wojna jest żywa na ziemi, przechodzi z jednego miejsca na drugie i większość ludzkości żyje własnym życiem, w ciągłej osobistej wojnie dla irracjonalnej przyjemności. Wojna nie

jest cieniem, lecz rzeczywistością, nie bądźcie nadal beztroscy, bądźcie ostrożni i uprzedzeni. Nie zapominaj, że choroba stanie się plagą, gdy rozprzestrzeni się w powietrzu. Zło staje przed człowiekiem z pokusą i człowiek upada bez waszej rekompensaty ... Cierpię z tego powodu, dusze są tracone, a zło się cieszy. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, wrogość wzrasta między narodami, a one szkodzą sobie nawzajem siłą, tak jak siłą podnoszą głos. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Włochy, będą oplakiwać wstrząsy ziemi. Módlcie się, dzieci, za Stany Zjednoczone, ciągła fala wydarzeń będzie utrzymywać ten naród w stanie alarmu. Módlcie się za moje dzieci, módlcie się za Rosję, ona dokona wyboru, a jej wybór będzie wielką niezgodą, która podburzy ludzi przeciwko innym, powodując nieodwracalne szkody. Módlcie się za Argentynę, napięcie wzrasta i moje dzieci zginają kolana, ten naród cierpi. Mój ludu, przychodzę z miłości do każdego z was. Ilu z was podchodzi do mnie z miłością? Błogosławię moich kapłanów, których nieustannie wzywam do pokory. Wezwałem mój lud, aby mnie szanował i kochał w błogosławionym sakramencie. Wzywam mój lud, aby kochał moją Matkę, ale moje świątynie będą splądrowane, a niektórzy z moich wiernych kapłanów zostaną zabici za to, że mnie kochają. Mój naród w Wenezueli jest na nowo ukrzyżowany. Mój ludu, do ziemi zbliża się z kosmosu pewne ciało, które będzie przyczyną bólu dla moich dzieci. Zaczynają wybuchać wulkany. Pozostańcie silni, bądźcie szczerzy wobec siebie, a Ja będę was strzegł jak wielkiego skarbu mojego Serca. Mój lud nigdy nie będzie opuszczony, ani przeze mnie, ani przez moją Matkę, ani przez moich wiernych kapłanów, których noszę w moim Sercu jako gorejący płomień miłości dla ratowania dusz. Będę z moim ludem we wszystkich chwilach, uważny na jego potrzeby, jeśli wypełni moją wolę. Bądźcie silni, stanowczy i zdecydowani we wszystkich waszych działaniach, we wszystkich waszych dziełach, ale przede wszystkim bądźcie moją własną miłością wobec wszystkich waszych braci i siostr. To pokolenie musi poznać moją Miłość i być napełnione moją Miłością, aby mogło rozkwitnąć. Nawracajcie się, zanim zapadnie wieczór. Kocham was, błogosławię was. Zjednoczcie się ze Mną. Moja Miłość rozlewa się po całej ziemi dla błogosławieństwa tych, którzy chcą się ze mną zjednoczyć. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Kwiecień 16 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was moją Miłością, którą dzielę się z każdym z was, umiłowani mojego Serca. Cieszę się z każdego Ojcie Nasz, z każdego Zdrowaś Maryjo wymodlonego Sercem i ze świadomością, że bez Trójcy Przenajświętszej człowiek jest niczym. Cieszę się ze skruchy moich dzieci za złe czyny lub dzieła, bo wtedy z większą świadomością zwracacie się do mojego Macierzyństwa i pozwalacie mi pomagać wam i przybliżać was do drogi Zbawienia. Obchodzicie pamiątkę zmartwychwstania mojego Syna. Jest to uroczystość Boskiej Miłości do każdego z Jego dzieci. Boska Miłość sprawia, że odradzacie się jak noworodki, które są bezbronne, jeśli ktoś ich nie chroni, sprawia, że odradzacie się w waszych Sercach, odradzacie się w waszych zmysłach, odradzacie się w waszej pracy i działaniu, odradzacie się w waszym myśleniu, odradzacie się w waszych uczuciach, odradzacie się w waszym sumieniu i odradzacie się w waszym umyśle. Lud mojego Syna jest uprzywilejowany, jest prowadzony przez Boskie Słowo i nadal jest prowadzony przez wyjaśnienia Boskiego Słowa, aby nie zgubił się. Uczestniczyliście w tym strasznym bólu, który mój Syn cierpiał i nadal cierpi, i cieszyć się zwycięstwem zmartwychwstania, na znak, że nic nie pokona Najświętszej Trójcy, ale nie ma zwycięstwa bez Krzyża. Kto chce skrócić drogę, znajdzie się przed urwiskiem, gdyż życie moich dzieci polega na ponownym stawianiu kroków prawdziwej miłości, a właśnie przez tę miłość mój Syn uczy swoich, aby przyszedł do Niego przez dzieło miłości. Mój Syn daje wam dobrą glebę, abyście kielkowali i wydawali owoce miłości, owoce posłuszeństwa, owoce cierpliwości, miłości i nadziei, bez zmian, chociaż mogą się zmieniać okoliczności lub być sprzeczne z oczekiwaniami; chociaż środowisko może być inne, a klimat niewyobrażalny, dobre ziarno kiełkuje, rośnie i napełnia radością każdego, kto na nie patrzy, dzieląc się atrybutami zdobytymi po drodze. Każdy z was jest polem dobrej ziemi i sprawia, że na tym polu rośnie pszenica lub chwasty, zgodnie z wolną wolą, którą posiada każde ludzkie stworzenie. Ten, kto wie, jak uprawiać dobrą pszenicę, zachwyca się swoim Panem i swoim Bogiem, ponieważ wszystko jest dla Bożej chwały. Ten, kto chciał uprawiać chwasty i nie był posłuszny, kiedy wzywaliśmy go do zmiany sposobu pokazywania swojego pola, staje się głupcem, ignoruje ciągle znaki stawiane przed nim, aby się zmienił; nie chce być pocieszany, ale trzyma się swojej samotności. Umiłowane dzieci, bądźcie wytrwali, zachowajcie miłość między sobą, bądźcie odważni, stanowczy, zachowajcie nadzieję, ponieważ żniwo, w którym sami będziecie badani, jest już blisko. Stworzenie śpiewa Boską chwałę, a człowiek śpiewa na cześć swojego wroga, rozłamu, uporu, zawiści, bezmyślności, braku miłosierdzia, jak stworzenie głuche i ślepe, które podąża za mackami zła. W stworzeniu wszystko przechodzi przez pewien cykl i ten cykl jest przeznaczony do wypełnienia Boskiej Woli, dla której zostało stworzone. Człowiek bierze siłę, którą otrzymał z Boskiej Ręki, aby wielbić Boga lub służyć złu. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, obudźcie waszą wiarę! Nie ma chwili, by trwać w niewierze, nie zdając sobie sprawy z powagi tej chwili, w której człowiek chce pokazać swoją siłę i swoją moc, zapominając, że jest stworzeniem Bożym, a nie stworzeniem zła. Zły, wróg duszy, szatan, uzurpuje sobie w najbardziej nikczemny sposób to, co nie jest jego, uzurpuje sobie to, co nie należy do jego natury, uzurpuje sobie

duszę ludzką i degradowuje ją, tworząc ludzi dalekich od Boga i głodnych większego zła. To właśnie w tej walce, w poszukiwaniu przewagi diabeł atakuje człowieka, aby doprowadzić go do pożądania tego, co nie jest jego, a tym samym do złorzeczenia swoim braciom i siostram. Człowiek zbudował drogę bólu; zbudował broń, której będzie używał jako znaku władzy. Człowiek nie konstruuje tego, czego nie będzie używał, ale to, co według niego da mu większą chwałę i większą władzę. W tej chwili diabeł wytycza drogę ludzkości, bolesną drogę spowodowaną walką człowieka z samym sobą. Wy, umiłowane dzieci, jesteście błogosławionym pokoleniem, zostaliście ostrzeżeni o tym wszystkim, co ciąży nad ludzkością, abyście mogli obrać inną drogę, ale tak się nie stało. Odmawiając wyjaśnienia Słowa mojego Syna i mojego Macierzyństwa, które z Woli Bożej nie milczy, pozwolono diabłu działać na siłę na moje dzieci, aby cieszyły się z tego, że nawiązują do niezrozumiałej religii, ponieważ żąda ona od grzesznika pokuty, szacunku i wypełnienia Prawa Bożego. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, czas ucieka, zachęcam was do rozważenia tego, co wam powiedziałam; zachęcam was do modlitwy, abyście rozeznali, że rzeczy tego świata przemijają, są ulotne; rzeczy niebieskie nie przemijają, dają wam Życie Wieczne. Nie zapominajcie, że za dni Noego ludzie kupowali, sprzedawali, pili, sztydzili z Noego, ale potem przyszedł potop i sprawił, że zginęli w nieposłuszeństwie. W tej chwili, jak wielu z was żyje w ciemności! ... Jak wielu nie chce słuchać! ... Ilu z was woli z wygody ignorancję niż prawdę dla swojego Zbawienia! Ilu z was poświęciło się modlitwie, zjednoczeniu z moim Synem, prawdziwemu poznaniu Go, aby wejść w dzieło i działanie mojego Syna! Dzieci, ostrzegam was nie przed gniewem Bożym, ale przed gniewem, który zakwitł w człowieku i wydał owoce. Nasza prorokini nie ostrzega was z własnej woli, lecz w posłuszeństwie Woli Bożej, a wy nie słuchacie... Co się stanie? W tej chwili wzywam was do pokuty, zanim człowiek sprawi, że ludzkość będzie płakać, lamentować, palić skórę brata i cieszyć się nią - tak jak on to robi, ale z większą intensywnością. Moje anielskie legiony patrzą na ludzkość z głębokim smutkiem; jakże chciałyby interweniować, aby powstrzymać tyle bólu! Ale nie mogą interweniować. Ich modlitwy za ludzkość są nieustanne, nieustannie dotykają Serc, nieustannie przemawiają do Serca człowieka, bez przerwy trwają przy człowieku. Moje dzieci, wyrzućcie z siebie gniew, nie pozwólcie, aby gniew zawładnął wami, gniew zajął w tej chwili dominujące miejsce w ludzkim stworzeniu. Gniew jest mieczem szatana, gniew pokonuje ludzi, gniew niszczy związek, gniew niszczy domy, gniew jest truczną szatana przeciwko ludzkości. Wypędźcie gniew, moje dzieci, wypędźcie gniew z waszego życia... nie pozwólcie, aby gniew w was wstąpił. Mój Syn testuje cierpliwość u swoich dzieci. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, kroki przyspieszają, a zamieszanie narasta. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone i Rosję, one zbliżają swoich sojuszników do wojny, która już się rozpoczęła; w tej chwili wojna nadal postępuje. Módlcie się, nieświadomy człowiek ulegnie własnym pretensjom. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, ziemia trzęsie się z większą siłą na kilku kontynentach. Módlcie się dzieci, módlcie się za Argentynę, jej mieszkańcy będą płakać. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za każdego człowieka, aby żałował swoich błędów, zanim zapadnie noc. Módlcie się za Francję, ona będzie płakać. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, pamiętajcie, że nadejdzie chwila, kiedy wszystko, co posiadacie, zostanie skażone przez zły czyn człowieka, który wykorzystał naukę do zła. Nie rozpaczajcie, bo mój Syn dostarczy wam niezbędnego pokarmu. Zmartwychwstańcie z dobrem i wszystko będzie należało do mojego Syna. Moje łono, Arka Zbawienia, będzie was chronić. Kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Kwiecień 19 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, w jedności naszej Woli, wzywam cię, abyś przygotował się do dnia, który mój lud przeznaczył na świętowanie mojego Miłosierdzia. Co mój lud ma do świętowania? Triumf życia nad śmiercią... Triumf posłuszeństwa nad nieposłuszeństwem... Triumf miłości nad brakiem miłości... Triumf pobożności nad bezbożnością ... Ludzkość nie żyje w triumfie, nie żyje zwycięstwem światła nad cieniem, ale nadal żyje w dolinie śmierci. Przyszedłem, aby was zbawić i nie opuściłem mojego ludu; pozostaję, aby was zbawić i nieustannie zsyłam wam pomoc potrzebną do pokonania zła. Nie dzieje się to w tym pokoleniu z powodu nieznamość mojej Miłości i bezgranicznego poddania się złu przez to pokolenie. Patrę na ziemię, a tam tak wiele ludzkich istot żyje w ciągłym smutku, ponieważ ich życie nie pozwala im nawet myśleć lub chcieć wyrwać się z tego stanu, który staje się depresyjny. I tak jest, że smutek łatwo rodzi się w człowieku i trudno go wykorzenić - wiecie dlaczego? Ponieważ smutek w niektórych przypadkach kryje w sobie element gniewu. Smutek powstaje z jakiegoś powodu i często odwraca twoją uwagę od gniewu, który jest przyczyną tego, czego nie rozumiesz, czego nie możesz przezwyciężyć, czego nie udało ci się osiągnąć, co cię nie cieszy lub czego nie dzielasz, od uczucia smutku z powodu niesprawiedliwości, agresji, zabijania niewinnych i innych... W postawie smutku może pojawić się stan biernego gniewu, jeśli nie żyjesz w mojej Woli - biernego, kiedy stajesz w obliczu śmierci bliskiej osoby, kiedy przychodzi choroba i nie znajdujesz wyjaśnienia, bo go nie ma. Głęboko w człowieku jest stan biernego gniewu, gdy nie żyje się smutkiem zanurzonym w mojej Woli, która nie zawiera śladu gniewu. W ten sposób człowiek przeszedł od stanu biernego gniewu do stanu aktywnego gniewu. W tej chwili wszystko, co dzieje się wokół człowieka, powoduje, że wpada on w stany gniewu, a są one tak częste, że człowiek nie ma najmniejszego pojęcia

o tych ciągłych stanach gniewu, ponieważ stają się one rosnącym nawykiem, który kieruje się przeciwko jego braciom i siostram. Umiłowani moi, musicie wykorzenić to życie w stanie ciągłego smutku; wraz z nim nieprzyjaciel duszy wprowadza nie tylko gniew, ale i niepokój, rozpacz i wszystko, co powoduje wasz upadek, abyście nie zdawali sobie sprawy z impasu, w jakim się znajdujecie i nie zbliżali się do mnie. Od waszego brata i siostry otrzymujecie reakcję na wasze działanie. Każdy z was wytwarza światło lub cień, każdy projektuje przed swoimi braćmi i siostrami to, co chce, żeby widzieli; tak jest, że człowiek żyje w nierzeczywistości, gdy nie projektuje prawdziwego życia wobec swoich braci i siostr, lecz projektuje maskę tego, czym naprawdę jest. Przez ten brak prawdy nieprzyjaciel duszy z wielką łatwością i przebiegłością wprowadził do dzisiejszego społeczeństwa brak szacunku, intrygi i niewiarę, i dlatego moje dzieci nie ufają swoim braciom i siostram. Moje dzieci, ten brak zaufania został bardzo starannie zasiany przez diabła, aby człowiek nie ufał wszystkiemu, swoim braciom i siostram, swojej rodzinie, swojej pracy, swojemu dobrobytowi, mojemu Słowu, mojej Miłości, a w końcu, aby z powodu tak wielkiej nieufności odmówił sobie Zbawienia. Mojemu ludowi nie jest obca rzeczywistość, w której się w tej chwili znajduje. Niektórzy nie chcą wejść w zrozumienie wydarzeń, które są blisko, z obawy przed staniem w obliczu prawdy. To, dzieci, nie jest dobre, nie powinniście odmawiać sobie kontemplacji rzeczywistości. Zmysły mówią wam, że z waszym zewnętrznym otoczeniem nie jest wszystko w porządku, lecz ludzkie ego mówi: 'Nie chcę wiedzieć o tym, co dzieje się z ludzkością'. To zaprzeczenie ogranicza moje dzieci, ponieważ ten, kto żyje w zaprzeczeniu, ogranicza siebie w czasie i przestrzeni. Moje dzieci, które są uważne na moje apele, są uważne na wszystko dookoła i odpowiednio się przygotowują, szczególnie w duchu. Każdy z was, moje dzieci, jest częścią historii Zbawienia, w takim stopniu, w jakim jesteście dobrzy, tworzycie dobro; w takim stopniu, w jakim jesteście źli, tworzycie zło. Moje wezwanie do nawrócenia jest pilne, moje dzieci. Nie zapominajcie, że macie zmysły cielesne, a przecież nie jesteście tylko ciałem, ale także duszą i duchem, dlatego macie zmysły duchowe i musicie z nich korzystać, aby zmysły ciała były inne i zjednoczyły się ze mną i chciały czynić dobro. Ludu mój, nie żyjcie nadal według siebie, jak byście chcieli, żeby wszystko było, bo to byłoby kłamstwo, a żyjąc w kłamstwie, pozbawiacie się możliwości, którą wam daję, żebyście osiągnęli prawdziwe życie i życie w obfitości. Wezwałem was do życia po mojemu, a jak wielu odmawia z powodu braku zaufania? Pozostajecie w ciągłym impasie, ponieważ nie żyjecie w mojej Woli. Człowiek jest zepsuty, a wielką trucizną tej zepsucia jest to, że ciągle próbuje znaleźć duchowe odpowiedzi w człowieku, który nie jest uduchowiony, w człowieku, który ofiarowuje mi modlitwy, nie będąc nasyconym miłością, poddaniem, posłuszeństwem, pokorą, wiarą i nadzieją. Moje dzieci, błogosławię was za każdą modlitwę, którą mi ofiarujecie, nie pozostaje ona niezauważona. To pokolenie musi podwoić swoje wysiłki, aby przezwyciężyć to, z czym musicie się zmierzyć, a modlitwy muszą zawierać wszystkie niezbędne składniki, aby nie tylko dotarły do Domu Ojca, ale także sprawiły, że przekroczycie samych siebie. Mój lud musi być ludem, który idzie w mojej duchowości, działając i pracując zgodnie z moją Wolą, abyście byli zdecydowanymi i stanowczymi wykonawcami tego, o co was proszę. Co się stanie z dziećmi, które nie ufają swoim rodzicom? Co stanie się z ludźmi, którzy mi nie ufają? Proszę was, abyście szli drogą, którą wam wyznaczyłem i którą przedtem dla was szedłem... mimo to nie jesteście posłuszni, stawiacie opór, odmawiacie i podejmujecie własne decyzje. Chcę, abyście szli za Mną w wolności i znajdowali zadowolenie, żyjąc nieustannie z dóbr, które daję tym, którzy idą za Mną. Ludu mój, gdybyś mógł spojrzeć na drogę, którą idziesz, bałbyś się iść dalej tam, dokąd idziesz, bo bałbyś się iść zgodnie z wolą ludzką i tego, że ta ostatnia spowoduje, że popadniesz w zło. Umiłowani moi, spójrzcie w duchu i prawdzie w siebie samych, zanim sami zostaniecie zbadani. Ostrzeżenie, moje dzieci, da wam łaskę zbadania samych siebie, zobaczycie i odczujecie ciężar tego, co uczyniliście złego w swoim życiu i zobaczycie i odczujecie ciężar dobra, którego nie uczyniliście w swoim życiu. To jest ten wielki Akt Miłosierdzia, którym mój Ojciec mówi temu pokoleniu: 'przyjdźcie, wypełnijcie moją Wolę'. Żadne ludzkie stworzenie nie będzie mogło wyłączyć się z tej chwili; niewinni będą brani w ramiona moich aniołów w tych chwilach, aby nie cierpieli. Umiłowani moi, z powodu gniewu człowieka, który nie rozumie samego siebie, bo nie panuje nad sobą, ludzkość dozna wielkiej plagi wynikającej z gniewu i panowania zła nad człowiekiem. Niektórzy nie wierzą, że zło istnieje, tak bardzo będą lamentować, gdy zły stanie przed tymi dziećmi, które nie wierzą, że człowiek jest w stanie mu służyć i wykonywać rozkazy zła. W tych ludzkich istotach, które żyją z dala ode mnie, zło przenika i rośnie jak drzewo, do którego co chwila dodaje się nawozu. Człowiek nie zdaje sobie sprawy z głębokości, na której zło się zagnieżdża, aby wywołać wszelkie możliwe podziały, wszelkie możliwe intrygi, wszelką możliwą nieufność, wszelkie możliwe oddzielenie... Ludzkość przechodzi przez tę chwilę, patrząc na siebie, na swoje wysiłki, studia, pracę, posiadanie, pragnienia, projekty; i to jest dobre, o ile nie powstrzymuje was to w drodze do mnie, ani nie powoduje, że zatrzymujecie mnie na ostatnim miejscu, ani gdy wasze interesy są tak wielkie, że nie słuchacie mojego głosu. Nie zapominajcie o czasach Noego, wszyscy pili, jedli, pracowali i robili inne rzeczy, a oni wyśmiewali się z Noego, nazywali go szalonym, nie ufali rozumowaniu tego człowieka, który przygotowywał się, jak uratować swoją rodzinę i cierpiał za tych, którzy nie będą uratowani. Potem gdy przyszedł deszcz i nie ustawał, biegli w stronę arki i nie mogli już do niej wejść. To pokolenie zginęło. Mój umiłowany ludu, to nieposłuszne i bałwochwalcze pokolenie stoi w obliczu eskalacji przemocy, od której nie będzie w stanie uciec. Zło kieruje wielkimi mocarstwami, gdyż te oddają mu ludzkie istoty do zniewolenia i podporządkowania jego rozkazom. Macki zła zniewoliły starszych, starsi przekazali młodzieży wytwory tych macek, a dorośli przekazali dzieciom to, co technologia stworzyła na rozkaz macek zła. To pokolenie porusza się w kręgu wad, a wszystko to w imieniu zła. Niektórzy czekają na pojawienie się macek zła; te już przestały być mackami i stały się bronią zła, za pomocą której zdominowało ono ludzkość. Antychryst kroczy

pośród was, a wy go nie rozpoznajecie... Bo oswoiliście się ze złem. Mój umiłowany ludu, nie będziesz trzymany z dala od mojej opieki, pošlę mojego Anioła Pokoju, mojego wysłannika, aby pomagał ci i wspierał cię w opieraniu się strasznej agonii, w którą antychryst wpędzi mój lud. Będziecie go słuchać, a każde jego słowo będzie balsamem dla duszy moich dzieci. Mój umiłowany ludu, jak w przeszłości nie słuchaliście moich wiernych pasterzy, którzy mówili do was prawdę, tak lekceważycie i wypieracie się moich proroków, wypieracie się moich prawdziwych narzędzi i przyjmujecie tych, którzy zaprzeczają temu, co macie przed oczami. Moje biedne dzieci, jakże staliście się ślepi! Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, one przyniosą ból mojemu ludowi. Będzie cierpiał przez naturę i przez tych, którzy nie są jego sojusznikami. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Rosję, która cierpi z powodu terroryzmu. Módlcie się, aby nie podjęła właściwej decyzji. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Koreę Północną. Ten naród będzie cierpiał do głębi. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za moje dzieci z Wenezueli, one będą cierpieć, aby być wolne. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Jamajkę, natura ją oczyści. Ziemia nadal będzie się trząść, a wybuchające wulkany będą źródłem bólu dla moich dzieci. Narody pogrążone w chaosie powstają w gniewie. Ludzkość pozostaje w napięciu i to się nasila. Bądźcie tymi, którzy szukają mojej Miłości, bądźcie wierni, nie podążajcie za społeczeństwem, które samo siebie nie rozumie. Dzieci, dałem wam oczy, nie bądźcie nadal ślepi, żyjcie życiem wewnętrznym. Mój ukochany ludu, jakikolwiek ból was spotyka, ofiarujcie go, pomagajcie sobie nawzajem, zło biczuje moich. Zjednoczcie się, zachowajcie wiarę w moją opiekę i w opiekę mojej Matki. Módlcie się do mojej Matki, przyjdźcie przyjąć mnie godnie przygotowani, poświęćcie się naszemu świętemu Sercom, wróćcie do odmawiania świętego Trisagionu, jest on balsamem dla naszej Trójcy. Umiłowane dzieci, człowiek musi być ostrzeżony i bronić się. Proszę was o modlitwę o każdym czasie. Błogosławcie się nawzajem, błogosławcie to, co was spotyka. Kocham was i błogosławię. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Kwiecień 22 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, błogosławię cię moją Miłością miłosierną. Jesteście w moim Miłosierdziu, szukam was, jesteście moim najcenniejszym skarbem i nie chcę, aby ktokolwiek się zagubił, ktokolwiek. Ostrzegam was, ostrzegam, zachęcam do walki z pokusami, do ich przezwyciężania i do wytrwałości. Miłosierdzie moje nie zna granic ani ras, ani języków... Kocham wszystkich mężczyzn i kobiety, wszystkich wzywam do nawrócenia... Przebaczam tym, którzy pokutują i którzy z mocnym zamiarem poprawy wypełniają naszą Wolę. Przyjmuję pokutnika, tego, który uniża się, aby mi służyć, który staje się mały, nie interesując się zaszczytami społeczeństwa. Czekam z całą moją Miłością na tych, którzy odwracają się od ciemności, w których się pogrążyli, a potem oświecam ich, żeby zrozumieli, że te formy ciemności są jednocześnie fizyczne. Zaciemniając waszą inteligencję, oślepiają was i jesteście sparaliżowani, nie wiedząc jak się wydostać, by znaleźć moje światło. Ludzkość kroczy w gęstej ciemności, która zasłania to, co duchowe, a otwiera na to, co materialne, tak że szybko przyjmujecie to, co nie jest ode mnie. Moje Miłosierdzie jest nieskończone, dzięki któremu życie z wolną wolą, która została dana każdemu człowiekowi. Nic nie jest wasze, jesteście tylko moimi zarządcami, a Ja was zapytam: co zrobiliście z tym, co wam dałem? moje Miłosierdzie jest Sprawiedliwością; z miłości do tych, którzy są moi, nie dam sprawiedliwemu tego samego, co temu, kto nie żałuje z powodu głupoty lub z powodu wyboru schronienia i przynależności do szeregów zła. Każdy człowiek wybiera z własnej woli, którą drogą pójdzie. Miłosierdzie moje daje każdemu to, czego potrzebuje, aby zbliżyć się do mnie i korzystać z dobrodziejstw mojego Domu. Dzieci moje wiedzą, że przyjdę jak błyskawica i wszyscy pozostaną bez słowa, dopóki moi nie rozpoznają mnie, a ci, którzy nie byli posłuszni, nie będą mieli pojęcia, co się dzieje. Umiłowani, w tej chwili moje dzieci potrzebują otrzymać błogosławieństwo mojego Domu i przed wydarzeniami, które są tak blisko, na zakończenie nowenny miłosierdzia w dniu święta mojego Miłosierdzia, wyleję na moje dzieci, które są w odpowiednim stanie duchowym Łaski i były wierne, i które ze skruszonym Sercem prosiły mnie o to, specjalną łaskę. Jeśli jest to dla dobra duszy, otrzymają ją. Mojemu ludowi dam łaskę wytrwałości w wierze, jeśli na dziewięć dni przed Zesłaniem Ducha Świętego będziecie się modlić i powierzać mi się każdego dnia tej nowenny, z ciałem, duszą i duchem zjednoczonymi w miłości, z oddaniem, poświęceniem, świadomością i po odwróceniu się od tego, co światowe. Wymagane jest nie tylko pozostanie w tym stanie pokoju, łaski i wewnętrznej miłości przez te dziewięć dni, ale przez resztę waszego życia. Mój ukochany ludu, kary zbliżają się z każdą chwilą, by spotkać człowieka; wojna postępuje powoli i, można powiedzieć, wraz z lękiem. Cierpienie człowieka jest zarządzane przez ludzi i ja cierpię z tego powodu. Moja Miłość jest nieskończona i nie chcę, aby moje dzieci cierpiały. Bunt ludzki zdołał otoczyć samą ludzkość, a wy nie jesteście w stanie odejść, przeciwnie, przyłączacie się do tego buntu przeciwko mnie, a w tym, który zyskuje wielką przewagę nad duszami, jest sam diabeł. Woda jest pierwiastkiem oczyszczającym, będzie jej dużo na ziemi. Wiecie, że woda jest znakiem oczyszczenia i ziemia prosi o wodę, aby oczyścić ją z tak wielkiego zła, które człowiek sprawia, że na nią spada, szczególnie z krwi niewinnych, której z każdą chwilą przybywa. Umiłowane dzieci, nie przyjmujecie moich wezwań. Uczeń szydzą z wyjaśnień mojego Słowa i każdy znak mojej obecności pośród was uważają za coś poza moją Wszechmocą. Ach! Spójrz w oczy tym istotom, które nazywają

siebie właścicielami mojego Słowa... Nie odmawiam się mojemu ludowi i używam wszystkich zasobów mojej Miłości, aby zachęcić grzeszników do zbliżenia się do mnie, aby się nawrócili. Czy nie widzisz, jak najbardziej niewyobrażalne i piekielne namiętności ogarnęły ludzkość? ... Czy nie widzisz, jak ta ludzkość oddaliła się ode mnie, nie szanując mnie, wchodząc do moich świątyń, aby popełniać aberracje i świętokradztwa? ... Czy nie widzisz, jak zajęli moje świątynie, aby urządzać koncerty muzyki świeckiej, a mnie trzymają w Tabernakulum, gdzie jestem więźniem wobec takich wykroczeń?... Jest to święto mojego Miłosierdzia - tak, dzieci, mojego przebaczenia... Ale nie usprawiedliwienia grzechu ani świętokradztwa. Widzę, jak niektóre z moich dzieci okopują się na strategicznych pozycjach, aby móc zmylić moje dzieci, widzę, jak zaprzeczają wszystkiemu, nie zatrzymując się, aby dobrze zbadać, co jest moje, a co złego. Zaprzeczanie jest łatwą drogą do uniknięcia odpowiedzialności, którą każdy nabywa zgodnie ze swoim stanem. Nasza Trójca jest Miłością, taką miłością, jakiej nie znacie, tak bardzo, że mój Ojciec posłał mnie, abym oddał się za was, biorąc na siebie wasze grzechy. My jesteśmy miłością, tak wielką, że nie będziecie pozostawieni sami sobie w obliczu cierpienia. Moja Matka i Matka wszystkich ludzi, będzie was nadal prowadzić, abyście nie cierpieli w samotności, a wtedy przyjdzie mój Anioł Pokoju, aby dać wam pokój, który antychryst będzie próbował ukraść mojemu ludowi. Nie pozostawię was samych sobie, gdyż widzę, że jesteście nieustannie oblegani przez diabła i jego zwolenników, a także przez gniew samego człowieka, który powoduje, że zło wzrasta jak drożdże w ludzkości. Jesteście obleżeni, dzieci, bardzo obleżeni i podstępnie ścigani przez podstępny zły, aby skłonić was do popadnięcia w grzech. Zło buntu zostało wylane na narody, aby pośród wściekłości protestów i przewrotów ludzie powstałi przeciwko swoim braciom i siostram. Prosiłem różnych przywódców, aby poświęcili swoje kraje naszym świętem Sercom, aby je uwolnić lub zminimalizować wstrząsy społeczne, ale nie zostałem wysłuchany ani w ogóle potraktowany poważnie, tak dumny jest człowiek. Tak więc nie tylko ten, kto mnie nie słucha, będzie musiał cierpieć, ale także jego naród. Argentyno, ziemio wielkich świętych, jakże patrzyłem na ciebie, a ty mnie nie słuchałaś! Mój ludu, mój ukochany ludu, boleję nad tobą, który cierpisz. Prześladowania na większą skalę nadejdą niedługo. Mój wierny Kościół będzie cierpiał, masoneria narzuca prawa wbrew mojej Woli. Boleję nad świątyniami, które zostaną zniszczone przez rozpustę i niesprawiedliwość. Dlatego, moje dzieci, przygotujcie się odpowiednio, zmieńcie swoje życie, powróćcie na prawdziwą drogę. Przyjdźcie do mnie, każdy zobaczy siebie, każdy osobiście, i każdy zobaczy, jak bardzo mnie kochał, jak bardzo kochał swojego brata i siostrę, jak wiele zbudował i jak wiele zniszczył... Każdy zbada samego siebie w miłości. Mój ludu, życie jest darem naszej miłości, dlatego wzywam was, którzy żyjecie, abyście osiągnęli Zbawienie, wzywam was, abyście kochali tak, jak Ja was kocham. I do tego potrzebuję stworzeń, które pragną osiągnąć dobrodziejstwa mojego Domu, stworzeń z silną intencją, stworzeń gotowych przebaczyć, stworzeń, które pragną życia wewnętrznego obok mnie, aby nie tylko były religijne, ale w pełni chrystocentryczne, i abym mógł dać im moje dobrodziejstwa, aby żyli, ciesząc się moją Miłością i wypełniając moją Wolę. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Francję, strach jej mieszkańców będzie trwał nadal, terror i nienawiść nie dają spokoju. Ten naród cierpi już teraz. Wzgórze Montmartre zostanie zajęte, a moje sanktuarium Sacré-Coeur zostanie zdeptane, zbezczeszczone, a następnie zniszczone; cierpię z tego powodu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, zamieszanie jest coraz większe, a moje dzieci cierpią bezlitośnie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za tych, którzy nie wierzą, którzy mnie nie kochają i gardzą moją Matką. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, Stany Zjednoczone trzęsą się. Módlcie się za Chile i Ekwador, ziemia mocno się trzęsie. Mój umiłowany ludu, moje Miłosierdzie ostrzega was, musicie żyć bliżej mnie, powierzcie się mojej najświętszej Matce, proście o towarzystwo moich Archaniołów i aniołów, którzy wam towarzyszą. Nie żyjcie dalej sami. Antychryst przygotowuje swoje ciche przyjście. Mój lud cierpi, jest oczyszczany, a ten żebrak miłości ostrzega was i wzywa was, abyście przyszli do mnie. Mój umiłowany ludu, słuchaj wyjaśnień mojego Słowa. Błogosławię was darami mojej Miłości miłosiernej. Nie chcę, abyście byli zgubieni. Miłosierdzie moje jest wylane na ludzkość, każdy albo je przyjmuje, jak jest moją Wolą, albo ignoruje, jak chce szatan. Miłość moja jest dla każdego z was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Kwiecień 29 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, moje Serce przepełnione jest Miłością do moich dzieci. Każde ludzkie stworzenie, które nieustannie zachowuje mnie w swoim życiu, jest tym skarbem, dla którego moja ofiara nieustannie się utrwała. Nie odwracam się od żadnego z moich dzieci. W tej chwili jestem bliżej wszystkich, aby przyjąć nawrócenie w sposób radykalny. Nie możecie być letni, ale w tej chwili mniej niż w innych. Umiłowani, opisując czas, który ma nadejść dla was, z bólem patrzę na rozwój wydarzeń dla ludzkości. Zło przyspieszy w ostatnich chwilach tej chwili i działanie zła będzie większe, aby trzymać mój lud z dala od mojej strony, dezorientując go wszędzie i we wszystkich dziedzinach, w których może wpływać na życie człowieka i w środowisku, w którym każdy człowiek się znajduje, społecznym, politycznym, edukacyjnym, religijnym i ekonomicznym. Moje dzieci znajdują swoją wiarę osłabioną przez ciągle 'za' i 'przeciw' wszelkiej światowości, która przejmie całkowitą kontrolę nad środkami komunikacji, narzucając w ten sposób ciągle 'za' i 'przeciw' idei, stylów, gustów i myśli, uwięzionych przez

wszystko, co jest sprzeczne z moją Wolą. Zło będzie ciążyło coraz bardziej, a dobro będzie mniej znane. Oddziaływanie zła na człowieka doprowadzi do tego, że człowiek będzie uważał zło za coś naturalnego i dlatego nie będzie wykrywał tego zła, bo diabeł zmiażdżył w człowieku sumienie tak, że nie będzie mógł rozróżnić, co doprowadziłoby go do utraty Życia Wiecznego. Nie wszyscy ludzie oddadzą się złu, ale tych, którzy są obcy mojej Miłości, będzie tak wielu, że nie będą chcieli wiedzieć o moich świątyniach, ani o moich obrazach, ani o moich Słowach. Dlatego ten, kto chce pozostać blisko mnie, będzie musiał prawie kochać mnie w ukryciu. Dlatego wzywam was usilnie, byście weszli w siebie i spotkali się ze mną, ponieważ teraz powinniście wzrastać duchowo! W przeciwnym razie nie dowiecie się jak wzrastać pośród wielkich prześladowań, którym będziecie stale poddawani przez siły zła. Prawo ludzkie nie będzie szanowało Prawa Bożego. Człowiek będzie jeszcze bardziej dumny, zarozumiały i będzie się napełniał fałszem, aby trwać w poządlliwości, aż znajdzie się pijany złem, widząc dobro jako zło, a to, co złe i nieprzyzwoite, jako dobro. Widzę moje dzieci dziwnie ubrane, mężczyźni ubierają się jak kobiety, a kobiety używają męskiej garderoby; straciły skromność i nie wiedzą, co to wstyd. Jest to ludzkość, która stopniowo cofała się w wartościach i zdrowym rozsądku; nie jest dziwne, że pojawia się w niej kryzys. Ludzkość dowie się, że diabeł ma władzę nad najwyższymi stanowiskami w świecie, wielcy myśliciele mówią ludzkości, aby mnie nie słuchała, wielcy naukowcy dali niebezpieczną broń mocarstwom, aby jej używały i interweniowały, grożąc zniszczeniem znacznej części ludzkości, wchodząc w ten sposób w eskalację napięć, która zakończy się użyciem broni, która zmniejszy populację świata. Będziecie patrzeć na siebie nawzajem i nie będziecie się rozpoznawać. Każdy człowiek będzie wyglądał jak trędowaty, skóra będzie zredukowana do zera, a ból i płacz będą pełzać po ziemi z powodu ciągłego strumienia trującego powietrza. W tej chwili Serce człowieka jest jak kamień. Boleję nad tym, że nie podano do wiadomości pełnego orędzia, które moja Matka przekazała w Fatimie, ponieważ jest ono tak bolesne, ale tak prawdziwe, że gdyby moje dzieci o nim wiedziały, zmieniłoby człowieka i jego przeznaczenie. Wobec powtarzającego się nieposłuszeństwa człowieka, wszędzie nadejdzie klęska, grabież, zniszczenie, udręka, przerażenie i głód. Ci nieliczni, którzy nie padną tego ofiarą, niech wznoszą wzrok ku Niebu i modlą się, pozostając skupionymi na mnie, bo inaczej zawładną nimi złoczyńcy, gdyż zły nieustannie wprowadza konflikty wśród moich, sieje niezgodę, planuje w najdrobniejszych szczegółach, aby udaremnić jakieś dobre działanie mojego ludu. Ludu mój, przyjdzie pycha i zawładnie wszystkimi narodami, najpotężniejsi użyją siły do walki z mniejszymi narodami, ziemia zadrży, piekło będzie się radować, widząc, jak moje dzieci odbierają sobie życie jak zwierzęta. Człowiek nie będzie chciał o tym wiedzieć, ani o niczym, co by mu spędzało sen z powiek; dlatego łatwiej jest złu wejść i robić z moimi dziećmi, co chce. Głupota człowieka powoduje, że upada i kaleczy się. Przyjazne narody będą wielkimi wrogami, powstaną przeciwko sobie, czyniąc zło bez wyrzutów sumienia. Dzieci, wiedźcie, że wojna została rozpoczęta i że będzie ona powolna. Ale walka duchowa, którą zło przeżarło Serce człowieka, spowoduje, że zapomni on, iż jest moim dzieckiem, a ludzkość zapłonie chęcią atakowania siebie nawzajem, gdyż zło wylało swój gniew na całą ziemię, aby miłość została wygnana z Serc. Wielki błąd tego pokolenia dotknie tego, co jest moje. Luksus i osobista wygoda w połączeniu z brakiem wiary weszły w samo serce chrześcijaństwa. Jakże zapomniany stał się mój Kościół; jakże jestem nieustannie bezczeszczony! A ozy ciekawskich celebryści to z ignorancji, w ciągłym podtrzymywaniu antychrześcijańskich ideologii wspieranych przez masonskie hordy, które dzierżą władzę. Ludu mój, tęsknię za tobą, jesteś tak daleko ode mnie, że przyzwyczajenie do zła spowodowało, że zapomniałeś o mnie. Jestem Bogiem Miłosierdzia, lecz z miłości muszę pozwolić człowiekowi, by kontynuował swoją wolną wolę, czyniąc to, co doprowadzi go do największego bólu, jaki kiedykolwiek spotkał ludzkość. Musicie się oczyścić, aby móc mnie ponownie rozpoznać. Módlcie się dzieci, módlcie się za człowiekiem, aby się nawrócił. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, duma powraca przeciwko nim, natura sprawi, że będą cierpieć. Módlcie się dzieci, módlcie się za Koreę Północną, pycha doprowadzi ją do smutku. Módlcie się dzieci, módlcie się za Francję i Włochy, natura je zaskoczy. Mój ludu, będziesz żył na ziemi, ale ta ostatnia będzie jeszcze bardziej lamentować nad upadłą ludzkością i będzie się nieustannie trząść. Mój umiłowany ludu, pozostań przy mnie, chociaż patrzą na ciebie z niechęcią, chociaż nazywają cię szalonym, trwaj pod prąd świata, trwaj jako ta moja święta resztko, która mnie kocha, tak jak nie kochają mnie jej bracia... Bądźcie bardziej duchowi, bądźcie bardziej duchowi, nie trwajcie w szmatach przeszłości, bądźcie dziećmi odnowionymi w duchu prawdy. 'Niebo i ziemia przemina, ale moje Słowa nie przemina'. Błogosławię was moją Miłością. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

May 03 2017 - Matka Boża

Czekałam na słowo naszej Matki i rozmyślałam nad różnorodnością myśli noszonych przez każdą ludzką istotę i jak wiele z tego, co jest w niej noszone, pokrywa się z tym, co powinno być naszym priorytetem, ponieważ jest to prawda i życie. Najświętsza Maryja Panna: 'córkko, czy czekałaś na mnie?' Luz de Maria: 'tak, Matko. Jest tak piękna, zachwyca mnie swoją złotą szatą, misternie wyszywaną z białymi detalami, a jej welon nie wygląda jak tkanina, ale jak promień słońca, który okrywa ją od głowy prawie do stóp; jest tak czysta, że ta czystość powiększa jej piękno... Najświętsza Maryja Panna: 'umiłowani, w tym miesiącu, który poświęćcie mojemu Macierzyństwu,

moim pragnieniem jest, abyście zachowali pokój, ponieważ będę mocno atakowana przez tych, którzy mnie nie kochają, jako gest obraźliwy wobec mojego Syna. Moje dzieci muszą zsyłać błogosławieństwa; Ja udzielę łask tym, którzy działają w posłuszeństwie mojemu Synowi. Ciemność zawładnęła umysłami stworzeń i nasyciła ciemnością ich Serca. Wzywam grzeszników do nawrócenia, ale oni pozostają zatwardziali i uparci w swoich grzechach; szydzą z moich prośb i z tym większą rozkoszą łączą się z tym, co grzeszne'. Luz de Maria: 'Matko, jak możemy zadośćuczynić Twym świętym Sercom za tak wielki ból? Najświętsza Maryja Panna: 'umiłowani, przez działanie i pracę w dobru, będąc nosicielami pokoju i świadcząc o obecności mojego Syna w was. Jak wielka jest odpowiedzialność tych, którzy wiedzą o moim Synu i o mnie, którzy wiedzą o wezwaniach skierowanych do ludzkości! Jest to błogosławieństwo, a zarazem wielka odpowiedzialność; nie możecie być jak ci, którzy nas nie znają, nie możecie pozwolić, aby zło zawładnęło wami na chwilę, abyście byli przyczyną bólu dla waszych braci i sióstr lub powodem do potknięć. Dzieci moje, powołałam was, abyście byli pomocnikami dobra na trudnej drodze, którą przebywają wasi bracia i siostry, którzy zanurzyli się w tym, co światowe. Umiłowani, brak panowania człowieka nad swoimi emocjami wynika z kruchości, z jaką człowiek traktuje to, co się z nim dzieje pod każdym względem. Pozostawanie obojętnym na duchowej drodze powoduje słabość we wszystkich sferach człowieka, a przez to stał się on łatwym łupem dla zła. Działanie zła nie pozostało bierne, przeciwnie, działa szybko, a ludzie mojego Syna, żyjący w pośpiechu chwili, nie myślą, nie zwracają się do wewnątrz, lecz żyją zewnątrz, między innymi wraz z niepokojami społecznymi. Dzieci, musicie przyjąć nowość tej chwili, w której Duch Święty wzywa was do bycia bardziej duchowymi, do zachowania jedności z moim Synem. Osoba duchowa nie oddziela swojego wnętrza od zewnątrz, od relacji z bliźnimi, ale jej brat wchodzi w duchowość, którą ta osoba żyje wewnątrz, aby uczestniczyć w tej pracy i działaniu w całkowitej intymności z moim Synem. Człowiek wewnętrzny, człowiek duchowy, jest tym, który zaprasza swoich bliźnich, aby szli razem z nim; nie wyklucza, ale chce włączyć wszystkich w tę odnowę, której doświadcza, w to nieustanne szczęście, nie dlatego, że nie cierpi, ale dlatego, że wszystko jest powodem do ofiarowania, a więc do radości. To właśnie to, co jest we wnętrzu człowieka - radosne i pełne Bożego światła - przenosi się na jego zewnętrzną stronę i na wszystko wokół niego, działanie Ducha Świętego w nim i wobec jego bliźnich. Umiłowani dzieci, w tej chwili każdy chce usprawiedliwić swoją pracę i działanie; dlatego każdy nadaje prawdzie osobiste znaczenie. Kapryśne znaczenie, aby usprawiedliwić to, czego nie znają, o czym nie wiedzą, i aby usprawiedliwić rozwiąłość, nie słuchając własnego sumienia. Tak wielu myśli, że są uczeni, ponieważ znają się na jakimś temacie, ale nie są świadomi, że wierzyć to nie to samo, co wiedzieć wszystko, mieć ostatnie słowo lub największą wiedzę. Umiłowani dzieci, bądźcie duchowi, szukajcie mojego Syna, pragnijcie Go, bądźcie z Nim zjednoczeni. Umiłowani moi, wiecie, że zdarzają się wielkie świętokradztwa przeciwko Eucharystii, nie tylko w ukryciu, ale i publicznie, a moje dzieci pozwalają im przejść niezauważone z powodu braku pogłębienia w prawdzie. Tyle konsekrowanych hostii zabrali wyznawcy szatana, aby okazać swoją pogardę dla mojego Syna w świętej Eucharystii i popełnić świętokradztwo! Tak wiele rąk wyciągniętych do przyjęcia mojego Syna w Eucharystii z sercami pełnymi wyrzutów i niewdzięczności z powodu niekochania Go! Brak szacunku dla mojego Syna jest powszechny w kościołach i jest postrzegany z wielką obojętnością przez tych, którzy mają obowiązek Go chronić. Umiłowani, wzywałam was przy tylu okazjach i przedstawiłam w najdrobniejszych szczegółach, co się wydarzy, abyście mogli przygotować się duchowo i w tym, co jest pierwszorzędną koniecznością. Jedni to źle rozumieją i są przerażeni, inni przyjmują to z obojętnością i mówią, że to się nie stanie, jeszcze inni wyśmiewają moje Słowa i mówią, że to, co zapowiadam, już minęło. Tak nie jest, moje Słowo jest na ten moment, tak samo, jak dla każdego, kto pragnie zjednoczyć się z moim Synem i podejmie wysiłek; niech będzie zdecydowany i pokorny, aby modlić się o Bożą pomoc, otrzyma potrzebną łaskę. Jako Matka biorę was za rękę i nie odsuwam was na bok, ale zabieram was ze sobą na drogę, jeśli wysiłek jest ciągły, a nie przerywany. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Hawaje, zostaną zaskoczone przez ogień. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Anglię, bo dozna niespodziewanego bólu. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Chile, ono się zatrzęsie. Módlcie się, moje dzieci, wojna kroczy nieprzerwanie, fałszywe porozumienia pokojowe nie przetrwają. Umiłowani, tak bardzo kocham wszystkich ludzi, że nikogo nie pozostawiam samemu sobie. Ten, kto prosi o moją pomoc, otrzyma ją bezzwłocznie. Jestem Orędowniczką ludzi przed Trójcą Przenajświętszą. Proście, dzieci, a Ja będę Orędowniczką dla tego, kto mnie o to prosi. Nie rozpaczajcie, dzieci, praca i dobre działanie są dla was ochroną w obliczu zła. Módlcie się, bądźcie aktywni, aby świadczyć przed waszymi braćmi i siostrami o tym, co nosicie w sobie. Moja córko, niech moje dzieci nie rozpaczają, to jest brak wiary. Powiedz im, że są dziećmi Króla i dlatego posiadają wolę porzucenia grzechu i otrzymania błogosławieństwa przebaczenia grzechów i zdecydowanego celu poprawy. Powiedzcie im, że jestem Matką całej ludzkości i czekam na wszystkich. Moje kochane dzieci, nie czekajcie, aż minie chwila, bądźcie miłośnikami mojego Syna w Eucharystii. W tej chwili ludzkość jest w większym zamięcie, jest to żyzny grunt dla zła, które może działać z łatwością. Nie rozpraszaście się, skupcie się na Tym, który jest centrum życia człowieka, na Bogu, który jest jeden i trzy. Nikt nie jest opuszczony przez Boską Rękę, nikt. Spieszcie się i wejdźcie do naszych świętych Serc. Przyjdźcie, dzieci, ci, którzy są bezradni, ci, którzy są głodni, ci, którzy nie mają ręki, która by ich przyjęła, ci, którzy wierzą, że nie są kochani przez mojego Syna, pokorni, przyjdźcie dzieci, przyjdźcie do tej Matki, która was kocha i nie zostawi żadnego ze swoich dzieci opuszczonych. Błogosławię was z mojego Serca. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje dzieci, moje Błogosławieństwo wydaje obfite owoce, gdy moje dzieci przyjmują je z gotowym Sercem i w dziękczynieniu. Lud mojego Syna powinien nieść Krzyż razem z moim Synem i w ten sposób czynić zadośćuczynienie, dzielić, łączyć się z oddaniem siebie mojego Syna, ponieważ w całkowitym oddaniu nic nie może odebrać tej jedności. I właśnie do tego przychodzę was wezwać, abyście byli jedno z Trójcą Świętą... Abyście mogli powrócić na właściwą drogę; dla skruszonego dziecka nigdy nie jest za późno. Przychodzę, aby zaprosić was do rozpoczęcia nowego życia, wypełnionego prawdziwą miłością, którą ofiaruje wam mój Syn. W codziennym życiu jesteście świadomi, że każda praca, każde działanie jest wykonywane przez każdego indywidualnie, a nie zapraszacie mojego Syna, aby wykonywał dzieła i działania razem z wami. Z tego rozdziału między tym, co boskie, a tym, co ludzkie, w którym człowiek żyje, wynika, że ignorancja spowodowała stagnację ludzkości, tak że wierzycie, iż Bóg jest odległy i że aby go znaleźć, musicie szukać poza sobą. To z tego powodu moje dzieci błądzą i wybierają drogi, które wydają się prowadzić je do pogłębienia duchowości, a które przeciwnie, prowadzą je do zbliżenia się do fałszywych bożków, błędnych wierzeń i działań poza tym, na co pozwala mój Syn. Ludzkość żyje w ciągłych zmianach, tylko że w tej chwili te zmiany są tak ciągłe, że nie dostrzegacie ich i pograżacie się w złym postępowaniu. Indywidualizm jest tym, co jest najnormalniejsze dla tego pokolenia i wzrasta. Dobro jednego jest dobrem jednego, a zło drugiego jest złem drugiego; myślicie, że nic was nie dotyczy, że wszystko jest bardzo osobiste i że powinniście zabiegać o ludzkie ego. To, moje dzieci, rodzi pychę. Kiedy się nie dzielicie, kiedy radość waszego brata nie jest przeżywana jako wasza, kiedy są rywalizacje i bracia, którzy ostrymi językami atakują tych, którzy są na dnie, moje dzieci, to jest pycha. Pycha czyni przemoc stworzeniu, ponieważ czyni je niewrażliwym, pozbawia je miłości, współczucia, miłosierdzia, przebaczenia i powoduje, że dumni stają się ignorantami w odniesieniu do mandatu Pierwszego Przykazania. Ludzkość jest w stanie ciągłej zmiany; umysł człowieka otrzymuje wpływy ze wszystkiego, co go otacza, wpływ na jego psychikę i wpływ zewnętrzny poprzez modę, poprzez muzykę, kino, gry wideo i nadużywane technologie. Ponadto, tak jak ziemia ulega przemianom, tak i zmiany na słońcu i księżycu docierają do ziemi, a ciało człowieka nie jest przygotowane na przyjęcie wysokiego poziomu emanacji geomagnetycznej i małych cząstek z atmosfery i słońca. Powoduje to zmiany w normalnym rytmie organów ludzkiego ciała, w jego pracy i aktywności, zwiększając możliwości zachorowania. Człowiek jest odbiornikiem i przekaznikiem dobra lub zła; zło powoduje zmiany w samym człowieku, a on emituje te zmiany do wszechświata, tak jak dobro powiela się w nieskończoność. Żałuję, że w tej chwili zło jest większe niż dobro. W poszczególnych miesiącach, kiedy aktywność słoneczna zbiega się z niektórymi fazami księżyca, na ziemi zachodzą poważne zmiany, powodujące trzęsienia ziemi, niektóre o dużym nasileniu. A człowiek myśli, że jest panem swojego życia, a więc to, co robi, nie jest związane z resztą wszechświata, ale z jego ego. Tak wiele z moich dzieci czeka na jakiś znak, aby być posłusznym moim wezwaniom! Dzieci, ja jestem tym znakiem, przynaglanym przez chwilę, w której żyjecie, przynaglanym przez lekceważenie moich wezwań, przynaglanym przez nieposłuszeństwo niektórych moich kapłanów, przynaglanym przez to, że człowiek mówi: 'to już się stało i oto jesteśmy' ... Ale tak nie jest, moi umiłowani! Wcześniej miały miejsce poważne wydarzenia, ale z jednego kraju do drugiego mieliście czas, aby sobie wzajemnie pomóc. To co nadchodzi, to chwila chwil, gdy będzie żal, smutek i każdy będzie czuł, że jest sam na świecie. Będzie to chwila bólu i konfrontacji człowieka z dobrem lub złem. Dlatego nie bądźcie jak faryzeusze, nie módlcie się, aby was widziano, nie przyjmujcie mojego Syna w Eucharystii dla pozoru, bo kto przyjmuje mojego Syna świadomy grzechu, w którym żyje, ten sam wykuwa swoje potępienie. Widziałam kolana posiniaczone, kolana ze śladami umartwień, ale to wszystko jest puste, bo nie modliliście się świadomi tego, co wyrażacie w modlitwie, nie przeżywacie tego, co wyrażacie językiem, nie jesteście autentyczni, nie jesteście świadkami prawdy mojego Syna. Widzę puste modlitwy, bez uczuć, powtarzające się, bo wasze myśli są dalekie od tego, co mówicie. Widzę puste serca powtarzające to, czego nauczyły się na pamięć, dlatego nalegam na pilną potrzebę przebudzenia sumienia u człowieka, aby umocnił swoją wiarę i wniknął w siebie, gdzie jest mój Syn. Pilne jest, abyście uświadomili sobie, że macie duszę, i że bez niej ciało nie byłoby ciałem, ponieważ dusza daje życie. Pilne jest, abyście uświadomili sobie, że posiadacie ducha i że powinniście żyć w ciągłej korespondencji miłości do Najświętszej Trójcy. Pilne jest, aby człowiek uświadomił sobie, że nie może chodzić sam i musi zbawić duszę, aby osiągnąć Zbawienie i nie utracić Życia Wiecznego. Umiłowane dzieci, człowiek musi posiadać szczególną cechę, bez której nie może uczynić nic dobrego, nie może działać i nie może czynić niczego dobrego bez tej szczególnej cechy. I właśnie tę cechę zły ciemiecza zaatakował, aby zniknęła z człowieka, tą cechą jest miłość... Bez niej człowiek nie może niczego żądać, ponieważ człowiek jest wytworem miłości. Bez miłości człowiek nie będzie mógł rozwijać swoich zdolności ani zmysłów; wszystko, co słuszne i dobre, rodzi się z miłości. Dzieci, czy wiecie o miłości Trójcy Świętej? miłość jest największą rzeczą, jaką człowiek został obdarzony i jest tym, czym człowiek najbardziej gardził. Zło pragnie zdeorientować ludzkość, prowadząc ją do upartych zachowań, aż do momentu, gdy ludzkie stworzenie stanie się zupełnie nierozpoznawalne w swoim działaniu i pracy. Umiłowane dzieci, prawdziwym chrześcijaninem jest ten, kto świadczy o obecności w nim mojego Syna, będąc miłością w praktyce. Dzieci, czy chcecie być wolni? Bądźcie miłością, a tam znajdziecie prawdziwą wolność, kiedy dzieła i czyny płyną bez

przeszkód, bo pochodzą z tego źródła, które mlekiem i miodem płynie, źródła prawdziwej miłości, Bożej Miłości. Człowiek jest tak nieświadomy tego, jak ważne jest wejście w Boską Miłość i karmienie się nią dla duchowego wzrostu i posiadania miłości! Umiłowani, ludzkość patrzy na zewnątrz; wy powinniście patrzeć wewnątrz ludzi, a to można zobaczyć w ich dziełach i czynach, w tym, jak kochają. Szukajcie tego, co jest wewnątrz ludzi, a będziecie umieli rozpoznać boską obecność lub jej brak w waszych braciach i siostrach. Ale w tym celu musicie najpierw oczyścić się i zrezygnować z tego, co jest dla was najbardziej bolesne, ponieważ nie ufacie jeszcze w pełni mojemu Synowi. Stworzenie bez miłości jest stworzeniem pustym, nie zna siebie, nie rozpoznaje siebie jako dziecka Bożego, zawsze będzie mu czegoś brakowało, bo nic go nie zaspokozi. Dzieci moje, wzywam was, abyście się zatrzymali i dokładnie przemyśleli odpowiedzialność bycia dziećmi Bożymi. Moje dzieci, patrzcie w górę bez słowa i z całą miłością, jaką macie, proście o Bożą Opiekę. Nie zapominajcie odmawiać Różańca Świętego; Ojciec Przedwieczny udzielił mi obfitych łask dla tych, którzy są gorliwymi dziećmi, którzy nie zapominają o Różańcu Świętym. Zjednoczcie się, zrozumcie siebie nawzajem, bądźcie solidarni. Umiłowani moi, ludzkość stoi w obliczu rzezi; bądźcie uprzedzeni, nie zapominajcie o duchowości, nie zapominajcie o przygotowaniu się. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Chile, ten kraj będzie cierpiał. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, w oceanie znajdziecie to, czego człowiek nigdy sobie nie wyobrażał. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się i przygotujcie się na Ostrzeżenie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Jamajkę, moje dzieci zostaną zaskoczone przez wodę. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie bądźcie jak ci, którzy nie znają Boskiego Słowa. Dlatego nie powinniście go lekceważyć. Zło istnieje, ale nie zapominajcie, że dobro jest większe i że osiągniecie je, patrząc na mojego Syna i żałując za wasze złe uczynki, a On wam przebaczy. Nie podążajcie za nowinkami zła, nie dajcie się skazić, bądźcie stworzeniami miłości i dobrych nawyków. Chwila jest coraz krótsza. Przyjdźcie do mnie, poprowadzę was ku mojemu Synowi. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Maj 13 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jako Matka całej ludzkości szukam dusz, aby je doprowadzić do mojego umiowanego Syna. Ludzie mojego Syna, powinniście skupić się na głębi każdego słowa, które mój Syn zostawił wam w Piśmie Świętym i nastawić się na posłuszeństwo w wypełnianiu prośb Nieba. Umiłowane dzieci, jakże często wzywałam was do wypełnienia w waszym życiu, jak w wyjaśnieniu tego słowa, tego, co z Bożego nakazu powinien nieść prawdziwy chrześcijanin dla dobra swojej duszy i losu ludzkości! Zło nie zostało wyplenione z powierzchni ziemi, to właśnie w tej chwili zło zaciekle ściga moje dzieci. Brak miłości nie pochodzi od Boga ... Gniew nie pochodzi od Boga ... Bunt nie pochodzi od Boga ... Bądźcie mądrzejsi i zobaczcie, że zło każe wam reagować przeciwko temu, co stanowi większą duchowość i większą świętość w człowieku. Ukochani moi, w tej chwili pokój ludzkości wisi na nitce, tej nitce, którą jest ludzka wola tych, którzy posiadają ziemską władzę, zapominając, że jest ona bardzo ograniczona. Człowiek dobrowolnie zapomina, że władza nad wszelką władzą należy do Boga, a nie do żadnego człowieka. Zaniedbujecie miłość do Boga i bliźniego ... Widzę tak wiele moich dzieci, nad którymi głęboko boleję; są nie tylko nieposłuszne, ale i aroganckie, a arogancja zaślepia ich zmysły i zatwardza serca, tak dalece, że widzę, jak trudno im kochać samych siebie. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, zło narasta na całym świecie i jest to znak zbliżającego się publicznego wtargnięcia antychrysta na scenę ludzkości. Antychryst rodzi zło, karmi się złem i pychą, wszystkim, co jest sprzeczne z wolą Bożą, a jeśli moje dzieci postępują wbrew Bożej Miłości, to uczestniczą w powiększaniu zasięgu antychrysta. Umiłowani, człowiekiem Bożym jest każda istota ludzka, która swoim życiem świadczy o Bogu, która wypełnia wolę Bożą i która w jakimś momencie swojego życia powraca do Boga ze skruszonym sercem i z mocnym zamiarem poprawy. Dlatego lud Boży nadal wzrasta, będzie wzrastał, a ja zawsze będę apelował do sumienia każdego człowieka, aby powrócił na drogę prawdy i życia, stąd moje wezwania do zachowania czujności wobec siebie. Zło przenika do ludzi po to, aby ci sami ludzie sprawili, że ciemność przeniknie do Kościoła mojego Syna. Musicie rozeznawać i rozpoznawać zło i jego działanie przeciwko postępowaniu, nawykowi, praktyce, miłości, nadziei, a przede wszystkim przeciwko wierze każdego z tych, którzy są moi. Ostrzegam was jako Matka. Dziecko Boże walczy z duchami, które są wysyłane przez diabła, aby was atakować i oczerniać. Nieprzyjacieli duszy cieszy się z naiwności moich dzieci, wywołując negatywne reakcje przeciwko prorokom Bożym, aby zminimalizować słowo, które jest wyjaśniane ludzkości. Dzieci mojego Niepokalanego Serca jak wiele fałszu pośród tego pokolenia! Ileż fałszu jest w negowaniu antychrysta, jego pobytu na ziemi i sposobu, w jaki się wślizguje, podżegając do wojny, podkopując Kościół mojego Syna i atakując narzędzia, aby zachować szerokie pole manewru, które stale się rozrasta, zdobywając panowanie nad ludźmi, nad tym, co człowiek stworzył - nie nad górami, ale nad ludźmi, aby niszczyli się nawzajem, prowadząc ich z dala od Boga! Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, antychryst zyskał siłę poprzez swoje działania w potężnych kręgach świata, gdzie jest rozpoznawany. Dla niego niezwykle ważne jest sianie niezgody w człowieku i minimalizowanie moich wezwań, pomniejszanie treści tych wezwań mojego Syna, moich Słów i mojego wstawiennictwa. Antychryst nie maleje, lecz rośnie poprzez wielkie spiski, poprzez kłamstwa i zobowiązania, do których dobrowolnie przyłączyły się potężne grupy na świecie, na rzecz ustanowienia jednego

rządu, który będzie prześladował lud mojego Syna, aby zaważać tym, co jest własnością Boga. Umiłowane dzieci, antychryst nie jest bajką, która ma wywołać w was strach, on jest rzeczywistością, która żyje na ziemi, uruchamiając swoje sztuczki ze szczytów globalnego społeczeństwa, aby zdominować ludzkość. Antychryst posiada władzę w tej chwili i ta władza będzie wzrastać, aż osiągnie całą ludzkość i sprawi, że będzie ona cierpieć najokrutniejszy z ucisków. Wy, moje dzieci, znacie mojego Syna i Jego rzeczywistą obecność w Eucharystii; znacie miłość mojego Syna do swojego ludu, znacie Miłosierdzie Boże, w tej chwili nie odkładajcie na bok łask, na które liczyście, aby powrócić na drogę Zbawienia duszy przez dar miłości. W tę pamiątkę życzę wam, którzy przyjmujecie do serca te moje wezwania, abyście byli wytrwali w waszych dobrych intencjach i w działaniach, które musicie zmienić, abyście ożywiłi w sobie siłę Ducha Świętego i zrozumieli, że musicie rozumieć znaki i sygnały tej chwili. Moja macierzyńska miłość każe mi was prowadzić i być Orędowniczką wszystkich ludzi, jeśli mnie o to poprosicie. Odmawiajcie Różaniec Święty, nie recytujcie go, odmawiajcie Różaniec Święty, odmawiajcie Różaniec Święty z oddaniem, skupieniem i medytacją, a w każdej tajemnicy zatrzymujcie się i ofiarujcie go za siebie, mistyczne ciało Kościoła, za wszystkich tych, którzy trzymając się fałszu, chcą umniejszyć obecność mojego Syna jako centrum Jego Kościoła. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za tych, którzy nie kochają i nie czekają na mojego Syna. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, abyście nie ulegli podstępom zła. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, aby mój Anioł Pokoju został wysłuchany podczas jego przybycia. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, ludzkość będzie zaskoczona siłą potęgi wielkich narodów, które będą się konfrontować ze sobą, a wraz z tym człowiekiem będą cierpieć. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie zapominajcie, że nauka użyta dla dobra jest błogosławieństwem, a użyta dla zła, zważywszy na zależność człowieka od niej, paraliżuje świat i pogrąża go w ciemnościach od jednej chwili do drugiej. Umiłowane dzieci, nie powstańcie przeciwko sobie, zjednoczcie się z Boską Miłością w waszych rękach i zjednoczcie, zjednoczcie, dzieci, tych, którzy w taki czy inny sposób trzymają w swoich rękach moc i przeznaczenie narodów. Nie przeciwstawiajcie się ani nie pogardzajcie tymi, którzy osiągnęli uznanie w świecie, przeciwnie, jednoczcie się z tymi spośród moich dzieci, o których sądzicie, że nie osiągniecie większej wiedzy, a których dom mojego Syna powołał, aby byli Jego głosem w tej chwili. Zjednoczcie się, ludzie mojego Syna, wszyscy się zjednoczcie i nie tylko stwórzcie mur, ale już teraz podejmijcie działania przeciwko mackom zła, aby nie udało mu się wykonać swojego ostatecznego zadania przeciwko moim dzieciom. Błogosławię was i proszę, zbliżcie się do mojego Syna z sercem pełnym szczerości, aby swoim miłosierdziem przyjął was i abyście pozostali w Nim jako dzieci Króla królów i Pana panów, którymi jesteście. Moje Niepokalane Serce zatriumfuje... A wy pozostańcie w moim Sercu, moje wierne dzieci. Błogosławię was, kocham was, chronię was. Jak Gwiazda Zaranna, tak Ja oświecam drogę moich dzieci. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Maj 17 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, błogosławię cię moją Miłością. Ludu mój, gdzie jesteś? Mówię do was, a wy mnie nie słuchacie ... Wzywam was, a wy nie odpowiadacie... Błagam was, a wy nie słuchacie i nie traktujecie moich słów z należytą powagą... W tej chwili jest konieczne, aby moje dzieci wzrastały i przeniknęły moją miłość, aby gdy będziecie miłością, nie było łatwo złu uczynić was marionetkami i spowodować zło. Mój ludu, nie zrozumieliście pilności wewnętrznego wzrostu, abyście mogli spotkać mnie i zjednoczyć się ze Mną. Cały czas powstrzymuje was to ludzkie ego, którym nie przestajecie się afiszować i nieustannie chwalić. Wszystko wiecie, wszystko potraficie, wszystko zostawiacie na boku, by dalej być sobą, być 'ego'! Twoje upodobania czy preferencje mogą nie być zgodne z moimi naukami, z zachowaniem prawdziwego mojego dziecka, ale Ja się nie zatrzymuję i ty nie możesz się zatrzymać w swojej wędrówce ku mnie, nie możesz się zatrzymać i myśleć, że masz już wszystko, by do mnie dotrzeć. Rozwój duchowy człowieka nie kończy się, dopóki nie wyruszy on do mojego Domu. Niektórzy z moich są zarożumiali, egoistyczni, aroganccy, oskarżycielscy, nie przebaczą, narzucają swój punkt widzenia, nie akceptują sposobu myślenia i rozumienia innych swoich braci i siostr w moich sprawach, ciągle wytykają błędy swoich braci i siostr, nie wiedząc, że wada, którą wytykają, jest tą, której mają najwięcej. To, ludu mój, jest w tobie tak powszechne, że aż mnie smuci, gdy chodzisz w tych samych lachmanach, które zawsze nosiłeś. Klótnie to nie tylko te, które widać publicznie wśród moich dzieci, ale te, które każdy nosi w sobie i w jednej chwili uzewnętrznia w sposób ostry, gdy atakuje swoich braci, nie zatrzymując się nawet na sekundę, by pomyśleć o szkodzie, jaką wyrządza sobie. Powierzyłem misje niektórym moim instrumentom, a ta misja, którą dałem przez wyjaśnienie mojego Słowa nie jest lekkomyślna, ale jest po to, aby mój lud wzrastał, ponieważ nie mogę tylko prowadzić was do modlitwy lub tylko wzywać was do przyjęcia mnie, bez prawdziwej wewnętrznej przemiany, aby wiara narodziła się w was, przyjęła się i była prawdziwa. Mój ukochany ludu, potrzebujecie praktyki, praktyki mojej Miłości do waszych braci i siostr. Kto jest jak bicz, jak oprawca swojego brata, nie jest prawdziwy, udaje, że jest wśród moich... Pokój jest znakiem tych, którzy idą ku mnie ... szacunek dla bliźniego jest znakiem tego, kto idzie ku mnie ... Brak zaufania jest znakiem tego, kto nie jest prawdziwie moim dzieckiem, ale jest letni i musi się zaangażować w tej chwili, ponieważ te przywiązania nie pozwalają wam wzrastać, są ciągłą przeszkodą... mój

ukochany ludu, nie przychodzę, aby wyjaśniać moje Słowo, abyście je czytali i nie praktykowali, będąc takimi samymi niedowiarkami, głupcami, ignorantami i arogantami, jak ci, którzy sprawiają mi cierpienie. Każda moja prośba jest rozkazem dla was, rozkazem, abyście mogli wzrastać i być bardziej duchowymi, a mniej grzesznymi. Wzrost duchowy trzyma was z dala od grzechu i tego, co złe. Muszę was przygotować do chodzenia po mojej drodze, nie możecie chodzić na skróty, jak chcecie, musicie chodzić zgodnie z moją Wolą. Wzrost duchowy zwiększa wiarę w stworzenie i moje dzieci muszą wzrastać, żeby pokonać to, co je więzi. Większość ludzi dobrowolnie przywiązuje się do tego, co światowe, do swojego stylu życia, do swoich upodobań i przyjemności, nie ufają mi, nie wierzą we mnie, nie poddają się mojej Woli, a niektórzy przeciwstawili mi się z powodu strasznych przywiązań, jakie mają. Przywiązania, które dominują nad umysłem i wierzą, że bez nich nie będą w stanie żyć. Mój ludu, to pokolenie buntuje się przeciwko mnie w każdej chwili, więc nie będzie wam łatwo żyć, ponieważ będziecie musieli żyć z wydarzeniami, które się zbliżają, jak ten, kto żyje w bogactwie, będzie żył od jednej chwili do drugiej? Jak będzie żył z każdą chwilą ten, który żyje skoncentrowany na swojej ekonomii? Jak będzie żył ten, kto przyzwyczaił się do zaspokajania swojego 'ego' i swoich zachcianek? Jak będzie żył ten, kto przyzwyczaił się do rozkazywania? Jak będzie żył ten, kto nie był mi posłuszny? Mój ludu, nie będziesz miał wygód tej chwili... Nic! Bezpieczeństwo będzie w wierze w moją pomoc i w pomoc mojej Matki wraz z waszymi braćmi w podróży. Nie będziecie mogli mieć swoich zachcianek w tej chwili, staniecie się równi, ten, który ma i ten, który nic nie ma, i w tej chwili bezpieczeństwo będzie we mnie, a kto nie jest gotowy do posłuszeństwa, nie będzie mógł znieść tego stanu. Mój ludu, chwila nie jest już chwilą, staje się krótka, a wy idziecie dalej, jak gdyby nic się nie zmieniło. Wielkie choroby rozprzestrzeniają się szybko i kiedy staną się znane przez media medyczne, niemogące już ich ukryć, to to, co moja Matka objawiła wam dla niektórych chorób, powstrzyma je, ale pośród tego wszystkiego potrzebna jest wiara stworzenia. Dzieci, jak wielu z was nie osiąga większej duchowości, ponieważ ciągle odmawiacie sobie wewnętrznej przemiany! Człowiek mógł przejść przez swoje życie z określonym charakterem, ze szczególnym sposobem bycia, z bardzo osobistymi wymaganiami i upodobaniami... Ale to jest moment zmiany, transformacji, uzdrowienia i szczególnej formy mojej pomocy. Dzieci, jesteście istotami o wolnej woli, jesteście świadomi swoich czynów, możecie rozumować nad swoimi czynami lub dziełami, macie umysł i świadomość; wykorzystajcie te dary do wzrostu, a nie do regresu. Ludzka jaźń jest częścią świadomości, dlatego tak ważne jest, abyście znali siebie, abyście mogli zdecydować się na zmianę dla dobra własnego i waszego otoczenia. To pokolenie czuje, że jest samowystarczalne z obecną technologią i pogrążyło się w używaniu nowoczesnych artefaktów, nie chcąc wierzyć, że pochłaniają one ich natychmiast, uniemożliwiają wam bycie braterskimi i chętnymi do zmian oraz prowadzą was do przemocy i zależności. Ilu z was zapomina o mnie, nie myśląc, że nawet z wszystkimi nowoczesnymi innowacjami jesteście równi innym pokoleniom, które zagubiły się jak to pokolenie z powodu braku dążenia do poznania mnie! Sami nic nie możecie uczynić, potrzebujecie mnie, abym pozostał w was, tak jak mieszkam w każdym z moich dzieci. W tej chwili oddzielacie mnie od siebie, stąd głęboki rozłam, który tworzycie, a którym utrudniacie ten nieprzerwany dialog, który powinien istnieć między nami. Macie ludzki cel w życiu ... A ja wzywam was do tego boskiego, który nie ma końca, mój ludu, ułatwiam wam nasze spotkanie, ale wy stawiacie opór w tej chwili ludzkiego istnienia o takim znaczeniu, o takiej wyniosłości. Nie wolno wam pozostać takimi samymi, nie wolno wam popełniać tych samych błędów przeszłości, nie wolno wam już nosić szmat złych nawyków wyuczonych w waszej rodzinie lub zatwierdzonych przez was samych. Żaden człowiek nie ma władzy, aby kłaść swojego brata lub utrzymywać go w ciągłym udręczeniu. Dzieci, ludzkie stworzenie powinno przyjąć moje działanie i pracować tak, aby wasze ludzkie ego nie powstało przeciwko waszym braciom i siostram. Mój ludu, cierpienie mojego Kościoła nie jest czymś odległym; będzie on surowo oczyszczony, a wy, mistyczne ciało, jesteście w moim Kościele, dlatego musicie być lepsi z każdą chwilą. Nie poddawajcie się, nadal jednoczcie się w mojej Woli. Nie jesteście przeze mnie opuszczeni, każda osoba jest dla mnie wyjątkowa i niezastąpiona. Ukochani moi ludzie, słońce wyrzuca swoje szkodliwe emanacje i będziecie cierpieć. Wyścig zbrojeń narodów znajdzie swoją rację bytu na oczach ludzkości. Wilk w owczej skórze chce zaważać ludzkością nie zauważając tego, dlatego w tej chwili wydaje się, że dąży do pokoju na świecie. Nie dajcie się zmylić, moje dzieci, bądźcie czujni pod każdym względem. Gdy gospodarka wydaje się bardzo solidna, nie ufajcie temu. Widzę dalej i nie będziecie żyć tak jak do tej pory; ten, kto ma pieniądze, będzie jak żebrak, a żebrak nauczy go, jak żyć bez posiadania. Wszyscy będą potrzebowali braci i siostr, aby chronić siebie jako chrześcijan w obliczu żarliwego prześladowania, które z wielką siłą zostanie rozpętane przeciwko mojemu ludowi. Nie czekajcie na znaki zapowiedziane przez moją Matkę, aby się zmienić; zmiana musi nastąpić w tej chwili. Pojednajcie się ze mną i dziękujcie, że zostaliście powołani do życia w mojej Miłości, z której pochodzi wszystko, czego człowiek potrzebuje. Módlcie się dzieci, módlcie się za Francję, która głęboko w sobie cierpi z powodu terroryzmu. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, ten naród sprawi, że moje dzieci będą cierpieć. Módlcie się dzieci, módlcie się za Ekwador, ten mój naród będzie świadkiem przebudzenia się wielkiego wulkanu. Módlcie się dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, ludzkość dojdzie do tego, co jest nieoczekiwane. Mój umiłowany ludu, módl się za mój Kościół, bądź roztropny i zaangażuj się w przemianę w prawdziwe moje dzieci. W obliczu ludzkiego egoizmu i arogancji okażcie wiarę we mnie poprzez prawdziwą wewnętrzną przemianę. Wezwałem wszystkich do przygotowania się, ponieważ chwila nie jest już chwilą. Ale mój lud czeka i kiedy się obudzi, będzie mu podwójnie trudno przyjść do mnie, ale miłość mojej Matki nie ustanie, będzie nadal wstawiać się za każdym z was i pociągnie was na moją drogę, gdzie nigdy nie znajdziecie zamkniętych drzwi. Błogosławię was, moi ukochani. Nie zapominajcie, że jest to chwila na przygotowanie. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez

grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Maj 20 2017 - Matka Boża

Ukochane dzieci, pragnę, abyście otworzyli swoje duchowe oczy, aby ślepotą odeszła od was. Każdy, kto nie chce dalej żyć w złości, musi mieć odwagę odłożyć na bok złe postępowanie, złe nauki, które otrzymał, ignorancję, brak szacunku, ale przede wszystkim, dopóki moje dzieci nie porzucą arogancji, z jaką traktują sprawy mojego Syna, nie będą wzrastać i dlatego nie będą w stanie zachować jasnego widzenia prowadzonego przez Ducha Świętego. To słowo jest wolą Bożą, abyście się przebudzili z letargu, w którym się pograżyliście i życie dalej wygodnie, jakby nic się nie działo. Tak postępowali ludzie w pokoleniu Noego, nic ich nie poruszyło, wyśmiewali słowa Noego i to, co budował w posłuszeństwie Bogu. Niektórzy byli niewierzący, inni uważali go za szalonego lub opętanego przez złego ducha, który skłonił go do zbudowania arki. Tak oto kroczy człowiek tego pokolenia, uśpiony posiadaniem tego, czego pragnie, utrzymując swoje bezpieczeństwo w bogu metalu, dzięki któremu osiąga 'status', który daje mu wyższość nad resztą społeczeństwa. Wiecie, że to, co materialne, nie będzie trwało wiecznie ani nie będzie przyczyną wiecznego bezpieczeństwa, ale jak głusi i niemi, żyjąc fałszywym rozumowaniem, nadal dajecie się prowadzić do nieposłuszeństwa. Niektóre z moich dzieci uczęszczają na mszę świętą, aby usłyszeć i uczestniczyć w posiłku mojego Syna, codziennie modlą się, aby powierzyć się Bogu i ofiarują mi kilka Zdrowaś Maryjo. Mówią sobie, że nie szkodzą bliźniemu ani nie wyrządzają nikomu krzywdy, ale nie są uduchowieni, są mierni; wyrzeczenie się tego, co światowe, budzi w nich lęk, wierzą połowicznie, żyją 'lekkim życiem', wierzą, że są posłuszni Przykazaniom i Bogu, ale nie słuchają wezwania, pochłaniają swoje dni w wielorakich zajęciach swojej pracy. A jak wygląda ich Serce? Zapomnieli, że tam, gdzie jest serce, tam jest wiara. Drogie dzieci, mój Syn czeka na odpowiedź na swoją prośbę i na to, by Jego lud prosił Go: 'przyjdź Królestwo Twoje'. A ja was pytam: w jakim Królestwie żyjecie? W tym, które jest światowe? Nie pozwólcie się rozproszyć złemu, który trzyma swoje bojówki na ziemi, ciągle was kusząc, aby odwrócić waszą uwagę tym, co wyrządzi wam największą szkodę duchową, abyście w każdej chwili stawiali się bardziej zamknięci na wystąpienie prawdziwych wydarzeń potwierdzonych znakami tych chwil. Wy, moje dzieci, wzywam was do czuwania, zostaliście oszukani, abyście uwierzyli, że czekacie na Zbawiciela, a będąc oszukanymi, przyjmiecie antychrysta. Ludzkość stoi w obliczu wojny, nie będzie porządku na ziemi, głód ogarnie całą ludzkość, a antychryst wkroczy, aby dać moim dzieciom rzekomy pokój, fałszywe bezpieczeństwo i da im jedzenie... A jak zareagują ci, którzy nie znają mojego Syna i nie chcieli słuchać tych wezwań? Zostaną zniewoleni przez oszustwo i będą postępować za antychrystem, czyniąc z niego kult zła. Ludzie będą go uwielbiać, ponieważ zaoferuje im nieśmiertelność, nieśmiertelność bez Boga, ale ludzkość, głupia i niewdzięczna, podda się i pójdzie za nim, nie wiedząc, że pragnieniem zła jest wyniszczenie większej części ludności świata. Moje dzieci, w tej chwili scena jest ustawiona tak, że ludzie idą w kierunku tej sceny. W ciągu wieków zły zgromadził za pomocą swoich złych sztuk to, co jest mu potrzebne w tej chwili; karmił ezoterykę, fałszywe doktryny, doprowadził człowieka do nieznajomości prawdy, zapewnił wam fałszywe bezpieczeństwo i zaprzeczenie Boga. Wszystko, co wam wyrażam, dzieci, jest prawdziwe. Każdy z was musi poznać i rozpoznać mojego Syna, aby nie popaść w zło. Każda ludzka istota, która trzyma się sztuk ciemności, która trzyma się wygody i przesady, każdy z was, który czi boga pieniądza i dąży do jego posiadania, aby zachować bezpieczeństwo, każdy, kto żył i popełnił czyny przeciwko Duchowi Świętemu, każdy, kto żył zniesławiając swojego brata, każdy, kto życzy zła swojemu bratu, zaszczepia w sobie, nawet jeśli nie jest tego świadomy, tę część tego, czym żył, i genetycznie przekazuje to dziedzictwo, które w tej chwili budzi się w młodym pokoleniu. Wzywam was do zerwania tych więzów przeszłości ... Wzywam was, abyście stali się nowymi stworzeniami ... Wzywam was, abyście przepełnili się miłością mojego Syna ... Wzywam was, abyście się odrodzili do nowego życia, które oderwie was od nadmiernego pragnienia posiadania dóbr materialnych i ogarnie was wzbogacenie duszy, abyście mogli żyć w pełni tych, którzy proszą: 'przyjdź Królestwo Twoje', przygotujcie Królestwo, aby Wola Boża mogła się wypełnić na ziemi tak jak w Niebie. Powinniście się przygotować w tej chwili, abyście mogli rozpoznać, co nie jest z Boga. Moje dzieci, zły ciemiecza będzie miał moc zmienić prawa natury i w ten sposób przekona moje dzieci, a one mu się poddadzą, to jest wielka i straszna próba dla Kościoła. Moi ukochani, wiecie o tym, słyszyście to, nie jesteście nieświadomi tego, co wam powiedziałem; jest jednak wielka różnica między wiedzą a czynieniem, między wiedzą a rozpoznaniem, między wiedzą a poprawianiem siebie. W 1 Liście do Koryntian 15,58: 'Bądźcie więc wytrwali, niewzruszeni, zawsze doskonali w dziele Pańskim, bo wiecie, że w Panu praca wasza nie jest daremna'; w 1 Liście do Tesaloniczan 5 Paweł kończy lekcję o przyjściu Chrystusa tymi słowami: 'nie zasypiajmy więc, jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi'. Umiłowane dzieci, co by się stało, gdyby apostołowie nie pracowali po zmartwychwstaniu mojego Syna, gdyby nie pracowali dla Królestwa Bożego, gdyby czekali bez pracy? Czy Ewangelia byłaby znana? Czy słowo byłoby znane? Wy, którzy nazywacie siebie naśladowcami, miłującymi, adorującymi, dziećmi, uczniami i chrześcijanami, macie obowiązek odpowiedzieć tak, jak wam nakazuje mój Syn, a mając świadomość rychłego powrotu mojego Syna, macie obowiązek w każdej chwili podejmować największy wysiłek, jakby ta chwila była ostatnią, a jest tak, że każda chwila jest wielkim

Bożym darem dla każdego z was. W 1 J 3, 2-3: 'Umiłowani, teraz jesteśmy dziećmi Bożymi; to, czym będziemy, jeszcze się nie objawiło. Wiemy jednak, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. A wszyscy, którzy mają w Nim tę nadzieję, oczyszczają się, tak jak On jest czysty.' Nadchodzi koniec czasów, grzech obfituje; jako Matka trzymałam cię z dala od grzechu, a ty nie dziękujesz, nie odpowiadasz... Widzicie, jak wzrastają choroby ... Widzicie, jak gniew opętuje ludzi ... Widzicie wielkie protesty na całym świecie i nie wierzycie ... Wręcz przeciwnie, zaprzeczacie, że musicie się zmienić, nie chcecie być lepsi, trwacie w swoich myślach i z tą negatywnością, którą przekazujecie swoim braciom i siostram, nadal jesteście hipokrytami przyjmującymi mojego Syna w Eucharystii, bez należytego rachunku sumienia w duchu i prawdzie. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wydarzy się tak wiele i powstanie tak wiele sprzeczności, że ci, którzy nie są przygotowani, opuszczą mojego Syna. Kościół mojego Syna będzie jeszcze bardziej cierpieć i wiele moich dzieci go opuści. Zaprzeczenie, grzech, pogarda, arogancja, brak miłości to wielkie mury, które wy sami wznosicie przeciwko Bogu, a On z szacunku dla wolnej woli ich nie narusza, a co się dzieje w tych murach? Czy Bóg tam jest, czy nie? Droga pokory, poddania, posłuszeństwa, wypełniania Przykazań i wyrzeczenia się przywiązań daje wam miłosierdzie Boga, a On prowadzi was drogą, która oddala was od grzechu. W tej chwili obfitują grzechy przeciwko Duchowi Świętemu. Grzechy przeciwko Duchowi Świętemu są ciągle popełniane. Mój Syn wyjaśnił wam prawdę, nie zwodzi was pięknymi pomysłami, ani nie mówi wam, że to pokolenie jest mu posłuszne. Czy wiecie dlaczego, dzieci? Ponieważ prawda jest siłą dla duszy, jest pokarmem dla duszy, jest wolnością dla duszy, dlatego w tych wezwaniach Niebo przemawia do was prawdą. Ten, kto kocha jest wolny, wie dobrze, że jego wolność znajduje się w moim Synu, a nie w ludziach, dlatego nie czuje się zniewolony. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, chwila jest chwilą, a w niej miłość mojego Syna do każdego z was prowadzi Go do kochania was i przebaczenia wam, do kochania was i przyjmowania was, do kochania was i prowadzenia was. Wzywajcie Go, szukajcie Go, spotkajcie się z Nim raz jeszcze, żałujcie za wasze błędy i grzechy, którymi Go obrażiliście, wyznajcie swoje grzechy i wyjdźcie czysti na spotkanie z Tym, który nigdy was nie opuścił. Przygotujcie się i pamiętajcie o powtórny przyjeździe mojego Syna. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Hiszpanię, ten naród pozna ból. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Wenezuelę, ból będzie trwał, dopóki nie znajdzie się wolność. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, ziemia nadal drży. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, nie zapominajcie, że choroby wychodzą z laboratoriów; wykorzystajcie to, co wam powiedziałam dla zdrowia. Módlcie się moje dzieci, na morzu nastąpi wielka katastrofa. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jestem z wami, jestem waszą Matką, a Matka nie opuszcza swoich dzieci. Moje błogosławieństwo jest balsamem na rany, troski i zdrowie każdego z was. Zjednoczeni, uwielbiamy Króla królów i Pana panów. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Maj 24 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moja Matczyna miłość idzie przez całą ziemię w poszukiwaniu stworzeń, które potrzebują zbliżyć się do mojego Boskiego Syna i w ten sposób wstawiam się jako Matka za każdym z tych ludzkich stworzeń. Nie chcę, aby zginęła choćby jedna dusza, wszyscy muszą uznać, że muszą się zmienić w jakimś aspekcie życia, a sami nie dadzą rady, wszyscy potrzebują wiecznego Zbawienia, wszyscy potrzebują nawrócenia, wszyscy potrzebują Bożej pomocy. Nie osiągniesz żadnego duchowego wzniesienia, jeśli najpierw nie uznasz, że bez Boga nie możesz niczego osiągnąć. Człowiek, który daje dobre owoce, to ten, który wie, że Bóg wszystko widzi, i który pamięta, że dobra praca i działanie są wymaganiami, które musi spełnić, aby utrzymać tę relację, która płynie między Bogiem a człowiekiem. Nie można dawać tego, czego się nie posiada. Dlatego właśnie w tej chwili na waszych oczach kształtuje się tak wiele nieporozumień w rodzinach, małżeństwach, miejscach pracy, wśród braci i sióstr, wreszcie w społeczeństwie w ogóle. Gdy Serce nie ma miłości, nie może dać tego, czego nie ma, i tu właśnie wkracza niezgoda, ponieważ bez Boskiej Miłości obecnej w każdej chwili, brak miłości przychodzi i przynosi ciemność i gniew, nieporozumienia, niezgodę i inne postawy, którymi ludzie oddalają się od siebie. Człowiek tej chwili musi współpracować z samym sobą dla własnego Zbawienia, lecz ku mojemu smutkowi tak się nie dzieje. Społeczeństwo stworzyło istoty egocentryczne, istoty, które stale rywalizują ze sobą. Człowiek nie chce uznać, że nie ma pomocy w zmianie swojego postępowania, aby jego działanie było zgodne z tym, co nakazuje Niebo. Każde z wezwań, które otrzymujecie, jest wszechmocną miłością, która wylewa się na tych, którzy ją uznają. Dzieci, nie powinniście tylko czytać tego słowa, musicie je sami rozeznaczyć i zapytać: 'gdzie zawiniłem? Co muszę poprawić? Co mam zostawić, bo mnie krępuje?' Musicie robić to, co konieczne, aby zmienić to, co nie pozwala wam wznieść się, to, co nie pozwala wam prawdziwie oddać się nawróceniu. Walka między dobrem a złem jest nieustanna; dopóki ludzkość pozwala jej przejść niezauważoną, zło zyskuje. Nie chcecie porzucić 'ego', które fałszywie utrzymuje was w nierealnym poczuciu statusu. Kto nie poddaje się Najświętszej Trójcy, ten żyje w fałszu, który nie uczyni go lepszym dzieckiem Bożym, dopóki nie spojrzysz do wewnątrz i nie postanowi żyć pozorami. Mój Syn nie powołał was wszystkich do życia w klasztorze, ale powołuje was wszystkich do tego, abyście zdołali tak bardzo zjednoczyć się z Nim, aby każdy żył

wewnętrznie zdominowany przez Bożą miłość i żył Bożą Wolą jak w wewnętrznym klasztorze. Mój Syn wezwał was, abyście byli miłośni, abyście przebaczały, abyście nie byli stronnikami niesprawiedliwości, co jest częścią przygotowania Jego dzieci do tego, co będą przeżywać i co niektórzy już przeżywają, prześladowania, męczeństwo... Uczeń mojego Syna jest posłuszny i przeciwstawia się przemocy, ponieważ jest wiernym naśladowcą miłości mojego Syna. W tej chwili prześladowanie chrześcijan nie jest ukryte i Kościół mojego Syna, mimo to, wiedząc, że już to ogłosiłam, musi podnieść swój głos i modlić się za tych, którzy cierpią ten obecny ucisk. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, zły ściga moje dzieci, te, które dążą do jedności, właśnie dlatego, że w rozłamie znajduje swoje zadowolenie, a to prowadzi go do wzrostu. Zło nie może zniszczyć dobra, a co do tego wy, dzieci, musicie mieć jasność, wiercie w to i chodźcie z tą pewnością. Próby prowadzą was do większego wzrostu i wzmocnienia, jeśli umysł i serce kierują swój wzrok wyłącznie na Boski cel, który z góry ma was doprowadzić do zakosztowania Nieba. Dzieci, musicie przygotować się do kontynuowania drogi mojego Syna; nie możecie tego uczynić, miażdżąc waszych braci i siostry, ani narzucając swoje upodobania lub to, co uważacie za słuszne. Ci, którzy chcą poznać mojego Syna, muszą Go szukać nie tylko w modlitwie, ale w swoim zrozumieniu, w ofiarowaniu siebie poprzez posłuszeństwo i oddanie dla dobra swoich braci i sióstr. Umiłowani moi, prowadzę was, abyście zareagowali i podjęli stanowczą decyzję, by nadal być posłusznymi dziećmi, które pragną uczynić swoje życie sposobem postępowania zgodnym z nakazami prawdziwego chrześcijanina. Moje dzieci nie są tymi, którzy uczą nowych sposobów miłowania Boga i bliźniego. Prawo Boże jest z góry zawarte w Piśmie Świętym, aby każdy nie tworzył swojego własnego prawa. Wy znacie to słowo, ale nie rozbiacie go na części, nie wracacie do niego wciąż na nowo, nie stosujecie go w praktyce w swoim życiu osobistym. Dzieci, boicie się uznać, że jesteście nieposłuszni Boskim wezwaniom. Gromadzicie skarby dla Ziemi, a nie dla Nieba, wasze myśli o bliźnim są najgorsze i najmniej stosowne, dla was zwątpienie nie jest możliwością, lecz prawem, które przyjęliście i dlatego osądzacie, zapominając, że tak będziecie sądzeni. Dlatego wzywam was do nawrócenia; spędzacie swoje życie oczekując więcej czasu, nie myśląc o tym, że w odniesieniu do zobowiązań społecznych lub rodziny i pracy nie mówicie: oczekuję więcej czasu. Wy tylko każecie Bogu czekać, ufając w Jego Miłosierdzie, a to jest wielki upór, głupota i brak szacunku. Mówiłem wam już o tym, co dzieje się z ludzkością, lecz wy nadal jesteście zafascynowani sobą i nie zmieniacie swoich priorytetów. Ludzkość, będąc ofiarą własnego rozwoju, doświadczy surowości ucisku narodów, które przygotowały się do walki z dziećmi Bożymi w celu ustanowienia religii, gdzie Bóg nie istnieje, lecz gdzie wolna wola pozwoli każdemu człowiekowi w ramach tej jednej religii żyć zgodnie z własnym sumieniem, właśnie dlatego, że człowiek w tej chwili nie korzysta z sumienia, lecz działa z naśladowstwa i uporu. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, niektórzy z was przygotowują sobie schronienie na czasy prześladowań i ucisku... A wasze sumienie, wasze myśli i Serce, jak się sprawują? Czy będziecie istotami oderwanymi i chętnymi do życia z braćmi i siostrami? Czy będziecie mieli Serce mojego Syna, by widzieć Go w swoim bracie? W prawdzie mówię wam, że człowiek przygotowuje się do tego, co materialne, a to, co duchowe pozostawia na koniec, miłość w Sercu każdego człowieka jest konieczna do współżycia, aby osiągnąć jedność. Umiłowani dzieci, mój Syn wezwał każdego z was po imieniu, a mimo to niektórzy nie wierzą w Boże Miłosierdzie i odmawiają Bogu tego, co należy do Niego. To będą ci, którzy upadną z twarzą do ziemi i będą opłakiwać swoje nieposłuszeństwo. Wulkany wzniesione się, wylewają się, i tu właśnie człowiek widzi swoją małość wobec wielkiego dzieła Ojca Niebieskiego. Ziemia wznosi swoje wstrząsy i tu człowiek woła do Boga. Morza spowodują niepokój w strefach przybrzeżnych, poziom oceanów podniesie się i człowiek będzie musiał się wycofać. Pory roku będą się bardziej zmieniać, aż siewca nie będzie wiedział, kiedy siał, kiedy przygotować ziemię, w obliczu natury, która wymknęła się spod kontroli. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Australią, ten mój naród będzie cierpiał. Módlcie się, dzieci, módlcie się, terror powoduje, że ludzkość cierpi zbyt wiele. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Rosją, nie jest ona zwiastunem pokoju, lecz lamentu. Módlcie się, dzieci, módlcie się, ponieważ manipulowanie naturą przez człowieka przynosi niedostatek i brak, a wy nie będziecie w stanie pokryć podstawowych potrzeb człowieka. Woda w każdej chwili jest skażona radioaktywnie. Drogie dzieci mojego Niepokalanego Serca, nadejdzie chwila, kiedy w krajach tropikalnych zapanuje wielki chłód, a tam, gdzie zwykle jest zimno, upał sprawi, że człowiek będzie cierpiał. Nie lekceważcie moich Słów, ziemia zagraża ciału niebieskie, a człowiek nadal je i pije, jakby nic się nie działo. Nadejdzie chwila, kiedy powiecie, że narzędzia, które przekazywały wyjaśnienie Słowa z wysoka, były autentyczne. To, moje dzieci, jest żalosne, odrzucanie Bożego Miłosierdzia jest poważnym wykroczeniem. Pszenica nie zostanie zebrana przed wyznaczonym czasem, ale chwasty zostaną wyrwane na rozkaz Boży. Zbliżają się poważne choroby, które zaatakują układ trawienny; używajcie rośliny znanej jako Arcydziałek Litwor i używajcie całej rośliny w odpowiedni sposób, kobiety w ciąży powinny być ostrożne. Nadchodzi choroba, która zaatakuje oczy; w tym celu używajcie rośliny znanej jako Świetlika Lekarskiego. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, bądźcie posłuszne Boskim prośbom; pozostają przed każdym z was, jestem waszą Matką i kocham was. W tym dniu, kiedy obchodzicie moje orędownictwo jako Maryi Wspomożycielki, powierzcie się mojemu Synowi i pozwólcie, abym was prowadziła na prawdziwą drogę. Moje błogosławieństwo niech będzie z wami. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Mój umiłowany ludu, moje Błogosławieństwo jest w moich dzieciach, które są wyrazem mojej Miłości. Moja Boska Miłość przewyższa wszystkie ludzkie oczekiwania, moja Miłość jest w pełni. Dlatego moja Miłość nie jest i nie będzie zrozumiana ani moje wezwania nie są i nie będą rozumiane w pełni. Proszę ludzkość, aby żyła w całkowitym zjednoczeniu ze mną, ale ponieważ nie daję wszystkiego, moje Słowo będzie błędnie interpretowane według wygody każdej ludzkiej istoty, zapominając, że ... 'wielu będzie powołanych, niewielu wybranych'. Moje dzieci starają się mieć większą świadomość niż miały poprzednio, to zobowiązuje was, abyście nie postępowali jak ci, którzy mnie nie znają. Nie wszystkie stworzenia ludzkie dochodzą do poznania prawdy, nie wszystkie zagłębiają się w Słowa moje i mojej Matki w tych wezwaniach. Wzywam was, abyście osiągnęli pełnię życia zjednoczonego ze Mną, a do tego potrzebna jest odważna decyzja, aby przedkładać moje sprawy nad to, co jest ze świata. Każda ludzka istota zazwyczaj przyjmuje moje Słowo według własnej wygody, jest to forma samoobrony, którą usprawiedliwicie zachowania niezgodne z tym, czego chcę od mojego ludu. Mój umiłowany ludu, czcicie naukę, a im bardziej ona wchodzi w ręce człowieka, tym bardziej człowiek poddaje się jej nowinkom i tym bardziej zanurza się w tym, co nie jest wygodne ani dla ciała, ani dla ducha. W tej chwili widzę ludzkość osłabioną przez technologię, która ją całkowicie pochłania, człowieka, który stawia mnie na drugim miejscu w swoim życiu, ludzkość, która nie stawia mnie na pierwszym miejscu, ale odsuwa mnie w każdej chwili, ponieważ ludzkie ego wychodzi z wielką siłą z powodu człowieka, który nie jest ani fizycznie, ani moralnie odporny na pokusy. Daję wam moje Słowo, a wy, zamiast przyjąć je z miłością, aby być lepszymi, przyjmujecie je, aby być aroganckimi, aby się kłócić, kwestionować i wskazywać na waszych braci. Które z moich dzieci może być sędzią drugiego brata lub siostry? Ten, który musi usprawiedliwiać swoje czyny mój ukochany ludu, nie zaniedbujecie mojej Matki, ale przeciwnie, miejcie naprawdę świadomość, kim jest moja Matka i jaka jest Jej szczególna ochrona wobec swoich dzieci w każdym momencie. W sercu i rozumowaniu moich dzieci wyróżnia się potrzeba pozostania zjednoczonym z moją Matką, nie tylko po to, by Ją naśladować, ale by nadal pracować pod Jej opieką w mojej trzodzie i w ten sposób żyć praktykując cnoty, które chrześcijanin powinien zachować w ukryciu. Fiat mojej Matki sprawia, że mój Kościół jest owocny, a więc moja Matka jest Matką moich dzieci. Mój lud musi zrozumieć i żyć w tej rzeczywistej, czynnej, wewnętrznej i zewnętrznej więzi z moją Matką i ze mną, abyście mogli być owocni. Musicie wzrastać duchowo, aby poddać się mojej Boskiej woli i żyć w moim dziele i działaniu, a następnie powierzyć się Tej, która jest pełna łaski. Nie tylko mój Kościół jako instytucja powinien nieustannie rodzić nowych wiernych, ale moje dzieci muszą nosić mnie w swoim sposobie życia jako żywe świadectwo. Moja Matka jest świętą członkinią mojego Kościoła, jest tą, która jest pełna łaski i jest dla wszystkich moich dzieci przykładem bezwarunkowego oddania się, jak również absolutnej wiary i miłości. Moja Matka, chętna do posłuszeństwa i do wprowadzania w życie Słowa Bożego, jest tą, która przekazuje mojemu Kościołowi, moim dzieciom, skarby, które posiadacie, wydarzenia, które człowiek sam spowodował przez nieposłuszeństwo, oraz postanowienia, które was od nich uwolnią. Nie chcę, abyście postrzegali moją Matkę jako konkurentkę do moich łask, ale jest Ona również rozdawczynią łask, aby ludzie mogli być zbawieni. Moja Matka jest najbardziej przykładowym członkiem świętości i najbardziej uprzywilejowanym członkiem mojego Kościoła. Matka moja zachowuje i zachowa swoją konkretną misję w moim Kościele; dlatego zaprasza, wzywa i daje swoje słowo moim dzieciom, aby się nie pogubiły. Moja Matka nie jest ozdobą mojego Kościoła, ale jest światłem, które mój Ojciec posłał, aby było moją Matką i Matką mojego Kościoła. Moja Matka nie przychodzi, aby konkurować ze swoim Synem, ale aby swoim wstawiennictwem prowadzić moje dzieci na moją drogę, ku Zbawieniu. Moja Matka zwraca się do mojego ludu, aby prosić was o wasze osobiste 'tak'! I aby was poprowadzić za rękę do mnie. Moja Matka jest Matką pokory i obraża się, gdy człowiek stawia ją ponad mną. Dzieje się tak, ponieważ człowiek nie rozumiał prawdziwej istoty mojej Matki, pośredniczki wszystkich łask. Moja Matka przemawia do moich dzieci nie tylko w tej chwili, ale od dawna, ponieważ od dawna moje dzieci żyją bardziej zanurzone w grzechu niż w posłuszeństwie wobec mnie. Bądźcie posłuszni mojej Matce, która wzywa was z Woli Bożej i z miłości do was, którzy jesteście jej dziećmi. Moja Matka mówi wam o grzechu, o dobru i złu, a człowiek zaprzecza złu, jakby moja Matka mówiła kłamstwa i o tym, co nie istnieje. Moja Matka wzywała do wypełnienia Prawa Bożego, a człowiek wzywa tylko mojego Miłosierdzia Bożego, widząc, że ludzkość osiada w nieokreślonym życiu, gdzie złem jest żyć poprawnie i wypełniać Przykazania. Dzieci, moi prorocy we wszystkich momentach historii ludzkości byli traktowani jako szaleńcy lub ekstremiści i istoty niosące tragedie. I tak jest, że człowiek nie widzi tragedii obecnego społeczeństwa, tak jak ludzkość nie widziała jej w przeszłości. Ludzkość chce żyć w tym fałszywym i błędnym zbiorowym błogostanie grzechu, sprzeciwiając się Słowu Bożemu. Mój ludu, pamiętaj, że czas żniwa jest wtedy, gdy kłkol jest bardziej podobny do pszenicy, a ci, którzy pozostają daleko ode mnie i nie znają mnie lub mówią, że żyją blisko mnie bez świadomości lub wiary w moje nauki, bardzo łatwo ulegają zakłopotaniu. Nie wchodząc w poznanie mojego Słowa, nie możecie zrozumieć mnie i pokochać tego 'dlaczego' i 'po co' wzywam was do pracy i działania w ramach mojej pracy i działania. Brak życia w praktyce mojego Słowa ogranicza was we wzroście, w ufnyim zbliżaniu się do mnie i spełnianiu prośb mojej Matki. Mój ludu, musicie zachować pewność, że życie chrześcijanina to nie tylko chodzenie na mszę świętą, ani przyjmowanie mnie bez prawdziwego sumienia i odpowiedniego przygotowania. Musicie mnie poznać, aby mnie kochać i wiedzieć, że w tej mojej wielkiej i Nieskończonej Miłości do każdego z was, wciąż bije moja Sprawiedliwość, uprzedzona przez wolną wolę człowieka, przynosząc mu jego własny ból w

życiu. Jestem nieskończenie miłosierny i przebaczam temu, kto przychodzi skruszony i z mocnym celem poprawy, ale człowiek musi wyznać tę skruchę i ten cel poprawy, aby otrzymać moje Miłosierdzie, którego nie odmawiam, jeśli się o nie odpowiednio prosi. Człowiek nie może nadal jeść i pić, jak gdyby nic się nie działo, podczas gdy ludzkość trzyma mnie w ukryciu, aby popełniać nieczyste czyny i obrażać mnie każdym rodzajem grzechu. Rozpusta nie prowadzi was do mnie, czyny sprzeczne z Prawem Bożym nie prowadzą was do mnie, oddzielanie mnie od waszych dzieł i czynów nie prowadzi was do mnie, ale sprawia, że ciągle wpadacie do głębokiej studni, gdzie znajdziecie więcej zrozumienia i większe przyjęcie od tych, którzy nie chcą wyjść z grzechu. Widzę, jak moje dzieci z taką łatwością wspominają o antychryście i przedstawiają go tak naturalnie, że wydaje się on być przyjacielem ludzkości, a ci, którzy nie ostrzegają przed nim, zaprzeczają temu, aby mógł on wchłonąć moje dzieci i przywłaszczyć sobie dobra, które wy posiadacie pod każdym względem, będąc jedynym przywódcą, przed którym będą się kłaniać wielcy przywódcy narodów. Jeden rząd, który będzie największym prześladowcą tych, którzy są moi, jedna waluta do identyfikacji moich wiernych, jedna religia, która całkowicie mnie wyklucza. Na dominację szarlatana na całym świecie zgadzają się ci, którzy w tej chwili mają władzę nad ludzkością, by wypowiadać wojny, głód krajom, które nie przynoszą im dochodu, zsyłają choroby na narody, które im nie odpowiadają. Oni, którzy decydują o losie ludzkości, dekretują rewolucje, bunt, powstania, upadek rządów, upadek gospodarki... I będę tak postępować, dopóki moje dzieci, stojąc w obliczu oczyszczenia, nie uznają mnie za Króla królów i Pana panów. Oszust, antychryst, będzie karmił głodnych i dawał pić spragnionym z wielką pozorną dobrocią, aby ich zniewolić, ale kiedy będzie trzymał ich w swoich rękach, będzie wielkim ciemniźnikiem, karzącym i prześladowcą moich dzieci. Będzie biczował mój lud, przyodzieje go purpurą i będzie go chłostał z największą boleścią, której w tej chwili nie jesteście świadomi. Ten uzurpator wprowadzi w błąd tych, którzy nie znają mnie w pełni, tych, których serca nie są gotowe, dumnych, uczonych, którzy w niektórych przypadkach głoszą moje Słowo, ale nim nie żyją, ponieważ moje nauki wykraczają poza znajomość Świętego Słowa sercem. Mój lud musi być święty i uznać, że musi wejść we mnie, aby stać się jednym z naszą Trójcą; tylko w ten sposób osiągnie rozeznanie, aby bronić się przed tak strasznym złem. Ten oszust patrzy z wielkim gniewem na moją Matkę, która jest pełna łaski. On zna atrybuty mojej Matki, wie, czym obdarzył Ją mój Ojciec, aby wstawiała się za ludzkością i chroniła ją. Ten oszust chce wyeliminować dzieci mojej Matki, aby Ona cierpiała, ponieważ wie, że moja Matka zmiążdży go Boską Wolą, dlatego każe wierzyć, że Jej orędzia są nieważne, aby zminimalizować miejsce mojej Matki w moim narodzie. Dzieci, musicie mnie znać i rozpoznawać, musicie rozeznawać, aby nie wierzyć we wszystko, ale także, aby nie zaprzeczać wszystkiemu. Bo wielu przyjdzie w imię moje, mówiąc: 'Ja jestem Chrystusem' i sprowadzą wielu na manowce. I usłyszycie o wojnach i pogłoski o wojnach; uważajcie, żebyście się nie zatrwożyli, bo to musi nastąpić, ale koniec jeszcze nie nadszedł. Bo naród powstanie przeciw narodowi, a królestwo przeciw królestwu, i będą klęski głodu i trzęsienia ziemi w różnych miejscach, a to wszystko będzie początkiem porodu'. Wzrost liczby fałszywych mesjaszy, wzrost liczby wojen, wzrost liczby klęsk głodu, plag i klęsk żywiołowych ... Wydarzenia te są znakami dla tego pokolenia. Ludzkość koncentruje się na tym, co materialne ... moje ostrzeżenia pozostają niezauważone, a moja Matka jest powodem do drwin ... Ta ludzkość degeneruje się, a mój Kościół oddala się ode mnie Nie chcą wiedzieć o moich ostrzeżeniach ani o Paruzji ... Zaprzeczają ostatecznemu ustanowieniu Królestwa Naszej Woli wraz z moim powtórным przyjściem. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, on sprawia, że ludzkość cierpi. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, ziemia jest wzburzona mocniej z powodu bliskości ciała przybywającego z kosmosu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, musicie sprawić, aby wiara trwała w obliczu tych, którzy mówią, że religia pozostanie nietknięta, ponieważ ulegnie ona zafałszowaniu. Módlcie się dzieci, módlcie się, w tej chwili masoneria knuje losy ludzkości. Módlcie się dzieci, Francja nadal cierpi z powodu terroryzmu. Anglia boleje z powodu przemocy. Stany Zjednoczone trwają w niepewności, poznają nieszczęście. Mój lud, nieposłuszeństwo zaślepia, a zaprzeczanie prowadzi do zguby i do arogancji; nie ignorujcie tego żebraka miłości. Przychodzę po swoich, po swój lud ... Nie przychodzę sam, przychodzę z moją Matką i moimi legionami ... Przychodzę z Wszecmocą i Majestatem ... Przychodzę jako Król i Pan i wszystko mnie rozpozna, ziemia, woda, powietrze, ogień, moje dzieci - wszystko będzie drzeć, bo ja, wasz Bóg, przychodzę po to, co moje. Módlcie się dzieci w duchu i prawdzie, nie tylko ustami, bez słów przeżywanych wcześniej w waszym Sercu. Kocham was, jesteście moim ludem, błogosławię was, mój ludu. Błogosławię tych, którzy każdego dnia starają się być lepsi i nie zatracać się. Błogosławię tych, którzy prawdziwie pokutują. Kocham was głęboko. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Czerwiec 04 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, w świętym Sercu mojego Syna i w moim Niepokalanym Sercu, każde z naszych dzieci jest wciąż oświecane i inspirowane do pracy i działania zgodnie z wolą Bożą. Człowiek powinien pozwalać, pragnąć i prosić o to natchnienie, aby Boska Miłość mojego Syna mogła działać w ludzkim stworzeniu. Jeszcze raz zachęcam was, abyście byli miłością, aby we wszystkim zwyciężała Boska Miłość, aby czyn

ludzkiego stworzenia nie był tylko czynem, który ginie bezowocnie, ale aby w tym czynie była zawarta ta miłość, która wszystko przemienia i sprawia, że każdy czyn i dzieło jest większe i rozszerza się. Bądźcie jednością i jako dzieci Trójcy Przenajświętszej rozszerzajcie Bożą miłość, odzwierciedlajcie Bożą miłość przez Ducha Świętego. Jeśli człowiek otwiera się na działanie Ducha Świętego, osiąga pojednanie, wyzwolenie, łaskę i pokój, aby przezwyciężyć grzech, i pamiętajcie, że 'gdy przyjdzie Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę; bo nie będzie mówił sam od siebie, lecz będzie mówił wszystko, co usłyszycie, i oznajmi wam rzeczy przyszłe'. Umiłowani dzieci, zachęcam was, abyście szli dalej, nie zatrzymując się, i na każdym kroku prosili o dary Ducha Świętego, aby rozlany w waszych sercach był stworzeniem otwartym na pojednanie przede wszystkim z Trójcą Przenajświętszą, z wami samymi i z waszymi braćmi i siostrami. Człowiek nie może iść bez zachowania pokoju z Bogiem, z samym sobą i ze swoimi braćmi i siostrami. Jako Matka wszystkich ludzi troszczę się o wasze dobro, prowadząc was do Boga, abyście mogli się uświęcić. Widzę, jak odkładacie na bok prośby Nieba, aby spełnić przede wszystkim swoje. Dlatego wzywam was w tej chwili, abyście szli naprzód bez zatrzymywania się, abyście szli naprzód z każdym zamiarem bycia lepszymi i abyście nieustannie podążali ku Bogu, który was widzi i nie marnuje ludzkich wysiłków, ale pomaga wam, abyście mogli dalej kroczyć tą drogą ku świętości. Umiłowani dzieci, każde ludzkie stworzenie jest inne, ale wszyscy muszą być tą samą Bożą miłością, tym samym Bożym Miłosierdziem, tą samą Bożą dobrocią, gdziekolwiek są, każdy w swoim stanie. Odmowa poprawy nie jest właściwa dla dzieci Bożych... Niekontrolowany gniew nie jest właściwy dla dzieci Bożych... Krytycyzm nie jest właściwy dzieciom Bożym ... Brak miłości nie jest dziełem dzieci Bożych ... Uraza nie jest w dzieciach Bożych ... Zazdrość nie jest z dzieci Bożych ... Czasami pozwalacie, aby gniew doprowadził was do stanów, w których jesteście nie do poznania, wypowiadając słowa przeciwko waszym braciom i siostram z wielką pustką w waszych sercach. Kiedy to się dzieje, stajecie się nierozpoznawalni i musicie zaczynać od nowa jak niemowlęta, ponieważ ten, kto wstaje, nie uznając, że źle postąpił, ciągnie za sobą łańcuchy swojego złego postępowania, a te szmaty nadal będą go zanieczyszczać i natychmiast ta nierozpoznawalna istota znowu wyskakuje, odciągając go od tego, czym powinno być moje dziecko. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, niegodziwość krąży po całej ziemi siejąc panikę w ludzkości. Niektórzy są tego świadomi, ale wielka liczba moich dzieci nie jest, a pustka, na którą cierpią ich bracia, staje się widoczna w obojętności, z jaką patrzą na wydarzenia tej chwili. Oni dobrze wiedzą, że jest to chwila, w której zło postanowiło utrzymać ludzkość w stanie niepokoju, zaczynając od wielkich mocarstw, a następnie rozprzestrzeniając się po całej ziemi. Ci, którzy mają władzę nad ludzkością, są odpowiedzialni za akty terroru, w których giną ludzkie życia, a moje dzieci są utrzymywane w wielkim strachu. Ci mężczyźni i kobiety postanowili kontynuować swoje prześladowania Kościoła mojego Syna, aby zmniejszyć jego liczebność, aż do zamknięcia świątyń ze strachu, że moi kapłani i moje dzieci stracą życie. Dla niektórych wydaje się to odległe, ale powinni otworzyć oczy i spojrzeć na rzeczywistość. To jest plan masonerii, iluminatów, do których należą ci, którzy sprawują władzę nad ludzkością. Powinniście stale szukać w sobie mojego Syna, który będzie do was mówił i prowadził was, żebyście nie byli skażeni z niewiedzy. W tej chwili ważne jest, by moje dzieci знаły prawdę, Boskie Słowo, by nie były prowadzone do błędu lub herezji. Zgiełk towarzyszy moim dzieciom, ponieważ nieprzyjaciel duszy trzyma swoje legiony demonów nad ludzkością, aby zgiełk, oszołomienie i prześladowanie były głównymi środkami, dzięki którym moje dzieci odchodzą w strachu od swoich obowiązków jako dzieci mojego Syna. Zły działa w ciszy, nie ujawniając się, działa na każde z moich dzieci, które doskonale rozpoznaje. Zasypuje was chorobami, cierpieniami duszy i ciała; nieustannie rani wasze serca przez waszych najsłabszych braci, aby odwrócić was od drogi, na której trzyma was mój Syn i na której wytrwały moje dzieci. W tej chwili moje dzieci muszą zachować duchową czujność wobec ciągłych prowokacji nieprzyjaciela duszy, który zdołał uczynić jednych bardziej podatnymi, innych uczynił twardymi i nieczułymi; innych trzyma przy priorytetach, które nie są Wolą mojego Syna; sieje niezgodę w domach o najdrobniejsze sprawy; powoduje, że inne moje dzieci mają pretensje i nie przebaczą; powoduje, że inne moje dzieci wierzą, że mają zawsze rację w stosunku do swoich braci i sióstr; innych doprowadził do życia w duchowej niezależności, wspierając ich ludzkie ego. Nieprzyjaciel duszy z wielką furią atakuje grupy modlitewne, aby przysła niezgoda, aby je rozdzielić i położyć im kres. W tych, którym mój Syn powierzył wielkie dzieła, zasiał duchowe zmęczenie i patrząc na to, kto pracuje, a kto nie, osądzają się nawzajem. Kiedy buduje się dzieło mojego Syna, przychodzi on, aby zamącić różnymi ludzkimi opiniami, aby obalić to, co zostało wzniesione. Niektóre z moich dzieci są zarozumiałe i nie przyjmują innych opinii lub idą tylko za tym, co myślą; przeszły z etapu dziecka do dorosłości, ale zachowują się jak dzieci, które znajdują zadowolenie, gdy ich bracia we wszystkim im się podobają, na wszystko mówią 'tak'. Podejmują własne decyzje i nie jednoczą się po bratersku ze swoimi braćmi w misji, ale postępują według własnego przewodnika i nie są jednym sercem z dziełem, ale idą obok, aby być widzianymi przez innych, ale trzymają się własnych modlitw, własnych pojęć, własnych zachcianek i osądzają według własnego sposobu myślenia. Jakże te dzieci moje będą cierpieć! Zły wyruszył, aby walczyć z misjami, które mój Syn powierzył wiernym instrumentom tej chwili. Nie chce, aby wyjaśnienie Boskiego Słowa było znane, sprowadzając chorobę na moje dzieci, które dają z siebie wszystko, aby utrzymać słowo z Nieba przed ludzkością, aby was ostrzegać i motywować w kwestii Zbawienia duszy. W niektóre narzędzia wszczepił zarozumiałość, tak że uważają, iż wiedzą wszystko, nawet najmniejszy szept o swoich braciach i o wydarzeniach. Innym każe myśleć, że tylko oni będą zbawieni, ponieważ tylko ci, którzy są przy danym instrumencie, pracują i działają prawidłowo. Zły sieje zamęt i prowadzi was do podziwiania komunistycznych przywódców i do używania komunistycznych znaków tak, że potem łatwo przyjmujecie ideologie przeciwne Boskiej Woli i schodzicie na manowce. Zło wie, że wznosi się przy wielkim wsparciu potężnej

elity ekonomicznej i politycznej, wie, że jego macki osiągnęły władzę nad umysłami moich dzieci i wie, jaką władzę ma nad ludzkością poprzez niewłaściwie użytą technologię, w celu rozproszenia moich dzieci i po to, żeby skupiły się one na zadowalaniu swoich zmysłów, które wymagają od nich pozostawania w świecie iluzji i nierzeczywistości. Macki zła działają ukradkiem, zatrują młodzież i ta buntuje się przeciwko normom zachowań moralnych, duchowych, wychowawczych i społecznych. Młodzi ludzie narzucają się rodzicom bez szacunku, narzucają swoje sądy, pragnienia, pędzą ku zatraceniu, zanieczyszczają swoje ciało i organizm tym wszystkim, co oferuje im zło, a te moje dzieci bez skrupułów biorą wszystko, co jest przed nimi. Skromność nie istnieje, jest przeszłością, starożytnością. Jakże boleję nad postępowaniem, w jakim pograżyła się ludzkość! Domy cierpią z tego powodu, Matki i ojcowie pograżają się w przyjemnościach, ukrywając przed rodziną swoje niewłaściwe czyny i dzieła, które niszczą i rozbijają jądro rodziny. Oszustwo, fałsz zakorzeniły się w domach, a to powoduje, że mój Syn jest nieustannie utrzymywany w swojej Bolesnej Męce. Społeczeństwo ulega takiemu oszustwu. Moje dzieci, czy to jest zły obraz tej Matki, która chce poruszyć serca swoich dzieci, aby się nawróciły? Czy to jest nierealne, czy to jest prawda, której nie chcecie widzieć, aby trwać w szponach szatana, Ojca kłamstwa? Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, ludzkość cierpi z rąk terroryzmu, cierpi z rąk samego człowieka, cierpi z powodu ciągłej odmowy, której poddajecie mojego Syna w każdym dziele i czynie sprzecznym z Wolą Bożą. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, obudźcie się i uwierzcie! Obudźcie się i zmieńcie się! Obudźcie się i pokutujcie! Obudźcie się i powróćcie na drogę, którą wskazuje wam mój Syn! Obudźcie się i zjednoczcie się! Obudźcie się i uznajcie mojego Syna za Króla królów i Pana panów! Ludzkości, to jest chwila, aby powstać i rozpocząć nowe życie u boku mojego Syna. Miłosierdzie Boże jest obecne w każdej chwili dla tych, którzy pokutują z serca i zmieniają swoje życie. Nie czekajcie na Bożą Sprawiedliwość! Wstrząs, w którym pograżyli ludzkość, nie jest niczym innym, jak postępem antychrysta i jego zwolenników, którzy przybyli przed ludźmi, aby zapanował chaos. Obecny stan ludzkości zdradza bliskość złego ciemniźcyela ludzkości. Nie bądźcie ślepi. Obudźcie się! Mój Syn nie trzyma swoich ludzi w niewoli, lecz dał im wolność wyboru między dobrem a złem. Wzywam was na drogę dobra. Mój Syn pośle wam swojego Anioła Pokoju, aby was pocieszył, otworzył wasze zrozumienie i doprowadził was do wysłuchania boskiego życzenia, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Musicie doskonalić się duchowo, aby światło Ducha Świętego znalazło miejsce do owocowania. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Francję, która cierpi z powodu terroru. Módlcie się moje dzieci, wielkie mocarstwa są celem terroryzmu, zmierzają w kierunku napięcia wojennego. Módlcie się moje dzieci, trzęsienia ziemi nasilają się, a wraz z nimi zmiany w geografii ziemi zbliżają się do człowieka. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, żywności będzie brakowało i człowiek wpadnie w panikę. Małe kraje powstają, aby odwrócić uwagę człowieka od prawdziwej konwulsji, z jaką wzbiera wojna i wróg dusz. Dzieci, módlcie się swoim sercem, swoim umysłem, wszystkimi zmysłami. Módlcie się w każdej pracy i przy każdym działaniu, które wykonujecie, módlcie się w każdym uczuciu, módlcie się nad każdym zamiarem, módlcie się w każdej chwili. Modlitwa nie jest tylko słowem, nie jest tylko powtarzaniem modlitwy, choć to też nie jest złe. To jest ten moment, kiedy musicie wiedzieć, że modlitwa jest aktem ciągłym, który utrzymuje was w Woli Bożej, nawet w waszych gestach. Kochajcie się wzajemnie, dostrzegajcie mojego Syna w waszych braciach i siostrach. Trzymam was w moim Niepokalanym Sercu. Jesteście radością mojego Serca, gdy słuchacie moich prośb. Moim błogosławieństwem jest moja własna miłość do moich dzieci. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Czerwiec 14 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was, jesteście owocem Bożej Miłości. Moje słowo wciąż zbliża się do każdego z moich dzieci, aby odrzuciły oszustwo i przyjęły prawdę, która trwa na wieki. Wy, dzieci, nie powinniście żyć 'chwilą', ale musicie być istotami nieustannie dążącymi do trwania w doskonałym i wiecznym zjednoczeniu z moim Synem. Jako Matka Ludzkości wzywam was, abyście byli uważni na znaki tej chwili i nie byli jak ci, którzy gardzą słowem z Nieba. Człowiek odchodzi od Boga na skutek złych ludzkich dzieł i działań, zbudowanych na letnim życiu bez zaangażowania, wypełnionym uczynkami i czynami dokonywanymi dla wygody osobistej wolnej woli. Idee, sposoby myślenia, dążenia człowieka nie zawsze są tymi, do których wzywa was mój Syn, a jednak jesteście nieposłuszni i każdy zniekształca je według własnej wygody. Ludzkość poświęca się starannemu przygotowaniu przyszłości, w której mój Syn jest wykluczony, a więc życie w letniości, kierujecie się tym, co grzeszne, nie rozważając tego, co jest Wolą Bożą. Zapomnieliście, że wezwałam was, abyście byli uważni na sygnały, nie tylko te, które pojawiają się na niebie, ale te, które nieustannie mają miejsce na ziemi. Morze będzie wzburzone tak bardzo, że prawie usłyszycie jego ryk, pośród zamieszania moich dzieci, które odrzuciły wszystkie dawane im Ostrzeżenia. Dzieci, w takim stopniu, w jakim odrzucicie nawrócenie, będziecie większymi wielbicielami samych siebie, jak wiele z moich dzieci ulegnie pod własną pychą! Ilu będzie opłakiwać swoją chciwość i fałszywą pobożność! Badajcie się! Większość moich dzieci żyje w letniości, w swojej 'strefie komfortu', aby nie angażować się jako prawdziwe dzieci Boże i nie dążyć do życia duchowego. Umiłowani, nie dostrzegacie ani nie widzicie niebezpieczeństwa, w którym żyjecie, ani nieustannie czyhających na was sił zła,

aby was skusić, ani tego, że prowokacje, które nie są wyimaginowane, stają się częścią rzeczywistości wierzącego, który nie zaprzecza swojej wierze. Ludzkości, żyjesz i będziesz żył w zacieklej walce, aby pozostać w 'tak', które obiecałeś Bogu. Walka ta nasila się z każdą chwilą. Z tego powodu Prawo Boże jest lekceważone i przekraczane z powodu zła, które wzrasta nie tylko w społeczeństwie, ale i w samym człowieku, odrzucając Prawo Boże, porządek Boży i przyjmując z radością rozpustę, którą powoli zaszczepia sam diabeł, aby człowiek oderwał się bez lęku od życia w stanie Łaski i poddał się otchłani pod formami modernizmu, z których wykluczona jest Wola Boża. Ludzka, stworzona obłuda powoduje, że wypowiadacie się przeciwko moim objawieniom, które z boskiego nakazu podaję wam do wiadomości, abyście nie dali się zaskoczyć w obliczu przeciwności i koniecznego oczyszczenia tej ludzkości. W wielkich ilościach spotykacie i będziecie spotykać braci, którzy jak potykający się na drodze z powodu swojego błędnego życia, trzymają stały i ciężki Krzyż na moich dzieciach, wytykając im uczynki i działania, aby doprowadzić je do rozpacz i niepewności, a wy w ten sposób czujecie się niepewnie i popadacie w to, co złe. Uwaga, dzieci, te istoty ludzkie, które uparcie zamykają oczy na wezwania Nieba, stają się wielkimi odszczepieńcami prawdziwych narzędzi tej chwili, a czynią to z obawy przed światłem, które przynosi wyjaśnienie objawionego wam Słowa Bożego i z obawy przed moimi objawieniami. Mimo to nie bójcie się, wstawiam się za prześladowcami ludu mojego Syna, aby się nawrócili, a nie nawracając się, zostaną ogarnięci ciemnością własnej głupoty pośród tej ludzkości, która gardzi korektą, a grzech przyjmuje z radością. Moje ciągle ostrzeżenia nie są na próżno, ani nie są po to, aby was utrzymywać w ciągłym oczekiwaniu ze strachu, ale są po to, abyście się przygotowali i chodzili sprawiedliwie we wszystkich waszych pracach i działaniach, są po to, abyście wiedzieli, co kryje się za ciągłymi próbami i trudnościami moich dzieci. Moje powtarzane ostrzeżenia są murem, który chroni was przed wszystkim, co powstaje przeciwko ludowi mojego Syna, przeciwko światu i jego fałszom, przeciwko herezjom i obrzydliwościom, którymi chcą omamić Kościół mojego Syna. Wierzycie, że jesteście stróżami ludu mojego Syna, a jednak jesteście ślepcami, którzy nie chcą widzieć, nie mówicie ze strachu, słowo jakiegoś brata was zaskakuje, a słowo mojego Syna traktujecie jako bzdurę. Jakże jesteście niespójni, dzieci! Ludzkości, która się bałwochwalczo boi i ilu fałszywych bogów znajduje na swojej drodze, obudźcie się i nie śpijcie w obliczu takiego fałszu i obrzydliwości! Bądźcie mądrzy, nie marnujcie tej chwili na rzeczy banalne, ale bądźcie inteligentni i poznajcie mojego Syna, abyście nie dali się zwieść z powodu nieznamości prawdy i w ten sposób nie popadli w głupotę pysznych i nie zostali zabrani jak owce na rzeź. Ziemia znalazła się w obliczu największych niebezpieczeństw w historii ludzkości i wszystko wydaje się wam kłamstwem. Przyjeliście daty wyznaczające koniec tego pokolenia - daty wyznaczone przez ludzi - i wpadliście w przerażenie z powodu nieznamości Boskiego Słowa. W tej chwili powtarzacie to, co słyszeliście od innych braci: 'nic się nie stanie, zostaliśmy ostrzeżeni i nic się nie wypełniło'. Hipokryci! Chowacie się za ludzkimi błędami, aby trwać w głupocie ciała i dalej zanieczyszczać swoje umysły, aby z zatwardziałym sercem wszystko było dla was dozwolone. Bóg próbuje swoich ludzi, aby pokazać swoją wiarę. Nie odrzucajcie tego słowa, powróćcie poważnie na drogę, która prowadzi do Zbawienia, będąc tymi, którzy wypełniają Prawo Boże. Ludzkość znajduje się wewnątrz teatru, który zło przygotowało dla was. Macki złego pracują bez przerwy, a lud mojego Syna żyje w ciągłym oczekiwaniu, odkładając na bok pojednanie z moim Synem, a tym samym wieczne Zbawienie. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, zło nie śpi, gdy tylko człowiek nie jest ostrożny, zaciekle się rozprzestrzenia, nie tylko, by kusić, ale by go zniszczyć. Bądźcie ludźmi dojrzałymi, znającymi Boską Prawdę i naprawiajcie się, nie tracąc chwili. Ziemi zagraża ciało niebieskie, wiedzą o tym ludzie nauki, a ludzkość nie wie, wiedzą o tym władcy mocarstw, a nie czynią tego. Dobrze by było, żeby ludzkość była świadoma tych zagrożeń, które wiszą nad ziemią. Woda chce oczyścić ziemię, ogień będzie większy o tyle, o ile temperatury będą ekstremalne, powietrze przyniesie ze sobą cząstki nieznanne mieszkańcom terenów nadmorskich. Niegodziwość wzrasta i nabiera siły, gdy moje dzieci stają się słabsze i są bardziej letnie od letnich. Prześladowania i zamieszanie w narodach wzrasta jak plaga przechodząca przez narody. Moje dzieci nie są kochane, są odrzucane i zabijane za to, że są chrześcijanami i żyją, starając się być lepszymi w każdym momencie swojego życia, prowadząc święte życie. Świętość jest znienawidzona przez diabła i jego zwolenników, dlatego ci, którzy idą za szatanem, burzą obrazy mojego Syna i dopuszczają się świętokradztwa, biczą i zabijają moich kapłanów; dobroć jest światłem, które mówi ludziom mojego Syna, że zło nie zwycięży dobra. Boleję nad tym, że umysły tak wielu młodych ludzi są przesiąknięte brudem, któremu się poddali, aby podążać za tym, co nazywają 'modernizmem', a ich umysły i serca są pozbawione mojego Syna, wartości, moralności i szacunku. Módlcie się dzieci, módlcie się za Argentynę, ona będzie płakać. Módlcie się dzieci, módlcie się za Wenezuelę, ten naród nie zazna spokoju. Módlcie się dzieci, módlcie się za Finlandię, to wywoła strach dla ludzkości. Módlcie się dzieci, wulkany sięgają spustoszenia na całą ziemię. Módlcie się dzieci za siebie, abyście doszli do poznania prawdy i byli wiernymi dziećmi Trójcy Przenajświętszej. Miłosierdzie Boże nie wyczerpało się i pośle swojego Anioła Pokoju, aby z miłością podnosił zgwałconych i odnawiał ich siły, aby lud mojego Syna został oświecony. Nie traćcie pokoju, moje dzieci, bądźcie istotami pokoju. Kocham was, błogosławię was. Z miłością. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Umiłowany mój ludu, wzywam was, abyście nadal otwierali drogę w dżungli nieuporządkowanych zachcianek, których w tej chwili pełno w ludzkości. Mój lud odnosi się do moich wezwań bezinteresownie, ponieważ nie czyta lub nie chce zrozumieć tego, co do niego mówię, czasami stanowczo, aby mnie nie opuścił lub aby nie czuł, że uczestnicząc i przyjmując mnie w niedzielę w Eucharystii... Oni już są posłuszni. Człowiek dorastał, szukając mnie, ale nie w sobie, lecz zbaczając na inne drogi, które sprawiają, że wpada w szpony szatana. Ludzkość, zagłuszona własnym pragnieniem doskonałości się, zaślepiona ciągłym dążeniem do przodu, zlekceważyła stworzenie. W tej chwili do cierpienia człowieka dołącza się agresja wobec tego, co go otacza. O ile człowiek zaatakował samego siebie, niszcząc wszystko wokół siebie, o tyle zminimalizował ochronę stworzenia nad całą ludzkością. Wzywam was do wewnętrznej przemiany; czytacie to, ale nie cenicie tego, nie kochając mnie - przeciwnie, reagujecie przeciwko duchowemu zjednoczeniu z moim Domem i duchowemu wzrostowi. Mój ukochany ludu, wiecie, że wróg duszy pożera miłość w człowieku. Jesteście niemądrzy, wzywam was do wzrostu duchowego, abyście pokonali swoją słabość i nie byli łatwym łupem dla diabła, a wy reagujecie i działacie zupełnie przeciwnie do tego, czego od was żądam. To jest ludzka głupota, reakcja tego, kto nie jest nawrócony i przekonany, kto nie zdecydował się oddać wszystkiego dla mnie, lecz przeciwnie, trwa w ciągłej walce przeciwko mnie. To pokolenie przyjmuje moje Słowa według własnej wygody, aby się ode mnie oddalić. Nadaje mojemu Prawu własne znaczenie, aby je przekroczyć w świetle całkowitej rozpusty, w jakiej żyje człowiek. Czasy Sodomy i Gomory nie były takie jak te. To pokolenie je przewyższyło, bo ludzkość żyje chwilą i żąda odpowiedzi, na które nie zasługuje. Chwila mija bez waszego zastanawiania się nad tym, jak przebiega wasze życie, i nie znajdujecie pokoju, a to dlatego, że nie jesteście zadowoleni z niczego ani z nikogo. Człowiek wzrasta nie znając mnie, inicjatywa nie jest potrzebna, nawet ta, by mnie szukać. Widzę tak wiele moich dzieci, które uczestniczą w grupach modlitewnych, pomagają w nabożeństwach, wspominają, że należą do jakiejś grupy, ale są tak puste, że nie uświadamiają sobie tego, co im dają. Reakcją dużej liczby moich dzieci jest duma z moich wezwań. Mój ludu, trzeba, abyście spojrzeli w głąb siebie, bo ciągły bunt zatruwa człowieka, aż doprowadzi go do pozostania w samotności własnej hańby. Mój umiłowany ludu, 'nie samym chlebem żyje człowiek'. Karmicie się wszystkim, co wam wpadnie w ręce i nie znając mnie, kwestionujecie mnie. Demon trzyma każdą ze swoich macek nad pewnym sektorem ludzkości. Każda macka zła została wyznaczona do ciągłego atakowania moich dzieci, w zależności od zdolności i jakości każdego człowieka. Nasz dom chroni was, lecz ludzkość odrzuca Boską ochronę i żyje dalej w swoim 'ego', w swojej osobowości, ponieważ dla człowieka najmniejsza zmiana jest oznaką słabości. Ja nie jestem Bogiem dostosowanym do kaprysów każdego z moich dzieci, 'Ja Jestem, który Jestem', a mój lud został powołany do życia w wypełnianiu naszej Woli. Mój ludu, zło karmi dumnych, nieuczciwych, zazdrosnych, buntowniczych, zdradzieckich, tych, którzy nie pozwalają się upominać, tych, którzy nie kochają i dlatego ich życie jest pełne letniości pod każdym względem. Czekasz... Na co czekasz? To, co zostało objawione, wypełni się, ludzkość nie odpowiedziała i znajduje się w oczyszczeniu, które z każdą chwilą będzie się powiększać. Mój zbuntowany ludu! Z naszego Domu przyjdzie boska pomoc, jak manna dla moich strapionych dzieci. Mój Anioł Pokoju jest zwiastunem mojego Słowa i pomoże tym, którzy są moi. On, zjednoczony z moją Matką, będzie schronieniem dla moich własnych. Ziemia, moje dzieci, będzie przemieniona przez naturę, którą człowiek zmienił i zdołał zanieczyścić tak bardzo, że została ona osłabiona i stając się słaba, w niektórych miejscach się rozpada. Człowiek będzie musiał wyemigrować, pozostawiając za sobą wygodę, w której się znajduje. Antychrześcijaństwo jest jednym z wielkich znaków dla was, a wy go nie widzicie. Widmo wojny zostało zdemaskowane, życie w wojnie, a nie widzicie tego... Życie pośród nienawiści jednych do drugich, a nie widzicie tego... Jesteście istotami o sztywnym karku i nie widzicie tego w ten sposób ... Nie zmieniacie się, nie jesteście przemienieni z powodu pychy i nie widzicie tego w ten sposób ... Rzym, nie zauważając tego, jest otoczony przez tych, którzy buntują się przeciwko mnie. Rzym będzie cierpiał z rąk terroru, a jego ziemia zostanie splamiona na czerwono. Zło karmi się gniewem, człowiek pozwala, by gniew uczynił go nierozpoznawalnym. Dzieci, szatan posługuje się niektórymi z tych, którzy byli moimi sługami, aby was zmylić i skierować na złą drogę, prowadzącą do przepaści. Rozeznajcie ... Żyć dalej w duchowej nędzy, utrzymując się z okrucichów, będąc dziećmi Króla, z powodu ciągłego zaprzeczania, w którym się znajdujecie, z powodu ciągłego buntu, w którym się znajdujecie, z powodu ograniczenia, któremu dobrowolnie się poddaliście... Znacze moje Słowo i zaprzeczanie wyjaśnieniom mojego Słowa. Żyćcie w przelotnej chwili ... I nie jesteście gotowi do nawrócenia! Ostrzeżenie ogłoszone przez moją Matkę jest wam bliskie i mój ból jest nieskończony z powodu stanu dusz, które odmawiają nawrócenia. Musicie podjąć radykalne zmiany, poważne, zdecydowane, musicie przestać być mierni i letni. Mój Kościół musi być Zbawieniem, a nie zgubą. Jeśli nie zdecydujecie się na wewnętrzną przemianę i bycie świadectwem o mnie, cóż wam po wiedzy? Wiedza bez praktyki jest świecą bez światła. Mój ukochany ludu, nieznane dotąd zmiany atmosferyczne zadziwią naukę. Człowiek nie wie, co sprowokował, zmieniając stworzenie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Rosję, ona będzie cierpieć z powodu przyrody. Jej mieszkańcy będą cierpieć z powodu terroryzmu. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Kanadę, będzie bardzo wstrząśnięta. Módlcie się dzieci, módlcie się, ziemia nadal się trzęsie i zaskakuje tych, którzy się tego nie spodziewają. Wulkany zwiększają swoją furie, a wielkie wulkany rozgłaszają wiadomości. Umiłowany mój ludu, od niemoralności przeszłości do całkowitego opuszczenia i to wzrasta bez miary, obrażając i przekraczając moje Prawo. Nie patrzycie na światło mojej Prawdy, potępiacie siebie bez najmniejszych skrupułów. Odrzucacie sens wysiłku, dlatego odrzuciliście

mnie. Nie jesteście wdzięczni za to, co macie, lecz gardzicie tym. Nadejdzie czas, gdy wróg ludzkości odłączy was od waszego dobytku i będziecie tego żałować, gdyż spóźniliście się z pomocą potrzebującym i głodnym. Ludu mój, nie idziesz, lecz jesteś prowadzony przez prąd świata, dlatego nie zatrzymujesz się i nie zmieniasz kierunku. Wielkie miasta są pełne zła i zguby, a wy, moje dzieci, nie zbliżajcie się do zła. Nie jesteście właścicielami Zbawienia, musicie być jego godni. Nie jesteście właścicielami Zbawienia, ale musicie je zdobyć. Przyjdźcie do mnie, dzieci. Przyjdźcie do mnie, nie bądźcie buntownikami. Ja was błogosławię, Ja was kocham. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Czerwiec 21 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moja Miłość nieustannie chroni każde z moich dzieci. Jako Niewiasta obleczone w słońce, przychodzę w tej chwili, aby otworzyć oczy tym, którzy nie chcą zobaczyć prawdy tej chwili. Zło zawładnęło ludem mojego Syna, który bez skrupułów poddał się sugestywnemu słowu: 'przyjemność'... Zło nie przestaje zwodzić człowieka, a ten poddaje się bez zastrzeżeń oszustwom, którymi pociągnął za sobą poprzednie pokolenia. Moje dzieci są prześladowane bez miłosierdzia; prześladowanie to szybko się rozprzestrzenia. Każdy przejaw dobroci jest zgorszeniem dla tych, którzy są czcicielami szatana. Złowrogi ciemniejszy człowieka, antychryst, nie przedstawi się ludzkości, ujawniając swoją tożsamość, lecz przeciwnie, będzie wilkiem w owczej skórze, w której wylęgają się najbardziej złowrogie plany. Będzie karmił głodnych, uzdrawiał chorych, zaspokajał podstawowe potrzeby człowieka, czynił cuda, abyście widzieli w nim Zbawiciela ludzkości, a gdy ukaże swoje prawdziwe oblicze, będzie mordercą ludu mojego Syna. Antychryst przeniknie do umysłów ludzi, powodując ich wzajemną walkę; będzie wychowywał rodziców przeciwko dzieciom, a dzieci przeciwko rodzicom - rodziny będą prześladować swoich członków. Terror ogarnie społeczeństwo, aż doprowadzi do zaparcia się wiary i bluźnierstwa przeciwko Bogu. Ci, którzy są zwolennikami antychrysta, zostaną pozbawieni myśli, gdyż ich myślenie zostanie pochłonięte przez siłę psychiczną złego ciemniejszego człowieka ludzkości. W ludziach obudzą się najgorsze instynkty, wszyscy będą się wzajemnie lekceważyć. Niedobór będzie bodźcem dla słabych do wyznania wiary w antychrysta. Dlatego wzywam was, abyście poznali mojego Syna i rozpoznali Go, abyście nie dali się zwieść złu. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, zachowajcie wiedzę o tym, co dotyczy antychrysta, zanim przejmie on całkowitą kontrolę nad ludzkością. Nie lękajcie się, ale spójrzcie w głąb siebie i uznajcie grzech, który popełniliście. Podejmijcie decyzję przemiany i odnowy wewnętrznej z Duchem Szczodrym, wejdźcie w prawdziwe życie, aby przeciwstawić się złu. Nie odrzucajcie moich Słów, aby nie żałować tego, co zostawiliście za sobą jako coś bezwartościowego. Nie zapowiadam moim dzieciom tego, czego nie będą cierpieć, zapowiadam to, abyście się przygotowali i nawrócili. Umiłowani moi, oczyszczenie jest wyborem człowieka wobec takiej dekadencji, obrzydliwości i herezji, którymi lud mojego Syna obraża najświętszą Tróję. Gniew Boży zstąpi na ziemię. To, czego dotąd nie widziano, dozna rodzaj ludzki; niewiara będzie lamentem letnich. Umiłowane dzieci, dlatego daję wam moją ochronę. To jest moment decyzji, nie możecie trwać w letniości, bo zło pociągnie was za sobą, a wy nie będziecie mogli od niego uciec. Ludzkość musi się zmienić, zanim diabły wezmą ją w swoje posiadanie... Trzeba się modlić ... musicie pokutować ... musicie wznieść się duchowo, nie możecie nadal być mierni, nie powinniście zadowalać się nazywaniem siebie chrześcijanami bez oddania wszystkiego dla mojego Syna. Nie mówcie 'Ojcze', jeśli nie jesteście prawdziwymi dziećmi, nie mówcie, że 'odpuszczacie tym, którzy przeciwko wam grzeszą', jeśli nie odpuszczacie, nie bądźcie jak obłudnicy. Bóg wie o wszystkim, zna wszystko, i żadne ludzkie stworzenie nie jest ignorowane przez Ojca. Ludzkość jest oddana w całkowity nieład, mój Syn cierpi z tego powodu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Francję, będzie ona biczowana jeszcze dotkliwiej, wciąż na nowo. Módlcie się dzieci, módlcie się za lud mojego Syna, módlcie się za siebie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, wulkany dają odczuć swoją moc, wstrząsając ziemią, wylewając swoją furję na ziemię, pustosząc narody. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Hiszpanię, zostanie zaskoczona, módlcie się za Hiszpanię. Módlcie się moje dzieci, Stany Zjednoczone będą nadal biczowane przez naturę, a terroryzm przyjdzie, aby wywołać niepewność. Wy, moi umiłowani, wzywam was, abyście nie słabli w wierze, bądźcie tymi, którzy świecą pośród wielkich ciemności, które panują na ziemi. Nie zapominajcie, że słabość jest zwalczana siłą Eucharystii, cencie tę chwilę, póki możecie przyjąć mojego Syna eucharystycznie. Trwajcie w oczekiwaniu, Rosja podejmie decyzję, która bezpośrednio dotknie całą Europę, a pośrednio cały świat. Zjednoczcie się w imię mojego Syna, bądźcie braterscy, nie szukajcie dobra indywidualnego, ale dobra wspólnego. Napady na kościoły i ich niszczenie będą codziennością, aby przestraszyć moje dzieci i aby wyrzekły się wiary. Umiłowane dzieci, nie milczcie o swoich grzechach, przyznajcie, że jesteście grzesznikami, badajcie się, nie odmawiajcie sobie Zbawienia, nie potępiajcie się za nieuznawanie popełnionych grzechów. Słyszę kazania o Bożym Miłosierdziu, ale nie ostrzega się was o Bożej Sprawiedliwości. Grzesznik nie jest nagradzany, jeśli nie żałuje. Dzieci, prowadzi się was na zatracenie duszy, grzesznik musi się nawrócić - taka jest prawda. Moje prośby nie zostały wysłuchane, czasy byłyby inne, gdyby ludzkość była mi posłuszna, gdyby Kościół mojego Syna zastosował się do moich prośb, które wypowiedziałam w imię Najświętszej Trójcy, los całej ludzkości byłby inny.

Umiłowani, Anioł Pokoju przybędzie z Domu Ojca z Boskim Słowem w ustach, aby uspokoić zgiełk ludzkości, który w rozpacz sprawi, że jedni powstaną przeciwko drugim, tracąc wszelką kontrolę, poddając się dzikości spowodowanej rozpaczą. Będzie to chwila Anioła Pokoju, chwila ratunku, jedności Kościoła resztkowego, stado się uspokoi. Umiłowani dzieci mojego Niepokalanego Serca, chronię was, nieustannie wam błogosławię, słuchajcie i nie ustawajcie bez działania - bądźcie nieustannie praktykującymi Słowo Boże zapisane w Piśmie Świętym. Nie trwajcie w bezwładności! Obudźcie się, moje dzieci, obudźcie się! Potraktujcie poważnie moje wezwania. Nadejdzie chwila, kiedy zobaczycie, jak wypełnia się to, co wam objawiłem i jak będziecie żałować swojego nieposłuszeństwa. Wzywam was, abyście posłuchali tego mojego słowa. Błogosławię was. Nie lękajcie się, Ja ciągle was obserwuję i wybawiam od większego zła. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Czerwiec 26 2017 - Jezus Chrystus

Mój ukochany ludu, moje Serce wciąż bije dla każdego z was... Jestem spragniony dusz! Wzywam was wciąż na nowo do posłuszeństwa, a wy odmawiacie. Ciągłe powstajecie bez potrzeby okazywania, że jesteście przeciwko mnie, ale ciągle przyjmujecie nowe bożki, które ludzie tworzą i które prowadzą was do przepaści. Życie w zaprzeczeniu mojej boskości. Nie trzeba wypowiadać słów, lecz swoimi czynami i dziełami jesteście bardziej wymowni niż najwięksi oratorzy. Co chwila widzę jak mój lud przystosowuje się do zaprzeczania mojej boskości, żeby wywołać jeszcze większy zamęt. Zastanawiam się widząc z jaką łatwością dobrowolnie przystosowujecie się do chwili, by zaprzeczać mi i wprowadzać zamęt w waszych braciach i siostrach, w celu stworzenia większego zła, większej niewiedzy i w ten sposób z premedytacją doprowadzić większą ilość istot ludzkich do otchłani. Zło zmierza bardzo szybko do swojej maksymalnej emanacji. Mój ludu, dokąd zmierzasz? Czy nie widzicie ignorancji stworzonej przez samego człowieka w ciągu minionych wieków? Wszystko zostało stworzone po to, aby w tej chwili człowiek był bardziej przepuszczalny dla zła i mniej godny nazywania go moim dzieckiem. Chcecie leczyć zło, które sami tworzycie, popełniając większe zło. Grzech nie ma innego imienia, grzech jest grzechem. Ale ten, kto prowadzi swoich braci do obrażania mnie, będąc świadomym tego obrażania, popełnia większy grzech, a obraza jest większa. Mój ludu, barbarzyństwo, w którym żyjesz, nie powstało w jednej chwili, degeneracja została zaszczepiona w ludzkości dużo wcześniej. W tej chwili bunt, w którym człowiek żył wcześniej, ujawnia się publicznie, tylko że zwyrodnienie ludzkie wcześniej pozostawało w ukryciu, a teraz jest jawne. Moje dzieci, ilu wyznawców natychmiast poddaje się całkowitej degeneracji! Pod każdym względem, tam, gdzie istnieje życie, człowiek zanieczyszcza je zwyrodnieniem i przewrotnością. Ignoranczy bałwochwalcy! Tacy są moi ludzie, przed zwykłymi ludźmi kłaniać się, jakby byli bogami. Winny jest nie tylko ten, kto wielbi kogokolwiek, kto nie jest Bogiem, lecz także ten, kto pozwala się wielbić jak Bóg, ulegając dumie i arogancji. Czyż nie są to synowie diabła, którzy prowadzą mój lud na manowce? Weszliście w bałwochwalstwo i nie możecie go powstrzymać, niewdzięczne dzieci! Ja wam się oddaję, a wy ciągle się mnie wypieracie. Tak wielkie jest zło, które przez was dociera do mnie, że ogień spadnie z nieba. A i tak usta kłamcy nie zostaną uciszone; popełnacie tyle zła na moich oczach, tak wielka jest obfitość bezbożności bałwochwalców, doprowadzą oni to pokolenie do chwil bardzo wielkiej boleści. Patrzcie, ile łachmanów wleciecie, ile oddajecie szatanowi, a kłamcą jest nie tylko szatan, ale i sam człowiek, który nazywa siebie wybranym, a Ja go nie nazywam wybranym. Jak wielu z mojego ludu uważa, że są zapieczętowani, powołani, wybrani, oddzieleni od grzeszników, sami będąc grzesznikami, którzy nie wyciągają drzazg z własnych oczu! Popełniają wykroczenia przeciwko mnie i myślą, że ich nie widzę - hipokryci! Ludu mój, ileż pychy widzę w tobie, a ty dalej nazywasz mnie swoim Bogiem, podczas gdy powinieś się nawrócić, zanim każę ci zbadać się samemu. Dziwię się, widząc, jak bierzecie moje Słowo i ignorujecie je, bierzecie je według potrzeb każdego człowieka. Jakże będziecie po tym opłakiwać, ludzie zbuntowani! Głupcy! Przestańcie mnie obrażać ... Połóżcie kres fałszywym bogom, którzy się narzucili, i tym, których przyjęliście dobrowolnie, aby przyjąć nędzne normy tych, którzy uważają, że są ode mnie lepsi. Zlekceważyliście moje ostrzeżenia i zapomnieliście, że kiedy człowiek czuje, że jest w posiadaniu wielkiej nauki, to ryzykuje, że wzbije się w powietrze w duchu i poczuje, że jest większy od swoich braci. Dlaczego się mnie nie boicie?... mój lud oddalił się ode mnie, jest ludem, który pragnie ziemi; dlatego przywiązuje się do tego, co jest chwilowe, odrzucając moje Prawo, żywi się ziemią, a ziemia sama ich wymiotuje. Wielki jest ten, kto się nawraca, potrzebuje mnie, szuka mnie, abym go chronił pośród tak wielkiego zła, które go otacza... Wielki jest ten, kto mnie szuka w obliczu zwyrodnienia, w jakim żyje ludzkość... Wielki jest człowiek pokorny, który nie spiera się ze swoim bratem, ale szuka pokoju... Wielki jest ten, kto umie milczeć, abym ja mógł mówić... Czy wy, moje dzieci, jesteście nawróceni w tej chwili?... Czy jesteście tymi, którzy opuścili świat, czy tymi, którzy nadal są smutni? Czym jest sprawiedliwość dla was, a czym jest sprawiedliwość dla mnie? Czy jesteście miodem dla waszych braci i siostr, czy zółcią? ... Czy wasze przynoszą szczęście, czy nieszczęście? ... Czy jesteście tymi, którzy szukają mnie oczyma ciała, potrzebując tego, co materialne, aby mnie dotknąć? ... mój ludu, ci i tylko ci, którzy mają czyste Serce, mogą mnie zobaczyć. W tym celu trzeba najpierw oczyścić oko, a potem z kroplami miłości szukać mnie wewnątrz, w swoim Sercu. Mój ludu,

tak niewielu jest tych, których mogę nazwać ‘umiłowanymi dziećmi mojego ludu’. Chwila, w której życie jest decydująca dla ludzkości, wiecie o tym, ale zaprzeczacie. Nie poddawajcie się złu, jakbym was nie ostrzegał, wejdźcie w ciszę wewnętrzną i szukajcie mnie, póki macie chwilę. Nie odmawiam moim dzieciom, nie odmawiam temu, kto mnie szuka, nie odmawiam temu, kto mnie potrzebuje i uznaje, że jest grzesznikiem. Niech przyjdą do mnie ci, którzy są zmęczeni sprawami tego świata i jego machinacjami... Niech przyjdą do mnie ci, którzy są prześladowani... Niech przyjdą do mnie ci, którzy zbłądzili... Niech przyjdą do mnie ci, którzy są przywiązani do sekt sprzecznych z moją Wolą... Niech przyjdą do mnie ci, którzy są w ucisku... Niech przyjdą do mnie ci, którzy są samotni... Niech przyjdą do mnie ci, którzy nie słuchają mnie w moich wezwaniach, niech się zbliżą ze skruszonym Sercem, a Ja ich przyjmę, oświecę i ochronię. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, aby mój Duch Święty mógł zamieszkać w każdym z was. Módlcie się za moje dzieci, módlcie się za Niemcy, które będą cierpieć z powodu terroryzmu, a natura będzie je biczować. Módlcie się moje dzieci, módlcie się. Wzywam was do rozpoczęcia ogólnoświatowego łańcucha modlitwy Różańca Świętego o pokój w Wenezueli. Módlcie się dzieci, Hiszpania boleje z powodu wykroczeń przeciwko mojemu Domowi. Módlcie się moje dzieci, Kolumbia się trzęsie. Mój lud, jak moje dzieci pogrążają się w bagnie nieczystości, tak ziemia doświadcza pogrążania się na całym świecie. Mój lud jest wierny i prawdziwy, nie martwi się tym, co niepokoi świat. Przeciwnie, trwa w nieustannej modlitwie, bo wie, że Ja jestem ze swoimi, jestem wierny i prawdziwy. Błogosławię was w tej chwili, w której mój lud poddawany jest próbie. Błogosławię wasze serca, aby moja Miłość w nich obfitowała. Błogosławię wasz wzrok, myśli, uszy, aby w nich moje wezwania docierały do głębi każdego człowieka. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Lipiec 001 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, moje święte Serce płonie miłością do każdego z was. Moje święte Serce pozostaje otwarte dla wszystkich, którzy zbliżają się ze skruszonym i pokornym Sercem, z mocnym zamiarem zmiany, gotowi, aby to zjednoczenie było prawdziwe i trwałe. Jestem zazdrosny o swoich. Chronię ich w każdej chwili, ostrzegam, aby nie zbłądzili. Wyjaśniam im wszystko, co znajduje się w moim Słowie i powtarzam wezwania mojej Matki we wszystkich koniecznych momentach, aby moje dzieci zrozumiały, że ludzkość zbłądziła, a kiedy zbłądziła, przeszła przez tygiel oczyszczenia. Mój ludu, sumienie zostało zakłócone przez ciągłe popadanie człowieka w grzechy, którymi mnie obrażacie i przywiązujecie się do zła. Jeszcze nie zrozumieliście, że aby żyć w mojej Woli, musicie mnie poznać i uznać, aby każdy czyn był echem mojego, każde dzieło było echem moich dzieł przepełnionych Boską miłością. Dopóki moja Miłość nie zamieszka w was i nie zamieszka w was, trudno wam będzie być wiernymi i prawdziwymi dziećmi. Miłość moja jest posłuszeństwem, jest przebaczeniem, wdzięcznością, roztropnością, miłosierdziem, zrozumieniem. Miłość moja jest darem i cnotą, którymi moje dzieci świadczą o mojej Prawdzie. Pozory nie istnieją przede mną, są dla mnie odrażające. Kiedy moi ludzie kochają pozory, szybko odchodzę. Wobec tego obrzydliwego czynu nie uznaję ludzkich stworzeń. Jestem wierny i prawdziwy. Jakże wielu z mojego ludu umie dobrze mówić przed braćmi, a wewnątrz jest pustych jak przedziurawione naczynie! Pragnę dzieł i czynów zrodzonych z prawdy i z mojej Miłości, aby były przedłużeniem mojej Miłości i mojej Prawdy. Mój umiłowany ludu, w tej chwili ludzkość zagubiła się w swojej głupocie, odmawia przestrzegania Prawa Bożego i poddała się zaspokajaniu swoich podstawowych instynktów za pomocą nadużywanej wolnej woli. Mój lud nie rozpoznaje zła, gdyż stało się ono naturalne dla człowieka, i tak wróg duszy z radością zbiera owoce swego ciągłego kuszenia mojego ludu. Dzieci moje wypierają się mnie, dlatego stały się letnie i cieszą się letniością, którą same siebie oszukują. Zło daje wam zadatek, a nawet więcej, abyście byli twórcami większego zła. Nie jesteście w stanie powstrzymać błędnych nauk w moim ludzie, ponieważ jesteście letnimi dziećmi i nie znacie mnie. Mówicie, że jesteście moimi dziećmi, a zamiast tego jesteście moimi oprawcami, którzy ciągle zadają mi cierpienie. Wszystko, co was otacza uznaje naszą boskość, wy zaprzeczacie naszej Trójcy, odrzucacie moją Matkę i szydzicie z moich wezwań. Kiedy wezwania naszego Domu odsłaniają was, atakujecie je i w ten sposób dajecie do zrozumienia, że mój naród nie pełza po ziemi jak węże, ale pozostają wysoko w górze. Lecz przed nieświadomym ludem wąż lata i każe orłowi pełzać, aby nie ostrzegł tych, którzy mnie szukają. Nie wyjaśniam wam mojego Słowa po to, abyście zachowali anonimowość, ale po to, abyście byli karmieni pokarmem, który moje Serce emanuje dla mojego ludu, tego ludu, który jest posłuszny mojemu Słowu. Mój ludu, im bardziej odchodzisz ode mnie, tym większe jest oczyszczenie! Każda osoba jest rozszerzeniem mojej Miłości lub rozszerzeniem zła, którym zanieczyszczacie tych, którzy znajdują pocieszenie w pożałdliwości, w głupocie zła, w profanacji, w cudzołóstwie, w zaprzeczeniu mojej Miłości, w kłamstwie i w wygodnym życiu na sposób świata. Nie oszukuję was, przewrotna ludzkość idzie do zła, aby rozwiązać swoje potrzeby i znaleźć schronienie w obliczu bólu. Diabeł rozwiązuje wasze najpilniejsze potrzeby, ale nie oferuje wam nic za darmo. Musicie zapłacić, poddając się mu, a tym samym zabijacie duszę. Niebezpieczeństwo dla mojego ludu zbliża się z wszechświata, wielkie światowe mocarstwa wiedzą o tych ciałach niebieskich, które będą katastrofalne dla ludzkości. Zaprzeczają tej wiedzy nie dla dobra człowieka, lecz po to by utrzymać was w kłamstwie ludzkości bez problemów i bez grzechu. Pogoda nigdy nie

będzie taka sama. Ciągłe zmiany zdążyły przeniknąć do was, wdzierają się do waszego mózgu i ten nie jest w stanie reagować na drastyczne zmiany klimatyczne, w których człowiek nie jest przyzwyczajony żyć. Kiedyś pory roku były jasne, a ludzie trzymali się jasnych wzorców. W tej chwili siewca nie wie, kiedy sadzić lub kiedy on będzie zbierać swoje plony, człowiek nie jest w stanie określić pory roku, ponieważ te zmieniały się i nadal zmieniają się stale. Słońce dawniej zapewniało człowiekowi dobrobyt, ale w tej chwili słońce sprawia, że moi ludzie cierpią, widząc w nich obcych. Żyliście z ciągłym regresem, któremu poddawali was ci, którzy uważali się za panów ludzkości. Ponieważ ludzkość nie opiera się przyswajaniu nowych, błędnych sposobów życia i niewłaściwych czynów, zło wyciągnęło swoje macki nad ludzkością, która je przyjęła i nie chce ich opuścić. W ten sposób ludzkość popadła w błąd i w wyrzeczenie się mojej Miłości. Otchłań przybrała kształt, nazywa się to degeneracją we wszystkich aspektach życia człowieka. Chaos, któremu się poddaliście, stał się namacalną rzeczywistością, nie tylko myślicie, ale dokonujecie wielkich wykroczeń przeciwko mnie, urzeczywistniając je. Człowiek upada nisko, ciągle upada niżej, kierowany przez środowisko, które go otacza. Mężczyzna ubiera się i ozdabia jak kobieta i jest zachęcany do bycia kobiecym, choć sam nim nie jest. Kobieta jest przedmiotem i podmiotem, ubiera się jak mężczyzna i buntuje się z siłą mężczyzny. Odrzuca macierzyństwo, by być przedmiotem. Ileż bólu na umęczonej i zniszczonej ziemi! Jakże ziemia pęka i będzie pękać w swoim pragnieniu odpędzenia grzechu, który ją dotyka! Pod uciskiem szatana mój lud dozna największej tragedii. Życie z zasłoniętymi oczami. Nie jesteście realistami, lecz idealistami i w tej chwili ideał utrzymujecie o fałszywych bogach, którzy prowadzą was do wielkiej zguby duszy. Ratujcie swoją duszę, osiągnijcie Zbawienie i Życie Wieczne! Nie lękajcie się wzburzonych wód, bądźcie wierni mojemu Słowu, nie odrzucajcie mojej Matki, przyjmujcie mnie w Eucharystii odpowiednio przygotowanej. Nie oddalajcie się ode mnie, tak jak ja nie oddalam się od tych, którzy mnie wzywają. Wody oceanów sprawią człowiekowi wielkie niespodzianki, dając początek ukrytym wulkanom. Płyty tektoniczne zostaną wstrząśnięte, a mój lud będzie cierpiał z tego powodu. Módlcie się dzieci, módlcie się za Europę, ona wykuła swój własny ból. Módlcie się dzieci, módlcie się za Francję, znowu zło prowadzi ją do bólu. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, które cierpią przez człowieka i naturę. Módlcie się dzieci, módlcie się za Ekwador, jest mocno wstrząśnięty, a wielki wulkan sprawia, że moje dzieci cierpią. Mój umiłowany ludu, zobacz jak odszedłeś ode mnie, jak opierasz się dobru i jak poddałeś się temu, co nie jest Miłością... Zrozumcie, że bez miłości jesteście istotami bez życia, jesteście puste i niczym nieporuszone. Serce twardnieje nie tylko wobec waszych braci i siostr, ale także wobec was samych, dlatego odrzucacie dar życia. Bądźcie istotami dobra, bądźcie miłością. Ludu mój, przygotuj się, bądź duchowy, nie zadowalaj się tym, że mnie nie znasz, ale żądaj od siebie poznania mnie, abyś nie został oszukany. Musicie wejść w moje Słowo, abyście nie mylili tego, co pochodzi od mojej Miłości z tym, co jest dziełem człowieka kierowanego przez szatana. Mojemu ludowi będzie towarzyszył mój Anioł Pokoju, który nie jest dawnym prorokiem, ale jest zapowiedzią mojej Miłości, aby wspierać mój lud w ucisku przez piekielne prześladowania. Mój Anioł Pokoju będzie pocieszeniem moich wiernych, wsparciem mojego ludu i przez rękę mojej Matki zanieś moją Miłość do Serc pokornych sercem. Moi wierni otrzymają błogosławieństwo za swoją wierność. Nic nie jest niemożliwe dla tych, którzy pozostają w moim Sercu. Ostrzegam was, błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Lipiec 07 2017 - Matka Boża

Umilowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, przyjmijcie moje Błogosławieństwo, zanosząc błagania do Ducha Świętego, aby te słowa, które otrzymujecie, zostały przyjęte z mądrością, a wy, którzy je czytacie, abyście je cenili i aby was pobudzały do nawrócenia. Pośród ludzkości wyrastają szpony diabła, który przemienił ziemię błogosławieństw w ciemną ziemię nasyconą ludzką nędzą, gdzie panuje zamęt i gniew. Dzieci, czy nie rozumiecie, że niewłaściwe, gwałtowne i szkodliwe czyny wzmacniają sługi piekielne? Mówicie, że znacie mojego Syna, ale to nieprawda, bo ci, którzy znają szkody, jakie wyrządza sprzymierzenie się ze złem, pozwalając, by zło posłużyło się nimi w celu przysporzenia kłopotów, gdyby kochali mojego Syna, odwróciliby się od tych pokus. Pokora, milczenie, pokój i jedność są sprzeczne z naturą diabła, a kiedy znajdujesz się pomiędzy pozornie dobrymi czynami a czynami skażonymi złem, diabeł zyskuje większą przewagę, oddalając cię od sprawiedliwej pracy i działania dzieci Bożych. Diabeł nie odpoczywa, przynosząc i wylewając nieszczęście wśród ludzi, tak że wojna między narodami jest poprzedzona przemocą w ludzkości. Niektóre z moich dzieci, z wiarą i wielką odwagą, pozostają w posłuszeństwie, do którego wzywa ich mój Syn. Te dzieci są tymi, które demony kuszą z większą wściekłością, a ich celem jest pozbawienie ich pokoju, ponieważ znają człowieka, a kiedy człowiek traci pokój, kolejność myśli, uczynków i działań w większości nie jest taka, jaką chciałby otrzymać mój Syn. Człowiek jest tak ubogi w swoim sumieniu, że daje się ponieść dumie, a z tego zła szatan czerpie wielki zysk, zarażając człowieka ciężkim złem za pomocą pychy. Dumne stworzenie emanuje tak wielką nieczystością, że zanieczyszcza każdego, kto stanie na jego drodze, a demony spieszą się, aby spotęgować to wielkie zło w nich, ponieważ dumny człowiek powoduje więcej bólu w jednej chwili, gdziekolwiek się uda, niż to, co mogą osiągnąć same demony. Ludzie pędzą z jednego miejsca do drugiego w poszukiwaniu dat dotyczących wydarzeń oczyszczenia, które ludzkość będzie

cierpieć, a ci, którzy szukają dat, powinni zatrzymać się i zapytać siebie o swój stan duchowy. Ilu wśród ludzkości byłoby takich, którzy uratowaliby swoje dusze, gdyby w tej chwili przyszedł mój Syn w swoim Drugim Przyjściu? Dlatego przedtem i dla dobra dusz, przed ludzkością stoi sąd szczegółowy. Czy pomyśleliście o tym akcie miłosierdzia? Czy wydajecie owoce Życia Wiecznego, czy też przeciwnie, jesteście istotami sporów? Dzieci mojego Niepokalanego Serca, posiadacie wszystko, aby osiągnąć Życie Wieczne, a tracicie to w każdej chwili wobec drobnych i nieprzewidywanych sytuacji. Wzrost duchowy jest ciągłą próbą, bo kto nie żyje jak duchowy dorosły, ten nie może być duchowym dorosłym, lecz z łatwością przechodzi od dojrzałości do dziecinności. Nie wzrosły duchowo tak, aby stawić czoło chwili, w której żyjesz. Nie posiadacie duchowej stabilności, a w obliczu tego wielkiego braku, przebiegły i zły złodziej szybko wrzuca was w stare duchowe błędy, abyście cofnęli się jak najbardziej i odwrócili się od prawdziwej drogi Zbawienia. Zły człowiek powoduje wielkie konflikty ... Rozgniewana rodzina powoduje poważne rany ... Rozgniewany naród powoduje wielkie zniszczenia i śmierć ... Rozgniewana ludzkość wywołuje wielkie wojny ... Diabeł jest przebiegły i łatwo wpadacie w jego sieci, tak bardzo, że nieustannie ułatwia wam nadejście wielu raportów, literatury, wiadomości, przepowiedni, które was intrygują, a wy, dzieci, rzucacie się na to, co budzi waszą ciekawość ... O moje biedne dzieci, jakże wielu z was jest znużonych z powodu braku dogłębnego poznania mojego Syna! I chcecie osiągnąć wielkie zaszczyty, nie osiągnawszy tego, co uczyni was dziedzicami Królestwa, Bożej Miłości. Chcecie być uczeni bez praktyki, a grzesznik, który nie postanowi pozbyć się tego, co powoduje jego upadek, nie będzie mógł pokonać grzechu. Bez stałej praktyki zaparcia się siebie człowiek nie może pokonać tego, co powoduje jego upadek. Dla moich dzieci praktyka dobra i oddzielenie od zła są nieodzowne. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, mój Syn widzi każdego człowieka w sposób szczególny, widzi uczynki i działania każdego człowieka w sposób szczególny i mój Syn nie zlekceważy czynów sprzecznych z prawem miłości. Ileż to moich dzieci popada w wielkie konflikty z powodu chęci zdobycia darów drugiego brata, nie myśląc o tym, że miłość rządzi wszystkim, a ci, którzy zajmują się pożądaniem dóbr duchowych brata, zatwardzają swoje serca i oddalają się od dóbr niebieskich. W tej chwili jakże wielu spiera się, zaprzecza lub potwierdza wydarzenia, które objawił wam Dom Ojca! Jeśli pragniecie Zbawienia, powinniście poświęcić się życiu w świętości, wypełnianiu Prawa Bożego i byciu żywym świadectwem Boskiej Miłości we wszystkich chwilach i miejscach, o każdej porze. Dla tej ludzkości prawda jest jej prawdą, a ta prawda jest nieskończenie daleka od prawdy, którą mój Syn zostawił swoim dzieciom. Człowiek nie może zmienić Przykazań, są one zawsze nowe, stale obecne, nie podlegają swobodnej interpretacji. Ale co robi to pokolenie? Zniosło grzech, uczynki i działania przeciwne życiu, zbawieniu duszy, przeciwne posłuszeństwu, skromności i czystości, a oddało się rozpuszcieniu, otwierając umysł na pożydlivość, tak że rodzą się w nim podstawowe ludzkie instynkty i rozmnażają się w środowisku, które stale temu sprzyja. Lud mojego Syna pozostaje bezwładny, nie rozpoznaje chwili, w której żyje, a wróg duszy ze swoją przebiegłością opanowuje ludzkość w każdej chwili. Wynalazki technologiczne są wychwalane przez ogromną większość ludzkości bez odpowiedniej wiedzy. To przybliża człowieka do przyjęcia bez zastrzeżeń każdej innowacji technologicznej. Tak więc ludzkość z wielkim zaufaniem przyjmie użycie mikrochipa, tego genialnego i małego artefaktu, będącego największym kontrolerem, jaki kiedykolwiek istniał. Poprzez mikroprocesor myślenie człowieka zostanie zniweczone, a wolność, którą mój Syn dał człowiekowi, zostanie mu definitywnie odebrana. Mikrochip jest znamiennym znakiem przed publicznym pojawieniem się antychrysta. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, każdy z was powinien dobrowolnie poświęcić się naszemu świętemu Sercom; mój Syn prosił was o to i ja ponawiam tę pilną prośbę. Każdy dom powinien być poświęcony naszemu świętemu Sercom, każda rodzina powinna poświęcić się naszemu świętemu Sercom, ale nie zapominajcie, że poświęcenie to urzeczywistnia się przez ciągłe życie wolą Ojca. Ale tam, gdzie nie panuje Boża miłość, konsekracja nie przynosi owoców. Umiłowane dzieci, człowiek nie spoczywa w swoim zapale do przewodzenia ludzkości. Nie ustają wynalazki technologiczne, które nie służą tylko dobru człowieka, ale są najczęściej wykorzystywane do panowania nad człowiekiem. Umysł ludzki jest przedmiotem ciągłych badań i ciągłych niespodzianek dla człowieka nauki, dlatego ludzkość otrzymuje innowacje, którymi przykuwają uwagę człowieka i odrywają ją od wszystkiego, co go otacza. W ręce dzieci i młodzieży trafia jeszcze jeden wynalazek, który całkowicie oderwie od rzeczywistości tych, którzy go używają. Te nieustanne pieczęcie zła są tymi, które przygotowują człowieka do całkowitego opanowania umysłu przez antychrysta, aby zawładnąć ludzkością bez jej buntu. Rodzice, jakże swobodnie oddaliście wasze dzieci w ręce szatana! Jak beztrząsco pozwoliliście, aby wasze dzieci żyły w nierealnym świecie i zostały zamienione w automaty, które żyją wewnątrz siebie, nieustannie rywalizując ze sobą! Rodzice nie są słuchani, nie są szanowani, nie są kochani przez swoje dzieci. Słyszę z tego powodu tak wiele żalu. Rodzice, wasze dzieci, bezwładne istoty, są produktem technologii stworzonej, aby zdominować człowieka i znajdują się zdominowane przez technologię diabła. Każda innowacja, którą wkładacie w ręce waszych dzieci, przybliża je, z waszą świadomością, do wszczepienia mikrochipa i znalezienia się wśród czcicieli antychrysta. Jakże nieposłuszny upadł człowiek! Dzieci, modlicie się, lecz nie jesteście posłuszni, modlicie się, lecz ignorujecie Ostrzeżenia, które daje wam mój Syn, abyście byli wolni od zła i uwolnili wasze rodziny. Zło krąży po całej ziemi, jest niewidzialną siłą zanieczyszczającą tych, którzy na to pozwalają. Dlatego musicie głosić, że zło istnieje i że lud mojego Syna nie będzie zbawiony, dopóki nie zdecyduje się wejść na drogę świętości, która nie jest tylko modlitwą. Rozszerzajcie wasze umysły, karmcie je wiedzą, praktyką, abyście nie dali się zwieść podstępom uwodziciela dusz. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Turcję, będzie cierpieła z powodu bólu swoich mieszkańców. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Koreę Północną, jej mieszkańcy będą cierpieć skutki własnych wytworów nuklearnych. Módlcie się dzieci, módlcie się za Chile, ziemia trzęsie się z wielką siłą.

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, ziemia trzęsie się z większą siłą, wielkie trzęsienia ziemi w głębinach morskich powodują zniszczenia na powierzchni ziemi. Lotnictwo zostanie na pewien czas sparaliżowane w dużej części ziemi; zachowajcie wiarę. Wulkany dają znaki swojego przebudzenia. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, bądźcie uważne, oddajcie się dobrym uczynom, spełniajcie prośby tej Matki. Bądźcie stworzeniami dobra, nie pozwólcie złu wtargnąć do was, bądźcie miłością wobec siebie i swoich braci. Nie zapominajcie, że zło rośnie, ale Boża Miłość pomnaża się przez tyle aktów posłuszeństwa, ile wykonują moje dzieci. Umiłowani, mój Syn kocha was odwieczną miłością. Nawracajcie się, zbliżajcie się do mojego Syna, nie bójcie się Go, zbliżajcie się i żyjcie w pełni dzieci Bożych. Jako Matka Ludzkości pozostanę z wami, aż przekażemy ziemię jej Stwórcy. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Lipiec 11 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje łzy krwi są moim bólem z powodu braku miłości w Sercach moich dzieci. Dom Ojca wezwał ludzkość, aby zrozumiała, że musi prowadzić życie do ostatecznego celu, jakim jest zjednoczenie z Wolą Bożą. Zamiast tego, w tej chwili, człowiek wykorzystuje to, co posiada dla własnego dobra, zgodnie ze swoją osobowością, aby narzucić się swoim braciom, manipulować swoimi bliźnimi, pokazać, że jest przeciwny wszystkiemu, co boskie... moje dzieci nie rozumiały, a tym bardziej nie zastanowiły się, że kiedy Dom Ojca prosi was o coś, to jest to w istocie zmiana dotycząca pracy i działania, ponieważ gdy tylko poleca się wam zmianę lub daje polecenie, diabeł powstaje przeciwko wam, aby zmusić was do działania w przeciwny sposób i w ten sposób utrzymać was w ciągłym buncie przeciwko Bogu. Dzieci, jeśli wypowiedzieliście swoje 'tak' mojemu Synowi i postanowiliście iść naprzód w świętości, musicie użyć waszej osobowości nową ziemią, bez zanieczyszczeń, które trzymacie w waszych umysłach, bez szmat, w których chodzicie i które odróżniają was od siebie. Nie zrozumieliście, że to, co powinno was wyróżniać to prawo miłości, a nie konflikt, który wywołuje gniew i czyni was nierozpoznawalnymi. Wylałem moje łzy z powodu przemocy, w jakiej żyje ludzkość, z powodu rzezi niewinnych, z powodu przewrotu, w jakim znalazła się ludzkość... Gniew zdołał głęboko wnikać w moje dzieci, nie myśląc nawet o prawie miłości. Człowiek jest rzeźnikiem bez współczucia, zabija swoich braci i siostry bez drżenia serca, bez myśli i uczuć litości czy współczucia. Medytujcie, dzieci, jeśli jesteście zdolni do bezwzględnego działania wobec brata, to równie dobrze możecie stać się ofiarą antychrysta. Umiłowane dzieci, prawo miłości zostało dane przez Ojca Niebieskiego, ponieważ człowiek nie umiłował samego siebie i dlatego nie zna miłości bliźniego. Bóg Ojciec jest ponad wami, jest wszystkim we wszystkich. Musicie się wzajemnie miłować; jesteście dziećmi tego samego Ojca - kochajcie swoich braci i siostry, a odrzućcie to, co światowe. Niszczycie ziemię i w tej chwili niszczycie samych siebie, a od większego zniszczenia dzielą was chwile. Chcecie zniszczyć duszę, żeby antychryst dodał was do swoich szeregów. Wy, którzy nazywacie siebie dziećmi Bożymi, odpowiadajcie jako dzieci Boże, a nie jako letnie istoty bez określonej drogi do Zbawienia. Co znajdzie Anioł Pokoju, jeśli jako dzieci Boże wyrzekliście się wiecznego Zbawienia, nie mając miłości, ponieważ wasze serce jest kamienne, nieczułe i negatywnie nastawione do miłosierdzia i przebaczenia? Bądźcie prawdziwi, nie zniekształcajcie Prawa Bożego. Płaczę nad całkowitym zwyrodnieniem dopuszczonym w różnych dziedzinach ludzkości... Płaczę z powodu braku miłości, która panuje w rodzinach... Płaczę widząc, że istoty ludzkie uważają się wzajemnie za wrogów w swoich własnych domach ... Wzywam was, abyście pamiętali o naszym Aniele Pokoju. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Lipiec 14 2017 - Jezus Chrystus

Umiłowany ludu mój, w moich rękach trzymam mój lud, który mnie nieustannie szuka. Jestem Miłosierdziem Bożym, jestem pokojem, jestem Miłosierdziem, jestem nadzieją, aby moje dzieci były umocnione w wierze. Jestem Sprawiedliwością i jako Sędzia Sprawiedliwy czekam do ostatniej chwili, aby ludzkie stworzenie mogło się nawrócić i powrócić do mnie. W tej chwili mogę tylko patrzeć na ziemię i kontynuować powolne wylewanie mojej Sprawiedliwości dzięki błaganiom mojej Matki za tych, którzy pozostają wierni, za tych, którzy kontynuują wysiłek, aby nie ustać, za tych, którzy są stałymi, pokornymi i prawdziwymi chrześcijanami... Wstrzymuję moją Sprawiedliwość dzięki błaganiom mojej Matki za tych, którzy przygotowują się, badając się wciąż na nowo, za tych, którzy pogłębiając swoją wiedzę o tym, co ma nastąpić, uświadamiają sobie pilną potrzebę prawdziwego powierzenia się mojemu Domowi, aby ocalić swoje dusze i być świadectwem dla swoich braci, z zamiarem niesienia im pomocy. Przekonania modernistyczne i liberalne przedstawiają mnie jako Boga obojętnego, zachęcając w ten sposób człowieka do liberalizmu, do zachowania sprzecznego z moim dziełem i działaniem.

Działanie człowieka jest w całkowitej niezgodzie z naszym Boskim Słowem, jest sprzeczne z Boskim prawem, jest bardzo poważną obrazą Przykazań i nauk, które wam zostawiłem. To pokolenie stale się deprawuje i poddaje się szaleństwu. Antychryst przygotował obecny scenariusz, w którym żyje ludzkość, a ludzkość go zaakceptowała... Osobowość moich dzieci nie jest już ich własną osobowością, ale została dostosowana do większości, pojawił się człowiek, który nie ma własnej myśli, poza tą odziedziczoną przez resztę społeczeństwa. Powstał człowiek, który naśladuje swoich bliźnich, który nie rozumuje, a jedynie naśladuje zachowania innych. Dzieci, mój ludu, wzywam was, byście się informowali, byście zagłębiali się w moje Słowo, które na różne sposoby stało się dla was wyraźne, ponieważ to wy będziecie uczestnikami nadchodzących wydarzeń. Przygotowujcie się, nie lekceważcie tego, co przeżywa to pokolenie i co toruje sobie drogę pośród niewiedzy człowieka, który wszystko, co się dzieje, uważa za normalne. Obserwuję jak przemijacie, nie pozostawiając po sobie śladu, czerpicie satysfakcję z tego, że żyjecie, lecz nie myślicie, nie rozumujecie, nie czujecie, a to zadowala tych, którzy trzymają w swoich rękach ważne decyzje ludzkości, w której się znajdujecie. Grupa mężczyzn i kobiet posiadających władzę ekonomiczną zdecydowała, że wy, moi ludzie, powinniście pozostać w niewiedzy o prawdziwej rzeczywistości, w celu manipulowania wami. Nie jesteście tego nieświadomi, wyjaśniłem wam to, lecz nie zatrzymujecie się, żeby pomyśleć i podjąć środki w tym względzie. Mój ludu, to pokolenie jest aberracyjne, zdegenerowane, cieszy się z tego co niedozwolone i z tego co obniża jego status dziecka Bożego, czcicie boga pieniądza, boga techniki, boga modernizmu, boga degeneracji... To są momenty, które wskazują wam, na jakim etapie żyje to pokolenie. Widzę więcej grzeszników niż w Sodomie i Gomorze. Nie zatrzymacie się przed grzechem, choćby najcięższym; przez cały czas będziecie promować nowe sposoby obrażania naszej Najświętszej Trójcy. I w końcu, dobro będzie postrzegane jako zło, a zło będzie witane z wielką przyjemnością. Rodziny są ciągłym polem bitwy, dzieci powstają przeciwko swoim rodzicom, bracia nie patrzą na siebie jak na braci, szybko tracicie swoje wartości. Lojalność stanie się nieznana, związki krwi będą ignorowane, wszyscy będą dezawuować się nawzajem, zaprzeczać sobie... Ludzkość jest w permanentnym chaosie. Nasz duch jest stale zasmucony; wyobraźnia człowieka jest silniejsza niż sama wiedza, a wyobraźnia zanieczyszcza stworzenie, dominuje nad nim, zniekształcając wiedzę. Dzieci nie wydają dobrych owoców, gdy powstają przeciwko swoim rodzicom. Rodzice poprawiają swoje dzieci, a dzieci się śmieją, zgadzając się na to, co szatan przed nimi stawia. To jest moment, w którym człowiek oderwał się od tego, co duchowe, uznając to za śmieszne i niepotrzebne do rozwoju. Rozwój dzisiejszego człowieka zależy od techniki, wiedząc, że technika zdominowała go, uczyniła go swoim niewolnikiem i zakuła go w łańcuchy - nie w łańcuchy fizyczne, ale w łańcuchy, które pozbawiły go umysłu, myśli, woli, zdolności do decyzji, inteligencji; i widzę zombie blakające się po ziemi... mój lud stał się ludem bez woli. Mój lud jest pomniejszony wobec nieustannej fali złośliwych ideologii, które postanowiły oddzielić mnie od człowieka, aby ten poddał się złu. Ciągłe tworzenie nowych wież Babel, w których giniecie i nadal giniecie, całkowicie niwecząc siebie, tracąc swoje związki jako ludzkie istoty. Moje ciało mistyczne odwróciło się ode mnie, czuje, że mnie nie potrzebuje; burzycie moje świątynie, beczceście mnie, bluźnicie przeciwko naszej Trójcy, odrzucacie i wyśmiewacie moją Matkę, a moja rzeczywista obecność w Eucharystii zostanie zanegowana. Mój lud czuje się bardziej osamotniony, mój Kościół na ziemi będzie cierpiał za swoje błędy, dojdzie do schizmy. Zło ma pole do popisu z powodu skażenia w obszarach mojego Kościoła, tworząc skandal i więcej skandali. Wy, moje dzieci, przygotujcie się odpowiednio, żałujcie za popełnione wykroczenia. Mój ludu, pośród pozornego spokoju poprzedzającego Ostrzeżenie, ludzie nadal idą coraz dalej i dalej na manowce. Dzieci, będziecie badać samych siebie, wstrząśnięcie do głębi waszych dusz, sumienie ludzkie będzie po raz pierwszy poznane przez niektóre z moich dzieci. Wszyscy zobaczą przewinienia, które popełnili przeciwko Boskiemu prawu i z żelazną różgą przeżyją sąd szczegółowy, od którego nie będzie mógł uciec nawet jeden człowiek. Każdy pozostanie na osobistej pustyni swoich grzechów, nie będzie mógł pomóc sobie nawzajem. Po tym, moi wierni będą bardziej wierni, a ci, którzy mnie nie kochają, będą mnie mniej kochać. Prześladowanie wobec moich wiernych wzrośnie, a wielki zwodziciel powie ludzkości, że ten Akt Miłosierdzia z mojego Domu, Ostrzeżenie, został stworzony przez niego. Podczas tego osobistego badania, stworzenie zostanie wstrząśnięte, wszechświat przypomni człowiekowi, że ludzkie przewinienia zdołały przyciągnąć Ciała Niebieskie do ziemi. Atmosfera ziemi będzie zabarwiona ogniem, a tym ogniem ziemia będzie płonąć. Mój ukochany ludu, ktokolwiek zaprzecza mi mówiąc, że wzbudzam w nim strach w przekazywaniu mojej Prawdy, jest obcy rzeczywistości, w której żyje. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Filipiny, ta moja ziemia będzie płakać do końca. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Gwatemalę, wielki wulkan budzi się z mocą. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, Bliski Wschód płonie. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, morze jest silnie wzburzone z powodu bliskości ciała niebieskiego. Mój umiłowany ludu, głupota jest córką zła, przyjmijcie moje Słowa i odnówcie się wewnętrznie Duchem Szczodrym. Nie odmówię wam ochrony, jeśli pokora i cel zmiany są szczere. Odkryjcie, że żyjecie, nie bądźcie już niewolnikami technologii, która was zdominowała. Żyćcie, oddychajcie moją Miłością. Błogosławię was moim Sercem, które cierpi pragnienie dusz. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, rękoma moimi przyjmuję was, abyście weszli na drogę Zbawienia. Moje dzieci stają się zuchwałe w odmawianiu posłuszeństwa prośbom mojego Syna. Nie wiedząc, czym jest dusza, nie wiedząc, co stracie, wchodzić na łatwiejszą drogę, która prowadzi was do potępienia. Każde wezwanie za pomocą tego objawienia jest Wolą Bożą. Każde wezwanie nie ma na celu przestraszyć was, lecz ostrzec was o oczyszczeniu, które zbliża się dla ludzkości, żebyście nie byli nieprzygotowani i byli gotowi zmienić swoje życie. Ludzkość działa, zadowolając siebie we wszystkim, czego chce, bez zastanawiania się, czy jest to dla jej dobra, czy zła. Egoistyczna i konkurencyjna postawa prowadzi człowieka do tego, że nie myśli o swoich braciach i siostrach, ale skupia się tylko na własnym dobrobycie, na osobistej przyjemności, dając wolną rękę bogu materializmu. Ta postawa przeniosła się na duchową część człowieka. Bez uczynków i aktów miłości wobec bliźniego człowiek nie wypełnia Pierwszego Przykazania Prawa Bożego i odmawia ponownego rozważenia tej kwestii. Ten egoistyczny akt został opanowany przez diabła, aby skierować strzały naładowane tym, co światowe, w społeczeństwo, które przyjęło je z zadowoleniem, wbrew prawu naturalnemu i Woli Bożej. Młodzi ludzie idą bez steru tam, gdzie zaniosą ich wody, wody skażone niemoralnością, rozpustą, degeneracją i niezdolnością do odrzucenia tego, co złe; wody skażone korupcją, gniewem, brakiem poszanowania Przykazań Prawa Bożego; wody skażone złymi naukami, zniekształcone celowo przez tych, którzy w instytucjach są prawdziwymi demonami, które zamulają wszystko, czego się dotkną. Nie bądźcie nieuważni, moje dzieci, pełno jest fałszywych nauczycieli - tych, którzy nie są posłuszni Ewangelii, tych, którzy nie są prawdziwi, tych, którzy wierzą, że mogą oszukać mojego Syna, a tylko wykuwają swoje własne potępienie. Bądźcie uważni, moje dzieci, jest wielu takich, którzy mówią, że przyjmują słowo mojego Syna, a nie jest to prawdą. Poznajcie mojego Syna, abyście mogli rozróżnić, co jest prawdą, a co skażeniem. Wiecie, że ta chwila jest chwilą zamętu, ponieważ poprzedza wielkie i przepowiedziane wydarzenia wszelkiego rodzaju, które wskazują wam, że życie w jednej chwili z chwil. To pokolenie rozwinęło tak wiele niegodziwości, że przyciągnęło zło i jego legiony na ziemię, utrzymując w ten sposób zakażenie wielu ludzkich stworzeń, które przejawiają formy zachowania nie widziane nigdy wcześniej. A człowiek widzi wszystko jako dobre, ponieważ dla niego grzech i piekło nie istnieją, a boskie przebaczenie jest wykorzystywane po to, by człowiek mógł zanurzyć się w grzechu i zostać uwięzionym przez szatana. Patrząc na ziemię, a tyle moich dzieci poświęca się manifestowaniu braku miłości do Boga, popisując się duchową ignorancją, w jakiej żyją, i z wielką oziębłością niszczą obrazy w świątyniach, dopuszczają się świętokradztwa z Eucharystią i kontynuują swoje życie bez wyrzutów sumienia. To jest bunt człowieka wobec moich kapłanów, wobec tych, którzy głoszą słowo mojego Syna, a nie wypełniają go w swoim codziennym życiu; to jest bunt dzieci bez Boga, tych, którzy postanowili oddać cześć diabłu. Jest to bunt człowieka, który przyjął diabła, a on zaszczerpił w was truciznę nienawiści do Boga. To pokolenie dusi się w swoim kryzysie moralnym i duchowym. Człowiek bez Boga jest człowiekiem bez sumienia, bez lęku. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, aby odkryć w was mojego Syna, musicie mieć w swoich sercach miłość i pomoc Ducha Świętego. Miłość, abyście nie odrzucali prawdy, choć jej nie rozumiecie, miłość, abyście byli gotowi wyjść ze stanu błędu, w którym trwają ci, którzy zaprzeczają mojemu Synowi. Nie macie czasu, macie tylko chwile, a przed tymi chwilami wzrasta błąd i odrzucenie boskości. Jest to znak, który zapowiada to, co nadchodzi, znak, który musicie docenić, abyście nie usprawiedliwiali życia w ciemności. W tej chwili moje Serce pogrąża się w wielkim smutku; ci, którzy stracili wzrok fizyczny, starają się zmobilizować, lecz wy, którzy postanowiliście być duchowo ślepi, aby nie widzieć prawdy Boskiego Słowa, wyrządzacie wielką przykrość mojemu Synowi. Diabeł zwodzi to pokolenie, które pała żądzą postępu technicznego, zwodzi was z wielką łatwością, zwodzi nawet tych, którzy należą do mojego Syna. Demon z łatwością zwodzi wielu spośród moich, aby doprowadzić ich do wiecznej kary. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, Dom Ojca nic przed wami nie ukrywa, bądźcie posłuszni i nie zaniedbujcie Boskich wezwań, w których znajdziecie prawdziwą drogę. Zwróćcie uwagę na to, w jaki sposób postęp błędnej technologii doprowadził was do całkowitego uzależnienia od niej. Wszystko to było planem antychrysta, żebyście z góry zostali poddani całkowitej kontroli w rękach antychrysta. Wasze dane są przechowywane w rękach zła, by wykorzystać je przeciwko wam, moje dzieci. Dlatego wezwałam was, abyście zagłębiali się w Pismo Święte, abyście poznali i rozpoznali mojego Syna, abyście nie byli zdezorientowani. Syn zatracenia zwiększa swoją władzę za pomocą swoich lojalnych i plugawych elit przeciwko ludzkości, która nie zważając na Boskie wezwania, wciąż na nowo jest zaskakiwana. Módlcie się dzieci, módlcie się za Rosję, ona będzie cierpieć przez naturę. Módlcie się dzieci, módlcie się za Islandię. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, nadchodzi ból. Módlcie się za Wenezuelę, módlcie się za Wenezuelę. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, ziemia trzęsie się od jednego punktu kardynalnego do drugiego. Wulkany przyspieszają swoją aktywność z powodu wpływu ciała niebieskiego, które zbliża się do ziemi. Ludzkość znajdzie swoją drogę, kiedy przyjdzie uwolnić się z niewoli, której się poddała. Nadejdzie nowy świt, gdzie zapanuje pokój mojego Syna. Jako Matka Ludzkości, daję wam moją miłość, ofiaruję wam moje wstawiennictwo. Odmawiajcie Różaniec Święty, przyjmijcie mojego Syna, bądźcie prawdziwymi świątyniami Ducha Świętego. Błogosławię was moją Miłością. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Mój umiłowany ludu, noszę was w każdej z moich ran, moje dzieci, aby moja najdroższa krew chroniła was, broniła was i była tarczą, za pomocą której moje dzieci bronią się przed ich własnym ludzkim ego. Zaprosiłem was do poznania mnie, nie na sposób ludzki, ale do poznania mnie i wejścia we mnie z pomocą mojego Ducha Świętego. W tej chwili płyniecie po bardzo wzburzonym morzu, na którym widzę, że łódź każdego człowieka jest na skraju rozbicia... A dzisiejszy człowiek - nawet ten, który jest blisko mnie - zmienił prawdziwą Miłość, moją Miłość. A czymże jest człowiek bez miłości jak tylko pustą buklakiem? Czym jest człowiek bez miłości, tylko bezwładnym ciałem, które ogranicza duszę i utrzymuje ją w ciągłym ucisku? Mój umiłowany ludu, jeszcze nie zrozumieliście mojej Miłości, dlatego ciągle pozwalacie, aby ujawniało się w was ludzkie ego i to właśnie ono sprawia, że łódź każdego z was tonie na tym wzburzonym morzu. Prosiłem was o wiarę, lecz widzę tak wielu, którzy, choć wprowadzają swoje palce w moje rany, widząc mnie, czując mnie, nie wierzą i nie pozwalają, aby wiara przywiodła ich za moją rękę, aby poznali, czym jest prawdziwa miłość. A wiara jest siłą mojego ludu ... Wiara jest drzwiami, które otwierają im drogę do większej wiedzy ... Wiara ułatwia jedność między braćmi i siostrami... wiara ułatwia zrozumienie... Wiara jest Miłością ... Wiara jest nadzieją ... A wiara zobowiązuje cię do posłuszeństwa z miłości. W tej chwili moje Serce boleje, głęboko zranione przez tych, których prosiłem, aby zgłębili i zaangażowali się w różne dzieła, aby pomagać i zanieść moje Słowo do ludzkości, która jest go pozbawiona, a widzę, jak są ciągle na nowo miotani przez szatana. Nie wyciągnęli wniosków z lekcji, jakie daje im życie poprzez ich działania i pracę poza moją Wolą, a to nieumiejętność przyjęcia każdego potknięcia jako prawdziwej lekcji, jest brane przez szatana, który umieszcza je w osobistej łodzi każdego z moich dzieci, aby te ostatnie ważyły więcej i tonęły w morzu ludzkiego ego. Za bardzo patrzycie na waszego brata i jego wady, a to jest produkt życia w społeczeństwie rywalizacji, które nie jest duchowe, lecz światowe. Widzę, jak każde z moich dzieci spędza swoje życie, nie rozpoznając mnie w swoich braciach, zapominając, że najcięższe przewinienie i grzech, jaki popełnia człowiek, jest przeciwko mojemu Duchowi Świętemu. Moje Serce krwawi z miłości i krwawi z bólu. Niektórzy zapytają: jak to możliwe, że krwawi miłością i bólem? W ten sposób, że oddałem siebie z miłości i dla waszego Zbawienia, Zbawienia, które ciągle odrzucacie, Zbawienia, które odrzucacie, będąc nadal tak światowymi i lekceważącymi, jak ci, którzy nie zbliżają się ze słowami zachęty i miłości do swoich cierpiących bliźnich. Nauka poszła naprzód, dzieci - i dobrze o tym wiecie - nie tylko dla zła, ale i dla waszego dobra, ale w tej chwili źle wykorzystana nauka trzyma ludzkość za nic na granicy zerwania, co jest produktem nieświadomości niektórych. Nie jesteście ignorantami, macie narzędzia do ciągłego informowania się poprzez to moje Słowo o tym, co się dzieje i co zagraża Ziemi. Słońce przeszło od bycia sprzymierzeńcem człowieka do pokazywania się z całą swoją siłą, na znak, że nie uznaje ludzkiej pracy i działania, a ziemia uważa się za zagrożoną. Mój umiłowany ludu, w czym mnie szukasz? Gdzie mnie szukacie? Zapytajcie siebie samych. Moje Miłosierdzie jest nieskończone, a wy marnujecie tę chwilę, chwilę, w której poprzez moje Słowo wzywam was do całkowitego nawrócenia. Wiecie o tym, co ma nadejść, ale to nie to samo, dzieci, co wiedzieć, co nadejdzie w chwili, gdy żyjecie tym, co ma nadejść; jeśli nie jesteście odpowiednio ugruntowani na litej skale, nie będziecie mogli stać, nie będziecie mogli pozostać mocni i niewzruszeni. Stąd moje naleganie na radykalną zmianę. Nie potrzebuję waszych ofiar, nie potrzebuję, żebyście proponowali mi zmianę, żądam od was radykalnej zmiany, ponieważ ci, którzy składają ofertę i jej nie spełniają, są pobielonymi grobami. I w tej chwili mój lud musi pozostać mi wierny, aby móc otrzymać od Ducha Świętego konieczne rozeznanie. Mój ukochany ludu, módl się za Argentynę, wzrasta zamieszanie, a głosy wywrotowe są słyszane tylko w ciszy, ale one powstaną i zaskoczą większość. Módlcie się, moje dzieci, ziemia będzie wstrząśnięta, moje dzieci będą świadkami silnego trzęsienia ziemi. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za siebie, ponieważ moja waga jest przed każdym z was. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za ziemię północy, pośród zamętu i niespodzianek będzie ona biczowana przez tych, którzy jej nie kochają. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Ekwador, który będzie cierpiał z powodu różnych wydarzeń. Mój ludu, każda chwila jest wiekiem przygotowania, każda chwila jest dla was diamentem, każda chwila oznacza przynależność do pszenicy lub kłokolu, każda chwila jest chwilą chwil, a obowiązkiem mojego ludu jest wzrastać w miłości, w mądrości, w wiedzy oraz w poszanowaniu i wypełnianiu dziesięciu Przykazań, które powinny być w was życiu. To pokolenie pisze swoją historię krwią, krwią niewinnych, którzy mnie kochają, ale jednocześnie wy piszecie swoją historię brakiem miłości i przyjmując szatana za swojego Boga. Mimo to nie opuszczam was, lecz nadal przyprowadzam was i wyjaśniam wam moje Słowo, bo nie chcę, aby ktokolwiek z was się zagubił. Dostyc już tego! Porzućcie te łańchmany, w których chodzicie. Jeszcze nie jesteście świadomi, nie zdaliście sobie sprawy, że te łańchmany samolubstwa, egoizmu, te łańchmany władzy, te łańchmany konfliktu, zazdrości, posiadania, ekshibicjonizmu, łańchmany materializmu, te łańchmany są tymi, które jeśli nie oderwiecie się od nich, spowodują, że znajdziecie się wśród tych, którzy podążają za antychrystem. Ten ostatni porusza się szybko za pomocą swoich satelitów, aby usidlić swoich zwolenników. Ze smutkiem muszę wam powiedzieć, że ci, którzy służą antychrystowi w tej chwili działają, nie śpią jak wy, jak mój lud, nie czekają na prośbę, aby wykonać to, co wiedzą lub to, do czego się zobowiązali, nie czekają na wezwanie do uwagi, ponieważ wiedzą, że ten, który jest zrodzony przez szatana, nie wybaczają błędów. A ten Jezus, który jest Nieskończonym Miłosierdziem i nieustannie wam przebacza, jest odrzucany i wyrzucany. Wy, mój ludu, nieustannie mnie krzyżujecie, przebijacie moje ręce gwoździami głupoty, uporu, braku miłości, niesprawiedliwości, nietolerancji, braku miłości, arogancji, braku nadziei, a przede wszystkim odmowy wiary i zaufania mojemu Słowu. To wy znowu krzyczycie 'ukrzyżuj go!', to wy powtarzacie

historię... Potrzebuję dusz, które zobowiązują się do cierpienia, do cierpienia niewypowiedzianego, aby pozostać wiernym moim prośbom. Moje dzieci, mój ludu, jesteście tak blisko, tak blisko wstrząsu mojego Kościoła, tak blisko wstrząsu ziemi wielkimi trzęsieniami ziemi, których spodziewaliście się w przyszłych czasach, daleko w przyszłości, a jeszcze nie zrozumieliście, że żyjecie w chwili chwil. Moje mistyczne ciało będzie mocno wstrząśnięte i potrzebuję wiary mojego mistycznego ciała, aby pozostało mocne w mojej obietnicy i moim Słowie, ale do tego musicie być tymi, którzy wypełniają moje Przykazania i wypełniają prawo miłości. Mój ludu, jak wiele zwyrodnień ciągle wychodzi na jaw! Jak wielu jest skażonych przez cały czas gniewem i staje się nierozpoznawalnymi w moich oczach, ale nie nierozpoznawalnymi dla szatana! Zrozumcie, dzieci, że kiedy tracicie swój pokój, otwieracie drzwi dla szatana, aby użył was jako swoich narzędzi przeciwko waszym braciom i siostram. Uświadomcie sobie, że ta chwila została zapowiedziana i jest chwilą, w której człowiek przestaje mnie kochać i przyjmuje zło jako swego sprzymierzeńca. Ale mimo to nie odwracam się od mojego wiernego ludu i wiem, że mój wierny lud przyjmie z miłością swoich braci i siostry, aby nikt nie zginął. Zwracam uwagę na was, na każde słowo, na każde spojrzenie, na każdy krok, który robicie, na każdą myśl i wymagam, abyście byli wierni sobie, bo ja was znam, ale niektórzy jeszcze nie znają siebie i muszą to przemyśleć. Mój umiłowany ludu, pozostaniecie zjednoczeni ze mną, myślcie o mnie, uwielbiajcie mnie, nieustannie zapraszajcie mnie do pracy i działania w was. Potrzebuję, aby mój lud umacniał się w miłości, aby jedność nie była przedśmionkiem, ale była prawdziwa i niemożliwa do przeniknięcia przez zło. Prawdziwa jedność jest murem i taki właśnie, w tej chwili, powinien być mój lud, bo inaczej nawet wierni mogą upaść. Trzymam was za rękę, nie opuszczam was, ale jak prawdziwa miłość szanuje wolną wolę człowieka. Przyjdźcie do mnie z pokorą i gotowi pozwolić, abym was kształtował. Przebaczam ci wciąż i wciąż, ale potrzebuję, abyś uświadomił sobie pilność tej chwili. Kocham was, błogosławię was, mój ludu, witam was, daję wam schronienie, jesteście żrenicą mojego oka. Przyjdźcie do mnie. Pozostaniecie w moim pokoju. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Lipiec 30 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławię was moją Miłością, błogosławię was moim Macierzyństwem, błogosławię was moim Sercem. Umiłowani uczniowie mojego Syna, nie lekceważcie mojego Słowa, jest ono wam przekazywane z Woli Bożej. To, co wiecie w tej chwili, to jest to, co z Boskiej Woli, poprzez naszego proroka, samo Niebo wyjaśnia swojemu ludowi, zanim nastąpią wydarzenia. Dlatego powinniście czuć, a nie odpoczywać. Wybrańcy Pana powinni pozostać czujni, aby mój Syn nie przyszedł i nie zastał ich śpiących, śpiących na tym, co oferuje im świat, pogrążonych w grzechu i straszliwym wykroczeniu, jakim jest niestrudzona pogoń za przyjemnościami, będąca konsekwencją złych nawyków, które doprowadziły człowieka do ruiny. Nie mówi się o utracie duszy, właśnie po to, by człowiek utracił swoją duszę... Wzniesienie duszy ludzkiej nie jest wyjaśnione... Dzieci, mój Syn cierpi wielkie pragnienie dusz, a Jego lud nie wie, czym jest dusza. Niektóre z moich dzieci nie wierzą w Zbawienie i poświęcają się gromadzeniu pieniędzy, aby dobrze żyć na ziemi i żyć jak najwygodniej. Jak bardzo myślą się ci, którzy nie chcą wznieść się w duchu, lecz znajdują przyjemność w życiu w tym, co materialne, a nie w tym, o co prosi ich mój Syn! Jak to się dzieje, że ignorujecie znaki tej chwili, gdy zepsucie opanowało wszystko wokół was, gdy jesteście manipulowani pod każdym względem, gdy doprowadzono was do przekonania, że nie ma piekła i że dlatego wszystkie grzechy są odpuszczone? Dzieci, macie znaki przed sobą, klimat się zmienił, zwierzęta straciły i zmieniły swoje zwyczaje, choroby nie ustają, ciągle manifestacje słońca utrzymują ziemię w pogotowiu, tak samo, jak manifestacje z olejem i krwią w obrazach, które mnie przedstawiają, są boskim motywem wzywającym człowieka do pojednania z Domem Ojca. Nie jest jeszcze za późno dla moich dzieci, aby odwrócić się od grzechu. Grzech jest absolutnie sprzeczny z dobrem, grzechem obrażacie mojego Syna, a jeśli Go kochacie, nie wolno wam Go zranić. Mój Syn skróci dni w tym momencie kryzysu duchowego, kryzysu buntu, kryzysu braku wiary z powodu poddania się przez ludzkość wszystkiemu, co pochodzi od diabła. Jesteście nadal nieposłusznymi dziećmi ... Nadal buntujecie się przeciwko znakom Nieba ... Ohyda dosięgła nieposłuszne dzieci, a mój Syn powiedział wam: 'Gdy ujrzycie, że te rzeczy się dzieją, wiedźcie, że wszystko jest blisko'. Dzieci, odłożyliście na bok sumienie, aby trwać w indywidualizmie i co gorsza, uważać, że każdy człowiek jest centrum, do którego jego bracia i siostry muszą dostosować swoje życie. Mój Syn powołał was, abyście należeli do Jego misji i głosili dla dobra waszych braci, ponieważ głosicie nie tylko słowami, ale i świadectwem. Nie macie jasności co do tego, że jesteście dziećmi Boga, ponieważ tak naprawdę Go nie znacie, nie szanujecie Go w pełni, nie uznajecie Go, ponieważ w obliczu tego społeczeństwa zachowujecie ludzki szacunek, który zostałby naruszony, gdyby wasi rówieśnicy dowiedzieli się, że stanowicie część sfery boskiej, zobowiązując się do zmiany waszego życia w kierunku tego, co bardziej duchowe, a mniej światowe. Ludzkość pła trujący nektar z drzewa zła, karmiła się ziarnem kłamstwa, zbierała owoce fałszu i utrzymuje zapasy największego błędu. Nie jesteście w stanie patrzeć dalej niż widzi wasze oko. Życie w bezwładności, podczas gdy wielkie elity mają w swoich rękach cały istniejący przemysł, i w tej chwili stają się coraz potężniejsze dzięki uległości przywódców narodów. Europa jest zszokowana atakami i nadal będzie zszokowana, ponieważ takie jest życzenie innych

wyznać, których celem jest zdominowanie tego kontynentu. Dzieci, musicie się rozwijać i zmieniać definitywnie, musicie wykazać się duchową dojrzałością. Musicie walczyć ze złymi myślami, odłożyć na bok nienawiść, gniew, głupotę, która zawsze znajduje powód do kłótni we wszystkim. Wzywam was do modlitwy, ale to nie jest dla was istotne, ponieważ widzicie tylko to, co wam się rzuca w oczy; szukacie wydarzeń, kiedy mówię wam o tym, co ma nadejść, nie po to, aby się zmienić, ale po to, aby po prostu wiedzieć. Wzrastajcie duchowo, bądźcie posłuszni, nie zadowalajcie się uczestnictwem we mszy świętej, jeśli na zewnątrz jesteście nieposłusznymi i okrutnymi istotami. Widzicie wodę morską i jej przedłużenia wnikające w ziemię. Dlatego jako Matka ostrzegałam was o zmianach w geografii ziemi, o panowaniu diabła nad ludzkością, o plagach i o tym, co się stanie przed powtórным przyjściem mojego Syna. Ja wołam, człowiek nie odpowiada, to społeczeństwo jest automatem technologii i siebie samego. Budujecie nowe wieże Babel i powierzacie je moim dzieciom, aby pozbawić je ich woli, a lud mojego Syna chętnie poddaje się innowacjom, aby je kontrolować. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie umieszczajcie w swoim ciele żadnego chipa, są one wstępem do mikrochipa, za pomocą którego antychryst zdominuje ludzkość. Nie pozwólcie, aby one rządziły waszym umysłem, emocjami, myślami, decyzjami... Nie pozwólcie, by rządził wami brak miłości, gniew, przemoc, zemsta, chęć prześladowania tych, którzy nie myślą tak jak wy... Nie pozwólcie, aby doprowadziły was do dezawuowania członków waszej rodziny, oni nie są robotami, dzieci, są stworzeniami Bożymi. Umiłowane dzieci, módlcie się, módlcie się za Ekwador, on będzie cierpieć. Umiłowane dzieci, módlcie się, módlcie się za Australię, ona będzie się chwiać. Umiłowane dzieci, módlcie się, módlcie się, energia jądrowa sprawi, że będziecie cierpieć. Umiłowane dzieci, módlcie się, módlcie się za przemoc, która nie ustaje. Umiłowane dzieci, módlcie się, módlcie się za Włochy, są dotknięte przez terroryzm. Dzieci, to nie jest moment na eksperymentowanie z artefaktami, które muszą być umieszczone w ciele i które posiadają chip. To nie jest moment, aby przyjąć pieczęć diabła. Moje dzieci, kochajcie mojego Syna, karmcie się Eucharystią, odmawiajcie Różaniec Święty. Składajcie ofiary za waszych braci i siostry, którzy są uciskani przez swoich władców. Jestem Matką ludzkości, nie lekceważcie moich słów. Moje Serce jest Arką Przymierza, gdzie znajduje się lud mojego Syna. Wstawiam się za wszystkimi, aby ocalili swoje dusze. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Sierpień 03 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, miłość, którą otrzymuję od mojego ludu jest kadzidłem, które wznosi się do mnie, a ja zwracam je w błogosławieństwach dla tych, którzy są moi. Na każdego człowieka patrzę ze szczególną miłością. Moje Miłosierdzie wzywa was do szybkiego nawrócenia, wzywam was do pracy i działania w Woli Bożej. Żadne z moich dzieci nie zostanie przeze mnie opuszczone, musi zwyciężyć wiara - jestem Bogiem Miłości. Nie opuszczam tych, którzy są moi, ale proszę moje dzieci, aby nie opuszczały mojego boku, aby z własnej woli prosiły mnie, abym ich nie opuszczał. Nie włamuję się, krzywdząc moje dzieci. Moje Serce jest rozdarte, gdy widzę was na drodze do zatracenia, ale i tak muszę czekać, aż spojrzycie na mnie dobrowolnie i wezwiecie mnie. Ja jestem Bogiem pokoju i w moim pokoju chcę, abyście pozostali, mój ludu. Nie chcę, abyście byli dziećmi gniewu, ale chcę, abyście byli napełnieni moim pokojem. Zdrowie duszy jest ważne, abyście mogli zachować konieczną równowagę w tym momencie zamieszania. Dusza staje się niespokojna, gdy pozwalacie gniewowi opanować się i prowadzić was, bez żadnej kontroli, do wypowiadania niewłaściwych słów przeciwko waszym braciom i siostram, gdy przyłączacie się do złych czynów, gdy przekraczacie moje Słowo, gdy zapominacie o Boskim prawie, gdy zabijacie waszych braci i siostry, gdy świadomie nie słuchacie mnie, gdy ludzkie ego bierze górę nad moimi prośbami. Mój ludu, zło nie osiąga więcej niż moja miłość, ale człowiek przyłącza się do tego, co złe, a zło opanowuje go i natychmiast oddala od mnie. Jak bardzo wezwałem was do poznania mnie, abyście mnie rozpoznali i aby mój Duch dał wam rozeznanie konieczne do rozróżnienia, kiedy zło przebiera się za dobro! Nie stosujecie się do moich prośb i trwacie jak statek na mieliźnie, a to jest dla was niebezpieczne. Zło jest pomysłowe, przybiera formy, działania, dzieła, które wydają się dobre, a w rzeczywistości takie nie są, a wy z braku rozeznania wpadacie w sieci zła. Ta chwila jest poważna. Jest to moment naglący dla mojego Kościoła, który wzywam, aby wszedł we mnie głęboko. Poznanie i zbliżenie się do mnie są konieczne, aby strach nie doprowadził was do tego, co byłoby poddaniem się szatanowi. Mój ludu, nie lękajcie się! Sprawię, że to, co konieczne, zstąpi z Nieba, aby mój lud nie zginął z powodu zła, które odmówi mu pożywienia, wody... Ludzie małej wiary! Boicie się tych, którzy mogą was zostawić bez jedzenia, ale nie boicie się utraty Życia Wiecznego. Czynicie tak, bo mnie nie znacie - może prosicie mnie o chleb, a ja wam daję kamienie? Nie! Ja jestem Nieskończoną Miłością... Brak świadomości ludzkości wznieca przemoc przeciwko sobie, a przemoc ta rozprzestrzenia się jak zaraza z jednego kraju na drugi, aż staje się nie do opanowania. Zobaczycie, jak trudno jest człowiekowi poddanemu represjom przetrwać bez tego, co konieczne, a jednocześnie, jeśli macie wiarę jak ziarno gorczycy, nie zabraknie wam tego, co konieczne, by przetrwać, jeśli taka jest moja Wola. Niektóre z moich dzieci nie przeszły przez ciężkie czasy, nie znają oblicza głodu, nie znają oblicza represji, nie znają oblicza rozpacz z powodu braku tego, co jest konieczne do opanowania bólu. Moja Matka dała i da wam lekarstwa, które możecie

znaleźć w naturze i za ich pomocą złagodzić choroby i sprawić, że znikną. Nie oszczędzajcie ich, dopóki nie będziecie musieli ich użyć, szukajcie gdzie są, szukajcie gdzie możecie je znaleźć w pobliżu - nie czekajcie do ostatniej chwili. Zaraza przemieszcza się bezszelestnie, nie ujawniając się przed oczami ludzkości. Macie środki i więcej, żeby ją zwalczyć. Nie opuszczę mojego ludu. Mój lud, księżyc i słońce mają wielki wpływ na ziemię, a więc i na was. Nie uważajcie wydarzeń, które się dzieją, za nieistotne, jakkolwiek małe by one nie były, mają one wpływ na człowieka i na samą ziemię. Ludzkość widzi to, co się dzieje jak widowisko, lecz bez świadomości. Konieczne jest, aby mój lud był bardziej otwarty na moje wezwania, nie wolno wam nadal odmawiać sobie Zbawienia. Jak to się stało, że to pokolenie powstało przeciwko życiu? Jak to się stało, że odrzuciliście dar życia? Jak bardzo zniweczyliście największy dar, jaki posiada człowiek, dar życia! Sami siebie karzecie, godząc się na obrazę mojego Ducha Świętego. Krew niewinnych dociera do wnętrza ziemi, a ta, jak gdyby połykała żółć, trzęsie się z wściekłości. Grzech człowieka przyciąga w kierunku ziemi ciała niebieskie, które będą niebezpieczne. Zło przyciąga zło, dobro odpędza zło. Nawracajcie się! To jest Życie Wieczne, które wam ofiaruję, i to jest Życie Wieczne, które wy odrzucacie. Ludu mój, ile dobrych uczynków dokonałeś w ciągu swojego życia? ... Nie tylko modlitwy będą policzone na waszą korzyść, co uczyniliście dla waszych braci i siostr? ... Jak im pomagaliście? I jak wiele uczynków miłosierdzia macie w swoich rękach, aby pokazać się przede mną? Dzieci, aby być godnymi dziećmi, nie wystarczy słuchać i przyjmować, trzeba dawać, trzeba ofiarować, trzeba być moją nauką w działaniu. Moja praca i działanie nie są statyczne, moja praca i działanie nieustannie wydają owoce dla moich dzieci i to w obfitości. Mój lud jest ludem dzieł, które są pomnażane do nieskończoności, ponieważ są zrodzone z mojej Miłości. Umiłowane dzieci, módlcie się za Francję, jej żałoba nie ma końca. Umiłowane dzieci, módlcie się za Chile, ono się zatrzęsie. Umiłowane dzieci, módlcie się za państwa zjednoczone, moje dzieci będą cierpieć. Umiłowane dzieci, módlcie się, potężne wulkany stają się aktywne. Umiłowane dzieci, módlcie się za Kostarykę, ona będzie cierpieć. Nie oddalajcie się od mojego Słowa, zagłębiajcie się w Pismo Święte i w to wyjaśnienie mojego Słowa. Moja Matka pozostaje i pozostanie z moim ludem w najbardziej intensywnych momentach prześladowań, którym będzie poddany za to, że przyjął zło i poddał się rozpuszczeniu, uzurpując sobie Prawo Boże. Mój lud będzie prześladowany przez to samo zło, które zakorzeniło się w moim Kościele. Moi kapłani muszą z oddaniem przyjmować modlitwę, wzywając mojej Matki, aby ich chroniła. Moja Matka, jako Arka Nowego Przymierza, będzie prowadzić mój lud, chronić go i trzymać pod swoim płaszczem. Nie lękajcie się, 'Ja Jestem, który Jestem'. Mój umiłowany ludu, kocham was, błogosławię was. Nie odwracajcie się, wracajcie do mnie szybko. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Sierpień 06 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, w moim Sercu zachowuję wasze nieustanne wysiłki, abyście trwali przy mnie, nie dając się porwać złu. W każdej chwili, w różnych sytuacjach życiowych wyjaśniam wam moje Słowo, abyście zwracali uwagę na każdy dar, jaki ofiaruje wam najwyższe dobro, abyście wytrwali. Mój ukochany ludu, tak jak nie rozpoznajecie mnie, tak nie rozpoznajecie dobra, które przychodzi do życia każdego z was, lecz jesteście zaślepieni tym, co pochodzi z paradygmatów programu ludzkiego ego, którym się kierujecie. Kto nie złagodzi swojego ludzkiego ego, by zrozumieć swoich braci i siostry, nie będzie mógł znaleźć pokoju, którego potrzebuje, by żyć, wzrastając w duchu. Nie będą w stanie sami wzrastać, jeśli nie w ciągłym poświęcaniu osobistych zachcianek. Ukochani, utrzymywanie w waszym charakterze stanu gniewu, wybuchowego nastroju, postawy obronnej lub roszczeniowej świadczy o małostkowości waszego ducha i niewielkim zainteresowaniu osobistym wzrostem. Czy pragniecie wzrastać, być inni, pozbyć się szmat, które posiadacie?... Zmiana jest nieuchronna. Nie wszyscy otrzymają zwycięstwo, lecz tylko ci, którzy podejmują wysiłek i dają z siebie to, co najlepsze. Mój ukochany ludu, szukacie wroga, który powoduje, że reagujecie niezgodnie z moimi prośbami, szukacie wroga poza sobą, i bardzo się mylicie, ponieważ tym, co przeszkadza wam wzrastać, jest samo ludzkie ego, ego każdego z was... To jest wróg, który nie pozwala wam wzrastać. Powinniście być mądrzy, bystrzy i czujni we wszystkich swoich osobistych pracach i działaniach. Diabeł nie marnuje żadnej okazji, by działać i wywołać w was gniew, zamieszanie, uczucie niepewności, poczucie, że nie panujecie nad sytuacją, by was zdestabilizować i wywołać w was reakcję gniewu. Człowiek chętnie zabiega o uznanie swoich braci. Powoduje to u niego zmiany nastroju, ponieważ dążycie do doskonałości w świecie, a nie w duchu. Zapomnieliście, że nie walczyacie przeciwko krwi i ciału, lecz przeciwko mocom i duchom świata, które są na usługach zła. Umiłowani moi, nie mówcie, że nie możecie pokonać tego, co światowe, Ja jestem Nieskończonym Miłosierdziem i w moim Miłosierdziu wszystko się dokonuje. Wiem, czym jest każdy z was, co mieszka w każdym z was, wiem, do czego nie chcecie się przyznać, co ukrywacie w sobie, aby wasi bracia nie widzieli was takimi, jakimi jesteście. Zachęcam was do oczyszczenia waszej pamięci na nowo, abyście uwolnieni od wszystkich odpadów przeszłości, byli gotowi do radykalnej zmiany. Zachowujecie tak wiele w swojej pamięci, że przesycała ją i jesteście zdeorientowani, gdy nie możecie jej uporządkować... Zachowujecie dźwięki, obrazy, zapachy, tekstury, smaki - i to jest dobre; co nie jest w porządku, to gdy kojarzycie pewien dźwięk, zapach, teksturę lub smak z faktem z przeszłości, który został zachowany w pamięci i sprawił wam

ból, i reagujecie obronnie. Dlatego mówię wam, że powinniście uporządkować swoją pamięć, żeby odrzucić to, co prowadzi was do bycia istotami gniewnymi, dominującymi, nieczułymi, zaślepionymi, niecierpliwymi, a tym bardziej myśli, które w połączeniu z tym, co macie w pamięci, prowadzą was do działania i postępowania w niewłaściwy sposób. Musicie wybaczyć sobie i ponownie nauczyć się wierzyć w siebie. Tak wielu z moich mówi mi: 'Panie, przebaczyłem', lecz w jednej chwili to, co uważaliście za zapomniane, wychodzi i wchodzi do pamięci, bierzecie z tego to, o czym mówiliście, że zapomnieliście, i znów powracają wydarzenia, by zamącić terazniejszość. Powtarzają się, powodując zatrzymanie duchowej wędrówki. Pokusa czyha nieustannie... Zbawienie ciągle się wzywa... Ale wy nie umiecie zachować wewnętrznego milczenia, przeciwnie, pozwalacie, aby miecz obosieczny - język - wyrażał to, co trzeba przemilczeć i przemilczał to, co trzeba głosić, licząc na aprobatę brata, aby się podobać i być chwalonym. Nie, moje dzieci, mój lud nie chodzi takimi ścieżkami, lecz wąską drogą i wysiłkiem. Nikt nie przychodzi do mnie inaczej, jak tylko drogą trudu, cierni, przewycięzania siebie w swoim człowieczeństwie. Poznajcie mnie, wejdźcie we mnie głęboko, kochajcie mnie, abyście zachowali w pamięci porządek mojego Prawa i nie zbłądzili na inne zgubne drogi, które są sprzeczne z moim Słowem. Mój ukochany ludu, nie możecie pamiętać tego, czego nie znacie, nie znajdziecie tego, czego nie uznaliście za moje i za moją Prawdę. Musicie wejść głęboko w poznanie tego, co wam wskazuję, aby nie stać się ofiarą zła, które dotyka ludzkość. Jeśli naprawdę jesteście moimi dziećmi, powinniście poskromić to, co sprawia, że skaczecie jak błyskawica, to, co zatrzymujecie w swoim ludzkim ego i to, co trzymacie zakorzenione, co nie jest dobre. W tej chwili jest konieczne, abyście zrozumieli, że ludzkie istnienie zależy od tego, co wewnętrzne i zewnętrzne; jeśli chodzi o to, co wewnętrzne, to macie zbyt wiele, co powinniście wykorzenić, a jeśli chodzi o to, co zewnętrzne, to nie tylko to, co was otacza w świecie, ale także to, co jest zagrożeniem dla ludzkości i co zbliża się do ziemi z wszechświata. Człowiek nie potrzebuje mnie; tworzy wszystko, co mu się podoba, nie myśląc o tym, że w jednej chwili wielka technologia człowieka rozplynie się w jednym oddechu i człowiek powróci do bycia tym, który nie miał nawet elektryczności. Upadną wielkie wieże Babel. Zło weźmie w posiadanie to, co dała mu ludzkość, a zwieńczeniem złowrogiego planu będzie prześladowanie mojego Kościoła. Mój lud jest ludem wiary i jest świadomy, że nigdy go nie opuszczę. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Wenezuelę, jej bracia będą cierpieć. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Włochy, ich wulkany stają się aktywne. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Hiszpanię, terroryzm prowadzi do bólu. Mój umiłowany ludu, 'nie samym chlebem żyje człowiek'. Musicie być karmieni moim Słowem; mój Duch Święty będzie nadal dawał wam moje Słowo i Słowo mojej Matki, aby mój lud wzrastał. Nie zrywajcie mojego Prawa: 'Ja Jestem, który Jestem'. Czekacie na to, co sensacyjne, nie myśląc o znakach, które są obecne za tym, co sensacyjne, abyście mogli się przygotować. Nie przepowiadajcie z nadużywaną wolną wolą, przepowiadajcie z Sercem pełnym mojej Miłości, mojej pokory, mojego przebaczenia, mojego Miłosierdzia. Kto widzi belkę w oku swego brata, niech najpierw spojrzy na swoje, w ten sposób dowie się, że ma zbyt wiele do poprawienia w sobie, a ta praktyka doprowadzi go do pokory. Wiecie dobrze, że przejdziecie Wielkie Oczyszczenie, oczyszczajcie się dobrowolnie, żeby ciężar, który nosicie był lżejszy. Umiłowani moi ludzie, zbliża się Ostrzeżenie i moi ludzie powinni być mocni w swojej wierze, niewzruszeni w swojej wierze, żeby po tym mogli dalej być moimi ludźmi. Błogosławię was moją Miłością. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Sierpień 12 2017 - Jezus Chrystus

Mój ukochany narodzie, trzymam cię w swoich rękach, by cię chronić z największą gorliwością. Nie pozwalacie pomóc wam. Powstrzymujecie mnie, wybierając inne drogi i uciekając się do tego, co uważacie za najłatwiejsze, nie zastanawiając się, czy jest to słuszne, czy nie. Mój ludu, to co najłatwiejsze nie zawsze jest słuszne, ani nie jest tym co doprowadzi was do działania zaprzęgniętego do mojej pracy i działania, ani tym, co doprowadzi was do wzrostu w duchu. Wzywam was, abyście zaprzestali swoich zajęć i weszli w ciszę, gdzie nic i nikt wam nie przeszkadza. Wzywam was, abyście przekazali mi tę ciszę, abyśmy byli zjednoczeni i abyście byli gotowi pozostać bliżej mnie. Kto wnika w wewnętrzną ciszę, ten zatrzymuje to, co mu wyobraźnia podsuwa i nie dopuszcza do tego, by myśli szalały, prowadząc go do wydawania sądów lub podejmowania środków, które, jak sądzi, poprawią jego braci i siostry, bez uprzedniego wzięcia ich do siebie. Ciągłe osądzacie według waszej wyobraźni i sposobu myślenia, a to oznacza, że ciągle rodzi się w was nieprawość. Mój ukochany ludu, kto chce być sędzią swoich braci i sióstr, czyni to, ponieważ w jego duszy panuje zło. Jest to część zakorzenionego ego, z którym kierujecie wszystkimi waszymi działaniami i uczynkami, tego ego, któremu nie chcecie się przypodobać i dlatego nie zmieniacie go, tego ego, które zanieczyściliście kaprysami i samozadowoleniem, zazdrością i niewłaściwymi działaniami. Błędne ludzkie ego żyje w osobie impulsywnej, która ciągle prowokuje lub krzywdzi swoich braci i siostry. W egoście, który porusza się jak wąż, zagarniając wszystko dla siebie, a nie dzieli się moimi błogosławieństwami z braćmi i siostrami, w zazdrośniku, który ciągle wstrzykuje truciznę i czyni to w ciemności, gdzie nikt go nie widzi, aby nie zostać odkrytym, ale staje się wielkim niebezpieczeństwem dla swoich braci i sióstr, których oczernia, i powoduje wielkie błędy, podkopując nawet najsilniejszych i niszcząc najtrwalsze struktury, i inne słabości - mógłbym wymieniać więcej, dzieci. Wezwałem was, abyście byli prawdziwie dziećmi

mojej Miłości, a wy tego nie robicie, ponieważ gdybyście byli moją Miłością, w tej chwili nie mielibyście żadnego z tych złych zachcianek, które wymieniałem. Dla niektórych ich wysiłek, by się zmienić, jest minimalny i to mnie boli, ponieważ w tej chwili, przy minimalnym wysiłku, nikt z moich nie osiągnie tego, czego potrzebuje, by posiadać prawdziwą i pełną wiarę. Dlatego zły atakuje was z tej czy innej strony, poprzez słowo lub gest, poprzez błędną interpretację lub niechęć. Każdy człowiek bierze dla siebie to, co uważa za dobre i słuszne, a niewielu jest tych, którzy podążają za moimi naukami zgodnie z literą, w ramach mojej Miłości. Wiecie, że wzywam was do jedności i żebyście mogli żyć w jedności, powinniście kochać się we mnie, tylko w ten sposób będziecie mogli przezwyciężyć spory, zanim one powstaną. Mówię o codziennym życiu, abyście zachowali czujność, zanim przyjdzie wam zmierzyć się z intensywnymi czasami oczyszczenia. Kto nie przygotuje się w tej chwili, nie będzie miał innej okazji. Ukochani moi, życie w niebezpiecznych momentach, bardzo niebezpiecznych, i będziecie przeżywać ciągle i ciągle takie momenty. Wojna przestaje być widmem. Mały kraj stanie się przyczyną terroru ludzkości. Ci, którzy nie uwierzyli, upadną prosząc mnie o pomoc, bo wokół siebie nie znajdą nikogo, kto by im pomógł. Człowiek, bez zastanowienia, wzywa do konfrontacji. Ziemia zatrzęsie się bez lęku, potężni dadzą o sobie znać. Człowiek długo mierzy w swoją moc, prowokacje nie będą do końca pewne, zaskoczenie będzie powodem gniewu potężnego kraju. Człowiek stara się z góry wiedzieć, co się stanie, i ja to już wielokrotnie pokazywałem. Nie marnujcie tych chwil, bądźcie wytrwali. Mój lud jest w agonii w morzu tego, co światowe, gdzie przeważają podstawowe instynkty, a wzburzenie powoduje, że człowiek traci rozum. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone; wojna toczy się nie tylko poza ich terytorium, ale i w ich obrębie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Koreę Północną, słowa odciągają uwagę od prawdziwej intencji. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Włochy, będą cierpieć i smucić się, smucić się i cierpieć. Módlcie się moje dzieci, wulkany się budzą i ziemia się trzęsie. Nie zapomnijcie przygotować swojego ducha. Jakże wielu będzie żałować, że nie wyznało swoich błędów! Jak wielu, którzy mnie odrzucają, będzie musiało zadośćuczynić! Mój lud musi spojrzeć na siebie, tak wiele intryg zostanie przeze mnie ukaranych. Mój lud nie jest przykładem, lecz powodem do smutku, mój lud nadal jest poniżany przez nienawiść i zazdrość wobec siebie. Modlitwy są codzienne, ale mechaniczne; przyjmujecie mnie bezmyślnie, bez odpowiedniego przygotowania i zadośćuczynienia. Jestem źle traktowany przez tych, których kocham, ale moja Miłość nie maleje. Mój umiłowany ludu, jak wielu chodzi po ziemi, nie zwracając uwagi na znaki tej chwili! Będziecie zaskoczeni wielkim nieoczekiwanym wydarzeniem przychodzącym z góry. Przygotowujcie się, badajcie siebie głęboko, nie zapominajcie, że każdy będzie badał siebie w swojej pracy i działaniu. Jak wiele moja Matka wymagała od was w swoich objawieniach, a wy przyjęliście je bez świadomości! ... Ludzkość cierpi z powodu nieposłuszeństwa, z powodu nieposłuszeństwa zbliża się żałoba. Wy, mój ludu, nie traćcie serca, wytrwajcie, umacniajcie się wzajemnie i bądźcie wytrwali w praktykowaniu mojego Słowa. To, co macie, jest do waszego zarządzania, dlatego wasz własny metr kwadratowy musi wydać owoce Życia Wiecznego. Mój Anioł Pokoju przyjdzie, aby być światłem dla mojego ludu, który prześladowany przez antychrysta, zachwieje się w wierze. On nosi moje Słowo w swoich ustach, a moja Miłość jest zagnieżdżona w jego Sercu. On podzieli się chlebem z głodnym i da pić spragnionemu, ale serce musi być chętne, aby Go rozpoznać. Mój umiłowany ludu, nie rozpaczaj z powodu Boga tego świata. 'Ja Jestem, który Jestem', a moje dzieci są karmione jak ptaki polne. Moje słowo powinno być dla was codziennym pokarmem. Nie lękajcie się, noszę was w swoich dłoniach. Umilowani moi, wzywam was do odmawiania Różańca Świętego na całym świecie, o godz. 18.00 w każdym kraju, w intencji pokoju na świecie. Nie lękajcie się, Ja jestem z wami. Nie lękajcie się, kocham was i błogosławię wam. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Sierpień 20 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, błogosławię cię w każdej chwili, nie powstrzymując mojej Miłości do mojego ludu. Patrząc na was z wieczną miłością pośród człowieczeństwa, które porywa serca tych, którzy są Moi i nieustannie je utwardza, powodując upadek ducha. Pozwoliliście, aby to, co światowe, doprowadziło was do upadku w nędzę, zepsuło was tak, że kochacie to, co materialne i nawet nie myślicie o tym, co duchowe, bo wydaje się wam to czymś fikcyjnym. Jakże trudny jest mój lud! Tak jak ich pogańscy przodkowie; niektórzy sądzą, że trwając przy mnie, nie przejdą przez próby, albo źle interpretują moje Słowo i są pewni, że będę chronił ich dobra materialne. Jeśli myślisz w ten sposób, oddalasz się ode mnie i wykazujesz brak wiary. Gdyby wiara była jak ziarno gorczycy, powiedziałbyś górze, żeby się poruszyła, a ona by się poruszyła, ale wiara, którą masz, jest słaba i dajesz wielką moc złu, wiedząc, że nasza Wola ma ostateczny triumf. Jakże wielu przychodzi do tego wyjaśnienia mojego Słowa z ciekawości! ... A tak nie powinno być, bo ten, kto szuka mnie z ciekawości, będzie mnie szukał z konieczności. Widzę nawet niektórych z was, którzy pozostają pomiędzy 'już' a 'jeszcze nie'. Jak bardzo będziecie żałować, że nie uwierzyliście w tej chwili! Nasza wola oznajmiła wam wszystko, co się dzieje i co się stanie, nie po to, żeby was przestraszyć wydarzeniami, które zbliżają się dla ludzkości, lecz po to, żebyście się przygotowali. Jak bardzo boleję nad tymi, którzy nie chcą ani słuchać, ani czytać, ani wierzyć i którzy żyją bez świadomości tego, co dzieje się na świecie, którzy żyją bez świadomości bólu swoich braci i siostr, którzy są prześladowani za to, że idą za mną!

Widzę was wierzących i ufających bardziej nauce niż naszej Boskiej Woli, która wie, co się wydarzy. Widzę was, jak uważnie słuchacie raportów klimatycznych, jak uważnie słuchacie ekspertów ekonomicznych, jak słuchacie analityków polityki, wojny czy spraw religijnych... Ale mnie ignorujecie, lekceważycie mnie, odsuwacie i nie wierzycie. Nasza wola ostrzega was o zmianach, którym będziecie poddani i które będziecie cierpieć z powodu natury, a wy nadal ignorujecie nasze słowo. A gdy ludzie ostrzegają was o nadchodzącym wydarzeniu, podejmujecie środki ostrożności, żeby nie cierpieć. Człowiek nie liczy się z naszą Boską Wolą i dlatego zło wykorzystuje niewiarę, by doprowadzić was do skrajności, gdzie zaprzeczenie jest wynikiem braku wiedzy i duchowości u człowieka. Kocham moje dzieci, ale każdy otrzyma owoc swojej pracy i działania, swojej wiary i swojego zaangażowania ... Z ich duchowego wzrostu i walki ze złem ... Z ich miłości do bliźniego... Z tego, jak bardzo kochacie mojego Ojca ... Z miary, którą mierzyliście swoich braci i siostry ... O sądach wydanych bez podstaw lub z podstawami, które powinieneś był zachować w tajemnicy swego serca ... O oszczerstwach, którymi zniesławieś brata lub siostrę... O oszczerstwach, którymi naruszyłeś dobre imię brata lub siostry... Jak wielu z was służy w moich świątyniach w jakiejś służbie i jest istotami, które nie zasługują nawet na to, aby stanąć przed ołtarzem, ponieważ biorą moje Prawo w swoje ręce! Przyjdziecie do mnie i zawstydzicie się, bo sprawię, że zobaczycie, jak odwracaliście moje dzieci od mojego Domu, będąc bardziej grzesznymi niż ci, których wyróżnialiście. Każda ludzka istota, jeśli nie kocha swego bliźniego, jeśli nie jest prawdziwie pokorna, jeśli zniża się tak, aby być ostatnią, ryzykuje, że nie zakosztuje Życia Wiecznego, ponieważ niewłaściwe użycie wolnej woli doprowadzi ją do własnego potępienia, jeśli nie będzie się odpowiednio nawracać. W tej chwili głupcy, rozproszeni po całej ziemi, dyskutują o Moim Słowie i wszyscy myślą, że posiadają prawdę. Obludnicy! Gdyby byli tak zainteresowani naszą Wolą, wykorzystaliby tę chwilę, aby ostrzec mój lud o tym, jak bardzo będzie cierpiał i otworzyliby jego oczy, aby jego umysł aktywował wiedzę, a wiedza zmusiła go do rozumowania, ponieważ to, co ma nadejść, jest pewne i bliskie. Mój ukochany ludu, ziemia przechodzi przemiany w każdym kosmicznym wydarzeniu o wielkiej skali, które dzieje się w jej pobliżu, a wy idziecie w kierunku zjawiska i nie widzicie dalej niż to, co jest spektakularnym zjawiskiem lub atrakcją. Ziemia cierpi z powodu wydarzeń, które ją dotyczą, a człowiek nie myśli o tym, nie traktuje poważnie faktu, że Ziemia nie ma takiego samego pola magnetycznego jak w przeszłości. Dzieci, nie wierzycie w moje Słowo, nie wierzycie, że tak wielki stopień grzechu jest zaangażowany w przyciąganie katastrof na ziemię i ich przyspieszanie. Nie zwracacie uwagi, gdy wzywam was, byście zwracali uwagę na ciągłą i rosnącą falę przemocy w ludzkości i na to, że ziemia sama wymiotuje grzechem człowieka. Magnetyzm Ziemi osłabł i nie wzmacniacie modlitwy, ani prośb o waszą ochronę, lecz przeciwnie, wzmacniacie grzech. Nie wzywam was tylko do modlitwy słownej, lecz do budowania modlitwy czynami i dziełami zjednoczonymi z Naszą Wolą. Mój ukochany ludu, jądro ziemi jest w trakcie zmian, sama ziemia jest w trakcie zmian i musicie być bardziej duchowymi istotami, aby awansować i wznieść się ku naszej Najświętszej Trójcy. Módlcie się dzieci, módlcie się za ludzkość, która nie jest świadoma tego, co się z nią dzieje, tego, co się zbliża, a będzie cierpieć. Módlcie się dzieci, módlcie się za Kolumbię, bo mocno się zatrzęsie. Módlcie się dzieci, módlcie się za Chile, aby ludzie zapłakali nad potęgą natury. Módlcie się dzieci, módlcie się o Nową Zelandię, będzie wstrząśnięta. Módlcie się dzieci, módlcie się, gniew ogarnia człowieka z większą siłą. Ludzkość będzie żyła w ciągłym strachu. Mój ludu, jestem Bogiem i dlatego wzywam was do przebudzenia, do reakcji, abyście zwrócili się do naszej Trójcy i do Matki ludzkości, do waszych braci w drodze i waszych Orędowników; jest pilne, aby ludzkość powróciła do duchowości. Zło przejęło władzę i obowiązkiem człowieka jest je powstrzymać, a w tym celu człowiek musi stać się duchowy. Nadchodzą wielkie zmiany dla ludzkości i tylko człowiek wiary zrozumie w swoim duchu, co się dzieje, aby nie dać się zwieść i nie przyłączyć się do zła. Mój umiłowany ludu, błogosławię was, kocham was, lecz siły zła chwytają moje dzieci nieświadomie i rządzą nimi, nakłaniając je do powielania zła. To jest przyczyną ciągłej fali aktów terroru człowieka przeciwko samemu człowiekowi. W ten sposób antychryst daje o sobie znać swoimi gigantycznymi krokami w kierunku ludzkości, nie ukrywając władzy, jaką dał mu człowiek. Ci, którzy dla niego pracują, pragną zniszczenia znacznej części ludzkości, dlatego dążą do wojny. Spieszcie się, mój ludu! Bądźcie wierni mojemu Prawu, nie interpretujcie Przykazań, one są tym, czym są. Z Woli Bożej nasz Anioł Pokoju przyjdzie po pojawieniu się antychrysta, abyście nie mylili go ze złem. Będzie on pocieszeniem dla mojego ludu i będzie wam służył Boskim Słowem, abyście nie zapomnieli o sile naszej miłości i nie poddali się złu z rozpacz. Jak drogocenna perła, nasz Anioł Pokoju pozostaje w naszym Domu, aby w odpowiednim momencie udać się do mojego ludu. Mój umiłowany ludu, ziemia mocno się trzęsie, zbliża się oczyszczenie tego pokolenia. Nasza Trójca nie opuszcza was, zachowajcie wiarę w naszą opiekę, bądźcie posłuszni i nie przywiązujcie się do ziemskich bogów. Z moją pomocą, żyjąc w wierze i posłuszeństwie, nadal bądźcie latarniami wiary, które dają świadectwo mojej Miłości obecnej w ludzkości. Przyjdźcie na moje wezwanie, ono nie jest natychmiastowe dla odmowy, ale dla jedności mojego ludu. Błogosławię was moją Miłością. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławie was. Błogosławiony jest ten, kto uwierzył. Błogosławiony ten, kto słucha głosu swego pasterza. Błogosławiony ten, kto kocha swoich braci i siostry. Błogosławiony, który nie wywyższa samego siebie. Błogosławiony ten, kto w swoim bracie i siostrze widzi mojego Syna. Błogosławiony ten, kto nie nazywa siebie 'wybranym'. Błogosławiony ten, kto daje siebie z miłością swoim braciom i siostram. Błogosławiony ten, kto kocha i przebacza, przebacza i kocha. Błogosławiony ten, kto wypełnia Przykazania Prawa Bożego. Błogosławiony jest ten, kto w każdej chwili swego istnienia oddaje się na służbę mojemu Synowi. Błogosławiony ten, kto chroni swoją duszę, kto opanowuje swoje ludzkie ego i zbliża się do trwałego połączenia ze swoim duchem pobłogosławionym przez Ducha Bożego. Błogosławiony jest ten, kto nie jest jak kupiec na zewnątrz świątyni. Błogosławiony jest ten, kto szanuje myślenie swoich braci i siostr, gdy różni się ono od jego własnego. Błogosławiony, który posiada właściwą mądrość, aby z braterską miłością poprawiać swoich braci i siostry. Błogosławiony ten, kto nie myśli, że ma zawsze rację we wszystkim. Błogosławiony, który umie milczeć w tajemnicy swego serca. Błogosławiony, który ujarzmił swój język i nie pozwala, aby ranił on jego braci i siostry. Błogosławiony, który nie każe swoim braciom i siostram łączyć się z Boskością, ale z Boską Miłością bierze ich za rękę i prowadzi szybko, ale z cierpliwością. Błogosławiony ten, kto zrozumiał, że chwila nie jest chwilą i że każdy ziemski dzień jest o jeden dzień bliższy wypełnienia się prorocstw. Błogosławiony, który oddaje wszystko w naśladowaniu mojego Syna. Błogosławiony ten, kto jest roztropny. Błogosławiony ten, kto ujarzmił swoje ludzkie ego i nie krzywdzi bliźniego. Błogosławiony ten, kto otworzył swoje serce na Bożą miłość i dlatego kocha swoich braci i siostry w duchu i prawdzie. Wylałam moje łzy, umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje łzy krwi, bo przemierzając od wieków ziemię, zebrałam krew niewinnych i wielu męczenników tego pokolenia. Wylałam moje łzy krwi za te moje dzieci, które były, są i będą ofiarami złego traktowania przez niektórych moich kapłanów, których błagam, aby wypełniali swoje śluby i modlili się, aby wróg ich nie pokonał. Wy, ponieważ jesteście kapłanami, jesteście nieustannie prześladowani przez wiele demonów, dlatego musicie pozostać silni i żyć wzniosłą chwilą konsekracji w duchu i prawdzie. W was, w waszych rękach, trzymacie i świadczycie o wielkim cudzie transsubstancjacji. Wylałam moje łzy krwi za tych, którzy w jakiś sposób chcą panować nad swoimi braćmi i siostrami i grożą im utratą Życia Wiecznego. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, mój Syn jest wolnością, ale wy dobrze wiecie, że wolna wola człowieka ma tendencję do odłączania się od mojego Syna w tej chwili, kiedy zło prześladowuje człowieka z każdej możliwej strony. Zło jest tak subtelne, że dla was może być niezauważalne, dlatego musicie pozostać zjednoczeni z Duchem Świętym, prosząc o rozeznanie w każdym waszym kroku, w każdym działaniu, w każdej pracy, a tym bardziej w każdym słowie, które wychodzi z waszych ust. Moje macierzyństwo nie skończyło się na przyjęciu was u stóp Krzyża, ale zaczęło się tam, i nie skończy się, dopóki nie przedstawię was mojemu umiłowanemu Synowi. Dlatego moje Słowo, które jest Wolą Bożą, nie ustanie, aby lud mojego Syna był świadomy tego, co jest Wolą Bożą, aby nie błądził i nie stawiał fałszywych kroków. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie wierzcie, że będąc wiernymi i czyniąc nieustanne wysiłki, aby być posłusznymi i wypełniać wolę Ojca, zostaniecie zwolnieni z nadchodzących wydarzeń. We wszystkich moich objawieniach ukazywałam ludzkości, w każdym z nich, co was czeka właśnie w tym pokoleniu, w którym możecie wyraźnie odróżnić wszystkie znaki, które wam wymieniałam jako warunek spełnienia się moich objawień. Jesteście ludem nieposłusznym, nie wierzycie, ciągle chcecie wkładać palec w ranę, żeby uwierzyć, rozumujecie tak bardzo, że czasami uważacie się za lepszych od siebie, żeby osądzać waszych braci. To nie jest słuszne, bo żadne z moich dzieci nie może osądzać swoich braci i siostr. Boże Miłosierdzie nie zna granic, ale to nie dzięki niemu nie istnieje Boża Sprawiedliwość, ponieważ ten, kto nie jest prawdziwy, ten kto nie stara się, ten kto nie wypełnia Przykazań, ten kto nie ma miłości, ten kto nie jest pokorny, ten kto nie oddaje wszystkiego, by naśladować mojego Syna, otrzyma swoją zapłatę i nie będzie ona taka sama, jak zapłata otrzymana przez tego, kto żałuje świadomie i z mocnym zamiarem nawracania do grzechu. Żyjecie w zbyt poważnym momencie, abyście mogli nadal lekko traktować wezwania Nieba. To pokolenie posmakuje gorzkiego kielicha oczyszczenia. Sama ziemia jest w ciągłym rozwoju i w swoim procesie rozwoju nie opiera się już tak bardzo grzechowi człowieka, dlatego trzęsie się i będzie się trząść z wielką siłą. Widziałam, jak z radością uczestniczyliście w zaćmieniu i dlatego chcę, abyście się zastanowili, przeanalizowali, bo widzę, że radość służenia mojemu Synowi jest ciągle zaćmiewana, bo stawiacie na pierwszym miejscu świat i odkładacie prośby mojego Syna. Wzywam całą ludzkość, aby zdjęła opaskę z oczu, aby zobaczyła rzeczywistość wydarzeń, aby poznała i dokonała pełnego bilansu grzechu, który panoszy się na ziemi. Wzywam was ze względu na pilną potrzebę duchowego przygotowania każdego człowieka, gdyż jako Matka nie chcę, aby Ostrzeżenie ogarnęło was bez żalu za złe uczynki, bez uznania siebie za grzeszników. Ból duszy w Ostrzeżeniu będzie niewyobrażalny, ponieważ nic, co popełniła, nie pozostanie ukryte. Smucę się, bo nawet przy tym akcie Bożego Miłosierdzia i możliwości Zbawienia rodzaju ludzkiego, niektórzy będą się buntować i będą prześladować moje dzieci. To oburzenie, w którym niektórzy żyją, ta głupota, którą niektórzy utrzymują, ta obojętność, to nieposłuszeństwo, w którym niektóre z moich dzieci żyją na stałe, przeszyje ich Serca bólem, bo kiedy będą chcieli się wyrwać z macek zła, nie będą mogli wyjść, bo one już ich w nich uwięziły i będą walczyć z całych sił, aby ich dusze nie należały do mojego Syna i aby ich sumienie zostało zniweczone i aby nie czuli potrzeby szukania mojego Syna. Jako Matka boleję nad tym... Dzieci moje, módlcie się za Włochy. Włochy będą bardzo cierpieć. Włochy zostaną najechane, a ich Serce odczuje siłę nienawiści i tych, którzy odrzucają mojego Syna i tych, którzy mnie nie kochają. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Hiszpanię. Hiszpania zostanie dotknięta zaciekłością, będzie cierpieć do głębi, a jej terytorium zostanie splądrowane. Módlcie się, moje dzieci, za Stany Zjednoczone. Kraj orla będzie cierpieć.

Wolność, która pojawia się z pochodnią w ręku, zostanie zburzona przez tych, którzy wkroczą na jej terytorium. Jego ziemia będzie się trząść, tak jak będzie się trząść większość ziemi, bo niewiele będzie dni, kiedy jakiś kraj nie odczuje siły wstrząsów ziemi. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za siebie nawzajem, ponieważ nadejdzie chwila, kiedy nikt nie będzie się czuł bezpieczny w swoim kraju, dlatego wezwałam was do jedności, abyście się wzajemnie chronili. Módlcie się, moje dzieci, za Argentynę, zostanie ona zaskoczona przez ludzi z własnej ojczyzny i ta ziemia mojego Serca na krótki czas straci pokój, bo ci, którzy ukrywają się w ciemności, wyjdą na światło. Dzieci mojego Niepokalanego Serca, musicie wrócić na drogę mojego Syna... musicie walczyć z podstawowymi instynktami, z egoizmem, w którym ciągle chodzicie... Zawróćcie do mojego Syna, zawróćcie do mojego Syna; to jest konieczne, bo moce przejdą od słów i gróźb do wojny. Ja, jako Matka Ludzkości, ostrzegam was i zapewniam was o mojej opiece, aby wasze dusze nie zostały utracone, jeśli wypełnicie Wolę Bożą. Bądźcie posłuszni moim wezwaniom, nie bądźcie niemądrzy, bądźcie posłuszni. Błogosławię was w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Sierpień 26 2017 - Jezus Chrystus

Umiłowany ludu mój, jesteś moim ludem i kocham cię... Jesteście moimi dziećmi, tymi, których kocham i za których oddałem siebie na Krzyżu. Mój umiłowany ludu, widzę was idących za heretykami, widzę was idących za tymi, którzy mnie nie kochają i którzy mówią, że wybrałem ich na swoje narzędzia. Nie zapominajcie, że 'nie każdy, kto mówi: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebieskiego'. Jesteście w wielkim zamieszaniu; mój Kościół znajduje się w przededniu schizmy, pozostawiliście Przykazania do swobodnej interpretacji mojego ludu, który jak za czasów Mojżesza zmęczył się czekaniem i oddał się kultowi fałszywych bożków. Mój Kościół powtarza te same błędy, ponieważ nie jest posłuszny naszej Boskiej Woli i nie jest posłuszny mojej Matce w tym, o co prosiła was w swoich powtarzających się objawieniach. Moja Matka objawiła wam, swoim dzieciom, Wolę Bożą, ale wy zamknęliście uszy i zatwardziliście serca z obawy, aby nie urazić tych, których moja Matka kazała poświęcić Jej Niepokalanemu Sercu. Z powodu nieposłuszeństwa mój Kościół nie poświęcił Rosji Niepokalanemu Sercu mojej Matki, a ludzkość będzie za to cierpieć. Gdyby posłuszeństwo było większe niż strach, ludzkość nie byłaby w obliczu wojny. Niepokalane Serce mojej Matki zatriumfuje, zatriumfuje, ale za to mój lud będzie poddany temu, czego można było uniknąć, będzie oczyszczony. Diabeł wszędzie uzurpuje sobie dusze, a moje dzieci, co robicie, aby uniknąć tej straty dusz? Mój Kościół jest pogrążony w zaniedbaniu Zbawienia dusz. Moi księża w dużej mierze nie katechizują mojego ludu, ale kazania są lekkie jak piana, pobłażliwe w stosunku do grzechu, aby wspólnota nie odeszła. Ale jaki jest stan wewnętrznej świątyni mojego ludu? Nękana przez węże, najeżona ciemnością i mdłym zapachem grzechu, który opanowuje wszystko, bo człowiek ciągle o mnie zapomina. Potrzebuję, aby mój lud skupił się na swojej wewnętrznej świątyni, aby nadal dążył do życia bardziej zbliżonego do mojego, bardziej oddanego ciszy i bardziej skoncentrowanego na wypełnianiu znaków tej chwili, aby nie być nieświadomym tego, co się dzieje. Nie bądźcie stworzeniami pozorów lub masek do użycia przy każdej okazji, bądźcie stworzeniami Bożej Miłości, którzy przemierzają drogę, niosąc moje Słowo, gdziekolwiek się udadzą, i którzy gdy nie są dobrze przyjęci, nie ukrywają się, ale strząsają pył, a potem szukają innych braci i siostr, innych miejsc, w których mogliby ewangelizować. Mój lud nie mówi, nie głosi... mój lud był ofiarą kradzieży słów i pojęć mi właściwych i w tej chwili jest wstrząśnięty, słysząc różne słowa lub pojęcia używane przez nowe ideologie lub sekty i dlatego przestaje ich używać. To jest poddanie się tym, którzy wchodzą do mojego Kościoła, aby ukraść to, co jest moje, aby to sobie przywłaszczyć i otoczyć moje dzieci, aby je osłabić. Dzieci, nie popadajcie w ignorancję, sekty i ruchy oparte na obcych filozofiach uzurpowały sobie moje Słowo i to, co jest z mojego Domu, aby wprowadzić zamęt. Człowiek jest cudem mojego Ojca, posiada on najlepszy i największy system inżynierii, a nauka nie mogła go łatwo odkryć. Mój Ojciec obdarzył człowieka wzorowym i doskonałym systemem krążenia, aby krew była rozprowadzana po całym organizmie, to samo dotyczy innych systemów, które posiada ciało ludzkie. Czyż nie jest to laboratorium najdoskonalszej jakości? Mój lud widział, jak ruchy ezoteryczne używają takich słów jak 'energia', aby nimi zawładnąć i aby katolicy, którzy ich używają, czuli, że należą do tych sekt, albo byli wytykani przez własnych braci. Nie, dzieci! Ludzkie ciało jest w ciągłym ruchu, nie zatrzymuje się i ten ruch wytwarza energię, a energia wytwarza wibrację, a wibracja jest formą komunikacji, którą ciało emituje na zewnątrz, aby błogosławić waszych braci i siostry lub zanieczyszczać waszych braci negatywnością. Nasza Trójca nie jest rzeczownikiem, jest czasownikiem... Nasza Trójca jest nieustannie w procesie tworzenia i przebaczenia, kochania i dawania dobra człowiekowi. Statystyczna osoba to ta, która nic nie robi i oczekuje, że otrzyma wszystko bez najmniejszego wysiłku, a to nie jest poprawne. Moje dzieci muszą pracować dla swojego Zbawienia i dla Zbawienia dusz. Mój ukochany ludu, zniewaga i brak szacunku dla siebie nawzajem sprawiają mi wielki ból, ponieważ brak szacunku jest środkiem, którym wróg przenika do dusz, powodując rozłam, podział i rozłączenie. Tak wiele jest znaków, które patentuję dla was, że moje Serce tonie w obojętności ludzkości, która z pogardą i całkowitą obojętnością patrzy na to, co dzieje się na świecie. To pokolenie okazuje się całkowicie ignorancie i to sprawia mi ból, przy tak wielu postępach człowiek zamyka oczy i staje się ignorantem duchowym i całkowicie

ignorantem tego, co dzieje się na świecie. Nie kultywujecie ducha, życie, karmiąc ludzkie ego, jeśli jesteście zdrowi, nie interesuje was nic, co cierpią wasi bracia i siostry. Lecz wstrząsy i poruszenia przyjdą na całą ziemię, natura obudzi tych nieświadomych, którzy żyją tylko swoim 'ego' i swoją wygodą. Mój ukochany ludu, zmniejsza się liczba dusz, które są uważne, by wzrastać i karmić się moją Miłością. Grzech i ciągle obrażanie mnie są znakiem panowania szatana nad ludzkością, masoneria zdomowała się w moim Kościele i wywyższa człowieka jako Boga, z jego rozpustą i jego kaprysami, z jego buntem i arogancją przeciwko naszej Boskiej Woli. Inne sekty osiedlają się w Rzymie wspomagane przez masonerię, aby mój lud był dezorientowany i obojętny na wydarzenia, które mu zapowiadam, i w ten sposób antychryst znajdzie ludzkość, która jest słaba i nieświadoma. Mój umiłowany ludu, musicie zachować pewność w moich ostrzeżeniach i objawieniach mojej Matki, które są tylko nadmiarem miłości naszej Woli do was. Poznajcie historię ludzkości, historię mojego ludu, aby być świadomymi, że bez duchowości nie zajdziecie daleko, lecz będziecie się nawzajem niszczyć. Człowiek nosi w sobie bunt, wprowadzony przez media, nie tylko te komunikacyjne, ale przez wynalazek kina i gier wideo, z którymi wyrosła dzisiejsza młodzież. Reagowanie na samego siebie jest powszechne w człowieku, który naśladuje 'zwycięzców' stworzonych przez źle wykorzystaną technologię. Umiłowani moi, musicie wiedzieć, musicie wnikać głęboko w to, co się dzieje na świecie. Nie bądźcie jak głupcy, którzy patrząc w niebo, mówią, że to jest ziemia. Upór człowieka niepokoi mnie, zasmuca mnie... módlcie się moje dzieci, módlcie się za Rzym, zostanie najechany, a Watykan wstrząśnięty przez siły przeciwne mojemu Kościołowi. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Portugalię, nienawiść zbliża się, aby najechać ten lud mojej Matki. Módlcie się za moje dzieci, módlcie się za Wenezuelę, krew moich dzieci jest nadal przelewana. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Anglię, która cierpi z powodu terroryzmu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Koreę Północną, ona podnieca zmysły mocarstw. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, Ostrzeżenie jest bliskie. Umiłowany mój ludu, wzywam was, abyście byli wierni. Nie będę pobłażliwy dla tych, którzy popełniają niesprawiedliwości i nie żałują za nie. Inaczej nie byłbym Sędzią Sprawiedliwym. Mój umiłowany ludu, nie bądźcie jak obłudnicy, którzy biczują moje prawdziwe narzędzia. Nie bądźcie dręczycielami tych, którzy służą mi bez strachu. Nie bądźcie wśród tych, którzy wołają: 'Ukrzyżuj tego, który służy Chrystusowi'. Mój ukochany ludu, musicie odzyskać miłość, którą wam ofiaruję, musicie starać się przezwyciężyć 'ego', które wami rządzi. Dopóki nie opanujecie 'ego' i nie uduchowiecie go, ryzykujecie, że staniecie się narzędziami zła i będziecie tymi, którzy przeszkadzają mojemu Słowu rozprzestrzeniać się w pokoju. Są to momenty, w których dobro i zło spierają się o dusze, nie widzicie tego oczami ciała, lecz niektórzy z was odbierają to w duchu. Odczuwacie to w duchu, ponieważ przybliżyliście się do mnie. Wezwałem was do przygotowania się na przyjęcie błogosławieństwa mojego Anioła Pokoju, lecz wy nie podejmujecie wysiłku, przemiana mojego ludu nie jest stała i mój Duch nie mieszka tam, gdzie światło i ciemność żyją razem w całkowitej letniości. Już teraz nadeszła chwila, aby światło mojego Ducha zapanowało w was całkowicie. Nasza Trójca błogosławi was; bądźcie godni tego błogosławieństwa - kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Sierpień 30 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, błogosławie każdego z tych, którzy cenią sobie to słowo, które przychodzi do was z Woli Bożej. Błogosławie serca każdego z moich dzieci. Błogosławie moją Miłością tych wszystkich, którzy przyjmują to słowo i wprowadzają je w życie. Umiłowane dzieci, wzywam was, abyście uświadomili sobie pilną potrzebę nawrócenia; to nie jest chwila, aby wywoływać zło wśród braci i sióstr, ani szukać opozycji, ani wypowiadać oszczerstwa, ani znieważać; macie już tego dość ze strony tych, którzy nie kochają mojego Syna, ze strony tych, którzy sprzymierzili się ze złem. Ludzie mojego Syna są przyzwyczajeni do powstawania przeciw sobie, ponieważ brak wam prawdziwej miłości i życie w letniości. Letniość jest bardzo niebezpieczna dla tych, którzy żyją w ten sposób, że w jednej chwili wydają się z mojego Syna, a w drugiej, gdy nie są obserwowani, rzucają się jak wilki, by zniszczyć to, co im się nie podoba. Tak działa zło, które doprowadza was do poczucia, że jesteście użyteczni poprzez niezgodę. Nie rozumiecie, że zło ciągle wystawia was na próbę, abyście wyrzekli się mojego Syna. Dlatego pamiętajcie, że musicie być silni, by nie pozwolić złu osiągnąć jego celu. Każdy z wiernych ludu mojego Syna jest zagrożeniem dla zła i dlatego ma ono zamiar oziębic waszą wiarę, niepokoić was najmniejszą rzeczą, o której może pomyśleć, bo chce was odwieść od drogi do Życia Wiecznego. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, ciągle pojawiają się zasadzki, aby ukraść światu pokój. Wojna posuwa się w kierunku ludzkości, krok po kroku, krok po kroku. Prowokacje są nieustanne, aż do momentu, kiedy akt szaleństwa wyzwoli to, co nieuchronnie będzie największym aktem szaleństwa. Umiłowani, ból wybuchnie z powodu wojny, narody zostaną pozostawione jakby opuszczone, i w tym momencie cała ludzkość zostanie dotknięta produktem plagi wojny w taki czy inny sposób. Umiłowani, wszystko to, czego człowiek nie chciał zobaczyć i doświadczyć, zobaczy i doświadczy z ręki Heroda tego pokolenia. Ludzkość wzrasta w pragnieniu wolności; diabeł ją zagarnął, aby uczynić z niej libertynizm, a człowiek z kolei zagarnął ten libertynizm, aby przedstawić mojego Syna jako przeciwnika wolności. To są działania diabła, aby moje dzieci odciągnąć od

prawdziwej drogi. W tej chwili człowiek ma większe możliwości oddalenia się od mojego Syna przez złe wykorzystaną technikę i małe poszukiwanie duchowości, w którym żyje większość ludzkości. Brak modlitwy pozwolił złu szybciej przeniknąć do tego pokolenia. Pilne jest, abyście byli istotami modlitwy i działania. Pilne jest, abyście zbliżyli się do mojego Syna nie tylko w spowiedzi, ale także z prawdziwym żalem za złe czyny i zdecydowanym celem poprawy. Pilne jest, abyście przychodzili przyjmować mojego Syna w Eucharystii. Pilne jest, abyście byli bardziej niebiańscy. Zachęcam was do modlitwy za całą ludzkość, aby bronić się wzajemnie duchowo, a nie osiągniecie tego bez modlitwy i działania. Moje dzieci, zachęcam was do bycia prawdziwszymi, kochającymi w miłości mojego Syna i niewidzącymi siebie jako rywali na tej drodze. Droga duchowego stworzenia musi być zrodzona z miłości do mojego Syna, aby w ten sposób nie dotknęła was ani zazdrość, ani uraza, ani chciwość, ani pycha, ani arogancja, ani brak miłości, ani rywalizacja, ani pragnienie zajęcia pierwszych miejsc. Kto kocha w Bożej Miłości, nigdy nie powstanie przeciwko swemu bratu lub siostrze, tak też osoba duchowo dojrzała będzie odróżniona od tej, która żyje letnio. Umiłowany ludu mojego Syna, próby dla ludzkości trwają nadal. Grzech, który obfituje w człowieku i pozostaje na ziemi, jest punktem przyciągania dla ciał niebieskich, aby częściej zbliżały się do ziemi. W jednej chwili zobaczycie, jak księżyc przybiera kolor krwi, jako zawiadomienie dla ludzkości o bliskości Ostrzeżenia, o którym już was ostrzegałem. Głupota człowieka w odmawianiu miejsca kary dla dusz, które nie żałują i nie zmieniają swojego życia, doprowadziła do tego, że więcej dusz wpada w szpony diabła. Nie bądźcie wśród tych, którzy współpracują, aby ludzkość wpadła w moc diabła. Piekło istnieje, tak jak istnieje Boska Sprawiedliwość, tak jak istnieje dzień i noc, ziemia i firmament. Wiecie, że w miarę jak ludzkość zbliża się do całkowitego wypełnienia się moich objawień, będzie coraz więcej tych, którzy zaprzeczają mojemu Synowi, zaprzeczają Jego rzeczywistej obecności w Eucharystii, zaprzeczają znaczeniu pokuty i zaprzeczają mojemu macierzyństwu. Umiłowany ludu mojego Syna, kiedy zaprzeczacie grzechowi, kiedy zaprzeczacie prawu Bożemu, kiedy mężczyzna przestaje być mężczyzną, a kobieta przestaje być kobietą, kiedy dzieci pozbawiane są niewinności, a ludzkość lekceważy miłość mojego Syna i zabrania dzieciom mojego Syna nosić widzialne sakramentalia, i kiedy lekceważy się obowiązki kapłańskie... moje dzieci, zło będzie o krok od ogłoszenia się fałszywym 'Chrystusem'. A wiecie, że to właśnie uczyni oszust, który będzie biczował ludzkość jak nigdy dotąd. W tej chwili panuje ciemność, błąd, brak miłości, która z coraz większą natarczywością przenika człowieka. Gniew i nonkonformizm narastają w sposób niekontrolowany, człowiek buntuje się na wszystko, aż sprzymierzeńcy zła osiągną swój cel, wprowadzając chaos na całej ziemi. W obliczu niestabilności narody powstaną i wtedy właśnie brat powstanie przeciwko bratu, wypierając się więzów krwi, a z powodu tego ciężkiego grzechu na ziemię spadną trzy dni ciemności. Epidemia idzie jak wiatr po całej ziemi, bądźcie jej świadomi. Gdy tylko zostaniecie ostrzeżeni, nie pokazujcie się, to nie będzie patrzeć, nie będzie mieć litości. Umiłowane dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, plaga galopuje po tej ziemi bez rozejmu. Umiłowane dzieci, módlcie się za Francję i Włochy, one cierpią z powodu terroryzmu i przyrody. Umiłowane dzieci, módlcie się za Meksyk, który mocno się trzęsie. Umiłowane dzieci, módlcie się za Gwatemalę, jej ziemia cierpi i trzęsie się. Moje dzieci cierpią. Umiłowane dzieci, módlcie się za Argentynę, boleść się zbliża. Polećcie ją naszym świętym Sercom. Umiłowane dzieci, módlcie się za Kościół mojego Syna, módlcie się. Moje dzieci są pokojowe, nie biorą udziału w gniewie, który zło rozsiewa nad ludźmi, aby na ziemi zapanował nieporządek i niestabilność. Anioł Pokoju zostanie posłany, aby poprowadzić na właściwą drogę tych, którzy czują się osamotnieni i opuszczeni przez Dom Ojca; będzie on wielkim przeciwnikiem antychrysta i będzie lampą, która daje światło wiernym mojego Syna. Anioł Pokoju jest wielką przeszkodą dla antychrysta i będzie tym, który nazwie grzech, grzechem, a dobro, dobrem. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie jesteście opuszczeni przez Boga Ojca, On czuwa nad swoimi dziećmi. Zło przechodzi nad ludzkością, ale nigdy nie będzie jej zdobywcą. Kiedy uwierzycie, że zło przejęło wszelką władzę i uwierzycie, że wy jako lud mojego Syna zostaliście wytępieni, nie zatrzymujcie się, nie traćcie wiary. To będzie chwila triumfu mojego Niepokalanego Serca z Boskiego nakazu i pragnienia. Nadal wylewam moje łzy na całą ziemi, jako znak mojej obecności i cierpienia moich dzieci, jako preludium do chwil poprzedzających ucisk dla ludzkości. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, to, o co ta Matka prosi swoje dzieci, musicie wypełnić. Wzywam was z Woli Bożej, ostrzegam was z miłości, nie po to, aby was przestraszyć, ostrzegam was, ponieważ was kocham i nigdy was nie opuszczę, lecz poprowadzę was do mojego Syna. Nie traćcie wiary w ochronę, którą Dom Ojca utrzymuje nad swoimi dziećmi. Nie traćcie wiary, zachowujcie ją w każdym momencie. Kocham was, błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Wrzesień 05 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jestem przed każdym z moich dzieci, aby prowadzić was w Woli Bożej, w chwilach, gdy zło nieustannie czyha, a wy nie jesteście odpowiednio przygotowani, aby oprzeć się i odrzucić tę siłę zła, ponieważ nie myślicie o swojej osobistej pracy i działaniu. Widzę, że nadal jesteście tacy sami, przede wszystkim w nieoczekiwanym i ciągłym budzeniu się ludzkiego ego, pełnego tej wielkiej inteligencji, która wyrosła na emocjach każdego z was w różnych nieprzewidzianych momentach życia. Ciągłe odmawiacie

posłuszeństwa; gdy wzywam was do zachowania większej czujności, okazujecie się bardziej negatywni i bardziej buntowniczy. To ludzkie ego buntuje się przeciwko rozkazom, to ludzkie ego chce trwać w swojej wolnej woli i z tego powodu nie udaje się wam iść naprzód. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, dobrze wiecie, że zło czyha na was, aby was upodlić i doprowadzić do złych i niewłaściwych dzieł, do złych i niewłaściwych czynów. Najbardziej bolesne dla mojego Serca jest to, że widzę was ciągle upadających z powodu waszych powtarzających się zmian uczuciowych, z powodu tego, że ciągle zmieniacie zdanie, i z tego powodu widzę was odchodzących wśród wielkich mas, które żyją w letniości. Mój Syn nie potrzebuje wśród was wielkich mędrców ani wielkich uczonych, lecz potrzebuje mężczyzn i kobiet o pokornych sercach, żyjących miłością Boga w swoich sercach, by dawać ją swoim bliźnim. Mój Syn potrzebuje prawdziwych dzieci, nie z wyglądu, ale szczerych, prawych i zdecydowanych, z mocnym zamiarem zmiany w każdej chwili. Musicie dawać świadectwo, jeśli nie dajecie dobrego świadectwa, jesteście hipokrytami pozornie ubranymi na biało. Ludzkość tkwi w chaosie i zaślepieniu spowodowanym przez wady. Człowiek nie odrzuca pychy, lecz przeciwnie, chlubi się swoją pychą, aby uciskać pokornych. Diabeł cieszy się z bezbożności i chciwości człowieka, z braku miłosierdzia, z oziębłości i nędzy ludzkiego Serca. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, prowadziliśmy was, abyście wyszli z ciemności, a jednak wszyscy dobrowolnie pogrążają się w ciemnościach, tym bardziej odpowiadając na prośby Nieba, abyście zostali zbawieni. Nie będziecie stworzeniami umocnionymi w wierze, jeśli najpierw nie będziecie wzrastać wewnątrz. Chcę prawdziwych dzieci, które wznoszą się ponad swoje nieszczęścia, a nie te nieszczęścia, które uczyniłyby was bardziej nieszczęśliwymi. Nie możecie nazywać siebie istotami wiary, jeśli nie jesteście przygotowani na wewnętrzną przemianę. Nie będziecie prawdziwymi chrześcijanami, jeśli nie będziecie podobni do mojego Syna. Kto nadstawia drugi policzek? Kto widzi swoje błędy, kto przebacza, kto zapomina, kto...? To, co musicie zrobić, moje dzieci, to całkowicie się odnowić, dopóki tego nie zrobicie, nie możecie iść naprzód. Dzieci, natura z wielką siłą posuwa się naprzód po ziemi, jest to odpowiedź na tego, który ją najechał i natura już go nie rozpoznaje. To natura wzywa ludzkość, aby zwróciła swój wzrok z powrotem ku Bogu. Człowiek jest odsunięty od swojej odpowiedzialności w oczyszczaniu. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, tak wielu jest takich, którzy uważają, że postępują dobrze, a tak mało jest pokornych, którzy uznają się za grzeszników! Nie czekajcie dalej, bądźcie szczerzy wobec siebie, bądźcie świadomi chwili, w której życie i wielkiej ingerencji, którą szatan utrzymuje w ludzkości, naginając serca i chwytając błyskotliwe umysły, aby debatować nad Przykazaniami Ojca Przedwiecznego. Nadszedł czas, abyście zobaczyli siebie wewnątrz, abyście ponownie rozważyli i zbliżyli się do mojego Syna. On czeka na was, aby was przyjąć, lecz w tym celu w każdym z was musi nastąpić wielka wewnętrzna zmiana, o której wspomniałem. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, natura je biczuje, ziemia się trzęsie. Módlcie się dzieci, módlcie się za Kolumbię, ta ziemia będzie cierpieć dopóki nie zostanie oczyszczona. Natura was oczyści. Zachęcam was do niezwłocznego poświęcenia tej ziemi mojemu Niepokalanemu Sercu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Argentynę, przeżyje ona chwile tragedii. Zachęcam was, abyście szybko poświęcili tę ziemię mojemu Niepokalanemu Sercu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Koreę Południową, aby roztropność była orężem do rozbrajania zła. Wulkany będą ryczeć, budząc człowieka ze snu, w jednym i drugim miejscu, będą powodować, że człowiek będzie wzywał Stwórcę. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nasz Anioł Pokoju przyniesie wam spokój. Zostanie on przyjęty przez tych, którzy żyją w pokoju. Temu, kto nie zna pokoju, będzie podwójnie trudno obudzić tę cnotę. Wy, którzy czytacie to matczyne słowo z miłości i przekonania, a nie z obowiązku czy dla szyderstwa, wy moje dzieci, bądźcie szczerzy wobec siebie. Jak rozpoznacie pokój, jeśli nie będziecie nim żyć, jeśli nie będziecie go praktykować? Nasz Anioł Pokoju ma oczy zwrócone na ziemię, nie jesteście mu nieznani. Nasz Anioł Pokoju wylewa łzy z powodu braku zaangażowania, lojalności, oddania i wiary, w których kroczy lud mojego Syna. Mój Syn cierpiał, cierpi i będzie cierpiał za każdego z was, ale jaki skutek będą miały moje Słowa w sercach z kamienia? mimo to nie opuszczę was w żadnej chwili, pójdę nawet do czyśćca, aby wam pomóc. Ci, którzy się nawrócą i którzy skruszonym sercem pragną zbliżyć się do mojego Syna, niech uczynią to w tej chwili, nie czekajcie na inną. Każda chwila, w której życie, jest chwilą większych wymagań duchowych i abyście mogli przetrwać pośród tej walki, musicie zwiększyć swoją wiarę i być istotami karmionymi Boską miłością. Ziemia nadal jest przygnębiona. Ta Matka pragnie, aby wszyscy zostali zbawieni, ale z wielkim bólem wiem, że nie wszyscy chcą być zbawieni. Mój Syn woła o każdego z osobna, ale wy Go odrzucacie z powodu wpływu zła. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Serce ciągle czeka, abyście mnie wzywali. Mój Syn trzyma mnie wśród was, aby was umocnić i pomóc wam. Nie zapominajcie, że was kocham i nie opuszczę. Po wielkim oczyszczeniu ludzkości, mój Syn powróci w swoim powtórny przyjsciu, a wy, Jego wierny lud, będziecie szli ku Niemu i razem z całym stworzeniem oddacie wszelką cześć i chwałę Trójcy Przenajświętszej. Kocham was, błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Wrzesień 10 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, błogosławię was, dzieci mojego najświętszego Serca. Widzę mój lud w wielkim zamieszaniu,

załęczniony, nie z powodu braku szacunku dla mnie, ale w obliczu tego, co stanowi dla niego niebezpieczeństwo. Niektórzy uważają, że są mi całkowicie wierni i że ich praca i działanie są wystarczająco czyste i oddane, aby dokonać zadośćuczynienia za całą ludzkość. To, dzieci, jest pycha. Nie spoczne, dopóki większość moich dzieci nie przyjdzie do mnie. Jako żebrak miłości niestrudzenie szukam dusz, nie chcę, aby którekolwiek z moich dzieci było zgubione. Jesteście moimi naśladowcami i powinniście być wykonawcami mojej Prawdy, lecz nie jesteście prawdą. Wzywam was wciąż na nowo, bo człowiek szybko przyzwyczaja się zapominać, a nie jest moim pragnieniem, abyście zapomnieli o tym, czego od was żądam i co powinniście wypełnić, aby pozostać na mojej drodze. Ludu mój, módl się o każdej porze, będąc świadomym każdego słowa, aby ta świadomość panowała nawet wtedy, gdy skończysz się modlić, i w ten sposób kontynuuj modlitwę swoimi czynami i dziełami. Wszystko, co z was wychodzi, musi być owocem tej nieustannej modlitwy w duchu i prawdzie, abyście czynili dobro i szerzyli je wszędzie. Ludzkość cierpi z powodu pragnienia miłości, pragnienia wiary, pragnienia nadziei, pragnienia miłosierdzia. Ludzkość w tej chwili żyje nadmiarem wolnej woli, która jest nadużywana i oddaje się temu, co mnie obraża. Wiara nie istnieje; wątpicie w wyjaśnienia mojego Słowa, mojej Matki i tego, co pochodzi z domu mojego Ojca. Wątpicie z wielką niewiedzą, od której nie chcecie uciec. Niektóre z moich dzieci przywłaszczyły sobie moją Prawdę, lecz są to ludzie dumni, ponieważ uważają, że posiadają boskie myślenie i stale osądzają. Ignorantem jest ten, kto wiedząc, że jest ograniczony, wypowiada sądy przeciwko naszej Woli. Mój ludu, ta chwila nieszczęścia dla tego pokolenia rodzi się w tym uporze, w tej ludzkiej głupocie, która sprawia, że czujecie, iż jesteście ponad Naszą Wolą. Interesy w was przeważają i nawet wasze słowa są wyrażane z tym osobistym akcentem sugerującym, że to, co uważacie, jest dla was najlepsze. Odłożyliście na bok Naszą Wolę, nie mierząc swoich dzieł i czynów, i z tego powodu znaleźliście się w obliczu katastrofalnego rezultatu tego, jak wiele wytworzyliście. Każde wydarzenie, o którym was ostrzegaliśmy, spełni się. Nic nie pozostanie niespełnione w tej czy innej chwili, lecz zostanie spełnione w tym pokoleniu takiej przewrotności. Zmierzacie w kierunku Wielkiego Oczyszczenia i następstwa wydarzeń, które już dobrze znacie, w takiej kolejności, że trudno wam będzie pomagać sobie nawzajem. Działania jednych wobec drugich doprowadzą was do wielkich konfliktów w krajach, o których najmniej myśleliście. Ludzkość ignoruje fakt, że żywioły zostały zmienione i że zmieniają one normalne zachowanie człowieka, co przejawia się w zamieszkach, protestach, groźbach, terroryzmie, użyciu broni jądrowej... Człowiek działa, nie myśli. Mój ludu, słońce emituje w kierunku ziemi niebezpieczne emanacje, nie wystawiajcie się na słońce, pojawiają się nieznane choroby wywoływane przez słońce. Mój ludu, zniszczenie bez miary, które człowiek spowodował w przyrodzie, jest w tej chwili lamentem człowieka. Mój lud nie szanuje mnie, lekceważy moją wszechmoc i spycha mnie do fałszu ideologii, które bardzo szybko przyjmujecie. Ataki natury, w połączeniu z trudnościami wśród wielkich narodów, spowodują niespodziewany upadek gospodarki i będą lamentem człowieka, który będzie rozpaczał nad upadkiem swojego Boga. Umiłowane dzieci, bądźcie czujne, orbita ziemska będzie się zmieniać, ziemia nadal będzie się trząść w jednym i drugim miejscu. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Rosję, ona będzie cierpieć z powodu natury. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, one znowu cierpią. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Chile, ono trzęsie się z wielką siłą. Módlcie się za Amerykę Środkową, ziemia drży, a Kolumbia trzęsie się z wielką siłą. Mój ukochany ludu, poświęcajcie się nadal Niepokalanemu Sercu mojej Matki i mojemu najświętszemu Sercu. Każda konsekracja jest dla was duchowym odrodzeniem, jest ponownym wyrzeczeniem się zła i ponownym przyłgnięciem do prawdy. Umiłowany mój ludu, módl się za Włochy, będą wstrząsane i atakowane. Mój Anioł Pokoju jest owocem Boskiej Miłości dla każdego z was. On da wam pokój i zdrowie duchowe. W ciszy mojej Boskiej Miłości, w moje Imię, da on zdrowie tym, którzy go potrzebują i niech będzie to dla dobra ich duszy. Antychryst będzie zwoływał tłumy, aby robić wielkie spektakle, aby być oklaskiwanym przez ludzi. Dlatego wezwałem was do duchowego wzrostu i rozeznania, do pojednania się ze mną, do bycia nosicielami mojej Miłości, do zadośćuczynienia i do zobaczenia mnie w waszym bracie i siostrze. Dzieci, zwróćcie uwagę, w tej chwili niektórzy ludzie ogłaszają się jako mój duch, są oni wykorzystywani przez zło, aby was zmylić. 'Ja Jestem, który Jestem'. Bądźcie świadkami mojej Prawdy, nie tej od ludzi, lecz mojej Prawdy... Zdecydujcie się i wyeliminujcie to, co utrzymuje was w wysokim przywiązaniu do tego, co światowe... Powierzcie się naszej Boskiej Woli, bądźcie gliną w naszych rękach, starajcie się być istotami dobra i pozbadźcie się tego, co was powstrzymuje, tego, co wciąż macie w swoim ludzkim ego i co przeszkadza wam wzrastać. Powinniście zmienić swoją pracę i działanie na lepszą pracę i działanie związane z naszą Wolą. Musicie zmiażdżyć zło, które pozostaje w ludzkim ego, dlatego jesteście potulni i pozwalacie mi się kształtować. Te z moich dzieci, które nie nagną się i nie zmienią tego, co powinny zmienić, takie moje dzieci przejdą dłuższą drogę niż te, które zdecydują się nagiąć swoje ludzkie ja w tych miejscach, w których wymaga ono przemiany. Mój Duch Święty jest gotowy, aby wam pomóc, ale do tego musicie być chętni i mieć mocny cel zmiany. Mój ludu, kocham cię, wzywam cię, abyś cenił to wyjaśnienie mojego Słowa. Moje błogosławieństwo jest z wami. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moja Miłość nie ma granic, wszystkie moje dzieci zachowuję w moim Sercu. Dzieci, nie wszyscy kochają mojego Syna, dlatego przychodzę do was z błaganiem, abyście powrócili na prawdziwą drogę i aby nie zginęło więcej dusz. Ludzkość stworzyła pokolenie bez Boga, bez ograniczeń i posłuszeństwa, bez wiary i bez miłości. Człowiek uważa siebie za swojego wroga i z powodu wszystkich wpływów, które nieustannie otrzymuje od wszystkiego, co go otacza, ciągle upada, a upadki te są coraz głębsze i trudniejsze do przezwyciężenia dla ludzkiego stworzenia. Wobec protekcyjności Kościoła mojego Syna ludzie błędzą, gdy znajdują wolność w przyłgnięciu do grzechu. Zaprzeczenie istnienia piekła jako miejsca kary dla tych, którzy nie porzucają grzechu, sprzyja jeszcze większemu zdegenerowaniu ludzkości. Zgoda na to, co jest sprzeczne z Prawem Bożym, uczyniła z grzechu jeszcze jedną rzecz, bez żadnej transcendencji, a szatan nieustannie kradnie dusze. Człowiek nie zna siebie, żyje zwiedziony przez swoje ludzkie ego, które szepcze mu: 'wszystko robisz dobrze, tak trzymaj'. To pokolenie nie jest świadome, nie zatrzymuje się, nie widzi, nie boi się wobec znaków czasu, bo ich nie zna, nie słyszało o nich. Żyje zanurzone w technologii i nie ma czasu dla Boga. Człowiek nie pozwala się poprawiać, nie pozwala, by czyniono mu sugestie, jak stać się lepszym, skąd bierze się tyle zła, tyle zniszczonych rodzin, tyle nieprawości... Dlatego to pokolenie cierpi wielki ucisk, przeżywa wielki ucisk, który z każdą chwilą staje się coraz silniejszy. Cierpienie człowieka jest gwałtownie zaostrome. Dlatego mój Syn w swoim miłosierdziu dyscyplinuje swój lud, swoje zbuntowane, niewierzące, nieposłuszne i niewierne dzieci, i wzywa je do posłuszeństwa. Ten, kto nie wiedział o utrapieniu, będzie miał je przed sobą, gdyż żadne miejsce nie będzie wolne od oczyszczenia. Nie kpijcie i nie cieszcicie się z nieszczęść waszych braci i siostr, oczyszczenie galopuje z miejsca na miejsce, w tej czy innej chwili ludzie cierpią. Nie czekajcie na ucisk, życie w nim, po którym nastąpi kulminacja wielkiego ucisku. Bunt człowieka i wykroczenia wobec Boga, oddawanie czci diabłu i odrzucenie Jedyngo i Trójjedyngo Boga jest tym, co utrzymuje to pokolenie jako to, które będzie cierpieć wielki ucisk i plagę antychrysta. Bo wtedy będzie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd i nigdy nie będzie. Tak to jest, że życie od klęski do klęski; stworzenie mówi człowiekowi, żeby już więcej nie obrażał mojego Syna, ale człowiek rozwiązuje wszystko, podając naukowe wyjaśnienia. Tylko ci, którzy doświadczają ucisku, wiedzą, że to, co ich spotyka, nie jest czymś, co można nazwać normalnym. Człowiek twierdzi, że przeżył chwile udręki, ale nie doświadczy udręki równej tej podczas oczyszczenia. Jest to chwila wielkiej próby dla ludu mojego Syna, kiedy klęski żywiołowe i nauka źle wykorzystana przez człowieka obróć się przeciwko niemu i skażą wszystko, co zostało dane człowiekowi przez Ojca Przedwiecznego. Udręka, której doświadczają moje dzieci, które cierpiały z powodu natury, będzie doświadczana przez wszystkich ludzi; cztery żywioły zostały uwolnione, aby przeprowadzić swoje działanie na ludzkości, które one dezawuuja, ponieważ ludzkość nie przeżywa, nie realizuje, nie jest posłuszna Woli Bożej. Ukochane dzieci, nie oznacza to, że zostaniecie porzuceni przez Boską Rękę. Dlatego w tym objaśnieniu Boskiego Słowa jesteście wezwani do ratowania waszych dusz, do nabrania duchowej siły, do niezmnieszania się w wierze, do umocnienia się, żebyście, gdy przyjdzie antychryst, nie poddali się jego niegodziwym kłamstwom. Będziecie świadkami poważnych i strasznych zjawisk wszelkiego rodzaju. Ziemia ryczy od wewnątrz swego jądra z powodu tarcia w jej głębi. Ziemia ostrzega człowieka, aby nie zanieczyszczał jej więcej. To pokolenie pozna potęgę natury wobec człowieka, który ją rani. Będziecie świadkami najazdów wielkich narodów, okrutnych najeźdźców bez litości. Europa padnie ofiarą najazdów i zostanie zniewolona przez niewolników zła. Rzym zostanie najechany, a moje wierne dzieci pomogą Kościołowi mojego Syna, który będzie musiał być przeniesiony do innego narodu. Umiłowany ludu mojego Syna, módlcie się w porę i nie w porę, pokutujcie, bądźcie sprawiedliwi. Nie uważajcie, że jesteście mądrzy, mądry człowiek nie obraża swojego Pana, a to pokolenie będzie twórcą większych przewinień wobec Woli Bożej. Minimalizujecie wszystko, co dotyczy czci i chwały, dziękowania i oddawania hołdu Temu, który jest Bogiem, którego imię jest święte i którego dzieci powinny być święte, dlatego oczyszczacie się. Jako Matka, wzywam was, abyście się nie załamywali przed tą wielką prawdą, ponieważ daleka od straszenia was, chcę was przyciągnąć do prawdy i abyście rozpoznali, że nie postępujecie dobrze, ale poza Prawem Bożym. Chronię was, uwalniam was od zła, ale w tym celu musicie być stworzeniami dobra. Miłość może wszystko, dlatego szukajcie i bądźcie ekspertami w Boskiej Miłości, a reszta będzie wam dana. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za San Francisco, ono będzie cierpiało do głębi. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Anglię, która cierpi z powodu terroryzmu i przyrody. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Filipiny, bo będą wstrząsane przez wulkany. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Meksyk, grzech, który przelewa się w tym narodzie, sprawia, że cierpi. Módlcie się, ludzie mojego Syna, módlcie się. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Wrzesień 18 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, dzieci mojego najświętszego Serca, błogosławię was. Patrzą na was z Nieskończoną Miłością, tak nieskończoną, jak nieskończone jest moje Miłosierdzie dla każdego z was. W ciemnej nocy, w której porusza się odkupiona przeze mnie ludzkość, wstrząsy i zamieszanie, w którym życie, sprawiają mi ból. Zło ludzkości wzięło się z braku miłości człowieka do samego siebie. Nikt, kto nie kocha samego siebie, nie może

kochać swoich braci i sióstr. Każde stworzenie ma swoje własne pojęcie o tym, czym jest miłość. Dopóki taka jest rzeczywistość, będzie wam bardzo trudno kochać mnie i oddawać mi właściwą część, tak jak jest wam bardzo trudno kochać swojego brata, nie przedkładając własnej koncepcji nad miłość do bliźniego. Nie jesteście w stanie oderwać się od nadużywanego w waszym życiu ludzkiego ego, zamieniliście wolną wolę na pobłażliwość, a pobłażliwość na wielki brak miłości do siebie. Zapomnieliście, że jesteście świątyniami Ducha Świętego i staliście się świątyniami bałwochwalstwa, egoizmu i konfrontacji, które prowadzą was do szokującego odczłowieczenia. Mój ukochany ludu, muszę wam powiedzieć, że jeśli każdy człowiek z osobna nie zaproponuje wewnętrznej przemiany w tym, co powinien zmienić, trudno mu będzie przyjąć z moją Miłością brata, który nie jest i nie myśli tak jak wy. W obliczu nieustannego ścierania się osobistych pragnień ludzkich pojawiają się działania i reakcje człowieka egoistycznego, co prowadzi to pokolenie do znalezienia się obecnie. Schizma, która stopniowo dotyka mój Kościół, sprawi, że moje dzieci staną się niedojrzałe, pozbawione wiary i potencjalnie egoistyczne. Mała duchowość, w jakiej żyje mój lud, ujawnia skąpe wykształcenie mojego Kościoła, który wpadnie w szpony zła, dlatego moje anielskie legiony pozostaną czujne w obronie tych, którzy żałują za swoje postępowanie i proszą o ich pomoc. Mój umiłowany ludu, już wam oznajmiłem, jak pilne jest przygotowanie w obliczu bliskości Ostrzeżenia, w którym każdy będzie sam na sam z własnym sumieniem; ujawnione zostaną czyny i dzieła waszego życia, nawet te, których nie pamiętacie. To osobiste oczyszczenie jest wam potrzebne, abyście mogli właściwie stawić czoła przyszłemu rozwojowi ludzkości. Nie wszyscy będą wierzyć we mnie po Ostrzeżeniu, choć będzie to mój wielki Akt Miłosierdzia dla całej ludzkości. Moi ukochani ludzie, na kilka dni przed Ostrzeżeniem i zanim zobaczycie mój Krzyż na niebie, zobaczycie przez jeden dzień na całej planecie wielki znak, który powie wam, że Ostrzeżenie jest już nad wami. Zobaczycie okrąg na niebie i z tego okręgu zejdzie promień światła, który nikogo nie dotknie i którego nikt nie będzie mógł dotknąć. Ten znak jest jeszcze jedną łaską dla was za wstawnictwem mojej najświętszej Matki. Mój ukochany ludu, ludzkość znajduje się w chwilach oczyszczenia i to będzie nadal przychodzić z kosmosu, tak jak natura nie znudzi się ostrzeganiem was, abyście więcej nie grzeszyli. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Jamajkę, będzie ona bardzo oczyszczona. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, wojna totalna jest rzeczywistością. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, ziemia nadal się trzęsie na całej planecie, módlcie się za Niemcy. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, wschód pozostanie w stanie gotowości. Mój ukochany naród, ludzkość w ogóle będzie czuła się zagrożona. Brak strachu ze strony tych, którzy wierzą, że mają władzę nad ludzkością, doprowadzi ich do wydania rozkazu, aby moi ludzie zostali poranieni bronią chemiczną. Ja jestem tym, czym jestem. Nie chcę, by mój lud cierpiał więcej z powodu człowieka, który wykorzystuje naukę do zła. Pozwolę, by moja ręka opadła w chwili, gdy tego zechcemy. Nie zapominajcie, że musicie odłożyć na bok ludzkie ego, które skłania was do wyrządzania krzywdy waszym braciom i siostram. Powinniście być istotami dobra, pokoju i mojej Miłości, abyście mogli wznieść się w duchu. Błogosławię was nieustannie, lecz to od was zależy, czy to błogosławieństwo zostanie przyjęte w całości przez każdego człowieka. Błogosławię was, poznajcie mnie, abyście nie byli pomyleni. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Wrzesień 20 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, bądźcie dobrymi dziećmi, abyście nie przysparzali cierpień mojemu Synowi, który was bezgranicznie kocha. Człowiek mówi o tym, czego nie wie, wspominając o tym, co objawiłam ludzkości w moich objawieniach na ziemi. Porównujecie moje objawienia z nauką, a kiedy tak się dzieje, rodzi się zdumienie, gdy uświadamiacie sobie, że nie ma naukowego wyjaśnienia, choćbyście nie wiem, jak go szukali. Człowiek, źle wykorzystując wolną wolę, przekształca ją w libertynizm, postanawiając oddalić się od wszystkiego, co oznacza wysiłek serca, umysłu, myśli, rozumu, dobrych pojęć, posłuszeństwa i cierpliwości. Dzieje się tak dlatego, że człowiek bardzo boi się odstawić na bok swoje słabo rozwinięte ludzkie ego. Przemiana wywołuje w człowieku lęk, ponieważ nie wie on, czego będzie się od niego wymagać w związku z tą przemianą, a oczekiwanie większych Bożych wymagań wywołuje w nim lęk i strach przed dobrem, przed byciem lepszym dzieckiem Bożym, tego właśnie człowiek się boi. Grzech nie budzi w nim lęku, ale dobroć. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, człowiek żyje pośród konwulsji świata. To utrzymuje go w ciągłym oczekiwaniu. Powtarzające się wydarzenia, którym człowiek jest poddawany, będą się nasilać, z intensywnością, jakiej człowiek nigdy nie widział ani nie doświadczył. Konieczne jest, aby ludzkość została oczyszczona z tak wielkiej ilości grzechu, którym przyłączyła się do hord szatana i zjednoczyła się z tymi, którzy odrzucają mojego Syna i swoich braci i siostry. To pokolenie jest obrażane przez znaki i symbole, które przedstawiają Boga. Dlatego, moje dzieci, w Kościele mojego Syna, centrum musi być nadal mój Syn w błogosławionym sakramencie. Przeistoczenie w momencie konsekracji jest realne i prawdziwe, nawet jeśli niektórzy moi kapłani stracili wiarę w ten moment i traktują mojego Syna szorstko, bez szacunku, bez miłości, z wielką niewiarą, zapominając, że mój Syn uobecnia się w słowach konsekracji kapłana i w śpiewie jego wiernego ludu. Wy, moje dzieci, musicie się odpowiednio przygotować do przyjęcia mojego Syna w Eucharystii, musicie żałować za swoje grzechy i starać się nie popełniać

tych samych błędów. Nie przyjmujcie mojego Syna w Eucharystii, jeśli nie jesteście odpowiednio przygotowani. Z bólem patrzę, jak podajecie mojego Syna z rąk do rąk, jakbyście mieli do czynienia z czymś jadalnym, co gdzieś kupiliście, aby to rozdawać, znieważając to, co jest najświętsze. Niektórzy z moich kapłanów nie są gorliwi w traktowaniu Eucharystii, a ich zły przykład sprawia, że ludzie powtarzają to samo i nie nadają Eucharystii jej prawdziwej wartości. W momencie konsekracji eucharystycznej ołtarz jest stołem ofiary i miłości, na którym mój Syn widzi wiarę swojego ludu i z miłości zstępuje do swojego. Moi kapłani muszą być synami modlitwy, synami miłości, synami miłosierdzia, synami stałości, synami nadziei, synami współczucia i świadkami pokory ich Pana i ich Boga. Moi kapłani muszą ostrzegać lud mojego Syna, aby nie został zmylony przez tych, którzy zaprzeczają złu, którzy zaprzeczają dogmatom wiary, które zawierają wielki fundament; nie mogą być wśród tych, którzy zaprzeczają Bogu, który jest Sędzią Sprawiedliwym. Każde ludzkie stworzenie z własnej woli decyduje, dokąd zmierza, czy do miłości i przebaczenia, czy do zaprzeczenia Bożej Miłości, i w ten sposób ponosi konsekwencje samego grzechu, tak jak miejsce kary, piekło, jeśli nie ma pokuty. A morze wydało umarłych, którzy w nim byli, śmierć i Hades wydały umarłych, którzy w nich byli, i wszyscy zostali osądzeni według tego, co uczynili. Potem śmierć i Hades zostały wrzucone do jeziora ognia. To jest druga śmierć, jezioro ognia. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, przeżywacie chwile wielkiego zagrożenia dla duszy. Są to chwile, w których diabeł odwraca uwagę moich dzieci od wszystkiego, co dobre, aby je zgubić. Pilne jest, moje dzieci, aby to niebezpieczeństwo, w którym żyjecie, nie było powiększane przez tolerancję wobec zła. Musicie nazywać grzech grzechem. Umiłowani, Niebo, czyściec i piekło istnieją. Ludzkość, zanurzona w tym, co światowe, uważa, że Bóg nie istnieje i dlatego żyje w szaleństwie świata, nie myśląc o przyszłości swojej duszy, ponieważ żyje zaślepiona grzechem. Wola człowieka jest pobłażliwa, a mimo to myśli, że nie jest możliwe, aby karcenie przyszło na jego życie z powodu jego złych uczynków. Wiem jako Matka, że wyśmiejecie moje Słowa i obwinicie moje narzędzie z powodu takiego stwierdzenia, ponieważ ten, kto jest światowy, nie rozumie lub nie chce przyjąć konsekwencji niewłaściwego użycia swojej wolnej woli. Dlatego moi kapłani muszą być stanowczy i trwać przy Piśmie Świętym i prawie Bożym. Umiłowane dzieci, ziemia została dotknięta konsekwencjami grzechu. Ludzkość stanie się bardziej gwałtowna, będzie całkowicie pozbawiona szacunku, będzie wdzierać się do świątyń i niszczyć je. To jest produkt człowieka bez Boga, człowieka, któremu dano nową możliwość dalszego grzeszenia, człowieka, któremu zaprzeczono, że Bóg może sądzić, człowieka, któremu powiedziano, że grzech jest wybaczony nawet bez odczuwania żalu z powodu grzechu i że Bóg jest Miłością. Produktem człowieka bez Boga jest zniszczenie wielkiego dzieła Ojca, ofiary mojego Syna i zaprzeczenie istnienia Ducha Świętego. Umiłowane dzieci, wracajcie do Słowa Bożego, nie oddalajcie się od prawdy, bądźcie przywiązani do Pisma Świętego. Bóg jest Miłosierdziem i jednocześnie Sędzią Sprawiedliwym. Idźcie z miłością i pewnym krokiem, bądźcie owocem miłości mojego Syna do was i mojej Miłości jako Matki Ludzkości. Módlcie się za moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, które bardzo cierpią z powodu natury, która nimi wstrząsa. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Meksyk, jest on znowu oczyszczony. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, cierpi on z ręki człowieka, a wulkany nie będą się opóźniać. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Włochy, są oczyszczone, nie spodziewając się tego. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Peru, jest wstrząśnięte. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, ludzkość jest świadkiem tego, co natura zarezerwowała dla tej chwili. Wielkie i zadziwiające efekty natury będą widoczne na ziemi, tam, gdzie się ich nie spodziewają. Bądźcie ostrożni, ofiarujcie każdą chwilę dla Zbawienia dusz. Podejmijcie decyzję, by przekształcić swoje życie na drodze osobistego Zbawienia i Zbawienia waszych braci i sióstr. Nie czekajcie, nawracajcie się, to jest właściwy moment. Chronię was, abyście szli z moim Synem, wyciągam do was rękę, abyście mogli powstać w pokusach. Jestem waszą Matką i kocham was. Módlcie się, ćwiczcie się w miłości do mojego Syna. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Wrzesień 25 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, w mojej Nieskończonej Miłości pozwoliłem człowiekowi zbliżyć się do mnie i w ten sposób wzrastać w duchu, i być bardziej z mojego Domu niż ze świata. W każdej chwili w historii pokoleń okazywałem moje Miłosierdzie wobec moich dzieci. W ten sam sposób ludzkość - uparta, ślepa i nieposłuszna - buntowała się i cierpiała za swoje grzechy. Człowiek tej chwili dyskutuje, czy moje Miłosierdzie karze, czy nie karze, nie chcąc widzieć siebie jako przyczyny własnego cierpienia. Mój umiłowany ludu, kiedy ludzkie stworzenie swoimi uczynkami i działaniami pokazuje, że jest poza Naszą Boską Wolą, sprzeciwiając się Boskiemu Prawu wypisanemu bezpośrednio ręką mojego Ojca na tablicach Prawa, buntuje się i interpretuje wszystko, co jest nasze przez ludzką wolną wolę. Przykazania mają być stosowane w każdym czasie i dla wszystkich ludzi. Człowiek, postępując wbrew prawu Bożemu i nie słuchając go, zbeczczył słowo mojego Ojca. Wobec takiego czynu muszę jeszcze raz wyrazić, że człowiek, który postępuje dobrze, otrzymuje dobro, rodząc dobro. Człowiek, który postępuje źle, otrzymuje zło jako produkt swojego złego postępowania, gdy nie żałuje za grzechy, nie uznaje ich, nie przyznaje się do nich i nie ma stanowczego zamiaru poprawy. To pokolenie cofnęło się i doszło do profanacji naszej Boskiej Woli, dając wolną interpretację Prawu Bożemu, co jest aktem generującym największe

nieszczęścia, jako konsekwencja wolnej interpretacji tego, co święte. Ludzkość żyje w liberalizmie i wzięła Słowo i Prawo Boże, aby je interpretować w sposób nieodpowiedzialny, dając w ten sposób wolność diabłu, aby wzrastał w każdej chwili i aby pojawiały się nowe formy grzechu. Nie rozumieliście, że z każdym grzechem zło wzrasta, rozszerza się, przejmując władzę w ludzkości i udaje mu się przejawiać we wszystkich aspektach życia społecznego. To mój lud sam w tej chwili oddaje swoją pracę i działanie zła, aby to ostatnie nadal zanieczyszczało wszystko na swojej drodze i wstrzykiwało swój jad modernizmu i błędów, braku szacunku i buntu, swoich obelg i herezji przeciwko naszej Woli. Ilu z was woła 'Ojciec Nasz', a jest wielkimi buntownikami, którzy nie wypełniają Przykazań i szydzą z prośb mojej Matki! Ludzkość, żyjąca w złości, powodująca ciągle obrazy naszej Trójcy Przenajświętszej, otrzymuje owoce swoich dzieł i czynów. Dlatego z mojej wielkiej miłości nie karzę nieustannie moich dzieci, ale moja Sprawiedliwość jest prawdziwa. Pozwalam, aby źle wykorzystana wolność człowieka była jego własnym katem. Mój umiłowany ludu, ta chwila oczyszczenia musi być jednocześnie chwilą poprawy. Ja jestem Miłością i każdy akt zadośćuczynienia jest przeze mnie przyjmowany, tylko że zapominacie, iż zadośćuczynieniu musi towarzyszyć intencja trwania w nim, która nie może być chwilowa, ale stała. Człowiek okazuje współczucie, kiedy cierpi i woła do mnie o pomoc, a Ja go wysłuchuję i pomagam mu, ale kiedy minie chwila bólu, próby, strachu, wraca do letniości i zagłębia się w to, co ludzkie, i nadal mnie obraża i trzyma się zła. Moja Miłość, w której człowiek powinien nieustannie żyć, jest normą życia, którą wam zostawiłem. Lecz wy zamiast tego rozpoczynacie poszukiwanie tego, czego wam brakuje, i rozumujecie po swojemu, a nie po mojemu. Cele ustalacie według własnych linii, nie według mojej drogi. W ten sposób nadal działacie bez równowagi, nawet wiedząc, czym jest dobro i zło. Człowiek ogranicza się do działania i pracy w ramach tego, co wie, nie pozwala sobie na poszerzanie swojej wiedzy i bycie bardziej duchowym. Kiedy nie wnika we mnie duchowo, nie znajduje nic nowego i rzuca się w to, co prowadzi go do znalezienia nowości w grzechu, który oferuje mu diabeł. Umilowane dzieci, zło przeniknęło aż do korzeni samego mojego Kościoła, zaszczepiając w nim zło, dlatego nowicjusze okazują się przeciwni mojemu Słowu, ponieważ niosą w swoim nauczaniu teologię, która jest daleka od naszej Woli. W tej chwili nad ludzkością nie panuje Boska Miłość, lecz przyjemność, pogarda, nieczystość, nadużycia, zepsucie, fałsz, herezje, wykroczenia przeciwko naszemu Domowi i mojej Matce. Przeciwno kościołom wszczynają bunt człowieka, nienawiść do sakramentaliów wzrasta niepomiaralnie, moi wierni kapłani są oddzieleni od mojego ludu, wygodnictwo i chęć posiadania wzrasta we wszystkich dziedzinach. Uczyliście mnie Królem bez Królestwa, żebrakiem z miłości do moich własnych dzieci... Nadejdzie chwila lamentu, w piekle na ziemi, które sprowadzą ci, którzy idą za diabłem jako swoim bogiem. Mój ukochany ludu, oczyszczanie trwa na ziemi, nie będzie miejsca, które nie zostanie oczyszczone, niektóre wcześniej, inne później, ale wszystkie narody zostaną oczyszczone do tego stopnia, że zmieni się geografia ziemi. Zjednoczcie się ze mną, bądźcie prawdziwymi synami mojej Matki, uczestniczcie w Jej wezwaniach, gdyż Ona nieustannie wstawia się za wami. Moja Matka prosiła naszą Trójcę, aby uderzenie meteorytu, który wpada do morza, było mniejsze, aby obszary przybrzeżne nie ucierpiały doszczętnie. W świetle tej prośby ludzkość musi się modlić, a modlitwa ta nie może być tylko słowna, ale musi być modlitwą przez działanie i pracę w naszej miłości. Tylko i wyłącznie w ten sposób zminimalizujecie ten wpływ. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Meksyk, ziemię mojej Matki, gdzie Ona żyje i tętni życiem, gdzie u Jej stóp muszą wzrastać ludzie pokoju i dobra. Moja Matka, w wezwaniu Guadalupe, jest Niewiastą obleczoną w słońce, jest Matką tych ostatnich dni. Ona zawiera balsam dla kulminacji oczyszczenia ludzkości. Tilma, na której znajduje się moja Matka, będzie znakiem dla ludzkości, z wielką manifestacją, której mój lud się nie spodziewa i która zaskoczy całą ludzkość. Będzie to widoczne dla wszystkich i potwierdzone przez naukę. Dlatego naród meksykański oczyszcza się siłą natury z powodu praw, które zatwierdził, praw grzechu sprzecznych z naszą Wolą, które sprawiają, że Niepokalane Serce mojej Matki cierpi. Śmierć, na którą oni pozwolili, obraża naszą Trójcę Świętą grzechem wolnego przyzwolenia na aborcję. Życie nie jest cennie, człowiek, świątynia naszego Ducha Świętego, stał się stworzeniem wykorzystywanym przez zło, przejawiającym coraz większy homoseksualizm i lesbijstwo. Przez moje świątynie przetaczają się wielkie herezje; wobec tak wielkiego grzechu moja Matka wzywa swój lud do zadośćuczynienia, nie tylko czynami w moich świątyniach, ale postępowaniem jako stworzenia Boże i zadośćuczynieniem za zbrodnie wobec tak wielu niewinnych, przy czym wszyscy muszą zaakceptować popełnione winy i postanowić, że nie wrócą do popełniania tych samych zbrodni, poświęcając się życiu w miłości do Boga i bliźniego oraz okazując prawdziwy żal za popełnione grzechy. Musicie głosić moją miłość, a każda osoba ma być świadectwem prawdy, a nie fałszu. Szatan stał się obecny na tej ziemi; wie, że moja Matka pokona go i obali. Dlatego mój lud musi wykorzenić tak wiele grzechu i tak wiele herezji - teraz! - i nie czekać. Módlcie się, módlcie się za Meksyk, jego ziemia znów zostanie z mocą wstrząśnięta... módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Chile, które z wielką siłą doświadczy gniewu natury, a kraje sąsiednie ucierpią z tego powodu. Módlcie się, dzieci, za Indonezję, będzie wstrząśnięta i ludzkość będzie cierpieć przez jej wulkany. Módlcie się, dzieci, Kolumbia zostanie oczyszczona, terroryzm i natura wstrząśnie wszystkimi jej mieszkańcami. Módlcie się, dzieci, za Hiszpanię, która zostanie zaskoczona przez terroryzm i naturę. Módlcie się, dzieci, za Włochy, które będą cierpieć. Módlcie się za Stany Zjednoczone, one się trzęsą, a woda je oczyszcza. Mój umiłowany ludu, nie jesteście zaskoczeni siłą, jaką ukazuje natura, jest to siła grzechu człowieka. Ludzkość nadal jest biczowana, oczyszcza się od jednego końca do drugiego. Moja Miłość pozostaje aktualna w każdym człowieku, ale to od was zależy, czy ją przyjmiecie, czy się zbuntujecie. Kocham was wszystkich, choć nie wszyscy kochają mnie. Mój lud cierpi, a Ja go nie opuszczam. Błogosławie was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Wrzesień 28 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, moje Błogosławieństwo jest nad wami w każdej chwili, jest jak słońce - nawet jeśli nie chcecie go przyjąć, moja Miłość dociera do wszystkich. Daje owoce tym, którzy ją przyjmują i pozostaje nieruchoma w tych, którzy nie pozwalają, aby moja Miłość ich użyźniła, napęliła i wypełniła, aby nie szukali innych dróg. Odmawiają przyjęcia mojej Miłości, ponieważ jest ona nieznana dla tych, którzy są letni i chcą zadowolić się jakimś odbiciem lub wyobrażeniem o tym, czym jest moja miłość. Niektóre z moich dzieci proszą o cuda, a gdy nie widzą ich urzeczywistnienia tam, gdzie chce ich ludzka wola, są niezadowolone i usuwają mnie ze swojego życia. Niektóre z moich dzieci nie rozumieją, że moja Miłość wykracza poza to, czego człowiek pragnie, ponieważ wszystko, co dopuszczam w życiu, jest dla dobra jego duszy. Żądacie ode mnie cudów, a Ja wam ich udzielam zgodnie z Naszą Wolą, abyście mogli się oczyścić w ten czy inny sposób, abyście mogli zbawić swoją duszę! Obiecuję wam pomoc, ale pomoc moim dzieciom to nie znaczy dać im wszystko, czego pragną, ale to, co jest dobre dla Zbawienia duszy. Niektórzy ludzie wołają: 'Panie, spójrz na mnie, daj mi to, o co Cię proszę' i proszą mnie o rzeczy materialne, ekonomiczne, albo żebym usunął choroby, nie myśląc, że być może choroba może być środkiem, przez który istota ludzka wraca do mnie. Obiecuję was chronić, a niektóre z moich dzieci, popełniając wielki błąd, spodziewają się, że zasługują na inne traktowanie niż ich bracia i siostry. To właśnie moje dzieci są dojrzałe i dlatego powinny wiedzieć, że dla mnie najważniejsze jest, aby ratowały swoje dusze, aby nie były zgubione i aby posiadały wiarę. W ten sposób wyjaśniłem wam, że ludzkość obraca się wokół siebie i stawia mnie na ostatnim miejscu. Nie wypełniam Przykazań, dając im swobodne interpretacje, którymi sprawiacie wielki ból naszej Świętej Trójcy. Jesteście istotami, które skupiają się na sobie, nie cierpiąc dla swoich braci i sióstr, nie będąc ani miłosiernymi, ani litościwymi. Ludzkość jest wewnątrz swojego 'ego' i poza nim nie znajduje nic innego. Jesteście ludzkością, która nie chce przestrzegać Boskich Praw, pogrążacie się w braku miłości, przede wszystkim do siebie samych, a jeśli nie kochacie siebie samych, to jaką miłość będziecie mogli ofiarować? To pokolenie będzie świadkiem rozłamu w moim Kościele, wszyscy powodują ten rozłam, nie słuchając wyjaśnień mojego Słowa i przyczyniając się do wspierania innowacji niezgodnych z naszą Wolą. Mój umiłowany ludu, mój Tron na ziemi zostanie wyniesiony z Rzymu, aby go strzec, moje owce rozproszą się, czując się samotne i odizolowane, będą wykonywać rozkazy, które nie pochodzą ode mnie i będą zgubione, ponieważ nie pozwoliły sobie na pokutę. Mój umiłowany ludu, ludzkość oczekuje Boga miłości, miłosierdzia, współczucia, i takim jestem. Ale jednocześnie jestem Bogiem prawdy, sprawiedliwości, pewnego i prawdziwego słowa. Ja jestem Sędzią Sprawiedliwym. Dym szatana przeniknął do mojego Kościoła, nie teraz, ale wcześniej. Człowiek likwidował wszystko, co powstrzymywało szatana, wchodził w układy ze złym i wszystkimi jego sprzymierzeńcami. Mój Kościół został skażony i moje dzieci, które nie podjęły wysiłku, aby poznać mnie naprawdę, są łatwym łupem dla każdej ideologii lub fałszywej nauki, jaka się pojawi. Piekło jest pełne stworzeń, które pominęły prawdę i przyjęły fałszywe ideologie, poddając się szatanowi i wszystkiemu, co zło dla nich reprezentuje. Młodzież, przede wszystkim, popadła w fanatyzm wobec zła i jego różnych diabolicznych form modernizmu, przyjmując bazowe instynkty, którymi zło biczuje człowieka, budząc bazowe instynkty, aby się zbuntować przeciwko mnie. Ostrzeżenie, mój ludu, powinno was zastać po odpokutowaniu popełnionego zła, a jednak widzę tak wielu, którzy czekają na Ostrzeżenie lub poprzedzające je znaki, aby się nawrócić... To jest ten moment; nawrócenie musi być teraz! Pokuta nie może czekać. Podczas Ostrzeżenia, każda ludzka istota skonfrontuje się ze swoimi grzechami, zobaczy całe swoje życie, z jego mocnymi stronami i porażkami, nie mogąc uciec przed tym aktem Naszej Woli. Ostrzeżenie będzie trwało chwilę, ale dla każdego z was będzie się wydawało, że jest to niekończący się czas z powodu wielkiego cierpienia, którego doświadczycie. Ostrzeżenie nie jest po to by was ostrzec, lecz po to byście zobaczyli siebie i by dusza i duch podjęły się powrotu do życia w naszej Woli. Nawet gdy Ostrzeżenie minie, znajdę ludzkie istoty, które będą się mocniej buntować przeciwko mnie, obwiniając mnie za ból, którego doświadczyli. Ostrzeżenie jest Miłosierdziem z mojego Domu, lecz gdy minie, wolna wola zadecyduje, czy kontynuować nieposłuszeństwo Boskiej Miłości, czy przylgnąć do naszej Woli. Nie wierzcie, że stoicie przed złem i jego legionami, nie wierzcie we mnie z powodu słabości i samozadowolenia, z jakimi traktują moje sprawy ci, którzy są odpowiedzialni za dawanie prawdziwego świadectwa. Dlatego wy, beczelne pokolenie, będziecie próbowali wykorzystać ziemię do siania, a ziemia nie będzie już dla was dostępna. Nie będzie ona mogła służyć człowiekowi, który skaził ją energią jądrową. Wiedźcie, mój ludu, że kometa jest tak, tak blisko ziemi, że zmieni swój magnetyzm i człowiek poczuje, że umiera z przerażenia z powodu niewiedzy o tym, o czym wcześniej ostrzegało was nasze miłosierdzie. Mój Anioł Pokoju ma wkrótce przyjść na ziemię po publicznym pojawieniu się antychrysta. Módlcie się, moje dzieci, natura tworzy przed człowiekiem wstrząsające wydarzenia. Módlcie się, moje dzieci, skupcie się na duchowym wzroście. Módlcie się, moje dzieci, Japonia będzie cierpieć do granic możliwości. Módlcie się, moje dzieci, Stany Zjednoczone nadal są oczyszczane, San Francisco będzie biczowane. Módlcie się, moje dzieci, wulkany są oczyszczeniem dla narodów. Módlcie się, moje dzieci, Peru będzie się trząść i cierpieć, śpiący oblubieniec obudzi inne wulkany. Umiłowany ludu mój, bądźcie promotorami pokoju i mądrości

dla waszych braci i siostr. Moja Miłość wylewa się nieustannie, bez przerwy. Miłość moja pragnie dusz. Moja Miłość pragnie być waszym Królem. Przyjdźcie do towarzystwa i przewodnictwa waszych braci w podróży, waszych aniołów stróżów. Moje błogosławieństwo jest dla was, abyście zostali przywrócenii. Kocham was, błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Październik 06 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, błogosławię cię moją Miłością, błogosławię cię moim pokojem. Mój ludu, co uczyniłeś? Gdzie jesteście? Nie widzę moich dzieci, które starają się być blisko mnie, ale widzę je w szaleństwie świata, pieszczące grzech z przyjemnością. Umiłowane dzieci, to nie jest chwila, aby trwać w tym, co mnie obraża i co jest sprzeczne z moją Miłością. Każde z moich dzieci jest odpowiedzialne za swoje czyny i za to, ile dodają one dobra lub zła dla reszty ludzkości. Fałszywe interpretacje Boskiego Prawa zawartego w dekalogu prowadzą moje dzieci do zgubnego spotkania ze złem. Boskie Prawo nie jest podporządkowane wygodzie człowieka, jest napisane po to, aby wszyscy je przestrzegali i byli wykonawcami dziesięciu Przykazań. Mój lud wyniósł fałszywych bogów, którzy zniszczyli jego pragnienie trwania w mojej Miłości. W tej chwili moja Miłość jest czymś, co nie jest uważane za wygodne dla ludzi tego pokolenia, dlatego wstępują oni w szeregi zła i pozwalają, aby zło ich opanowało i pomogło im zapomnieć o skromności, przyzwoitości, moralności... Droga mojego ludu jest konwulsyjna, ludzkość dąży do protestu, ale tło całego nieporządku, wszystkich protestów, aktów wandalizmu i gniewu streszcza się w tym, co jest przyczyną prawdziwego pochodzenia działań człowieka, walki wewnętrznej, choroby zazdrości i chciwości. Diabeł wykorzystał to, aby ukryć swoje zło i aby człowiek postrzegał swoich braci i siostry jako wrogów. Mój ludu, jesteś prześladowany w tej chwili, nie przez antychrysta, ale przez tych, którzy mnie nie kochają i nie chcą, aby Mój pokój promieniował w Sercach moich dzieci. Moje świątynie są niszczone i będą niszczone coraz częściej, wzbudzając strach w moich dzieciach, aby się do mnie nie zbliżały. Umiłowany ludu mój, relikwie, które posiada mój Kościół, zostaną zarekwirowane, aby je zbezcześcić; dlatego już prosiłem, aby od tej chwili ratować relikwie i przechowywać je, bo inaczej nie będzie po nich śladu. Ci, którzy wolą ocalić ciało, a utracić duszę, doznają okropności tego wyboru, gdy zmuszeni przez zło, będą musieli być ręką, która powstanie przeciwko własnym krewnym. Nie odpowiedzieliście na prośby mojej Matki, dzięki którym moglibyście powstrzymać rękę zła nad ludzkością. To zło, przed którym ostrzegała was moja Matka, rozprzestrzeni się po całej ziemi, ponownie biczując człowieka. Wilk jest przebrany w owczą skórę i właśnie wtedy, gdy najmniej się tego spodziewacie, komunizm zdoła sterroryzować ludzkość swoją śmiertelnością bronią. Nie posłuchaliście, pozwalając, aby zło przeniknęło do mojego Kościoła i aby moja Matka została w tej chwili zminimalizowana, aby otworzyć drogę złemu, a ten ostatni zniekształca swoim jadem moje Słowo i wprowadza w błąd mój lud. Mój umiłowany ludu, słońce będzie przyczyną strachu, lamentu i agonii dla człowieka. Emanacje słoneczne zrzucą to, co człowiek umieścił w przestrzeni i przez co człowiek czuje się niezwykły. Z firmamentu zobaczycie, że nadejdzie to, co oczyści to pokolenie. Bądźcie miłością, towarzyszącą cierpieniu innych, gdyż cała ludzkość będzie biczowana w ten czy inny sposób. Nie ma miejsca, w którym nie byłbym poważnie obrażony... mój umiłowany ludu, wzywam cię do modlitwy w spokoju, w ufności, w pokoju i nadziei, bez osobistych interesów. Niewłaściwie wykorzystana wola człowieka doprowadzi ludzkość do tego, że będziecie cierpieć głód, będziecie pragnąć i nie zostanie to ukojone, będziecie prześladowani przez plagi, które myślicie, że wypleniliście i przez inne nieznane. Nie jest to łatwa droga, którą musicie przebyć, tylko pamiętajcie, że 'Ja Jestem, który Jestem' i przychodzę z pomocą swoim. Moja pomoc nie jest po to, aby was oddzielić od prób, lecz po to, abyście mogli przezwyciężyć próby z wiernością i świętą radością. Wody morskie wkroczą na obszary przybrzeżne, na kontynenty. Przygotujcie się, dzieci! Nie mówię do was, żebyście się bali, lecz żebyście byli posłuszni mojemu Słowu i zachowali czujność. Nie żyjecie w Boskim Prawie ... Pycha człowieka jest większa i człowiek poddał się ciągłym siłom zła. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, oczyszczanie tego narodu trwa poprzez naturę i samego człowieka. Potężny wulkan będzie ryczał w tym narodzie i cała ludzkość będzie zagrożona. Módlcie się dzieci, módlcie się za Rosję, jest ona wstrząśnięta, terroryzm zagraża temu narodowi. Módlcie się dzieci za Niemcy, ich naród jest podzielony. Módlcie się dzieci, módlcie się za Nikaragwę, jej ziemia się trzęsie. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Włochy, one się trzęsą, terroryzm sprawia, że te moje dzieci cierpią. Mój umiłowany ludu, 'nie zatwardzajcie serc waszych'. Utrzymujcie stały cel poprawy. Mój Anioł Pokoju widzi was... mój lud musi przygotować się na jego przyjęcie, zagłębiając się w moje Słowo. Nie chcę fanatyków, chcę dzieci pełnych miłości do bliźniego i wypełniających Przykazania, prawdziwych dzieci bez nieszczerości, dzieci wiary. Módlcie się w czasie i poza sezonem, módlcie się razem z moją Matką. Mój umiłowany ludu, uskok San Andrea daje o sobie znać i od narodu do narodu, moje dzieci będą odczuwać strach. Nie jesteście sami, to wy, dzieci, opuściliście mnie i kochając grzech, wyrzuciliście mnie. Chronię was, jeśli nawrócicie się z przewinień, którymi raniacie moje Serce... Chronię was, jeśli mi na to pozwolicie... Chronię was, abyście ocalili swoją duszę... mój umiłowany ludu, moja Miłość nie zawodzi, ona ciągle zbliża się do was, aby was pociągnąć ku mnie. Moje dzieci nie żyją w konflikcie, ale w mojej Miłości. Wzywam was do odnowienia waszej konsekracji naszym świętym Sercom. Błogosławię was, jesteście w moim otwartym boku. Wasz Jezus. Zdrowaś

Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Październik 12 2017 - Jezus Chrystus

Umiłowani ludzie, nasze błogosławieństwo pozostaje z wami przez cały czas. Nie błogosławię jednych dzieci, a innych nie, błogosławię całą ludzkość i każdy sam decyduje, czy chce przyjąć moje Błogosławieństwo, czy je odrzucić. Moja Matka, jako Matka całej ludzkości, błogosławi i wstawia się za wszystkimi, czy ją kochają, czy nie. Tylko ludzka wola może odrzucić błogosławieństwo mojej Matki dla każdego z was. Jesteście świadomi tej chwili, lecz nie chcecie przyznać, że jesteście w 'bólach porodowych' tego pokolenia, które sprzeciwia się wszystkiemu, co pochodzi z naszego Domu. Mój lud jest w wielkim zamieszaniu, z powodu którego przychodzę jako Chrystus, Król wszechświata, aby wezwać was do wypełniania Przykazań, sakramentów, abyście byli istotami, które dają dobro, abyście wypełniali prawo miłości i byli świadectwem mojego dzieła i działania. Kocham was i wiem, że niektórzy, ogarnięci zamętem i trzymający się z dala ode mnie, staną się ofiarami zła i ze strachu odwrócą się ode mnie. Dlatego musicie zachować czujność i nie akceptować tego, co jest sprzeczne z Prawem Bożym. Z mojego boku narodził się mój Kościół i sakramenty, nie gardźcie nimi. Przyjdźcie i przyjmijcie mnie w Eucharystii, chlebie życia, gdzie daję siebie jako pokarm i mieszkanie. To nie są chwile na wahanie, potrzebuję, aby mój lud nieustannie praktykował moją Prawdę. Zło opanowało tak wiele moich dzieci, które stają się obojętne wobec mnie, popierając diabelskie inicjatywy skierowane przeciwko ludzkiemu życiu i moralności. Moje dzieci trzymają się tego, co grzeszne i światowe, gdy za swoimi braćmi krzyczą 'nie dla życia' i dają przyzwolenie na niemoralność. Zło nie spoczywa, czyni ostatnie przygotowania do przyjęcia antychrysta, opanowało mój lud, a mój lud przyjmuje insynuacje zła, błądzi i postępuje wbrew nakazom Domu mojego Ojca, a źle wykorzystaną wolnością ściąga na siebie wszystkie nieszczęścia, które wy cierpicie w tej chwili i będziecie cierpieć. Widzę mój lud ... moi aniołowie widzą mój lud i płaczą, widząc taki bunt i co więcej, konsekwencje, które poniesiecie w każdym z was jako moje dzieci. Dusza, dzieci, dusza w grzechu odłącza od siebie pamięć, zrozumienie i wolę, a przez to stworzenie jest bardziej zjednoczone ze złem i staje się rozproszone w tym, co nie jest ze mnie. Ponieważ pamięć nie przyjmuje dobra, lecz zło, zrozumienie przenika do ciemności, a wola oddaje się życiu i karmieniu się tym, co grzeszne. Ale wy nie chcecie tego zrozumieć, moje dzieci... Jak wielką szkodę wyrządzacie sobie sami, przyjmując grzech! Mój lud nie chce uznać, że żyje w grzechu, nie chce uznać grzechu w jego formach i dlatego ciągle go popełnia. Przyjmują więc to, co jest sprzeczne z prawdą i chwila po chwili spożywają duże dawki błędu przeciwko naszej Boskiej Woli i przeciwko Zbawieniu duszy człowieka. To pokolenie jęczy i będzie jęczeć niechcianym 'biada, biada, biada' lamentu, wyobcowania od naszej Woli i zaprzeczenia naszej boskości, która jest ponad wszystkim! To pokolenie poddaje się '... drugiej śmierci'; jest dalekie od dobra i oddane złu. To pokolenie bardzo łatwo poddaje się złu i bez zastanowienia przyjmuje wszelkiego rodzaju błędy, ponieważ uniemożliwia sobie myślenie. Przyjmujecie błędy i idziecie za nimi, zmieniacie Przykazania i bez wahania wypaczacie to, co znajduje się w Piśmie Świętym. Proponuje się mojemu ludowi wielkie błędy, a mój lud je celebrowa. Odrzucacie wyjaśnienie mojego Słowa w tych wezwaniach miłości, ponieważ wolicie przyjąć wszystko, co jest przeciwne poświęceniu, oddaniu siebie, pobożności, wąskiej drodze. O człowieku, jakże będziesz cierpiał bez słowa wypowiedzianego przez naszą Trójcę! Mój ludu, ileż ognia będzie płonęło na tobie, jak bardzo ziemia będzie się trząść, tak bardzo, że będzie ci się wydawać, że to godziny, ileż strachu przed nadejściem asteroidy, która pojawi się bez ostrzeżenia, jak woda będzie cię chłostać! Człowiek będzie się biczował i zanieczyszczał ziemię, wtedy Ja będę interweniował jako druga osoba Trójcy Przenajświętszej, w jedności z moją Matką i waszymi towarzyszami podróży. W przeciwnym razie, co stanie się z moim ludem, ze świętą resztką, z tymi, którzy przez męczeństwo - nie tylko fizyczne, ale i duchowe - będą nadal wierni i wypełniać Naszą Wolę? Wzgardziliście słowem wychodzącym z naszych ust... Ohyda ogarnęła nasze dzieci... moje ciało mistyczne jest skażone, zatrute tym, co niewłaściwe, a słowo nie jest prawdziwe... Niegodziwość jest sprawą pierwszej wagi... Bezwstydność przyprawia mnie o mdłości; nieliczni reagują i tym nielicznym udaje się być zadośćuczynieniem, pokutą i miłością. Nie odrzucam skruszonego grzesznika; przebaczam grzesznikowi, który żałuje i poprawił swoje błędy. Diabeł jest przebiegły, ubiera się w prawdę, aby was zmylić i zaprowadzić w swoje sieci. Gdy już znajdziecie się w jego sieci, mój lud jest usypiany grzechem nieumiarkowanym i przykuwany do grzechu tak, że się do niego przyzwyczajają. Jak bardzo moja Matka cierpi z powodu braku miłości ludzi do naszej dostojnej Trójcy! W niebiosach wyśpiewuje się chwałę naszej Trójcy... A na ziemi człowiek oddaje się w ręce diabła... Nawróćcie się, nawróćcie się, dzieci! Nie jest jeszcze za późno dla człowieka, który chce zbawić swoją duszę. Módlcie się dzieci, módlcie się za Chile, ono cierpi z powodu wstrząsów swojej ziemi, woda wdziera się i powoduje spustoszenie. Módlcie się dzieci, módlcie się, Stany Zjednoczone nadal są biczowane przez naturę z wielką siłą. Jego rząd będzie cierpiał. Módlcie się dzieci, módlcie się, Włochy i Hiszpania są wstrząśnięte. Włochy cierpią z powodu ognia swoich wulkanów. Módlcie się dzieci, módlcie się za Meksyk, jego cierpienie nie jest skończone, ziemia się trzęsie i niektóre z jego wulkanów stają się aktywne, powodując zniszczenia. Módlcie się, Ameryko Środkowa, czyńcie zadośćuczynienie i módlcie się! Ziemia, która się nie zatrzęsła, zostanie wstrząśnięta; ziemia daje o sobie znać. Umiłowane dzieci, 'przyjdźcie do

mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście...’, przyjdźcie, abyście mogli znaleźć pocieszenie. Przyjmijcie błogosławieństwo naszej Trójcy. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Październik 16 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje Błogosławieństwo jest istotą mojej matczynej miłości do każdego z was... Zachęcam was do całkowitego i definitywnego nawrócenia, abyście zbawili wasze dusze i mieli siłę potrzebną do pokonania przeszkód tych chwil i tych, które nadejdą. Konieczny jest codzienny rachunek sumienia. Konieczne jest, abyście każdego dnia odnawiali swoje poświęcenie świętemu Sercu mojego Syna i memu. Czyż każda chwila nie jest nową walką ze złem? Hordy szatana nie odpoczywają. Dlaczego moje dzieci uważają, że wystarczy raz poświęcić się naszym świętym Sercem? Nie dzieci, to nigdy nie wystarcza... Jesteście nieposłuszni, ponieważ nie uświadamiacie sobie potrzeby pozostania na jednej drodze. Ciągłe wahacie się między tym, co światowe i grzeszne, a wezwaniem, byście szli ku wiecznej chwale. Lud mojego Syna nie jest ludem, który zagłębia się w to, co jest mu objawione. Przyzwyczailiście się przyjmować i nie wchodzić głębiej, więc nie macie pojęcia o duchowych konsekwencjach, którym się poddajecie, jeśli nadal będziecie zwolennikami haniebnych stanów, którym się poddajecie, prowadzeni przez zło. Powtarzacie bezmyślnie, zapamiętujecie i nie czujecie, zgadzacie się na grzech razem z innymi, działając z inercji, zgadzacie się na to, na co zgadza się większość i nie myślicie przed działaniem. Moje dzieci pozostają konformistami, żyjąc zgodnie z prawem najmniejszego wysiłku pod każdym względem. Miernota ludzkości jest jak gigantyczna fala, która ciągnie was za sobą, a wy nie możecie uciec. Dlatego przychodzę, by dać wam moją Miłość i wezwać was, byście uświadomili sobie, że nie doceniacie walki duchowej, w której znajduje się to pokolenie. Usprawiedliwiacie grzech przez diabła, którego obwiniacie za wszystko, co wam się przydarza. Musicie walczyć z grzechem, który akceptujecie; pokusa jest pokusą, w każdym z nas jest możliwość jej przezwyciężenia lub popadnięcia w nią. Dzieci mojego Syna wiedzą, że muszą żyć w ciągłej czujności. Ludzkość chce przezwyciężyć ataki duchowe, nie wzywając i nie pamiętając o imieniu, które jest ponad wszelkie imię. Nie głosicie w imię mojego Syna i wahacie się, czy zachować ludzki szacunek, aby nie stracić akceptacji ludzi. Oderwanie się człowieka od tego, co Ojciec Przedwieczny ustanowił w Boskim Prawie i wygodna postawa człowieka wobec grzechu, przyspieszyły oczyszczenie tego pokolenia, w którym uczestniczy ludzkość, jak i sam człowiek ze swoim złym działaniem wobec Boskich błagań. Życie zgodnie z datami, które otrzymujecie od niektórych waszych braci o końcu tego pokolenia lub o całkowitym oczyszczeniu tego pokolenia. Łatwo zapominacie, że tylko Bóg zna dzień i godzinę. Głupie dzieci! ... Którzy obrażacie Wolę Bożą tym pospiesznym postępowaniem, w którym życie i które sama natura każe wam przerwać. To pokolenie nie zachowało swojej godności dzieci Bożych, lecz żyje w więzieniach grzechu, z których nie chce wyjść. Nie wierzycie, że grzech zwraca się przeciwko samemu człowiekowi. Zapomnieliście o minionych czasach, o poprzednich pokoleniach, które zostały pogrzebane pod wodą lub ukarane ogniem za to, że żyły według wad przeciwnych ludzkiej naturze. Umiłowani moi, to do tego pokolenia się odnoszę, to was pragnę obudzić, abyście nie umarli na zawsze. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, od lat tak bardzo was ostrzegałam i w tej chwili widzę, jak to się spełnia, abyście byli świadkami Boskiej wszechmocy, miłości Boga do swoich dzieci. Ze smutkiem wspominam, że to, co teraz czytacie, jest spowodowane tym, że każdy z was będzie cierpiał, doświadczał, widział i będzie częścią Wielkiego Oczyszczenia ludzkości. Z Domu Ojca przyjdzie Anioł Pokoju, aby dodać otuchy ludzkości pogrążonej w beznadziei, ponieważ dzisiejszy człowiek pokłada nadzieję w postępie wszelkiego rodzaju, a nie w duchowym zbliżeniu się do Stwórcy. Maszyna nie da człowiekowi życia wiecznego... Drogi garnitur nie da człowiekowi Życia Wiecznego... Luksusowy samochód nie da człowiekowi Życia Wiecznego... Wysokie stanowisko nie da człowiekowi Życia Wiecznego... musicie zadać sobie pytanie, co tak naprawdę jest w was? Czy dajecie sumieniu możliwość zatrzymania was, zanim dacie się ponieść ludzkim gustom lub chęciom, by się dowartościować? Nasz Anioł Pokoju poprowadzi osobę, która tego pragnie, by zobaczyła siebie wewnątrz i nie żyła w fantazjach. On objaśni Boską Prawdę, nawet to co było ukryte przed ludzkością. Ale jak wielu z was zobaczy wielkie oszustwo, w którym żyliście i tego, który doprowadził was do odwrócenia się od mojego Syna! Umiłowani, mój Syn wzywa was, abyście żyli bardziej duchem niż ciałem, bardziej duchem niż luksusem, bardziej duchem, bardziej duchem... A nasz Anioł Pokoju będzie was do tego prowadził. Bądźcie czujni na grzech i nie ulegajcie pokusie. Nie rzucajcie kamieniami w grzesznika, ale utrzymujcie go w ciągłej katechezie; w przeciwnym razie, jeśli osądzacie waszych braci i siostry jako grzeszników, rzućcie kamienie w siebie, zanim rzucicie je przeciwko waszym braciom i siostram. Nie wszyscy, którzy mówią: ‘Panie, Panie!’, wejdą do Królestwa Niebieskiego’. Módlcie się, dzieci mojego Serca, módlcie się za Anglię, bo ona będzie cierpieć przez samego człowieka. Módlcie się, dzieci mojego Serca, módlcie się za Irlandię, bo będzie mocno wstrząśnięta i wody podniosą się przeciwko niej. Módlcie się, dzieci moje, módlcie się za Japonię, tak mocno się zatrzęsie, że morze zanurzy jej wielką część pod wodę. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, odwrócenie biegunów jest bliskie i człowiek, nieprzygotowany do życia w klimacie innym niż ten, w którym żyje, zostanie zaskoczony. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, Nowy Jork przyjmuje grzech jak Las Vegas, przyjmuje go jak wodę, a gdzie panuje grzech, tam grozi zniszczenie. Bądźcie

ostrożni z fałszywym i dobroczynnym aspektem władcy światowego mocarstwa, niedźwiedź nie jest tym, czym się wydaje, zapowiedziałam to już w Fatimie. Smok przebudzi się i zaatakuje inne kraje. Moi ukochani, wulkany budzą się i doprowadzają ludzkość do stanu czujności. Nie bądźcie ślepi, czyż nie są to znaki czasu? Obudźcie się, dzieci! Dołóżcie wszelkich starań, aby odrodził się w was nowy człowiek z Boskim błogosławieństwem i abyście byli apostołami miłości. Wzywam was na nowy dzień modlitwy Różańca Świętego o Zbawienie dusz na niedzielę 26 listopada. Mówię to z wyprzedzeniem, aby ludzkość zjednoczyła się w uznaniu mojego Syna, Króla wszechświata. Wszystkie dzieci, 'odnówcie się w sobie Duchem Wielkodusznym'. Bądźcie mądrzy, dajcie z siebie wszystko dla mojego Syna i powierzcie się Trójcy Przenajświętszej. Błogosławię was miłością, która króluje w moim Sercu. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Październik 20 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, w moim Sercu mieszkają wszyscy ludzie i w nim na nich czekam. Mój ludu, moje Miłosierdzie nie odtrąca żadnego z moich dzieci, ale przeciwnie, przyjmuje tego, kto podchodzi prawdziwie skruszony, kto poważnie traktuje bycie moim dzieckiem i z powagą i sumieniem postanawia poprawić swoje życie, pracę i działanie. Ludzkość jest w wielkim zamęcie, a mój Kościół przyjmuje drogi, które oddalają ją ode mnie. Pamiętajcie, że bez zgody ludzkiej woli grzech nie dokonałby się... Dzieci, kto uparcie grzeszy wciąż na nowo bez należytej skruchy i terminowej poprawy, ani nie decydując się na usunięcie grzechu, ten sam siebie potępia. Grzech istnieje, nie jest czymś nierealnym. Gdyby grzech nie istniał, żadne z moich dzieci nie byłoby przeze mnie upominane i wzywane do nawrócenia. Wspominałem wam, że dusza zachowuje wolną wolę wykonywaną przez wolę człowieka, ale nie chcę dzieci, które idą za mną siłą... Nie chcę niewolników, ale dzieci wolne, prawdziwie wolne, aby mnie kochały. Pójdźcie za Mną jako wolne dzieci, wyzbądźcie się pychy i uczynicie się najmniejszymi ze wszystkich, abyście mogli zaufać mnie, a nie sobie. Człowiek zna konsekwencje grzechu i te konsekwencje nie zmieniają się dla tego pokolenia, będę raczej surowszy wobec tego rodzaju ludzkiego, który nie widzi grzechu jako grzechu i chce mnie zmusić do przebaczenia tego, czego ja nie przebaczę, jeśli nie poprawicie swoich działań i czynów w obrębie tego, co jest grzeszne i nie podejmiecie ostatecznej decyzji naprawienia tego. Każde ludzkie stworzenie ma pomoc mojego Ducha Świętego, do którego może się odwołać, aby pomógł mu w procesie poprawy i w całkowitym odwróceniu się od wad, które zabijają duszę. Staracie się żyć w nędzy, widzę was, jak leżycie na ziemi, jak obrzucacie się błotem, jak ciągle grzeszycie, jak z wielką słabością wciąż na nowo popadacie w grzech, nie zastanawiając się nad tym, co robicie. Jeśli mnie nie znacie, nie zdołacie pojąć strategii szatana, aby wciągnąć was w grzech i utrzymać was na drodze braku skruchy, która doprowadzi was do drugiej śmierci. Trwanie w grzechu i brak skruchy są środkami, których szatan używa, abyście się nie obudzili, nie spojrzeli na mnie i nie zmienili. Mówienie: 'wszystko jest dobre' ..., 'grzech nie obraża Boga, bo Bóg jest Miłosierdziem i wszystko wybacza' ..., 'człowiek jest zbawiony, bo Chrystus zapłacił za grzechy człowieka i człowiek nie musi pokutować' ..., 'czyszczenie nie istnieje' ..., 'piekło nie istnieje' Czy kluczem głównym szatana jest to, abyś pozostał taki jak on, upadły z powodu grzechu, i abyś został potępiony? Niektórym trudno jest sobie wyobrazić, że demony są na ziemi, nieustannie kusząc człowieka i udzielając mu wszelkiej pomocy, aby zgrzeszył. Człowiek tej chwili musi wszelkimi sposobami dążyć do zjednoczenia z Boską Wolą, ponieważ stracił poczucie tego, co mi się nie podoba i co Nasza Wola nakazała wam wypełniać i przestrzegać w dziesięciu Przykazaniach. Straciliście miłość, a z tego wynikają wszystkie konsekwencje tego, co cierpicie w tej chwili. Źle wykorzystana wolna wola utrudnia przepływ komunikacji z naszą Boską Wolą. Dlatego, aby zadośćuczynić i wyjść ze stanu grzechu, musicie udać się do naszego Ducha Świętego i prosić Go, aby wylał na was łaskę właściwego działania i pracy, abyście byli zjednoczeni z naszą Trójcą Świętą, z moim Kościołem jako mistycznym ciałem, z sakramentami i z moją Matką, Matką Ludzkości. Mój ludu, masz nawyki postępowania, jedzenia, studiowania i inne. Podobnie osoba, która nieustannie grzeszy, pozwala, aby ten grzech zamienił się w nawyk, nie myśląc o tym, że ten nawyk może stać się tym, co uczyni ją definitywnie grzesznikiem bez pokuty. Grzech nabiera w człowieku siły, aż staje się niemożliwe działanie zgodne z dobrem. Ignorujecie fakt, że działanie i praca w ramach dobra i w wypełnianiu dobra doprowadzi was do większej biegłości w zbliżaniu się do mnie, będzie wam przyjemniej wypełniać Przykazania i przystępować do sakramentów, mądrość uwije sobie w was gniazdo, braterstwo stanie się koniecznością, wolność będzie odczuwana i przeżywana przez stworzenie, a siły duszy wzrosną, w ten sposób wejdziecie z radością w bycie częścią mojego mistycznego ciała. Przyszedłem powiedzieć: 'nie!' grzechowi i wskazać na to, abyście mieli jasność, co jest grzechem, a co nim nie jest, oraz jaki jest zakres grzechu, gdy ludzkie stworzenie nie żałuje. Poznajcie mnie! Aby nie mówiono wam, że macie akceptować to, co jest grzechem... Poznajcie mnie! Abyście powiedzieli 'nie!' temu, co wydaje się być dobre, i temu, co w tej chwili, pod ciężarem modernizmu i libertynizmu, jest przedstawiane jako coś naturalnego i nie sprzecznego z naszą Wolą... Ten moment wielkiego zamętu dla mojego ludu jest momentem, w którym każde z moich dzieci ma obowiązek poznać mnie dogłębnie, aby nie popaść w to, co niewłaściwe. Znajdujecie się w oczyszczeniu, ponieważ pozwolono wam nie być mi posłusznymi i przyjąć ideologie, które nie są naszą Wolą. Wszyscy są moimi dziećmi,

lecz nie wszyscy wypełniają Boską Wolę. Człowiek szybko zapomina to, o czym nie wypada mu pamiętać i z wielką radością przyjmuje to, co pozwala mu żyć tak, jak chce, nawet jeśli oznacza to utratę Życia Wiecznego. Ten moment oczyszczenia jest momentem mojego Miłosierdzia, w którym pozostaję uważny na słowo pokuty, spoglądając na każde serce, każde sumienie, każde ludzkie stworzenie, aby zbliżyć się i przyciągnąć je do mnie. Ludzkość jest oczyszczana przez naturę, chociaż moje dzieci nie widzą w tym oczyszczeniu okazji do nawrócenia, lecz przeciwnie, wskazują na mnie jako odpowiedzialnego za cierpienia, nieszczęścia, utrapienia życia, nie zdając sobie sprawy, że złe dzieła i działania przyciągają zło. Słońce, księżyc, wszystko na firmamencie i wszystko, co człowiek umieścił w przestrzeni, jest związane z człowiekiem. W tej chwili słońce oddziałuje na ziemię, nawet w jej głębi, jak nigdy dotąd. Działa na człowieka, nie tylko na skórę, ale na pracę i działanie, na dobro lub na zło, właśnie wtedy, gdy ten człowiek żyje tym, co światowe, bo nie potrafi się kontrolować. Księżyc działa na człowieka, tak jak działa na morze, całe stworzenie wpływa na człowieka. Człowiek nauki umieścił satelity i inne w przestrzeni kosmicznej; nadchodzi moment, kiedy niektóre z nich spadną na ziemię, powodując katastrofy. Nadejdzie słońce, które sprawi, że zdobycze technologiczne znikną, a ludzkość powróci do życia pierwotnego. Słońce przestanie dawać ciepło, a ziemię ogarnie zimno. Nie myślcie dalej, niż możecie zobaczyć i żyć w tej chwili... moi ludzie uważają, że panują nad wszystkim, nawet nad słońcem, księżycem i całym firmamentem. To nie jest tak, dzieci, to nie jest tak, dlatego powinniście być pokorni i uznać, że potrzebna jest wam Boska pomoc, bez której jesteście niczym. Módlcie się dzieci, módlcie się za Australię, jej ziemia mocno się trzęsie razem z Japonią. Módlcie się, dzieci, módlcie się, płyty tektoniczne są w ciągłym ruchu i moje dzieci będą bardzo cierpiały z tego powodu, i to w szybkim czasie. Módlcie się, dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, Chile, Amerykę Środkową, Włochy i Hiszpanię. Módlcie się dzieci, módlcie się, dwa podwodne wulkany wznoszą się nad morzem i będą wstrząsać pobliskimi wyspami. Moje dzieci będą doświadczać wielkiego bólu. Nie wiercie, że wojna nie nadchodzi, nie myślcie, że moje Słowo jest daremne, pozostańcie czujni! Grzech człowieka i zaprzeczenie grzechu obudziły stworzenie, które nie chce zguby człowieka. Moje anielskie legiony stoją przed wami, ale wy ich nie dostrzegacie, bo nie pragniecie dobra i nie szukacie dobra. Cóż jest większego w ludzkim stworzeniu niż posłuszeństwo Ojcu, który jest w Niebie? Błogosławię was moją Miłością, błogosławię was moim Miłosierdziem. Przyjdźcie do mnie, nie odwracajcie się, przyjdźcie do mnie! Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Październik 24 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, przyjmij moje Słowo płynące z miłości, która jest żywa w moim najświętszym Sercu dla was wszystkich. Mój lud nie jest obcy mojemu Słowu, ale przyjmuje je i przyjmuje jako normę i regułę życia. Moje dzieci namaszczały moje Serce, łagodząc ból spowodowany nieposłuszeństwem tych, którzy ciągle się buntują, odwracając się ode mnie. W Domu mojego Ojca jest wiele mieszkań, gdzie jest miejsce dla tych, którzy muszą oczyścić się ze swoich grzechów, a gdy to uczynią, osiągną Życie Wieczne. Mieszkania dla tych, którzy otworzyli swoje Serca na to, do czego wezwała ich i dała im poznać nasza Wola Boża. Mój ukochany ludu, ciągle wprowadzacie innowacje dotyczące zachowania moich dzieci. To musi was skłonić do ponownego zastanowienia, ponieważ w Piśmie Świętym znajdujecie odpowiedź na wszystko, co jest potrzebne ludzkości. Nie zapominajcie, że w moim Słowie ostrzegałem was, że przyjdą fałszywi prorocy, którzy będą mówić, że są moimi wybranymi. Ci, którzy mnie ograniczają, nie są moimi wybranymi. Módlcie się i poście, aby być instrumentami posłusznymi mojej Woli, a w ten sposób osiągniecie zjednoczenie i obfitości z naszą Wolą i z moją Matką. Ostrzegam was z miłości do was, nie chcę, abyście ulegali światowym grzechom, które rozkwitają bez ograniczeń, niszcząc człowieka wewnątrz i zakłócając jego umysł, niepokojąc myślenie i podważając wartości, aż stworzenie ludzkie pozostanie puste i podda się temu, co mu się przedstawia. Zło jest przebiegłe, dzieci, bardzo przebiegłe. Stanowicie część mojego mistycznego ciała, w którym powstają różne punkty widzenia i różnice, ponieważ nie wszyscy mają te same zasady. Dzieje się tak dlatego, że nie wszyscy znają mnie dogłębnie, z sumieniem i zaangażowaniem, aby żyć tak, jak was proszę. Potrzebuję jedności mojego ciała mistycznego, ponieważ tylko jedność moich dzieci jest w stanie osiągnąć ekspansję mojej Miłości, wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa moim Przykazaniom. Aby powyższe mogło się realizować i rozszerzać na największą ilość dusz, konieczna jest ta jedność, w której wszystkie moje dzieci pozostają aktywne, będąc użyteczne jedne dla drugich. Nie wszyscy mają te same cnoty i te same dary. Nie wszyscy są uzdolnieni w jednej czynności, ale właśnie w różnorodności jedność znajduje swoją radość, aby wszyscy byli użyteczni i byli posłańcami mojej Miłości. Powołałem was, abyście byli częścią mojej rodziny, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was miłuję. Dałem wam nauki, abyście je wprowadzali w życie. Mój Ojciec zostawił wam ziemię, wszechświat i wszystko, co w nim istnieje, widzialne i niewidzialne; posiadaliście dary przedpotopowe, abyście nie potrzebowali niczego, tylko boskości. To zjednoczenie zostało przerwane przez człowieka, który chcąc rozwijać do woli to, co posiadał, nie posłuchał mojego Ojca i nie wypełnił celu, dla którego został stworzony. Od tej chwili mój Ojciec na każdym etapie istnienia rodzaju ludzkiego zezwalał, aby to rozdzielenie wybrane przez człowieka zostało naprawione i aby została

przywrócona jedność z naszą Trójcą. Nie stało się to możliwe, każde pokolenie jest bardziej skażone złem, ponieważ zło zna bliskość spełnienia objawień mojej Matki dla ludzkości, które ignorujecie. Przyszliście na mszę świętą, aby spędzić chwilę w roztargnieniu, a nie z miłości... Doszliście do przekonania, że możecie nazywać się chrześcijanami, odmawiając wielokrotnie modlitwę, której nie czujecie ani nie medytujecie... Przyjmujecie mnie w grzechu, życie, raniąc samych siebie, buntując się, będąc takimi kontrolerami swoich braci, że przyprowadzacie mnie o mdłości wobec takiej obłudy, gdyż ci, których wyróżniacie, nie zasługują na to... Ignoranci! Mój lud jest ignorantem, bo nie wchodzi we mnie, aby mnie poznać, jest ignorantem, bo nie zbliża się do mnie i nie zna prawdziwego znaczenia słowa jedność. Nie wiecie, że całe stworzenie jest zjednoczone z człowiekiem, a człowiek ze stworzeniem. Mój Ojciec dał ludzkości zasoby, abyście ją rozmnażali, a wy, przeciwnie, nie macie skrupułów, aby je unicestwić. Stapacie po ziemi nieświadomi zjednoczenia i wpływu całego stworzenia w stosunku do was i do samego stworzenia. To, co zostało stworzone przez mojego Ojca, nadal obraca się w wypełnianiu funkcji, do której zostało stworzone. Człowiek, przeciwnie, jest tym, który ciągle buntuje się przeciwko mojemu Ojcu. Żywioty stworzenia, księżyc i słońce mają wpływ na człowieka. Dlatego działania człowieka i jego reakcje mają siłę w stworzeniu. Dobro, które człowiek wytwarza, rozszerza się w całym stworzeniu, zło, które człowiek prowokuje, rozszerza się w stworzeniu, powodując reakcję zgodnie z tym, co człowiek emanuje. Zapominacie patrzeć w górę, chodzicie przywiązani do ziemi, nie widzicie księżyca ani gwiazd, nie widzicie chmur ani znaków tych chwil. Istnieje wielkie wyobcowanie człowieka od stworzenia, a stworzenie boi się człowieka, który je skrzywdził. Jest to skutek twardości serca człowieka i braku miłości człowieka, która nie pozwala mu medytować nad tym, co go otacza. Zapomnieliście, że wszystko w stworzeniu jest zjednoczone. W tej chwili moi ludzie czują, że dzień stał się krótszy, ale właśnie w tej chwili to człowiek sprawia, że dzień staje się tak krótki, że znika. Nie dziękujecie w świetle wszystkiego, co posiadacie, ani nie dziękujecie mojemu Ojcu za dzień i noc. Zwykli ludzie patrzą na księżyc, podziwiają go, nie myśląc o tym więcej. Dzieci, księżyc ma wielki wpływ na ziemię i jej stabilny obrót, jeśli księżyc oddaliłby się od ziemi, bieguny zostałyby odwrócone. Czy to interesuje człowieka? Człowiek posuwa się naprzód w technologicznych innowacjach, czasami czyniąc z nich dobry użytek, a w innych przypadkach nadużywając ich, i z tego powodu nie ograniczył ich przed punktem, którego nie powinien był przekroczyć. W tej chwili jest narażony na większe zjawiska, które go zatrzymają i doprowadzą do stanu niewyobrażalnego dla człowieka, bez technologii. Wpływ słońca na człowieka nie jest nieznan, ani jego bezpośrednie działanie na rozwój życia człowieka. Dzieci, człowiek jest bardziej skłonny do działania i reagowania niezdarnie podczas emanacji wynikających z większej aktywności słonecznej. Większość z was, moje dzieci, żyje bez zdobycia najmniejszej wiedzy o tym, o czym wam mówiłem. Słońce zwiększa swoją aktywność, przez co jesteście bardziej narażeni na odczuwanie jego skutków, nie tylko na zdrowiu, lecz także na technice i na tym, co obejmuje natura. Wszystko reaguje na zło spowodowane przez złe wykorzystanie wolnej woli człowieka. Dzieci, zapytacie siebie: 'jak to jest, że Chrystus nam o tym mówi?' Odpowiadam, żebyście się obudzili i postanowili poznać środowisko, nie tylko to, co was bezpośrednio otacza, ale to, co dzieje się poza ziemią i co jest związane z ludzkością. Mój ukochany ludu, w tej chwili, kiedy panuje zamęt, macie obowiązek nie należeć do tych ludzkich stworzeń, które są zdezorientowane. Nasza Trójca dała wam 'środk i więcej', abyście byli czujni i używali waszej inteligencji, aby zbliżyć się do mnie, aby odkryć miłość mojej Matki do swoich dzieci i aby być mieszkaniem naszego Ducha Świętego. Nie wystarczy mówić, że jesteście moimi dziećmi, jeśli nie jesteście nimi naprawdę.... Nie wystarczy iść do moich świątyń, aby przyjąć mnie w Eucharystii, jeśli nie jesteście odpowiednio przygotowani do przyjęcia mnie. Komunie przyjmowane w stanie grzechu śmiertelnego prowadzą was do jeziora ognia, jeśli nie przystąpiacie do sakramentu spowiedzi i nie zdążycie się nawrócić przed śmiercią. Dlatego musicie przeżywać każdą chwilę tak, jakby była ostatnią i żyć przygotowani. Mój ukochany ludu, ziemia w swoim ciągłym procesie przemiany wyprzedza ludzkość i w rodzaju rekultywacji z powodu tego, jak człowiek ją zniszczył, cierpi na ciągle skurcze, z którymi wy będziecie nadal cierpieć i będziecie oczyszczani. Ziemia trzęsie się w jednym punkcie, w drugim i w jeszcze innym w tej chwili, bez przerwy. Klimat uderza w różne kraje, ogień nie zawiera rozejmu i jest tak, że obojętność człowieka wobec naszej Woli prowadzi stworzenie do odczucia, że człowiek jest daleko od naszej Trynitarnej Miłości. To pokolenie powróciło do grzechów, które już istniały i ciągle wprowadza innowacje do grzechu, osiagając poważną obrazę naszej Boskości i mojej Matki. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, które cierpią przez naturę i mocno się trzęsą. Módlcie się dzieci, módlcie się za Argentynę, ona się trzęsie i ciemność w Sercach niektórych stworzeń prowadzi do bólu dla tego narodu. Módlcie się dzieci, módlcie się za Hiszpanię, krew płynie, a jej ziemia, wstrząśnięta, będzie biczowana. Módlcie się dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, krew się leje, a z atmosfery dziwne zjawisko dotrze do człowieka. Módlcie się dzieci, módlcie się za Rosję, bądźcie czujni, ona się czai. Umiłowany ludu mój, zadośćuczyn za zniewagi wobec naszych świętych Serc. Bądźcie pokorni, ale mądrzy, widząc wciąż wielkość naszej Boskiej Miłości i będąc wdzięczni. Nowa moda wśród młodzieży wywoła przerażenie, jest ona wytworem zła. W tej chwili niektóre z moich dzieci podniosły obelgi, herezje przeciwko naszej Boskości i będzie tak, że każdy będzie musiał za to odpowiedzieć, gdyż jest to ciężkie przewinienie. Nie chodźcie bez myślenia, bez mierzenia, bez patrzenia na klimat... To, co nauka nazwała produktem zmian klimatycznych, ja nazywam znakami tej chwili. Mój umiłowany ludu, nie lekceważcie tych znaków, ale patrzcie na nie, przygotujcie się i zobowiązujcie się być prawdziwymi dziećmi naszej Woli i naszej najświętszej Matki. Kocham was miłością wieczną. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Mój ukochany ludu, zachowuję cię w moim Sercu ... mój wzrok nie odrywa się od was ani na chwilę. Mój lud jest żrenicą mojego oka. Jako Ojciec pragnę, aby wszystkie moje dzieci 'zostały zbawione, aby poznały moją Prawdę', aby były spokojne i niosły moją miłość, aby mogły szerzyć moją Miłość i aby dotarła ona do ich braci i sióstr. Zachowaj swoją lampę zapaloną. Jak Ja czuwać nad moim ludem, tak moje dzieci muszą czuwać nad wypełnianiem mojej Woli w moim ciebie mistycznym. Nie bądźcie letnimi, nie bądźcie częścią tych, którzy w małych dawkach, aby pozostać niezauważonymi, wprowadzają nowości sprzeczne z naszą Boską Wolą, sprowadzając mój lud na manowce, aby potulnie poddał się podstępom zła. Dlatego wezwałem was, abyście mnie rozpoznali, wezwałem was, abyście byli wierną częścią mojego ludu, dla którego przyszedłem i dla którego przychodzę. Musicie znać nie tylko modlitwę, ale wejść w siebie, aby odkryć, że wszystko w was współistnieje. Nie uciekajcie, gdy wam mówię, że moja Boska Siła jest w was i od woli każdego zależy, czy ją przyjmiecie, czy nie. Moja siła pozostaje obecna, gdy moje dzieci głoszą moje Słowo... Kiedy modlicie się i decydujecie o dobru w moje Imię... Kiedy prosicie o moją pomoc... Kiedy się modlicie i kiedy modlitwa jest z uczuciem w głębi waszego Serca... musicie przekonać siebie samych, że słowo moich dzieci, kierowane moją Wolą, rozszerza się w was i wasze fizyczne zmysły, dotyk, smak, zapach, słuch i wzrok są zasilane moją siłą, moją mocą, abyście mogli wznieść się duchowo. Lecz do tego potrzebujecie stałości, stałość jest wielkim darem dla moich dzieci, jest regułą życia, bez której nie jesteście w stanie wznieść się, i łączy się ze wszystkim, co praktykujący chrześcijanin musi spełnić. Wiecie dobrze, dzieci, że zło istnieje, a tam, gdzie przyciągacie zło, tam ono się uobecnia. Negatywna energia jest przyciągana do człowieka przez ludzką wolę. To, co podobne, przyciąga, a jeśli zło mieszka w człowieku, to zło mieszka w tym człowieku - myśli, upodobania i pragnienia są pod wpływem zła. Dobro jest postrzegane przez was w istocie ludzkiej, która emanuje miłością, miłosierdziem, przebaczeniem, nadzieją, wiarą. Istota ludzka, która współżyje ze złem, rozprzestrzenia to zło wszędzie i wtedy właśnie to, co negatywne przenika i powoduje nieprzyjemności, podziały, obojętność, niepokój, zazdrość, zniechęcenie... mój ukochany ludu, proszę was, abyście nie szli i nie uczestniczyli w obchodach Halloween, święta szatana. Zło zawładnęło wielką liczbą ludzkich stworzeń i nie jest wam, którzy należycie do mojego ludu, wskazane, abyście uczestniczyli w tym pogańskim święcie, które doprowadziło dusze do cieszenia się tym, co reprezentuje zło, ponieważ ci, którzy ubierają się w stroje, które reprezentują wszystko, co demoniczne, ułatwiają demonom zawładnięcie wami. Ignorancja mojego ludu jest tak wielka, że kiedy nie przywiązuje wagi do tego czynu, który wydaje się nieszkodliwy, to w rzeczywistości otwiera drzwi złu. Jakże pragnę, abyście przeciwdziałali złemu świętu w Halloween. Nie chcę, abyście się przebierali w stroje religijne. Życzę wam, abyście odmawiali Różaniec Święty. Życzę wam, abyście pomagali bliźniemu. Chcę, abyście nakarmili głodnych. Pragnę, abyście uczynili Akt Miłosierdzia. Pragnę, abyście byli samą moją Miłością i połączyli się z moją błogosławioną Matką w świętych obcowaniu. Mój umiłowany ludu, nawróć się teraz! Znaki tej chwili nie zwlekajcie. Życie przywiązani do dobra, powielajcie dobro, dając moją Miłość tym, którzy są jej pozbawieni. Człowiek zniekształcił słowo 'miłość', nadał mu znaczenie światowe, niemoralne i całkowicie wypaczone. Wy, którzy tworzycie mój lud, czy wiecie, o czym mówię? Jako część ludzkości musicie się zjednoczyć, moje dzieci, przeżywać dogłębnie każde działanie i pracę, abyście nie zostali skażeni, a do tego musicie zaprosić mnie, abym działał i działał w was. Zbliża się ostrzeżenie dla człowieka - jest to mój wielki Akt Miłosierdzia dla ludzkości, jest to okazja dla was, abyście zobaczyli siebie i odkryli na nowo prawdziwą drogę do wiecznego Zbawienia. Ukochani moi, słyszycie, że w różnych częściach świata zachodzą wydarzenia przyrody, które wcześniej nie zachodziły z taką częstotliwością jak obecnie. Dzieje się tak z powodu grzechu człowieka, z którym żyje on bez przerwy. Tak więc człowiek sam znajduje się bez pokoju, wzburzony przez szybkość i szaleństwo codziennego życia i pod wpływem wielkiego działania słońca i bez wątplenia przez akceptację szatana w życiu tych, którzy mu się poddają. Bunty społeczne będą bardziej ciągłe, bez widocznych powodów. Nie będziecie czuć się bezpiecznie tam, gdzie jesteście, ponieważ człowiek ma mniej, a chce więcej. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, zagrożenia między narodami staną się tym, czego ludzkość się obawiała. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Meksyk, on cierpi przez naturę. Módlcie się za moje dzieci, módlcie się za Rosję, ona pokaże się taka, jaka jest. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, ich ziemia drży pośród wstrząsów spowodowanych przez tych, którzy uważają się za ich wrogów. Módlcie się dzieci, módlcie się za Włochy, one będą bardzo cierpieć, każdy ślad mojego Kościoła zostanie zniszczony. Moi umiłowani, zło się spieszy, nie czeka, chwyta tych, którzy się do niego zbliżają. Dlatego nieustannie zapraszam was, abyście byli stworzeniami dobra i posłańcami mojej Miłości. To pokolenie będzie cierpieć, będzie oczyszczone, ale jednocześnie jest błogosławione przez wstawiennictwo mojej najświętszej Matki. Tak jak zło dotyka ludzkość, tak moje anielskie legiony czekają na wezwanie od was, aby was przybliżyć do dobrej drogi. Ufajcie w ochronę i stałość waszych towarzyszy podróży, waszych opiekunów, abyście byli świadomymi anielskiego przeczucia w waszej pracy i działaniu. Żyjecie w chwilach, gdy zło opanowuje człowieka i sprawia, że wpada on w jego sidła, lecz jednocześnie żyjecie w chwilach wielkiej duchowej pomocy. Zobaczycie cuda w życiu tych, którzy żyją zgodnie z naszą Wolą, w życiu tych, którzy starają się pozostać na prawdziwej drodze. Będziecie świadkami mojej Miłości do

mojego ludu. Czekajcie, nie rozpaczajcie, mój Anioł Pokoju nadchodzi, aby pomóc mojemu ludowi. Bądźcie uważni i czujni! Kto we mnie pokłada ufność, nie będzie zawstydzony. Dla was moim błogosławieństwem jest siła i miłość. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Listopad 03 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, moje nieustanne błogosławieństwo, które was otacza, ułatwia wam drogę, sprawia, że dostrzegacie tę moją miłość, która was wzywa, pociesza, chroni i ostrzega. Mój ludu, musicie żyć prawdą naszego słowa, musicie żyć przywiązani do Pisma Świętego i być wykonawcami tego wszystkiego, co mój Ojciec dał jako normę życia dla swoich dzieci i abyście byli pewni, że nie idziecie złymi drogami. To nie ciało was zbawia, to życie jako ci, którzy wypełniają naszą Wolę. Naszą Wolą jest miłość, nieustanna miłość, która nie ustaje, ale wciąż wydaje ciągle dzieła Boskiej Miłości na rzecz ludzi. Miłość nie zatrzymuje się, zawsze przynosi większe korzyści tym, którzy kochają. Jest ona jak prawda; stale produkuje więcej prawd, gdy stworzenie wykonuje więcej działań i dzieł w Naszej Woli. Abyście jednak mogli odtworzyć naszą Miłość i naszą Prawdę, musicie dogłębnie poznać Pismo Święte, aby was nie zmyliło i nie skłoniło do zboczenia z drogi. Aby dojść do naszego Domu, jest tylko jedna droga, nie znajdziecie na niej żadnych skrótów ani preferencji, a ta jedyna droga nazywa się posłuszeństwem i wypełnianiem Boskich Przykazań, wypełnianiem Przykazania Miłości i byciem prawdą w każdym momencie. Niektórzy twierdzą, że są naszymi dziećmi, żyjąc życiem, które nie jest w żaden sposób duchowe, ale życiem fałszywej religijności, która nie prowadzi ich do wnikięcia w nasze Słowo, w naszą tajemnicę miłości. Uczestniczą w niedzielnej celebracji eucharystycznej, spowiadają się co tydzień i powtarzają te same błędy bez żadnego celu poprawy. Prowadzą wygodne życie religijne, które w ogóle nie wpływa na ich ludzkie wygody i satysfakcje, które utrzymują ich w ich zadowalającym kręgu społecznym. Te nasze dzieci nie wiedzą o poświęceniu, o wyrzeczeniu się siebie, nie dążą do większej bliskości z Trójcą Przenajświętszą, nie starają się wznieść i oderwać od tego, co światowe, ani od swoich upodobań i przyjemności. Umiłowani ludzie, ta chwila jest kulminacją wypełnienia się objawień, które moja Matka dała wam w różnych częściach świata. Nie powinniście czekać do jutra by się zmienić, powinniście to zrobić od razu. Myślicie i trzymacie się idei, że jesteście ciałem. Nie chcecie przyjść na spotkanie ze mną, żebyście żyli w wolności i szczęściu. Pozostajecie zaabsorbowani ekonomią, jedzeniem, ludzkimi przyjemnościami, dlatego nie jesteście świadomi, że ciało, choć jest świątynią mojego Ducha Świętego, jest skończone. Musicie wnikać w moje światło, abyście byli świadomi i mogli się trzymać z dala od rozproszenia tego, co światowe. Mój ukochany ludu, jeśli nie żałujecie szczerze za wasze grzeszne czyny, za wasze przewinienia wobec naszego Domu, za bóle zadane mojej najświętszej Matce i za chwile, w których raniliście waszych braci i siostry, sprawiając im wielki ból... Jeśli nie żałujecie małostkowości, w której żyliście... Jeśli nie będziecie żałować łamania Przykazań i niewypełniania sakramentów, nie będziecie dziećmi błogosławieństw, nie będziecie kochać dzieł miłosierdzia, nie będziecie wnikać w Pismo Święte... Wszyscy ci, którzy żyją bez widzenia i bez dostrzegania Życia Wiecznego, będą tymi, którzy będą trwać w swoim sumieniu skupionym na tym, co światowe, materialne i na własnym 'ego'. Każdy woła na pustyni własnej niewiedzy, jeśli nie zna i nie zagłębia się w moje Słowo. Kto nie zna mnie głęboko, bez fałszywych interpretacji, błędzi, jest niespokojny, ogranicza się, źle mnie interpretuje i poddaje się temu, co nie jest moją Wolą, bo łatwo daje się zwieść. Mój ukochany ludu, powróćcie do wewnętrznej ciszy, naprawdę pokutujcie, wyrrywając siłą to, co nie pozwala wam poddać się mojej Woli. Musicie trzymać się z dala od rozproszeń, których nieprzyjacieli i wola ludzka doprowadzają was do pożądania, abyście nie chodzili z sumieniem. Pamiętajcie, że mówię o tych rzeczach do was, którzy wciąż walczyacie z ludzkim ego i z wrogiem duszy, i walczyacie ze wszystkim, co dociera do was z zewnątrz, a nie jest ode mnie. Mówię wam o rzeczach, których nie rozumieją wasi bracia i siostry, którzy nie chcą mnie poznać i dlatego fałszywie tłumaczą to, czego nie są w stanie zrozumieć. W moim ludzie są różne rodzaje stworzeń, widzę niektóre dzieci moje, które przychodzą do mnie z ciekawości - one nie rozumieją mojego Słowa i mojej Prawdy, lecz żyją według swojej wygody, a jednak szybko krytykują, obrażają się i osądzają. Inni, którzy podchodzą, mają ograniczone zmysły, 'mają oczy, ale nie widzą, uszy, ale nie słyszą', usta, ale nie mogą mówić o mnie. Ci szybko odchodzą, owładnięci krytyką, bo nie chcą się zaangażować, nie są w stanie przeniknąć rzeczywistości tego wyjaśnienia mojego Słowa. Inni, nie znając Pisma Świętego, nie są w stanie sprawić, by ich zmysły zbliżyły się do mojej Prawdy, ponieważ żyją przywiązani do ciała i świata, do swojego ludzkiego ego, nie pozwalają sobie na poznanie mnie i wzniesienie się; są istotami o twardych sercach i powodują wielkie podziały. Wy, mój ludu, powinniście patrzeć poza to, co widzą wasze oczy, czuć poza to, co czują ludzkie uczucia - nie żyjecie w domu zamkniętym grubymi murami, żyjecie rzeczywistością i widzicie ograniczenia tych murów. Żyjecie na ziemi po to, abyście dążyli do mojego Domu, abyście przestali być ignorantami, ponieważ nie byliście posłuszni, zagłębiając się w Pismo Święte. Dlatego trwacie jak żebracy miłości, żywiąc się okruchami. Mój ludu, materialista działa odruchowo wobec wszystkiego, co go zadowala... Egoista myśli tylko o sobie, a nie o innych ... Osoba niewrażliwa może patrzeć na to, co najbardziej bolesne i nie reagować, ponieważ nie ma serca z ciałem. Jeśli chcecie być bardziej duchowi, musicie stać się wrażliwi. Każdy z was musi być aniołem na ziemi, abyście dzielili się świętością z

waszymi braćmi i siostrami, ponieważ niektórzy z tych, którzy mając oczy, nie widzą mnie, są tacy, ponieważ są jak ci, którzy udają, że widzą słońce z zamkniętymi oczami ciała. Ci, którzy nie wchodzą w moją Wolę, nie widzą mnie, bo nie działają i nie pracują na mój sposób i dlatego ciągle krytykują, bo nie mogą zrozumieć tego, co nie jest z nimi związane. Ukochani moi ludzie, próby w porządku natury trwają nadal i ludzka głupota nadal powoduje, że wiele niewinnych cierpi z powodu zdemonizowanych umysłów. Powinniście być świadomi tego, że jeśli odwrócić się ode mnie, jeśli zdeprawujecie mnie i sprzymierzycie się z hordami szatana, to doprowadzi was to do działania i pracy w grzechach niewyobrażalnych dla człowieka. W tej chwili jest wiele istot opętanych przez szatana, oznajmiających, że ziemia jest w mocy zła, przenikających do mojego mistycznego ciała po to, by szerzyć zło, by zniekształcać Boskie Przykazania i naciągać nasze Boskie Słowo dla wygody człowieka światowego, popełniając w ten sposób wielkie aberracje i herezje. Nie możecie służyć dwóm panom, dzieci, zrozumcie tę prawdę, 'nie możecie służyć dwóm panom'. Nie widzicie, że istnieją tacy, którzy chcą utrzymać waszą głupotę, w duchowej ślepotcie, w duchowej niewiedzy, i weszli oni do mojego mistycznego ciała od góry i teraz prowadzą mój lud, który kocham, na manowce, aby przekazać go na zatracenie, na wyuzdanie, i w ten sposób przekazują moje dzieci złu, jak wielką nagrodę wyhodowaną w samym moim mistycznym ciele. To jest czas nieszczęść! Dzieci, człowiek nie zatrzyma się i nadal będzie używał broni, którą stworzył, aby zniszczyć dużą część ludzkości. To jest wielkie szaleństwo człowieka przeciwko człowiekowi. Jest to szaleństwo ludzkości, która żyje beze mnie. Jest to szaleństwo tego pokolenia, które przyjmuje to, co mu się mówi bez zastanowienia, ponieważ działacie jak roboty waszych maszyn, które pochłaniają was pod każdym względem. Nie przyjdę bez uprzedniego dokonania oczyszczenia, z którym ludzkość musi się zmierzyć z powodu tak wielkiego nieposłuszeństwa, a które człowiek sam sobie stworzył. Mój Kościół jest w chaosie, nie będziecie w stanie naprawić podziału, który zło w nim wprowadziło, dopóki nie wypełnią się objawienia mojej Matki, które zapowiadały wielki ból dla moich dzieci, jeśli nie będą posłuszne. Dlatego zachęcam was do modlitwy i zadośćuczynienia za mój Kościół, nie ten Kościół, który sobie wyobrażacie i na który wskazujecie poza sobą, ale za was samych, którzy trzymacie się tego, co nie jest moją Wolą. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Koreę Północną, będzie ona biczowana i biczującą jednocześnie. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, aberracja w tej ziemi domaga się oczyszczenia. Zachodnie wybrzeże cierpi i ziemia w tym narodzie będzie mocno wstrząśnięta. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, uspięne wulkany budzą się, powodując cierpienie dla ludzkości - ludzie będą płakać z powodu uniemożliwienia im powrotu do swoich. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Danię, będzie ona biczowana. Ziemia trzęsie się z północy na południe, ze wschodu na zachód. Zjawiska naturalne nie znajdą naukowego wytłumaczenia; nie potwierdzą też nadprzyrodzonej przyczyny, która je wywołuje. Mój umiłowany ludu, jako mój lud chronię cię, to ty odrzucasz moją ochronę. Kochać was nie znaczy pozwolić wam uchylać się od odpowiedzialności za błędy popełnione jako ludzkość. Przebaczam i kocham, kocham i przebaczam, to człowiek musi zbliżyć się do mnie i przyjść, aby spełnić niezbędne wymagania, aby zasłużyć na Życie Wieczne. Nie odrzucajcie mojej Matki, nie zadawajcie Jej bólu... moja Miłość bije dla was. Chronię was moją drogocenną krwią, błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Listopad 08 2017 - Matka Boża

Umilowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje matczyne Serce bije dla każdego z moich dzieci; o ile oddalają się od mojego Syna, o tyle moje Serce bije mocniej, aby je usłyszeli. W tych chwilach ludzkość weszła w miejsca, z których nie wie, jak się wydostać, a więc nadal pogrąża się w złu. Moje objawienia nie mówią wam tylko o tym, co się z wami stanie, ponieważ nie jesteście posłuszni, ponieważ buntujecie się przeciwko Boskiej Woli i oddajecie cześć diabłu. Ujawniam warunki, które Bóg Ojciec wskazuje ludzkości do spełnienia i osiągnięcia jasnego rozeznania, chodzi o to, żebyście się nie pogubili i żalowali za popełnione zło i za dobro, którego nie uczyniliście. Dzieci, w tej chwili musicie modlić się za siebie nawzajem, a z tej braterskiej modlitwy powinniście stać się orędownikami między sobą. W ten sposób miłość będzie w was szybciej wzrastać, stanowiąc mur w imieniu mistycznego ciała mojego Syna. Żyćcie w modlitwie i błaganiu, módlcie się w każdym czasie, jak was Duch natchnie. Czuwajcie razem i wytrwale módlcie się, nigdy się nie zniechęcając. Módlcie się za siebie nawzajem, wstawiając się za wszystkimi świętymi. Dzieci moje, żywa nadzieja znalezienia łaski w oczach Bożych i uzyskania przebaczenia grzechów jest tym, co musi wam dać siłę do dalszego pokonywania pułapek ludzkiej woli, gdy chce ona skłonić was do złego postępowania. Chociaż nie tylko nadzieja będzie was prowadzić do zwycięstwa, gdy zło zbliży się do was, ale wytrwałość w dążeniu do celu dzieci Bożych, do Życia Wiecznego. W chwilach oczyszczenia ludzkość nie widzi zła, nie rozpoznaje go, bo jest ono związane z człowiekiem, widzi je w jednym miejscu i w drugim. Tylko ci, którzy żyją, starając się pozostać w obrębie Prawa Bożego, trwają z żarliwym płomieniem nadziei, uznając, że poza Prawem Bożym nie ma prawa ludzkiego, nie ma prawa społecznego, nie ma nic więcej niż pozory. Światło słońca świeci dla wszystkich, gwiazdy świecą dla wszystkich, ale nie wszyscy widzą. W chwilach oczyszczania się ludzkości rozpacz dopadła człowieka i doprowadziła go do pragnienia posiadania, którego nie jest w stanie zaspokoić inaczej, jak tylko oddając się nadużyciom. W tej chwili oczyszczenia ludzkości

niektórzy buntują się i zaprzeczają mojemu Synowi, zaprzeczają Boskiej sprawiedliwości, nie chcą zaangażowania, nie pozwalają na ofiarę, nie patrzą poza to, co pozwala im widzieć cielesny wzrok, a te moje dzieci muszą stać się pokorne, aby odnaleźć siebie i aby odnaleźć w sobie miłość miłości. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie spekulujcie o datach, czas Boży nie jest czasem ludzkim. Przygotujcie się na Wielkie Ostrzeżenie... Zmieniajcie to, co powinniście zmienić w sobie... Odnówcie się wewnętrznie w Duchu Wspaniałomyślności ... Zmiękczyć wasze kamienne serca ... Nauczcie się uśmiechać z tymi, którzy się uśmiechają i płakać z tymi, którzy płaczą... Nie patrzcie tylko na swój własny metr kwadratowy, ale patrzcie na metr kwadratowy waszego brata i siostry, ponieważ to właśnie w miłości zostaniecie zmierzeni, według miary, według której kochacie waszego brata. W doświadczeniu ostrzeżenia, niektórzy nawrócą się, inni oddalą się od mojego Syna, a oni usuną mnie ze swojego życia. Niektórzy zostaną odnowieni, a inni przyłączą się do złego. Idźcie tak, jakby każda chwila była ostatnią w waszym życiu. Umiłowane dzieci, ujrzyjcie ogień, który nadejdzie z nieba; jedni odczuwają radość, myśląc, że to już dzień Pański - inni, nawet najbardziej zatwardziali, najbardziej grzeszni, będą ogarnięci strachem i będą biegać w jedną i drugą stronę, nie znajdując schronienia. To pokolenie nie słucha Bożych wezwań, kwestionuje je, odrzuca i zaprzecza im, na co mój Syn nie ukrywa tego, co może doprowadzić je do nawrócenia. Wy, dzieci mojego Niepokalanego Serca, pokłońcie się i oddajcie pokłon. Nie możecie żyć letniością, musicie się nawrócić. Wzywam was moim Matczynym Sercem, abyście wybrali życie i odrzucili śmierć wieczną. Wy, dzieci, wędrujecie przez życie, ciągle marnując szanse, życie przeszłością, nie widzicie teraźniejszości i nie tęsknicie za przyszłością. Gdybyście się zatrzymali, opanowalibyście sumienie, że życie uwięzieni przez własną wolę, więźniowie tego, co mogło być, tego, czym jesteście i czym chcecie się stać w przyszłości. Moje dzieci nie odnowiły swojego myślenia, aby dać temu, co nazywacie czasem, wielką szansę na wieczne Zbawienie. Żądacie wolności, aby potępić siebie przez swoje złe decyzje... Ponieważ decyzje mają konsekwencje dla tych, którzy je podejmują i decydują o swoim losie. W tym momencie oczyszczania ludzkości, wciąż znajdujecie się w rzeczywistości, w której współlistnieją pszenica i kłkol. Przy współlistnieniu pszenicy i kłkolu, każdy otrzymuje zarówno dobro jednych, jak i zło, które popełniają inni, wojna nie jest tylko dla tych, którzy ją wywołują, ale wszyscy ponoszą jej konsekwencje i podobnie jest ze wszystkim, co się dzieje. Dlatego wzywam was, abyście byli tymi, którzy wykuwają dobro. Dzieci, działajcie w ramach tego, co dobre, z miłością mojego Syna i tej Matki. W moich objawieniach odnosiłam was do produktu grzechu ludzkości, a jednocześnie wyciągałam do was rękę jako Orędowniczka i wsparcie - jestem Matką ludzkości. Módlcie się dzieci, módlcie się za Kościół mojego Syna, aby istniejący podział nie spowodował przyspieszenia wydarzeń. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Japonię, znowu jest wstrząśnięta i znowu jest źródłem skażenia dla ludzkości. Módlcie się dzieci, módlcie się, aby wojna przeszła od słów do czynów, a świt był alarmem dla świata. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, zaraza alarmuje całą ludzkość. Zobaczycie coś, co nazwiecie światłem na firmamencie, będzie ono świecić, nie będąc światłem. Wtedy powiedzcie sobie: 'to jest ta chwila' i uklękniecie. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, patrzcie na klimat, na roślinność, patrzcie na tych, którzy zapierają się Boga, patrzcie na tych, którzy was odrzucają, a zrozumiecie, że to są znaki tej chwili, tak właśnie jest, że zaprzecza się słowu mojego Syna i mojemu. Cenię was w moim Sercu, każdy ma w swoich rękach klucz do pozostania w moim Sercu, taka jest wola. Kocham was i błogosławię. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Listopad 15 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, ci, którzy chcą zmienić bieg swojego życia, muszą podjąć decyzję teraz! zanim nie będą w stanie uniknąć zamętu. Mój Kościół sprzymierzył się z fałszywymi doktrynami, a wy, którzy nie znacie mnie dogłębnie, przyjmujecie wszelkie innowacje, jakie do was przychodzą... Jakże wielki błąd popełniam! moje ciało mistyczne znajduje się w ciemnościach, które nie pozwalają mi zobaczyć mojego prawdziwego światła. Wiara jest wciąż na nowo poddawana próbom; moje dzieci przechodzą przez tygiel, w którym stoją przygotowania do kulminacji wielkiej próby ludzkości. Wiecie, że droga do naszego Domu jest wąska, na mojej drodze nie znajdziecie wygód, które oferuje wam świat. Lecz jeśli te przeszkody zostaną pokonane, nagroda będzie większa, choć w tym celu musicie pozostać przekonani, nawróceni, z miłością i niezachwianą wiarą. W moim ludzie patrzycie na siebie nawzajem, krytykujecie, wytykacie się nawzajem, to kolejny przykład obłudy, w jakiej żyjecie - nie jesteście miłością, ani odbiciami mojej Miłości, lecz jesteście smutnymi postaciami źle uformowanej ludzkiej miłości, bez wartości, która nie pozwala wam pozostać w naszej Woli. Łatwo upadacie, patrząc na pracę i działanie waszych rówieśników, nie widzicie wewnątrz, pytacie siebie, dlaczego lub po co pozwalam na pewne działania, nie osądzając siebie. Życie w fałszywej pokorze; myślicie, że wiecie wszystko; myślicie, że wasze oddanie jest całkowite, a jednak trzymacie się ludzkiej woli; przedkładacie osobiste zachcianki nad dobro i miłość samą w sobie. Skłaniasz się ku temu, co cielesne, a nie ku temu, co duchowe, nie ujarzmiasz swego spojrzenia i dajesz wolną rękę umysłowi, z którym wciąż na nowo upadasz. Jesteście tolerancyjni wobec grzechu, aby nie angażować się w moją miłość, tolerujecie to, co jest sprzeczne z dekalogiem, aby trwać w przeciętnym społeczeństwie i z letnią wiarą. Mój umiłowany ludu, wyobcowanie z moich Przykazań jest tak wielkie, że kiedy będziecie

potrzebowali mojej pomocy, nie znajdziecie słów, będziecie się wstydić za tak wiele przewinień, które popełniliście wobec mnie. Będzie wam przykro prosić o pomoc moją lub mojej Matki; wiecie, że jestem sprawiedliwy i boicie się mojej Sprawiedliwości, dlatego zaprzeczacie jej w tej chwili i będziecie zaprzeczać. Jesteście puste w środku, nic was nie zadowala; tak niewielu jest tych, którzy biorą mnie za rękę bez żadnego interesu własnego. Stopniowo zmniejsza się mój lud, aż wierni mi zostaną policzeni jeden po drugim. Niektórzy z tych, którzy pozostają w grupach modlitewnych, w ruchach w moim Kościele, niektórzy z tych, którzy uczestniczą w ewangelizacji w moim Kościele, nie są do końca szczerzy, pojawiają się we wspólnotach, ale tak naprawdę chodzą ze strzępami ludzkiej woli. Dla niektórych wygody moich dzieci nie są wystarczające, nie są zadowoleni z niczego i tęsknią za przeszłością. To pokolenie nie zdaje sobie sprawy z pilności zmian, uważacie, że robicie mi przysługę, podejmując wysiłek, zapominając, że na szali leży wasze własne Zbawienie. Dlatego mój Anioł Pokoju przybędzie, dopóki nie będziecie strasznie cierpieć w obliczu obecności antychrysta. Mój Anioł Pokoju będzie balsamem dla tych, którzy są moi, będzie niosącym uzdrowienie i przyjdzie, aby dotknąć Serca mojego ludu, kiedy ten poczuje, że już nie trzymam go w swoich dłoniach. Wtedy mój Kościół zostanie odnowiony, a nory zostaną zajęte przez zwierzęta, a nie przez ludzi, moje Słowo w nim będzie prawdziwe jak promień światła. Mój lud zwycięży w moje Imię i pod dowództwem mojej najświętszej Matki! Pokonają tych, którzy ich prześladowają. Pokonają tych, którzy zaprzeczają mojej rzeczywistej obecności w Eucharystii, pomnożę moje cuda eucharystyczne. Pokonają tych, którzy profanują moje Imię. Pokonają tych, którzy zamazali moją Prawdę, aby żyć celami doczesnymi. Mój lud jest żrenicą mojego oka, a ci, którzy chcą go zgłodzić, będą zawiedzeni. Umiłowany mój ludu, moim prorokom nie będzie wolno dzielić się moją Prawdą z obawy, że głoszą to, co czasami nie jest wygodne dla hierarchii mojego Kościoła, abyście wy, jako lud, wiedzieli. Są święci mi poświęceni, ale zostali skazani na anonimowość, aby inni nie poszli za ich przykładem. Moje prawdziwe narzędzia 'będą świecić jak słońce w południe', głoszą prawdę, nie obawiając się, że ktoś na nich zwróci uwagę. Świat i ciało mówią, że diabeł nie istnieje, niektóre z moich dzieci, które wierzą, że nadal są oddane mojemu Kościołowi, również to potwierdzają. Tak, dzieci, oni to potwierdzają, abyście postępowali w rozpuszczeniu i głupocie, abyście pozwalali sobie na działanie bez kontroli, zdominowani przez działanie zła na was, i abyście za to nie żalowali. Świat i ciało mówią, że diabeł nie istnieje, aby usprawiedliwić wasze nadużycia wobec najbliższych lub najsłabszych i abyście nie odczuwali z tego powodu skruchy. Tutaj objawia się pycha, moje dzieci, pycha, która was poniża i zatwardza wasze serca. Mój umiłowany ludu, w tej chwili diabeł robi sobie gniazdo w niektórych zatwardziałyach sercach, w tych, którzy mnie nie kochają, w tych, którzy żyją w rozpuszczeniu, ponieważ są oni gruntem przygotowanym do rozprzestrzeniania się zła. Nie zaniedbujcie życia w mojej Woli, bądźcie świadomi chwili, w której żyjecie. Sama ziemia ciągle się trzęsie na całym świecie, a moje dzieci cierpią. Ziemia będzie oscylować w przestrzeni. Pragnę, żeby moje dzieci były przygotowane na spustoszenia zła i uda mi się to zrobić poprzez zwiększenie ich wiary dzięki Boskiej Miłości. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Amerykę Środkową, jest ona wstrząśnięta. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, San Francisco jest oczyszczone. Módlcie się dzieci, módlcie się, umiera światowy przywódca. Módlcie się. Wszystko, co widzicie z moją Miłością, będzie emanować moją Miłością do was. Konieczne jest, abyście trwali w mojej jedności, kto opuszcza moją jedność, narażony jest na szpony zła. Wzywam was do pojednania, abyście w moim pokoju byli, jak pragnę, moim wiernym i prawdziwym ludem. Błogosławię was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Listopad 21 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, niech pokój i miłość mojego Syna będą dla was słodką wodą, która utrzymuje was w ciągłej odnowie duchowej. Przychodzę, aby przynieść wam słowa, które są wolą Ojca, aby wszyscy na nowo podjęli prawdziwą istotę wiary. Jesteście stworzeniami Bożymi i jako tacy macie zdolność odrodzenia się w duchu, by być stworzeniami dobra i porzucić szaty starego człowieka, którymi przyozdabialiście się, by być podziwianymi przez waszych braci. Żyjecie w świecie, ale nie jesteście z tego świata. Nie żyjecie po to, żeby współzawodniczyć na poziomie materialnym... Nie żyjecie po to, by ze strachu ukrywać znaki czasu... Nie żyjecie po to, by pytać, dlaczego lub na co Bóg na coś pozwala... Żyjesz, obserwując, co robią twoi bracia i siostry, ale nie zauważasz, jak wiele błędów sam posiadasz, ukrywasz je, aby trwać w grzechu ... Żyjesz częściową duchowością, z pustymi modlitwami i bezsensownymi pieśniami, które w ogóle nie dotyczą ducha. Musicie być całkowicie posłuszni aż do zatarcia się, aby mój Syn mógł żyć w każdym z was i aby nie zwyciężyła wola ludzka, lecz Boska. Nie traktujecie moich słów z należytą powagą, uważacie za fałszywe, że będziecie świadkami przemian, w których się pogrążyliście i które wciąż narastają jak fale wzburzonego morza. To pokolenie przeżywa zmiany najbardziej oczekiwane przez tych, którzy zatrzymali się, aby zobaczyć, jakie są znaki tej chwili, jednak wy przeniknęliście się tymi zmianami i uważacie je za nieistotne. Subtelność szatana weszła do Kościoła mojego Syna, aby ten kościół wydawał się nadal należeć do mojego Syna, nie będąc mu całkowicie posłusznym. Wy, dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie macie tego, co powinniście mieć jako dzieci mojego Syna, ponieważ dano wam okruchy, a nie całą ucztę. Dlatego odrywa się was od ludu wiernego, gdy maleje lud mojego Syna. Zły i jego hordy

mają większe możliwości zwodzenia was, aż do tego stopnia, że doprowadzą was do życia w całkowitej obojętności i braku szacunku wobec Ojca, Syna i Ducha Świętego. Posuwacie się naprzód, lecz przechodzicie przez punkt kulminacyjny, gdzie zamęt może was oślepić duchowo, a szczególnie tych, którzy nie znają słowa mojego Syna i są pogrążeni w drobiazgach fałszywej religijności. W tej chwili moje dzieci są ofiarami tych, którzy zniekształcają słowo mojego Syna w jego kościele, powodują, że ludzie dopuszczają się nadużyć, odrzucając Boskie Słowo, od którego nie wolno wam odejść i w którym powinniście żyć. Człowiek jest przywiązany do tego, co światowe, do tego, co materialne, do społeczeństwa, do tego, co jest dla niego wygodne, i odrzuca wezwanie mojego Syna, by podjął na nowo nowe życie. Wspomniałam wam, że jesteście powołani do świętości, a jednak powstrzymujecie się, ponieważ nie ufacie w siłę, którą Duch Święty wylewa na tych, którzy nie ustają w wysiłkach, by się wznieść i być pustymi naczyniami, aby Duch Święty je napełnił. Modlitwa każdego z was jest ważna, moje dzieci, ale nie modlitwa powtarzalna, bez odczuwania słowa wymawianego w każdym zdaniu. Modlitwa musi rodzić się w stworzeniu, wypływać z Serca, być doprowadzona do świadomości, a stamtąd do rozumu i w ten sposób ludzkie Serce wznosi ją z prawdziwym uczuciem, świadomością, szacunkiem i dziękczynieniem do Trójcy Przenajświętszej. Człowiek nie może w tej chwili spać, musi starać się wejść głęboko na drogę mojego Syna, aby nic go nie niepokoilo i nikt go nie zwodził. Większość ludu mojego Syna czeka na początek sygnałów i znaków, które mówią im, że są już w trakcie oczyszczenia, a ja jako Matka boleję nad takim zaprzeczeniem, widząc, co już się dzieje na całej ziemi. Dzieci, ataki natury, których sama nauka nie jest w stanie wyjaśnić, jako wydarzenia, które nie miały miejsca wcześniej i niespodziewane znaki, hałasy, zmiany w przyrodzie i w człowieku, których nie chcą widzieć, gdyż pozostają pod wpływem księżyca i słońca i samej natury oraz działania diabła, z uwagi na brak Boga w człowieku. Jeśli człowiek nie wie, jak żyć w miłości mojego Syna, nie będzie w stanie przezwyciężyć ciągłych i zmiennych stanów umysłu, w których żyje w tej chwili, ponieważ otrzymuje wpływy szatańskie zawarte we wszystkim, co go otacza. Oczekujecie, że zło przyjdzie do was z bronią lub z propozycjami, ale nie tak działa złodziej dusz - on działa ukradkiem, nie widząc i nie czując, tak że człowiek nie stawia się na baczność. W każdym czasie niektórzy zaprzeczali słowu proroków, aby lud mojego Syna nie był przygotowany. W tej chwili wy zaprzeczacie mojemu prorokowi i atakujecie to, co głosi, zapominając, że to nie jej słowo, ale Słowo Boże, które głosi. Ludzkość przyjmuje to, czego nie powinna przyjmować i odrzuca słowo, które przychodzi, aby zdjąć przepaskę z waszych oczu, abyście odkryli, że jesteście dziećmi Bożymi, abyście wstąpili i żyli w komunii z moim Synem. Umiłowane dzieci, nie martwcie się, nie lękajcie się, większe rzeczy się wydarzą, a wy musicie zachować żywą wiarę, spokój i pragnienie, by wejść w Boską Wolę i ostatecznie się z nią zjednoczyć. Bądźcie stworzeniami dobrych uczynków, nie bądźcie zazdrośni ani nie pozwólcie, by ogarnęła was chciwość, ponieważ diabeł znajduje w tym kulturę, w której może wzrastać i szkodzić wam jako stworzeniom Bożym. Jeśli zostaliście ostrzeżeni przez to wyjaśnienie Woli Bożej, nie burzcie go, jeśli nie wierzycie, trwajcie w niewiedzy, ale nie rzucajcie bezużytecznych słów, które łatwo poddają się dyskusji. Wy, moje dzieci, wnuknijcie w prawdę, życie czystym sercem i bądźcie sprawiedliwi w waszych sercach. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, aby plaga została dokładnie opisana, aby ludzkość została ostrzeżona. Módlcie się moje dzieci, módlcie się, ziemia mocno się trzęsie, jest to czas nieszczęść! ... módlcie się, moje dzieci, nadchodzi zdrada między krajami i powstaną one z wielką zaciekłością przeciwko sobie. Módlcie się dzieci, módlcie się za Portugalię, wszędzie słychać lament. Módlcie się dzieci, módlcie się za Hiszpanię. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, jest wiele stworzeń, które przychodzą do mnie. Czasami mówicie mi, że nie przychodzę do was, ale nie widzicie, że wasza wiara jest tak zimna, że prosicie, nawet nie myśląc z miłością, nie błagając, ale wydając polecenia, a mój Syn kocha pokorę. Anioł Pokoju przyjdzie z Domu Ojca i przemówi do was prawdziwym słowem i sprawi, że przypomnicie sobie, że Bóg jest wierny i prawdziwy. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Listopad 26 2017 - Jezus Chrystus

Mój umiłowany ludu, w każdej chwili idę z moim ludem, nie oddalam się od swoich. Błogosławię was nieustannie za każde działanie zgodne z naszą wolą i tak bardzo się smucę, gdy nie słuchacie moich wezwań. Nie przyszedłem po to, aby zmieniać Przykazania, Pismo Święte czy sakramenty, pozostają w działaniu w teraźniejszości. Nasza Trójca jest wieczną teraźniejszością i na mocy dekretu naszej Trójcy wyjaśnienie tego słowa Trójcy Świętej zostaje wam objawione w tych orędziach. Mój ludu, pilne jest uświadomienie sobie, abyście zmienili swoją drogę i weszli na drogę stawiania się bardziej duchowymi, abyście mogli rozróżnić, co jest Wolą Bożą, co jest Wolą ludzi i co prowadzi mój Kościół do schizmy, w celu wyniesienia uzurpatora mojego ludu. Nie tylko musicie wiedzieć, kim jestem, nie tylko musicie mnie znać, ale musicie mnie rozpoznać, abyście nie dali się zwieść. Dlatego nie wystarczy nazywać się chrześcijanami, ani wiedzieć i wierzyć, że odkupiłem was od grzechu, bo nie macie zapewnionego Zbawienia. Każdy będzie sądzony według swoich uczynków. Słyszycie, jak często mówi się, że Niebo jest dla wszystkich, i z pewnością jest dla wszystkich, taka jest nasza Wola, lecz nie wszyscy zdobyli Niebo - musicie raczej starać się i być wykonawcami Boskiego Prawa, które znacie, by dojść do cieszenia się Życiem Wiecznym. Słyszycie, że mówi się, że piekło nie istnieje, że życie w piekle na Ziemi. To, dzieci, jest aberracją i

dlatego, że jesteście nieświadomi Pisma Świętego, jesteście oszukiwani. Miejsce ognia istnieje, gdzie dusze pozostają bez mnie, lamentując i cierpiąc, nie z Woli Bożej, ale z powodu niewłaściwego użycia wolnej woli, która poddała się złu, a więc grzechowi. Nie słyszycie regularnie kazań o czyśćcu, a ludzkość utraciła to, co dla dusz czyśćcowych jest wielką pomocą i błogosławieństwem, odmawianie Różańca Świętego i odmawianie świętego Trisagionu w intencji dusz czyśćcowych, oczekujących na moją najświętszą Matkę i aniołów pod Jej opieką, aby przyprowadzili je do nas. Umiłowany ludu mój, musicie nieustannie czuwać nad sobą, nad ludzkim ego, aby ono nie sprowadziło was z drogi do Życia Wiecznego. Decydujące jest przestrzeganie osobistej pracy i działania, lecz nie może to być osiągnięte przez tych, którzy nie są pokorni, dlatego powinniście zebrać się jako mistyczne ciało, którym jesteście, żebyście pomagali sobie nawzajem i pokonywali osobiste przeszkody. W tej chwili mój lud stracił świadomość, co grzech oznacza dla duszy, ponieważ nie głosi się wam słowa prawdy, lecz letniość, i dlatego ludzie znajdują pokrewieństwo w grzechu. Ludzkość słyszy, że mówi się o miłosierdziu bez sprawiedliwości, o miłosierdziu, które nie widzi, o miłosierdziu, które nie słyszy, ale przebacza wszystko, bez względu na to, jak poważna jest wina, nawet jeśli stworzenie nie odczuwa bólu i smutku z powodu popełnionego zła. Mój lud chce widzieć Krzyż, który podoba się człowiekowi, Krzyż, który pozwala na wszystko, Krzyż, który jest obojętny wobec grzechu. Dzieci, dorastajcie, badajcie mnie, poznawajcie mnie, aby was nie zwodzili, aby was nie oszukiwali. Mój Krzyż to miłość, miłosierdzie i Sprawiedliwość. 'niech miłosierdzie i prawda nigdy od ciebie nie odchodzą, przywiąż je sobie do szyi, wypisz je na tablicy swego Serca. Tak znajdziesz łaskę i dobrą sławę w oczach Boga i ludzi. Ufaj Panu całym swoim sercem, a nie opieraj się na własnym rozumie. Uznawaj Go na wszystkich twych drogach, a On sprawi, że twoje ścieżki będą proste'. Jestem Królem bez Królestwa, jestem Panem Miłości i błagam o miłość... moim dzieciom ułatwia się drogę ku zatraceniu, nie rozumieją, że aby iść ku mnie, muszą żyć w naszej Boskiej Woli. Inteligencja człowieka, jego wiedza, jego zrozumienie zostały zmienione tak, aby podążał ku temu, co łatwe, ku temu, co nie wymaga wysiłku i nie wyprowadza go z jego strefy komfortu. Mój ukochany ludu, jeśli chcesz być naprawdę wolny, pokochaj wolność, którą ci daję, abyś wybrał pójście za mną... Kochajcie wypełnianie mojej Woli ... miłość wypełniająca Przykazania ... miłość wypełniania sakramentów ... miłość podążania za Mną ... miłość służenia mi, ale nie w sposób kapryśny jak człowiek, ale raczej w mojej Woli, która wymaga wysiłku, decyzji, poświęcenia, zaangażowania, prawdy, poddania się, przebaczenia, ale przede wszystkim pracy i działania w mojej Miłości. Czy chcecie być wolni, a nie niewolnikami? Pójdźcie za Mną, ofiaruję wam prawdziwą wolność. Mój ludu, nie pozwólcie, aby was sprowadzili na manowce i ku zatraceniu, gdzie dusza nie ujrzy mojego światła. Diabeł wprowadza się do myśli człowieka właśnie w tym, czego człowiek najbardziej pożąda, aby go zaatakować i odwieść ode mnie. Życie moich dzieci w tej chwili musi być aktywne w duchu; w przeciwnym razie, jeśli moje dzieci nie praktykują, są łatwym łupem dla zła. Nie zapominajcie, że diabeł prowadzi walkę, której nie zauważacie z powodu światowego hałasu, w którym żyjecie, z powodu braku wewnętrznej ciszy, walkę duchową, a w niektórych przypadkach staje się ona fizyczna, gdy stworzenie jest opętane przez diabła. Mój ludu, oddaj mi moje Królestwo, nie wykluczaj mnie z twojego życia. Zakazali mnie w miejscach publicznych, traktują mnie jak złodzieja, ukrywają mnie, zabierają mnie z miejsc pracy, nie pozwalają patrzeć na mnie moim małym dzieciom, ograniczają moje Słowo, aby szatan przeniknął cały mój lud. Ale dzieci, ten Król miłości i miłosierdzia, miłości i sprawiedliwości mieszka w każdym ze swoich dzieci i stamtąd nikt nie może mnie usunąć, tylko wy sami. Poznajcie mnie dogłębnie, abyście zrozumieli, że jestem Królem wszystkiego, co zostało stworzone, wszystkiego, co widzialne i niewidzialne, Królem wszechświata, Królem tego, co człowiek wie i tego, czego jeszcze nie wie. Dlatego ujawniam wydarzenia, aby wasza lampa była pełna oliwy. Módlcie się dzieci, módlcie się, ziemia nadal się trzęsie, nie znajdziecie spokoju. Módlcie się dzieci, módlcie się; diabeł, przeniknąwszy i opanowawszy umysły niektórych ludzi, przynosi ludzkości ból. W jednym i drugim kraju panuje terror i cierpią moje niewinne dzieci. Cierpią stolice europejskie. Módlcie się dzieci, módlcie się. Módlcie się dzieci, Stany Zjednoczone cierpią. Módlcie się dzieci, komunizm rośnie w siłę, a moi ludzie są uciskani bez współczucia. Chwile są okrutne, to, co się kształtuje, to nie człowiek mojego szczątkowego Kościoła, ale człowiek buntu, człowiek sprzeczności, człowiek pychy, człowiek, który bez definicji uczestniczy we wszystkich obrzędach religii, aby zagubić się w morzu zamieszania, wtedy szatan znajdzie idealne miejsce dla swojego planu wobec ludzkości. Mój umiłowany ludu, korzystaj z daru wolnej woli, pozostając w łasce, abyś znalazł cel, dla którego zostałeś stworzony, abyś cieszył się Życiem Wiecznym. Mój ludu, nie osądzajcie postaw waszych braci, nie wytykajcie tego, który zbłądził, lecz przeciwnie, chwalcie tego, który czyni postępy i zmierza do poznania prawdy mojego Słowa. Wszyscy ludzie żyją w pewnym żarze błędu, ale godny pochwały jest ten, kto uznaje swój błąd, a kto trwa w błędzie, nie uznając go, należy do głupich. Badanie mnie, poznawanie mnie nie jest sprzeczne z moją Wolą, jest to obowiązek mojego mistycznego ciała, aby poznać mnie dogłębnie i wejść z ufnością w tę relację, którą chcę, abyście utrzymywali z tym Królem królów, ale mało jest dzieci, które naprawdę tego pragną. W tym świętowaniu pamiętajcie, że Ja jestem Królem wszechświata, nie ograniczajcie mnie. Przychodzę do was z moją Miłością i moją Sprawiedliwością, z moim przebaczeniem i moją Prawdą. Błogosławię was i wyjaśniam wam, że musicie wiedzieć, aby nie zgubić się z powodu braku wiedzy. Moja Miłość przyjmuje tego, kto umie uznać siebie za grzesznika, głupiego, upartego, który uznaje siebie za takiego. Błogosławię każdego z tych, którzy cenią moje Słowo, błogosławię ich chód i ich otoczenie, aby każdy z was był istotą ludzką, która zabiera to moje Błogosławieństwo wszędzie tam, gdzie idzie. Kocham was. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje matczyne błogosławieństwo pozostaje z wami jako niezatarta pieczęć mojego macierzyństwa dla tych, którzy je przyjmują. Trójca Przenajświętsza nadała mi tytuł 'Nasza Pani Czasów Ostatecznych'. Wszyscy bez różnicy są moimi dziećmi, wszystkim wam ofiaruję moją miłość, moje przewodnictwo, moje wstawiennictwo, moje ręce, aby was zaprowadzić na pewną drogę, która prowadzi do Życia Wiecznego. Umiłowane dzieci, wobec waszego uporu, aby odłączyć się od mojego Syna, od Woli Bożej i od mojego Macierzyństwa, te wezwania są po to, abyście się zastanowili i aby nie zginęło więcej dusz. To pokolenie widziało, że z Nieba i dzięki Bożemu Miłosierdziu na pewno zobaczycie wydarzenia zapowiedziane ludzkości, moment próby, który już się rozwija. Nie jesteście pokoleniem o małej inteligencji, ale jesteście pokoleniem, które zbuntowało się przeciwko mojemu Synowi i wszystkiemu, co Boskie, pograżając się w zapomnieniu Boga i wpadając w pułapkę antychrysta. Przed każdym stoi waga, a w tej chwili przechyla się ona w stronę niewiary, pogardy, buntu, niemoralności, braku szacunku, miłosierdzia i miłości do bliźniego. Na szali człowiek kładzie swoją własną dumę, egocentryzm, chęć wyróżnienia się i posiadania tego, co najlepsze, brak wiary, nieznajomość Boskich praw i pociąg do tego, co oferuje mu zło. To pokolenie otrzymało wielkie dziedzictwo Zbawienia, właśnie dlatego nie doceniło go i źle je zinterpretowało, czując, że jest bezpieczne, trzyma się zła i jednocześnie stworzyło to, które użyte spowoduje największe szkody, jakie kiedykolwiek widzieliście lub słyszeliście... pośród fikcji, w której duża część tego pokolenia wyrosła poprzez gry wideo i kino, brakuje wam poczucia rzeczywistości i niebezpieczeństwa. Dlatego daliście się usidlić fikcji, aby diabeł osiągnął swój cel w konfrontacji z pokoleniem, które myśli, że życie jest grą i że kiedy tylko zechce, może zacząć wszystko od nowa. Brak świadomości człowieka, którego sumienie jest upośledzone przez złe wykorzystaną wolną wolę, jest smutną rzeczywistością dzisiejszego człowieka, który żyje w nierzeczywistości pośród prawdziwego świata, prawdziwych wydarzeń, które przynaglają człowieka do ostatecznej zmiany w jego pracy i działaniu. Ale moje dzieci nie są posłuszne, dlatego zło wykorzystuje ludzką słabość, by was zwieść i sprawić, byście myśleli i wierzyli, że wszystko jest w porządku. Są to chwile zamętu dla moich dzieci, ster się kręci i pośrodku szalejącego morza tego, co światowe, nie znajdujecie odwagi, by podjąć właściwą decyzję. Ci, którzy uważają się za wrogów Boskiej Woli, będą popełniać coraz większe akty świętokradztwa, opanowując świątynie. Święte naczynia będą sprzedawane jako bezwartościowe przedmioty, a świątynie będą przekształcane w miejsca światowych widowisk. Wzrasta bałwochwalstwo człowieka wobec człowieka, a mój Syn jest coraz bardziej skazany na samotność. Ludziom mojego Syna brakuje prawdy, brakuje informacji, brakuje wiedzy, dlatego wrogowie wiary realizują swój diabelski plan stopniowo, aż dochodzą do tej chwili, w której za przyzwoleniem chwytają człowieka jako niewolnika, który będzie służył oszustowi. Nadeszła chwila wahania, moje dzieci nie rozróżniajcie pomiędzy Boską Wolą a tym, co jest narzucone przez ludzi. Dlatego wzywam was, abyście słuchali moich wezwań, wzywam was do poznania Pisma Świętego, abyście nie przyjmowali form modernizmu, które sprawiają, że ludzkość pójdzie na zatracenie. Zachowujecie się biernie wobec tego, co sprowadza was na złą drogę, idziecie jak owce ku przepaści. Wy, którzy nazywacie się wiernymi, świadczcie o moim Synu, bądźcie tymi, którzy zachęcają swoich braci i siostry, aby trwali przy moim Synu. Widzicie wielkie zmiany zachodzące co chwila na całym świecie, sam komunizm posuwa się naprzód powoli, ale nieubłagane, uciska i represjonuje na oczach ludzkości. Moje dzieci umierają z głodu w obliczu potęgi komunizmu, umierają, nie mogąc wypowiedzieć ani słowa, a reszta ludzkości... Co ona robi w imieniu swoich braci i siostr? W tej chwili prześladuje się tych, którzy rozpowszechniają objawienia Nieba, aby zakwestionować to, co im objawiamy, w celu podważenia wiarygodności wyjaśnień Słowa Bożego lub słowa tej Matki. Ta chwila zamętu jest chwilą złą, ponieważ prowadzi człowieka ku przeciwieństwu dobra i człowiek czerpie z niej przyjemność. Moje biedne dzieci, jesteście duchowo ślepi! Ten, kto w tej chwili jest duchowo ślepy, osłania się w swojej ślepotcie, aby nie wierzyć i nie przyjmować wezwań Domu Ojca, przywiązany do swoich fałszywych bożków. W historii ludzkości grzech istniał, ale nie w takim stopniu, w jakim istnieje teraz. Byli bluźniercy, ale nie tacy, jak w tej chwili. Człowiek odszedł od boskości, ale nie tak, jak wy to robicie. Zła ludzka praca i działanie przerosły to, co człowiek sam mógł sobie wyobrazić, a w tej chwili nie chce wiedzieć, że nie może powrócić do przeszłości, bo przyzwyczaił się do zła, dlatego nie chcecie się nawrócić. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, módlcie się dzieci, módlcie się za Francję, bo padnie ofiarą terroru. Módlcie się dzieci, módlcie się za Amerykę Środkową, będzie ona wstrząśnięta, a Kolumbia będzie cierpieć głód z powodu nieposłuszeństwa wezwaniom mojego Syna. Partyzanci nie podpisują rozejmów, ale stawiają warunki. Ta ziemia będzie cierpieć z powodu pokuty. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, człowiek wznosi się ponad wszystko, nie chce ograniczeń. Módlcie się, ziemia wolności zostanie wstrząśnięta, a znak wolności zostanie zaatakowany przez siły wroga. Mój Syn jest Miłością i z tego powodu pozwala człowiekowi oczyścić się. Ludzkość czuje się coraz bardziej błada wobec niezliczonych strat we wszystkich dziedzinach, ale mimo to nie jest posłuszna i cierpi jeszcze bardziej. Na cierpienie nadaje mu nazwy i wymówki z powodu swojej wyniosłości, aby nie przyjąć do wiadomości, że postępuje źle. Wody morskie nadal nękają ludzkość. W słoneczny dzień człowiek zostanie zaskoczony przez wodę. Przychodzą plagi i w jednej chwili niszczą pożywienie człowieka, dlatego głód i susze będą zmartwieniem wielkich narodów. Ta ludzkość zobaczy, co jest niepożądane, zostanie oczyszczona, aby była przygotowana na powtórne przyjście mojego Syna,

kiedy wszędzie zapanuje pokój i człowiek wypełni Wolę Bożą, a człowiek nie będzie już oddzielony od Trójcy Przenajświętszej ani od tej Matki, bo człowiek będzie jednym ze swoim Ojcem, który jest w niebie. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, Anioł Pokoju przychodzi, aby przemówić '...do ludzi dobrej woli' i do tych, którzy nie uwierzyli, aby się nawrócili, a nawrócą się w obliczu słowa prawdy. Moje dzieci będą dziękować za to, że nie porzuciły prawidłowej nauki mojego Syna i będą dziękować za to, że pozostały wierne Bogu. Spójrzcie na mnie dzieci, czuwam nad wami, aby nie zginęło więcej dusz! Spójrzcie na mnie dzieci, nie żyjcie dalej w ciemności, gdzie nie rozróżniacie, co jest słuszne, co jest miłe mojemu Synowi! Nie zadowalajcie się złem, bądźcie stworzeniami dobra, Bożej Miłości i tymi, którzy posiadają to, czego brakuje światu, mądrość i rozeznanie. Dzieci mojego Serca, błogosławię was moją Miłością, błogosławię was moim macierzyństwem, błogosławię was i kocham. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Grudzień 08 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, w moim błogosławieństwie zawarta jest nie tylko moja Miłość do każdego z was, ale i cechy, których pragnę dla moich dzieci. Każdy musi przyjąć te cechy, które niesie ze sobą moje Błogosławieństwo i pomnażać je, aby one w was zagościły, a potem przemieniły się w dary. Dzieci, bez wysiłku nie możecie sprawić, by jakakolwiek cecha, cnota czy dar w was wzrastały. Ten, kto nie jest wytrwały, jest jak lampa, która gaśnie na lekkim wietrze. Musicie się starać, aby ta siła woli, postanowienie, pragnienie posłuszeństwa Woli Trójcy Przenajświętszej umacniały was, gdy będziecie tego potrzebować. W tym dniu, w którym w sposób szczególny obchodzone jest moje Niepokalane Poczęcie, patrzę na ziemię i to, co widzę, nie daje mi zadowolenia, zmniejsza się liczba moich dzieci, zwłaszcza w dużych miastach. W małych miejscowościach, w małych miasteczkach widzę większą pobożność i większą miłość do mojego Syna, ponieważ to, co ofiarowują mojemu Synowi i mnie, rodzi się w Sercu. W niektórych miejscach ofiarowują mi puste modlitwy, Msza Święta jest odprawiana bez prawdziwej miłości, różańce są ofiarowywane bez medytacji, i do tego właśnie doszedł człowiek, a co zostało już zapowiedziane, z powodu osłabienia poczucia odpowiedzialności, jakie posiada ludzkie stworzenie jako dziecko Boga Ojca. Człowiekowi dano przestrzeń do rozwijania libertynizmu i do złego używania wolnej woli. W obliczu tego chaosu ludzkość, posuwając się naprzód lub cofając jak niekontrolowana masa, doznała regresu z powodu niewłaściwego użycia wolnej woli, doznała całkowitego regresu moralnego we współżyciu, w wychowaniu, w uczciwości ludzkiej, w szacunku, w cierpliwości, w wysiłku, a wy ciągle przeżywacie ten regres na płaszczyźnie osobistej i jako społeczeństwo, ponieważ nie przestrzegacie i nie zachowujecie etyki ludzkiej. Moje dzieci zaczęły idealizować nadmierne pragnienie posiadania, zwłaszcza tego, co materialne i skończone. Dlatego wzywam was, abyście uświadomili sobie siłę woli, którą musicie zachować, aby wzrastała w was miłość mojego Syna. Czy chcecie mieć dobre życie? Czy chcecie znaleźć prawdę? Czy chcecie się rozwijać? Trzymajcie się miłości płynącej ze świętego Serca mojego Syna, a ja jako Matka ofiaruję wam moją, która będzie pośredniczyć za każdego z was bez różnicy, tak długo, jak długo będziecie żałować, gdy będziecie źle postępować i źle pracować i postanowicie naprawić wyrządzone zło i skierować się ku dobru. W tej chwili moje dzieci kierują swoje życie ku temu, co niewłaściwe, znajdują się w poważnym kryzysie, o którym zostały wcześniej ostrzeżone, ale jaki jest motyw, który nie pozwala im tego odwrócić? Nie szukacie w sobie, szukacie poza sobą tego, co znajdziecie tylko w sobie. Z tego powodu człowiek wchodzi w poważny kryzys osobisty, z którego nie wie, jak się wydostać. I jest tak, że ludzkie stworzenie nie rozumie, że jeśli nie skupi swojego życia na Bogu, wszystko inne doznaje wielkiego zakłócenia, opuszcza swoją oś i kręci się bez zatrzymania. Jakże często wzywałam was do poznania mojego Syna! Wzywam was, abyście badali mojego Syna, abyście rozumowali i byli świadomi tej Boskiej Miłości, abyście byli przyciągani do Boga. Moje dzieci posiadają inteligencję, ale została ona zaciemniona przez diabła. Ludzkość nie chce rozumować; mówiłam wam, że miłość jest siłą woli, mówiłam wam, że miłość porusza wolę. Tylko że w tej chwili, kiedy ludzkość nie wie, czym jest prawdziwa miłość, nie potrafi ona przemienić woli i człowiek upada, zdominowany przez tę dominującą wolę, która każe mu wybierać to, co łatwe i światowe, ponieważ ze względu na słabość człowieka ta wola urosła, dumna i dominująca, narzucając się człowiekowi. W domach widzę wielki brak prawdziwej miłości i wielką słabość w utrzymaniu harmonii - dzieje się tak dlatego, że centrum domu nie jest mój Syn, że nie gromadzicie się, by wznosić prośby do Nieba, a ja czekam na wezwanie, by wam pomóc... Jako Matka całej ludzkości pragnę, abyście osiągnęli poznanie prawdy i zbawili swoją duszę. Oto stoję przed każdym człowiekiem z rękami wyciągniętymi ku wam, aby was doprowadzić do mojego Syna. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, chwile sprawiają, że myśli człowieka gonią i powodują, że działa on bez powodu, idąc naprzód w gniewie. Ta wada człowieka spowodowana jest brakiem zjednoczenia człowieka z jego Stwórcą, przez co jego decyzje są odpowiedzią na szaleństwo, w którym pogrążona jest ludzkość, szaleństwo spowodowane przez zło, aby przyspieszyć formalne pojawienie się wielkiego uzurpatora. Znajdujecie się w wielkich zmianach, które ogarniają ludzkość, nieoczekiwanych zmianach sfabrykowanych przez umysły potężnych tego świata, przez które cierpienie spada na niewinnych. Nasilają się walki i zamykane są granice, ponieważ nie uznajecie siebie nawzajem za dzieci Boga, a potężni uważają, że mogą przejąć stery decyzji o

przyszłości ludzkości. Ukochane dzieci, znajdujecie się w pozornym pokoju, lecz w jednej chwili odkryjecie, że ten pozorny spokój zniknął i stojąc przed lustrem rzeczywistości, zobaczycie, jak komunizm, masoneria i illuminaci wprowadzili was w zamęt i wykorzystali ten zamęt, by was zdominować. Zbudowali oni wieżę Babel; broń nie została skonstruowana przez człowieka po to, aby na nią patrzył, lecz aby zademonstrować swoją moc bliźnim. W tej chwili stworzenie drży z powodu ludzkiego nieposłuszeństwa i ludzkiego działania. Dokąd prowadzi cię pojedynczy akt pychy? Do smutku nad smutkami! Błagam was, moje dzieci, módlcie się za Bliski Wschód, ból staje się ugruntowany. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Wenezuelę, bezlitosna plaga prowadzi ten naród do stawienia czoła większej agonii. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Argentynę, o świecie wzrasta zamęt i ból ogarnia moje dzieci, natura je uderza. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Europę, wielkie miasta padną ofiarą terroru i ziemia się zatrzęsie. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, przeciwieństwem zła jest dobro, jedność, miłość, braterstwo, mądrość, łagodność, przebaczenie... Wobec tego moje dzieci, zło nie posunęłoby się naprzód. Proszę was, dzieci, abyście powstrzymali wewnętrzny gniew, którym zostaliście skażeni i który zaakceptowaliście, abyście patrzyli oczami światła miłości mojego Syna. W ten sposób przyciągniecie Bożą miłość do ludzkości, będziecie piorunami, które zatrzymają postęp zła, które przeniknęło do wnętrza człowieka. Podejmijcie trud życia w pokoju wewnętrznym, życia w miłości, bycia wyrozumiałymi i odłożenia na bok wyniosłości i tego, co światowe. W przeciwnym razie będziecie mieli udział w wielkich błędach, które uwięziły ludzkość i przez które duża jej część będzie cierpieć. Mój Syn was nie opuszcza, nie opuszczajcie Go, nie zostawiajcie Go bez korony. Mój Syn wzywa was i błaga o was, ja błagam o mądrość dla was i o to, abyście byli miłością na podobieństwo mojego Syna. Błogosławię was moim Matczynym Sercem. Błogosławię was, prosząc każdego z was, aby był Orędownikiem swojego brata. Módlcie się moje dzieci, módlcie się i bądźcie tymi, którzy wypełniają Wolę Bożą. Błogosławię was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Grudzień 12 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, moje matczyne Serce przepełnione jest Miłością do wszystkich moich dzieci. W tej chwili znajdujecie się przed pamiątką narodzin mojego Syna. Ta chwila powinna służyć waszemu duchowemu przygotowaniu, wiedząc, że jako lud mojego Syna otrzymaliście Boskie Prawo: Przykazania. Boska Prawda jest jedna, nie podlega interpretacji. Przyjęłam was u stóp Krzyża Chwały i Majestatu i nie chcę, abyście popadli w zamęt, przed którym was ostrzegałam. Dzieci, zamęt jest spowodowany przez zło i musicie uznać, że w tej chwili, w której żyje to pokolenie, wszędzie panuje chaos, we wszystkich aspektach ludzkiego życia, zanikają wartości, a moralność upadła do tego stopnia, że nie szanujemy się nawzajem jako dzieci Boże. Ciało ludzkie, świątynia Ducha Świętego, zasmuciło Ducha Świętego, człowiek obraził Go myślami naznaczonymi przewrotnością; zło jest źródłem zamętu i w tej chwili zło desperacko dąży do zguby dusz, a z powodu braku porządku w ludzkości i w jej życiu duchowym, nieprzyjaciół duszy znalazł miejsce, gdzie może uprawiać swoje zło w pełnej wolności i powielać zło i antywartości, mając na celu podkopanie mistycznego ciała mojego Syna, aby moje dzieci gardziły tym, co święte. Smutek mnie ogarnia, znacie historię i musicie zastosować tę wiedzę w tej chwili, w której poruszacie się i sprzeciwiacie mojemu Synowi i temu, co On reprezentuje. Zło wprowadziło się do samego Kościoła mojego Syna, a tam, gdzie emanują wytyczne dla moich dzieci, pojawia się brak szacunku, który został wykorzystany, aby zaprzeczyć temu, czemu nie można zaprzeczyć. Umiłowane dzieci, nie znacie z całą świadomością Pisma Świętego, dlatego nie nauczyliście się rozeznawać i trzymacie się nurtu świata, nurtu zamętu i wstydu. Jako ludzkość powinniście być wierni mojemu Synowi, wdzięczni, świadomi, miłośni, refleksyjni i utrzymywać relację, która wykracza poza uczestnictwo we mszy świętej co siedem dni - uczestnictwo, ponieważ przeżywanie mszy świętej różni się od uczestniczenia w niej. Stąd duchowa relacja podupadła bardziej niż w poprzednich okresach ludzkości. Wiecie o erze stworzenia poświęconej przez Ojca Przedwiecznego swojemu ludowi, znacie dziedzictwo mojego Syna i korzystacie z niego, aby kontynuować duchową drogę jako jego lud, a w tej chwili pozostajecie w chwili Ducha Świętego, gdzie Ojciec Niebieski zarządził, że jego dzieci cieszą się dobrymi rzeczami, które poprzednie pokolenia odrzuciły. Jesteście dziećmi Ojca, Syna i Ducha Świętego, dlatego dary i cnoty, radości i związek z Boskim Duchem są bliższe każdemu, abyście mogli wejść w inne zjednoczenie, z Boskim, a nie ludzkim. Nie jest łatwo mieć tak bliski związek z Boskim Duchem. Ta możliwość jest wam dana przez Ojca Przedwiecznego na te chwile, w których człowiek musi porzucić letnią relację z Trójcą Przenajświętszą, aby wejść w prawdziwą relację, gdzie panuje zjednoczenie, prawda, bliskość i ciągle życie człowieka ze swoim Panem. Umiłowani, bądźcie refleksyjni, nie działajcie 'a priori'; rozumujcie, badajcie siebie, nie bądźcie aroganccy, nie karmcie 'ego', aby wolna wola znalazła konieczne ograniczenie i abyście wy zarządzili 'ego', a 'ego' nie rządziło człowiekiem. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, nie zaniedbujcie pracy i działania, nie bądźcie nadal sędziami waszych braci i sióstr, należąc do większości, która działa przez naśladownictwo. Umiłowane dzieci, w tej chwili lud mojego Syna idzie jak pielgrzym i w milczeniu, boi się, jakby żył w obcym kraju, czeka pośród niepewności spowodowanej brakiem mocnej wiary. W tej chwili znajdujecie się dosłownie ramię w ramię z reklamą konsumpcjonizmu. Mój Syn urodził się w żłobie, a nie w złotej kołysce, ten

adwent powinien być dla was inny i nie powinniście zapominać o prawdziwym duchowym znaczeniu adwentu. Przygotowujecie się do Paruzji. Przy powtórным przyjsciu mojego Syna wszystkie narody będą wstrząśnięte, wszystko, co istnieje, od wszechświatów do najbardziej niepojętych i najmniejszych stworzeń będzie wiedziało, że mój Syn nadchodzi. Przygotujcie się, bo nikt nie zna dnia ani godziny. Świętujecie moje objawienie jako Cesarzowej obu Ameryk, a ja chcę dzieci posłusznych Woli Bożej. Nie chcę narodu, który poddaje się złu, aby być zdominowanym przez siły zła, które biorą was za niewolników i degradują was jako dzieci Boże. Moja ziemia meksykańska jest w tej chwili ziemią bólu, gdzie przestępstwa, wykroczenia, aborcje plamią ziemię, na którą przybyłam. Patrzycie na mnie na tilmie, modlicie się do mnie... A ja pytam: gdzie można znaleźć serce człowieka i myśl człowieka? Niektórzy czytają o badaniach mojej tilmy, na której się odbijam, wy czytacie, co oni znaleźli, wiecie, że konstelacje odbijają się we mnie i nie są w stanie zaprzeczyć cudom, które podtrzymuję jako objawienie. Widzę odwieczne zdziwienie w Sercu człowieka na te naukowe analizy, a i tak jeszcze nie odkryliście tego, co widać na pierwszy rzut oka na mojej tilmie, a badacze mojego wizerunku na ziemi nie zostali oświeceni Duchem Świętym, bo o to nie proszą. Ale czas Boga nie jest czasem człowieka i miłość Boga do swego ludu objawi się w całej okazałości, w tym moim patronacie nad całą ludzkością. Czekajcie na Anioła Pokoju, którego strzegę aż do chwili, w której mój Syn pośle go na ziemię. Wiem, że dla niektórych moje objawienia nie są zbyt wielkie. Dlatego wyjawiałam tę tajemnicę mojemu prorokowi, czekając na reakcję ludzkości. Módlcie się, moje dzieci, nie rezygnujcie z waszej modlitwy za Koreę Północną. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Australię, ona jest mocno wstrząśnięta. Módlcie się dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, Rosję i Niemcy, to jest pilne. Módlcie się dzieci, módlcie się za Amerykę Środkową, ona będzie cierpieć. Moi ukochani, nie bójcie się... Czyż nie jestem tutaj, która jestem waszą Matką? Nie dostrzegacie Bożej wspaniałości, Bożej mocy, która przemawia do was poprzez swoje stworzenie. I mówi do was: 'Patrzcie na wysokość', a ilu z was patrzy na wysokość? ... Ilu z was zapomniało, że gwiazdy widać w nocy? ... Ilu z was wie, że żyje? ... Dzieci moje, ludu mojego Syna, oddanie się życiu w duchu i prawdzie nie jest sprawą tych, którzy nagle się poddają, lecz tych, którzy są prawdziwi. Nie czekajcie tylko na nieszczęścia, przygotujcie się zawczasu, aby cieszyć się Niebem. Jestem Matką całej ludzkości i jako Niewiasta obleczona w słońce jestem Matką całej ludzkości, którą chronię i kocham miłością pochodzącą od Trójcy Przenajświętszej. Módlcie się jako rodziny, aby rozproszyć ciemności zła. Błogosławię was, kocham was. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Grudzień 17 2017 - Jezus Chrystus

Mój ukochany ludu, błogosławię moje dzieci, wszystkich, których kocham, ponieważ wszyscy ludzie są moimi dziećmi. Na drodze ku przebudzeniu świadomości, chwila mojego ludu zamienia się w żmudną pracę, w żmudną walkę ze światowością, która przenika do ludzkości w przebraniu tego, co dobre i dopuszczalne, a naprawdę jest tym, co zabija dobro, sprawiając, że człowiek popada w nieczyste instynkty i duchową ignorancję, stawiając na ostatnim miejscu priorytet człowieka, którym powinno być Zbawienie duszy. Mój lud pozostaje bezwładny, a w miarę upływu chwili bezwład ten doprowadza człowieka na skraj duchowej przepaści. Człowiek, który nic mi nie ofiaruje, który nie poświęca się, który chce pozostać w centrum zainteresowania, który obraża swoich braci i siostry, który jest obojętny na ludzki ból, który gardzi tym, co braterskie, oszczerca, głupiec, ten, który nie kłania się przed prawem mojego Ojca w Przykazaniach, kto gardzi sakramentami, kto cieszy się z cierpienia innych, kto nie słyszy wezwań Domu mojego Ojca, kto obraża moją Matkę, to moje dziecko oddala się ode mnie i grozi mu zguba, jeśli w porę się nie nawróci. Mój ludu, Król pychy przenika człowieka pychą, aby to kielkowało. Moje dzieci są oświecone przez mojego Ducha Świętego i nie mogą cieszyć się z pychy, ale z pokory, w przeciwnym razie będą działać z pychą, nie zauważając jej. Jesteście pouczeni jako naród. W każdym objawieniu otrzymaliście polecenie, abyście byli czujni na to, co jest niewłaściwe i grzeszne, i abyście nie wpadli w błoto prądu świata, który oddala się ode mnie i wstępuje w szeregi diabła na znak buntu wobec naszej Boskiej Woli. Zło oferuje wam rozwiązłość, rozpustę, kłamstwo, ułatwia wam to, czego chcecie, abyście czuli się dobrze, abyście czuli, że wszystko jest w porządku, że działacie i pracujecie w ramach dobra. To nasyci was nieufnością wobec mnie. Jesteście ludźmi, którym polecono dalej wprowadzać w życie objawienie, być prawdziwymi. Do tego was wzywam, do praktykowania tego objawienia, abyście nabrali siły w wierze, będąc świadomymi, przekonanymi, znającymi moje Słowo, praktykującymi mocne zjednoczenie ze Mną, nawróconymi, rozeznającymi, pokornymi - a przede wszystkim bądźcie miłością, bo Ja jestem Miłością. Narodziliście się z mojej Miłości. Ja poświęciłem się z miłości do was; mój Duch Święty towarzyszy wam, poucza i prowadzi was w rozeznawaniu, moja Matka wstawia się za wszystkimi. Ale wy jeszcze nie znaleźliście tego, co otwiera wam drogę... To jest miłość. Główny składnik ludzkiego stworzenia, to, czego nie powinno zabraknąć, bo jeśli zabraknie przyprawy naszej miłości, to ludzkie stworzenie, które jest puste w środku, jest stałym zagrożeniem dla moich dzieci. Umiłowani moi, to właśnie z powodu tego składnika, który kiedyś istniał w niektórych stworzeniach, a uschnął z powodu zatwardziałości ludzkiego Serca, duża część ludzkości popadła w chaos, bunt, niespójność, komunizm i jego błędy, zazdrość, brak miłosierdzia i szkodliwą hojność ludzkiego ego. Mój ukochany ludu, w planie Zbawienia powołałem was do tego,

abyście byli jego wiernymi uczestnikami. Pomoc waszym braciom i siostram jest niezbędna, aby nie byli zgubieni z powodu braku wiary w moje Słowo. Przyjdzie chwila, gdy poczujecie lub pomyślicie, że jesteście sami, ale tak nie jest, ja nigdy was nie opuszczę. Moja Matka kocha was miłością wieczną. Mój ukochany ludu, módlcie się, dzieci, módlcie się, wojna przechodzi od groźby do rzeczywistości. Módlcie się dzieci, módlcie się, aby burza w moim Kościele trwała. Módlcie się dzieci, módlcie się za Anglię, będzie wstrząśnięta i terroryzm na nią napadnie. Módlcie się dzieci, módlcie się za Włochy, cierpienie jest blisko, będą wstrząśnięte i natura będzie je biczować. Rzym będzie płakał bez przerwy. Módlcie się dzieci, módlcie się za Indonezję, będzie cierpieć z powodu swoich wulkanów. Umiłowane dzieci, Kolumbia będzie cierpieć za błędy popełnione przeciwko mojej Matce, głupota tego ludu zostanie pokonana. Mój ukochany ludu, ważne jest, abyście się osobiście uświadomili, abyście byli lustrami mojej pracy i działania. Zło przygotowuje swoją strategię przeciwko tym, którzy są moi - nie oddzielajcie się od tego, co należy do was, wiecznego Zbawienia. Nie bądźcie jak faryzeusze, bądźcie moi 'w duchu i prawdzie'. Wzrastajcie, nie zatrzymujcie się, wzrastajcie cierpliwie, pracujcie i działajcie zgodnie z moją Wolą. Nie bądźcie ofiarami tych, którzy was krytykują, bądźcie cierpliwi, bądźcie miłością dla tych, którzy są daleko ode mnie. Cierpię za tych, którzy są obojętni na moje wezwania lub nie traktują mnie poważnie, będą żałować, że odrzucili moje Słowo. Będą żałować, że nie byli uczniami mojego Słowa, dałem im 'środki i więcej' odnośnie mojego Anioła Pokoju, lecz mój lud nadal jest obojętny, czyniąc przepowiednie, które wam nie pomagają. Przeskakujecie z miejsca na miejsce i stajecie się coraz bardziej zdezorientowani, nie słuchacie mojego głosu, chcecie wiedzieć więcej i w końcu nie wiecie nic z tego, co wam zapowiedziałem. Jestem cierpliwy i sprawiedliwy w tym samym czasie. Mój Anioł Pokoju widzi was, gorąco szuka w was i w waszych domach harmonii, szczerości, wiary, zaufania, pokoju. Zrozumcie, że jesteście moimi apostołami czasów ostatecznych i jako tacy musicie żyć tak, jak was nauczyłem, dlatego mój Anioł Pokoju nie będzie czuł, że jesteście obojętni. Umiłowany ludu mój, patrzcie wysoko, na sklepieniu nieba będą miały miejsce ważne zjawiska, nieznane przez większość. Nie zapominajcie, że przygotowujecie się do uczczenia moich narodzin i musicie to uczynić z pokojem i miłością, których nie daje mi reszta świata. Wzywam was jako wasz Pan i Zbawiciel do zachowania wewnętrznego pokoju i miłości, abyście byli magnesami przyciągającymi moją Miłość do was. Pozostaję z wami, abyście się nie zgubili, a wy musicie pozostać wierni naszej Trójcy, nie wstyďte się tego, że jesteście moimi dziećmi lub dziećmi mojej najświętszej Matki. Miłość moja chodzi po ziemi w poszukiwaniu dusz, w których może złożyć moją miłość. Z moim błogosławieństwem karmię was, abyście się odwrócili od zła. Kocham was, jesteście moim ludem, żrenicą mojego oka. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Grudzień 22 2017 - Matka Boża

Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, zachowuję was w moim Sercu... I tak zjednoczeni, dziękujemy Bogu za pamiątkę narodzin mojego Syna. W moim Synu widzę was i jako Matka Ludzkości moje Serce przepełnia się radością dla was. Umiłowane dzieci, mój Syn błaga was o jedność, pojednanie i zrozumienie. Brakuje tego w domach, w których każdy członek rodziny wybiera to, co najbardziej odpowiada jego osobistym interesom, a nie interesom tych, którzy są wokół niego. Mój Syn mówi do was: '...kto jest moją Matką i kto jest moimi braćmi?'. Nie zadawajcie się tylko z tymi, z którymi czujecie się dobrze, nie udawajcie, że zadawaliście się z nimi tylko na tę okazję, nie kochajcie tylko tych, których chcecie mieć u swego boku. Pamiętajcie, że mój Syn przyszedł, by zjednoczyć i ta data jest po to, by nastąpiło prawdziwe braterskie pojednanie trwające do końca waszego życia. Nie zapominajcie, że mój Syn urodził się w stajni, w której nie było żadnych luksusów poza ciepłem słomy, w której Go położyliśmy. Mój Syn cieszył się ze szczerej miłości pokornych, którzy przychodzili oddać Mu pokłon. Wiedza, zrozumienie dla braci i sióstr, mądrość w traktowaniu brata i oddanie bliźniemu z miłości do Boga są bardziej dostępne dla pokornych duchem. Umiłowane dzieci, stajnia, w której urodził się mój Syn, mówi wam, że nie powinniście żyć próżnymi pozorami lub 'statusem', ani pragnąć znaczenia ekonomicznego czy ludzkich zaszczytów. Pośród zarozumiałości i egoizmu człowiek nie przychodzi do tego skromnego żłóbka, ponieważ aby tam pójść, trzeba zostawić po drodze to, co przeszkadza w rozpoznaniu największego skarbu, jaki ten żłóbek kryje, największej wielkości, Bożej Miłości. Święty Józef i ja wzięliśmy naszego syna i pośród chórów niebieskich złożyliśmy go w żłóbku. Czy wiecie, co symbolizuje żłóbek? Wewnętrzny korytarz, w którym człowiek staje się mały, aby mój Syn mógł ukazać swoją moc, swoją chwałę, swój majestat i swoją wszechmoc. Żłóbek jest miejscem, gdzie człowiek rozpoznaje swoją małość i potrzebę bycia jednym z moim Synem i ze swoimi braćmi i siostrami. Boska Miłość otrzymuje ciepło od słomy, czy wiecie, co symbolizuje słoma stajni, w której jest mój Syn? Każdy kawałek słomy reprezentuje każdego z was, moje dzieci, tych, którzy trwają pośród zmęczenia, pokus, oszczerstw, burz, tych, którzy idą śladami mojego Syna. To są apostołowie czasów ostatecznych. W stajni nie brakowało światła, intensywne promienie światła spływały z Serca Ojca Przedwiecznego, a w zjednoczeniu z Nim chóry niebieskie zbliżały się do pokornych, którzy paśli swoje trzody. Jakże wiele moich dzieci z braku pokory nie widzi światła, które jest przed nimi! Dlatego zostało wam powierzone to światło, abyście w tej chwili oświecali ziemię przez dobre uczynki i dzieła zgodne z wolą Bożą. Jest was niewielu, tak, ale moje dzieci sprawcie, że Bóg

Ojciec patrzy na ziemię i ta nie jest pogrążona w całkowitych ciemnościach. Pośród całkowitej adoracji przychodzą Królowie, którzy idąc za gwiazdą, odnaleźli narodzonego Króla, kłaniają się przed Nim i oddają Mu pokłon, ofiarowując złoto, kadzidło i mirrę, uznając Zbawiciela ludzkości. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, tak wzniosłe narodziny mówią jednocześnie o ofierze dla Zbawienia człowieka. To Dziecię w żłobie ofiaruje się Ojcu z miłości do człowieka. Ofiaruje się na Krzyżu Kalwaryjskim za każdego z was, czy Go kochacie, czy nie kochacie, tak, mój Syn was kocha i ofiarował się za wszystkich. Dzieci, mój Syn chce pozostać w was, chce prawdy w każdym z was, chce, aby Jego Boska Miłość królowała w was, abyście byli naśladowcami Jego Miłości, Jego działania, Jego prawdy. Jako Matka, wzywam was do jedności w tej chwili, kiedy ludzkość prześciga się w tym, co niewłaściwe, poważnie obrażając mojego Syna, zastępując Przykazania i sakramenty, aby nie odczuwać wyrzutów sumienia. Stworzenie wymiotuje błędami tego pokolenia, a największym błędem jest brak miłości do Boga, brak miłości w człowieku. Z tego rodzą się wszystkie błędy i z tego powodu zbłądziliście z powodu ciągłej dezinformacji, którą was dezorientują. Ziemia trzęsie się na skutek nieposłuszeństwa człowieka, a w tym trzęsieniu człowiek cierpi i będzie cierpiał więcej nieszczęść. Nie zrozumieliście, że nie słuchając woli Boga człowiek sam siebie karze, a Bóg pozwala na tę karę, biorąc pod uwagę ludzką negatywność. Moje dzieci, księżyc na kilka chwil przybierze inny kolor niż zwykle, sklepienie nieba również. Pamiętajcie o modlitwie Sercem i przede wszystkim o ciągłej pracy i działaniu w Woli Bożej. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za niewinnych, którzy cierpią z rąk bezwzględnych ludzi, módlcie się, aby Aniołowie Boży pomagali tym niewinnym istotom. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, przemoc ogarnia ludzkość, niepokoje prowadzą do konfliktów, a te do powstań. Argentyno, będziesz cierpieć za swoje błędy! Kolumbio, byłeś ślepa na moje prośby! Chile, buntujesz się przeciwko mojemu Synowi! Znów zostaniecie wstrząśnięci przez ziemię i przyrodę. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone i Francję, one padną ofiarą terroryzmu i przyrody. Umiłowane dzieci mojego Niepokalanego Serca, wulkany uaktywniają się nawet w morzu. Nie pozwólcie się odłączyć od mojego Syna, wołajcie do Ducha Świętego, nie zapominajcie o waszych aniołach stróżach, towarzyszach podróży. Czekajcie na naszego Anioła Pokoju, czekajcie na niego z miłością, nie zadawajcie mu bólu, odmawiając życia w pokoju i w prawdzie. Jestem przed wami, aby was prowadzić do 'Drogi, Prawdy i Życia'. Kocham was miłością wieczną. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Grudzień 24 2017 - Matka Boża

Moja najukochańsza córko, to, że mój Syn urodził się w tak skromnych warunkach, nie było przypadkiem, lecz zostało tak zaplanowane przez Ojca Przedwiecznego, aby od pierwszej chwili ludzkość rozumiała, że aby wejść w życie duchowe i przyjąć nauki mojego Syna, trzeba rozwiązać wszystko, co trzyma was w związkach z fałszywymi osobistymi przekonaniem, z 'ego', które pozostaje silne w człowieku, z ludzką głupotą, i pokornie spojrzeć na siebie i rozpoznać, co jest i jak jest, co trzeba zostawić, a co podjąć, aby zjednoczyć się z moim Synem. Proszę was, aby każdy dzień był taki jak ten, w którym człowiek Boży uznaje, że w życiu musi zwyciężyć miłość, i pamiętajcie, że bez miłości jesteśmy niczym. Nie podróżowaliśmy sami, ale w towarzystwie opiekunów, których Bóg Ojciec posłał, aby towarzyszyli nam w drodze, a zanim weszliśmy do stajenki, aniołowie już tam byli, radośni, czekając na nasze wejście. Stajenka, to skromne miejsce, była wielkim pałacem, w którym miał się narodzić Syn Boży. Aniołowie Boga Ojca stali się widocznymi dla naszych oczu, a Józef, zdumiony taką wielkością, rozumiał, że bardziej niż w pałacu, jesteśmy w najpiękniejszym miejscu, jakie może istnieć na ziemi. Pośpiesznie posprzątałyśmy to miejsce, a aniołowie Boży pomagali mojemu mężowi Józefowi, i miejsce to, z nieskazitelną czystością, zostało przygotowane na narodziny mojego Syna, które zostały mi wcześniej zapowiedziane. Aniołowie wyperfumowali tak wielki pałac aromatami Nieba. Powiedziano mi o narodzinach i pochłonięta w moim łonie, gdzie Boska Miłość miała przyjść do ludzkości, wniknęłam w tę niezgłębianą tajemnicę. Chłód nocy sprawił, że mój mąż Józef pośpiesznie rozpałił ogień i poprosiłam go, aby odpoczął, a Józef, pogrążony w śnie, który był ekstazą, zobaczył, co się dzieje z boskimi narodzinami. Zostałam wyniesiona ponad stworzenie i zostałam wypełniona największymi cudami, które wypełniły moje Serce, mój umysł, moje myśli, mój rozum, moją duszę i mojego Ducha, aby przyjąć 'święte tajemnice', które nie zostały mi wcześniej objawione. Zostałam pochłonięta w głębokiej boskiej ekstazie, aż ujrzałam oblicze Boga i zostałam napełniona boską nauką, roztropnością, boską nadzieją, Boską Miłością i zrozumieniem... Wyprostowana przed Ojcem Przedwiecznym, otrzymałam Jego wielkie błogosławieństwo, a najwyższy majestat wziął mnie za ręce i otrzymałam wszystkie wskazówki dotyczące wychowania tego, który miał stać się Zbawicielem ludzkości. Moja twarz promieniowała boskim światłem, które odbijał we mnie Ojciec; świadoma tego, co się dzieje, w pełni władz umysłowych, widziałam siebie przemienioną przed tak niezgłębianą obecnością. Chwilę później poczułam, jak moje dziecko porusza się z siłą w moim łonie, już przygotowane do narodzin, i oczarowana Boskim Duchem, zobaczyłam, że Bóg, który stał się człowiekiem, został uwolniony z tego klasztoru, bez żadnego bólu. Miłość moich wnętrzności zjednoczyła się z Duchem Bożym i w całkowitym oddaniu siebie, nie stawiając żadnego oporu Woli Bożej, z absolutną gotowością i będąc jak kryształ do światła, narodził się 'Jednorodzony Ojca', dzięki działaniu i łasce Ducha Świętego, zachowując mój dziewiczy stan; wszystko było

cudem miłości. Widziałam świętego Michała i świętego Rafała, którzy oddawali pokłon mojemu Dziecku, przemienionemu, piękniejszemu i jaśniejszemu niż słońce. Jego skóra, całkowicie oczyszczona, promieniowała taką czystością, że światło jego boskiego ciała wydobywało się z tego miejsca. Moje dziecko zostało uwolnione przez ręce świętego Michała i świętego Gabriela, i w tym momencie nastąpiło boskie spotkanie między nimi, mój Syn i ja zostaliśmy połączeni, on jako prawdziwa miłość, a ja jako jego Matka powiedzieliśmy do niego: mój ukochany dla mnie, a ja dla mojego ukochanego... Weszliśmy w intymne poznanie i z całą moją matczyną czułością, widząc te błogosławione oczy, kochałam Go w Boskiej Woli od żłóbka aż do Krzyża. Wychodząc z tego stanu, zawołałam Józefa i patrząc na Dziecię, uronił łzy, które spłynęły po Jego policzkach; Ten, na którego tak bardzo czekał, był tam, podałam Go w Jego ramiona i z całkowitą czcią pokochał Go odwieczną miłością. Pokorni przyszli oddać pokłon mojemu Synowi, bo Królestwo należy do pokornych. Mama Maryja. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.

Grudzień 30 2017 - Jezus Chrystus

Umiłowany ludu mój, 'Ja Jestem, który Jestem', uwydatniam moje Słowo pozostawione w Piśmie Świętym, aby to pokolenie uświadomiło sobie drogę, po której kroczy i było gotowe do nawrócenia. Moja Miłość nie przestaje was wzywać, dotykając serc tych, którzy są moi, aby odwrócili się od zła i pokonali ludzkie ego, które ujarzmia ich przez niewłaściwe przywiązania, które powodują, że trwają w złych uczynkach i dziełach. Smucę się, widząc, jak bardzo jesteście indywidualistami, z tak wyraźnymi różnicami nawet w jednej rodzinie. Smucę się, gdy wykorzystując władzę w społeczeństwie, w edukacji, w religii, w rządzie, dopuszczacie się niesprawiedliwości wobec najsłabszych, najpokorniejszych. Mój ludu, ze smutkiem patrzę, jak człowiek zniekształcił swoje człowieczeństwo. Popelnia on błędy bez miary, a czasem z premedytacją. Człowiek, który ma służyć naszej Trójcy, w tej chwili służy złu, a złe uczynki szerzą się we wszystkich klasach społecznych, bez różnicy. Moralność została wyparta przez formy modernizmu, społeczeństwo jest pobłażliwe wobec mód, przyjmując poważne błędy jako nowe normy moralne. Wiele moich dzieci ciągnie te błędy za sobą i osądza przez nie swoich braci i siostry, pozwalając, aby egoizm i zazdrość płynęły w ich żyłach i czując się potężnymi, zasiadają w sądzie i fałszywie knują nawet przeciwko temu, co jest ze mnie. Ludu mój, nie zapominaj, że kiedy odwróciłeś się ode mnie i nie chciałeś uznać mnie za Boga, a czułeś się lepszy ode mnie i ograniczałeś mnie, to stałeś się zmieszany i działałeś przeciwko sobie w wielkim zamieszaniu. Ściągaliście na siebie ból, czyniąc całe stworzenie zbuntowanym przeciwko człowiekowi, który działa i postępuje wbrew Boskiej Woli. Mój ludu, prowadziłem was przez tę Boską Lekcję, żeby wyjaśnić wam to, czego nie chcieliście przyjąć, moje Słowo. Ujawniam się mojemu ludowi pomimo ciągłego nieposłuszeństwa mojemu Słowu, aby zmobilizować was do nawrócenia. Moja Matka ciągle was wzywa, bo nie chce, aby więcej dusz zostało utraconych. Wzywam was, abyście uznali, że jesteście grzesznikami, a wy z dumą odmawiacie tego ... Wzywam was, abyście trwali w stanie Łaski, a dla tego pokolenia jest to śmieszne ... Wzywam was do wypełniania sakramentów, a wy odmawiacie tego ... Wspominam o Przykazaniach, a wy nie wiecie, o czym mówię, błogosławieństwa są nieznane temu pokoleniu, w którym panuje egoizm. W tej chwili 'technologiczne dzieciństwo' wierzy, że może zabijać i dawać życie. Dzieci, żyjecie jako nosiciele skrajnego gniewu, który nieustannie otrzymujecie poprzez media i zwodnicze rozrywki, które macie w zasięgu ręki. Zmysły są nieustannymi receptorami agresji, a ludzkie stworzenie zaczyna rozszerzać ten gniew przeciwko swoim bliźnim. Nie tego chcę od was. Nie tak chcę, abyście odpowiadali mi, moje dzieci. Wzywam was, abyście mnie kochali i zbliżyli się do mnie... Dzieci moje muszą mnie czcić 'w duchu i w prawdzie'. Niewiara wieje jak wiatr, traktujecie mnie z wielkim lekceważeniem w błogosławionym sakramencie Eucharystii, gdzie naprawdę i prawdziwie jestem, w moim Ciele i mojej Krwi, a temu nie można zaprzeczyć, kto tak mówi, jest anatemą. Mój ludu, potrzebne jest rozeznanie. Diabeł atakuje mój lud kłamstwami, podsuwając mu fałszywe drogi, którymi go więzi przez pokusy i oszustwa, które wydają się dobre, to jest tarcza, którą się posługuje, abyście nie widzieli jasno, abyście czuli, że droga, którą macie iść, jest tą, do której was wzywa. Wdzierając się w myśli i inteligencję, staje się panem waszych czynów, abyście odeszli ode mnie. Mój lud ufa sobie, zapominając, że zło przynosi mu myśli, które wydają się dobre, lecz w świetle rozeznania nie są one dobre ani sprawiedliwe. Moje dzieci nie rozeznają, więc pozwalają, aby zło zwodziło je bez oporu. Człowiek odrzuca to, co wymaga wyrzeczenia się go, co wymaga miłości do niego, pokory, posłuszeństwa, tolerancji, mądrości, serdeczności, uczciwości, pokoju... Odchodząc ode mnie, nie możecie skupić się na właściwej drodze. Wzywam was do życia w dobroci, do wyzbycia się uczucia pychy, do wyzbycia się żywiołowego charakteru, do wyzbycia się myśli, które wywyższają 'ego'. Ludu mój, nie chcę fanatyków, chcę dusz, które mnie czczą, uwielbiają, dusz, które żyją Wolą Bożą, dusz stale mi oddanych, które służą bliźniemu, które głoszą moje Słowo, dusz z duchem misyjnym. Mój ludu, szanuj i kochaj moją Matkę, która w tej chwili jest znieważana przez niektórych mężczyzn, którzy zeszli z jej drogi. Moja Matka wstawia się za moim ludem i mój lud musi Ją kochać i czcić tak, jak na to zasługuje. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się, abyście jako dzieci tego samego Ojca szanowali, kochali się wzajemnie i byli braterscy. Módlcie się moje dzieci, módlcie się za Stany Zjednoczone, które nadal cierpią; eksperymenty zmieniły klimat i skorupę ich ziemi. Terroryzm przychodzi

i powoduje ból. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Europę, działania terrorystyczne przynoszą ból. Módlcie się, moje dzieci, módlcie się za Włochy, są wstrząśnięte. Uśpione wulkany stają się z mocą aktywne. Módlcie się dzieci, Chile i Ekwador cierpią. Mój ludu, muszę was ostrzec, módlcie się waszymi sercami, módlcie się jak w i życie jak bracia i siostry. Zapomnieliście o poście, dobroci, miłosierdziu, ale przede wszystkim o prawdzie. Ludzkość w miarę postępu zbliża się do wykorzystania tego, co stworzyła. Zapomina się o umowach pokojowych pośród tak wielkiego gniewu. Rządzący narodami przechodzą od słów do czynów, tak działa człowiek. Zachęcam was do modlitwy Sercem, abyście nie byli oddzieleni ode mnie, abyście patrzyli w kierunku sklepienia Nieba, będziecie wiedzieli, że jestem blisko ludzkości, znaki nie będą się opóźniać. Nie czekajcie na wydarzenia, aby się nawrócić - nie znacie ani dnia, ani godziny; szukajcie mnie natychmiast. Wobec nowości, rozeznawajcie, bądźcie uważni w pracy i działaniu, niech wszystko będzie zgodne z moją Wolą. Jesteście moimi dziećmi i kocham was. Nie odłączam się od was. Przyjdźcie do mnie. Mój ludu, bądźcie godnymi dziećmi mojej Matki. Moje błogosławieństwo, moja miłość, moja opieka jest z każdym z was, błogosławię każde z moich dzieci. Wasz Jezus. Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta Zdrowaś Maryjo najczystsza, bez grzechu poczęta.
